



PEŁNE SPRAWOZDANIE Z OBRAD 17 KWIETNIA 2018 R.

(C/2024/3250)

PARLAMENT EUROPEJSKI

SESJA 2018-2019

Posiedzenia od 16 do 19 kwietnia 2018 r.

STRASBURG

Spis treści	Strona
1. Otwarcie posiedzenia	4
2. Instrument na rzecz wartości europejskich wspierający organizacje społeczeństwa obywatelskiego, które propagują demokrację, praworządność i wartości podstawowe w Unii Europejskiej (debata)	4
3. Wznowienie posiedzenia	15
4. Debata z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem na temat przyszłości Europy (debata)	16
5. Wznowienie posiedzenia	53
6. Głosowanie	53
6.1. Umowa o współpracy naukowo-technicznej między Unią Europejską a Republiką Libańską, określająca warunki uczestnictwa Republiki Libańskiej w partnerstwie w dziedzinie badań i innowacji w regionie Morza Śródziemnego (PRIMA) (A8-0352/2017 - Sofia Sakorafa) (głosowanie)	53
6.2. Protokół ustalający uprawnienia do połowów i rekompensatę finansową przewidziane w Umowie o partnerstwie w sprawie połowów między Unią Europejską a Republiką Mauritiusu (A8-0053/2018 - Norica Nicolai) (głosowanie)	54
6.3. Porozumienie między UE a Norwegią w sprawie dodatkowych preferencji w handlu produktami rolnymi (A8-0126/2018 - Tiziana Beghin) (głosowanie)	54
6.4. Europejska strategia na rzecz promowania roślin wysokobiałkowych (A8-0121/2018 - Jean-Paul Denant) (głosowanie)	54
6.5. Włączenie emisji i pochłaniania gazów cieplarnianych pochodzących z działalności związanej z użytkowaniem gruntów, zmianą użytkowania gruntów i leśnictwem do ram polityki klimatyczno-energetycznej do roku 2030 (A8-0262/2017 - Norbert Lins) (głosowanie)	54
6.6. Roczne wiążące ograniczenia emisji gazów cieplarnianych w celu wywiązania się ze zobowiązań wynikających z porozumienia paryskiego (A8-0208/2017 - Gerben-Jan Gerbrandy) (głosowanie)	54

Spis treści	Strona
6.7. Status i finansowanie europejskich partii politycznych i europejskich fundacji politycznych (A8-0373/2017 - Mercedes Bresso, Rainer Wieland) (głosowanie)	54
6.8. Charakterystyka energetyczna budynków (A8-0314/2017 - Bendt Bendtsen) (głosowanie)	54
6.9. Wdrożenie 7. programu działań w zakresie środowiska (A8-0059/2018 - Daciana Octavia Sârbu) (głosowanie)	54
6.10. Równouprawnienie płci w sektorze mediów w UE (A8-0031/2018 - Michaela Šojdrová) (głosowanie)	54
6.11. Wzmocnienie pozycji kobiet i dziewcząt dzięki sektorowi cyfrowemu (B8-0183/2018) (głosowanie)	54
6.12. Wdrażanie Instrumentu Finansowania Współpracy na rzecz Rozwoju, Instrumentu Pomocy Humanitarnej oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju (A8-0118/2018 - Enrique Guerrero Salom) (głosowanie)	55
6.13. Poprawa zdolności obsługi zadłużenia krajów rozwijających się (A8-0129/2018 - Charles Goerens) (głosowanie)	55
6.14. Wzmacnianie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej w Unii Europejskiej (A8-0138/2018 - Marc Joulaud) (głosowanie)	55
7. Wyjaśnienia dotyczące sposobu głosowania	55
7.1. Europejska strategia na rzecz promowania roślin wysokobiałkowych (A8-0121/2018 - Jean-Paul Denanot)	55
7.2. Włączenie emisji i pochłaniania gazów cieplarnianych pochodzących z działalności związanej z użytkowaniem gruntów, zmianą użytkowania gruntów i leśnictwem do ram polityki klimatyczno-energetycznej do roku 2030 (A8-0262/2017 - Norbert Lins)	56
7.3. Roczne wiążące ograniczenia emisji gazów cieplarnianych w celu wywiązania się ze zobowiązań wynikających z porozumienia paryskiego (A8-0208/2017 - Gerben-Jan Gerbrandy)	56
7.4. Wdrożenie 7. programu działań w zakresie środowiska (A8-0059/2018 - Daciana Octavia Sârbu)	57
7.5. Równouprawnienie płci w sektorze mediów w UE (A8-0031/2018 - Michaela Šojdrová)	58
7.6. Wzmocnienie pozycji kobiet i dziewcząt dzięki sektorowi cyfrowemu (B8-0183/2018)	59
7.7. Wdrażanie Instrumentu Finansowania Współpracy na rzecz Rozwoju, Instrumentu Pomocy Humanitarnej oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju (A8-0118/2018 - Enrique Guerrero Salom)	59
7.8. Poprawa zdolności obsługi zadłużenia krajów rozwijających się (A8-0129/2018 - Charles Goerens)	59
7.9. Wzmacnianie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej w Unii Europejskiej (A8-0138/2018 - Marc Joulaud)	60
8. Korekty do głosowania i zamiar głosowania: Patrz protokół	61
9. Wznowienie posiedzenia	61
10. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia: Patrz protokół	62

Spis treści	Strona
11. Postępy w sprawie globalnych porozumień ONZ w sprawie bezpiecznej, uporządkowanej i legalnej migracji i w sprawie uchodźców (debata)	62
12. Skład Parlamentu: Patrz protokół	80
13. Sytuacja w Syrii (debata)	80
14. Akty delegowane (art. 105 ust. 6 Regulaminu): Patrz protokół	99
15. Sprostowanie (art. 231 Regulaminu): Patrz protokół	99
16. Sytuacja w Rosji (debata)	99
17. Szanse na pokojowe rozwiązania na Półwyspie Koreańskim w świetle ostatnich wydarzeń (debata)	110
18. Naruszenie praw człowieka i praworządności w przypadku dwóch greckich żołnierzy aresztowanych i zatrzymanych w Turcji (debata)	119
19. Składanie dokumentów: patrz protokół	129
20. Wdrażanie unijnych instrumentów finansowania zewnętrznego: przegląd śródkresowy w 2017 r. i przyszła struktura na okres po roku 2020 (debata)	129
21. Umowa ramowa między UE a Australią – Umowa ramowa między UE a Australią (rezolucja) (debata)	140
22. Sprawozdania roczne za lata 2015 i 2016 w sprawie pomocniczości i proporcjonalności (debata)	146
23. Porządek obrad następnego posiedzenia: Patrz protokół	150
24. Zamknięcie posiedzenia	150

PEŁNE SPRAWOZDANIE Z OBRAD 17 KWIETNIA 2018 R.

Puhetta johti HEIDI HAUTALA

varapuhemies

1. Otwarcie posiedzenia

(Istunto avattiin klo 9.00)

2. Instrument na rzecz wartości europejskich wspierający organizacje społeczeństwa obywatelskiego, które propagują demokrację, praworządność i wartości podstawowe w Unii Europejskiej (debata)

Puhemies. – Esityslistalla on ensimmäisenä komission julkilausuma, jonka aiheena on eurooppalaisten arvojen väline demokratiaa, oikeusvaltiota ja perusarvoja Euroopan unionissa edistävien kansalaisyhteiskunnan järjestöjen tukemiseksi (2018/2619(RSP)).

Věra Jourová, Member of the Commission. – Madam President, the Commission considers the strong, free and vibrant civil society in the EU and in all our Member States as very important. Civil society organisations and independent human rights bodies play an essential role in promoting, safeguarding and raising awareness of EU common values. They are also key players when it comes to ensuring the effective enjoyment by everyone of rights under EU law and under the Charter of Fundamental Rights of the EU.

The importance of preserving and protecting the civil society space is particularly clear in times when fundamental rights and values are under pressure. We are aware and concerned about alarming reports and studies, including from the EU Fundamental Rights Agency and the Council of Europe, which point to a pattern of pressures civil society is facing in many parts of the European Union.

Policymakers in every democracy should engage in a regular and transparent dialogue with civil society and independent human rights actors, both as allies and as critical minds, and support the development of a sustainable environment for these actors to strengthen their role and perform their functions independently and effectively.

As reflected in the draft resolution you are going to vote on today, this also entails a positive obligation at all levels to provide these actors with adequate financial support. The EU budget can provide value added in upholding common European values such as democracy, freedom, the rule of law, fundamental rights, cultural diversity, equality, solidarity, sustainability and peace.

Working together with national budgets and complementing other efforts at European and national level, the Union has been providing concrete support to civil society and independent human rights actors in many key areas. With a view to the post-2020 EU budget, we are exploring ways to create a values framework in the EU budget with broader funding programmes in a scope aimed at promoting and protecting EU values.

We want to further enhance synergies between the current different funding programmes to give EU value an ever more prominent and visible place in our funding priorities. We want to reach a critical mass of funding to have an impact on citizens' daily lives.

In this context, we are determined to make the best of this opportunity to strengthen the added value that the EU finances can provide to support, empower and build the capacity of civil society and other independent actors whose activities promote, safeguard and raise awareness of common values at national and local level and help the strategic enforcement of rights under EU law and the Charter.

Maintaining our civil society strong, independent and pluralistic requires our joint efforts, and we welcome the continued engagement of the European Parliament on this matter.

Michał Boni, *on behalf of the PPE Group*. – Madam President, democracy, the rule of law and European fundamental values cannot be taken for granted. They need active cultivation. A vibrant civil society is best suited to strengthening these values and preventing democracy from eroding. However, the performance of these tasks needs access to funding. This is why it is vital that we invest our resources in a strong civil society for the sake of our fundamental values and the future of the European project. This is what the proposed European values instrument is all about.

Its focus is on grassroots civil society actors who operate at local and national level, where European values are confronted with significant challenges across Europe. So far, the EU has not developed adequate instruments to this end. We know what the European crucial values are and have discussed them many times. What is also key is to open the space for dialogue between various pluralistic organisations with their views on the civic future of Europe. It is the best background to practise democracy, to give citizens a real opportunity to participate in democracy. This is the only way to keep and develop democracy in Europe, especially in the era of post-truth politics. This instrument should be user-friendly, transparent, accountable, responsive to urgent needs and easily accessible to local civic actors. Only in this way will it bring added value. I strongly hope that the Commission will approve the idea and that adequate resources will be allocated to the European values instrument in the next budget.

Josef Weidenholzer, *im Namen der S&D-Fraktion*. – Frau Präsidentin! Wir sollten uns das immer vor Augen halten: Ein gutes Zusammenleben und langfristige Stabilität sind nur dann gewährleistet, wenn Staat, Ökonomie und Gesellschaft in einem ausgewogenen Verhältnis zueinander stehen. In den Zeiten des Kommunismus konnten wir sehen, was es bedeutet, wenn das gesellschaftliche Element fehlt. Der von der Partei dominierte Staat erstickte das Engagement freier Menschen. Nicht zuletzt das Erstarken der Zivilgesellschaft führte schließlich zur friedlichen Revolution. Tadeusz Mazowiecki drückte das einmal so aus: „Alles hängt von der Kraft der Gesellschaft ab, von ihren geistigen Werten, von ihrer Klugheit bei der Geltendmachung der Menschenrechte und der Rechte der Nation.“

Aber was für ein Vierteljahrhundert unbestritten war und zu einem Grundpfeiler des neuen europäischen Selbstverständnisses wurde, das scheint heute in Vergessenheit zu geraten. Gerade aus europäischer Perspektive ist es notwendig, diesen Zusammenhang zu sehen. Wir dürfen nicht hinnehmen, dass der zivilgesellschaftliche Sektor wieder bedroht ist. Schon gar nicht darf es als Ausrede dienen, dass das ein globaler Trend zu werden scheint.

Viele Entwicklungen sind auch in Europa besorgniserregend. Durch administrative Maßnahmen und politische Kampagnen wird der Raum der Zivilgesellschaft eingeengt, wie das unsere Agentur für Grundrechte unlängst in einem besorgniserregenden Bericht festgestellt hat. Wenn wir diese wohlbegründeten Bedenken nicht ernst nehmen, dann gefährden wir langfristig das europäische Projekt. Wir sollten diesen Tendenzen entschieden entgegenreten.

Die Zivilgesellschaft steht nicht im Gegensatz zur Politik, wie das oft befürchtet und behauptet wird. Wir brauchen die Zivilgesellschaft als kritischen und manches Mal auch unangenehmen Partner. Nur so ist gewährleistet, dass wir als Politiker nicht abheben. Deshalb ist es notwendig, die Zivilgesellschaft auf europäischer Ebene zu fördern. Und, liebe Kolleginnen und Kollegen, was für politische Parteien möglich ist, das muss doch auch in diesem Zusammenhang gelten und vor allem für jene Organisationen, die sich für die Werte der Europäischen Union einsetzen.

Marek Jurek, *w imieniu grupy ECR*. – Pani Przewodnicząca! Pomysł, żeby władze jakiegoś państwa, ale również władze Unii Europejskiej finansowały poparcie dla swojej polityki, oznaczałoby otwarte zaangażowanie w deformację opinii publicznej, a więc byłoby zaprzeczeniem wolności, na której powinna się opierać opinia publiczna i demokracja.

Niestety takie obawy mogą być uzasadnione, skoro władze Unii Europejskiej tak często wyrażały niepokój czy krytykę w związku z wynikami wyborów w Austrii, we Włoszech, na Węgrzech. Niewykluczone zatem, że ci, którzy kierują związkiem naszych państw, boją się wyniku kolejnych demokratycznych wyborów powszechnych, więc czas jeszcze raz przypomnieć: Unia Europejska to unia naszych państw, a nie Waszej ideologii.

Oczywiście, jeżeli ten mechanizm powstanie, będziemy oceniać go po owocach, będziemy weryfikować, czy naprawdę służy wszystkim, jednak intencje, z jakimi jest tworzony, budzą poważne, uzasadnione obawy.

Sophia in 't Veld, *on behalf of the ALDE Group*. – Madam President, I would like to pick up where Mr Jurek left off. First of all, a little correction: it is not a union of Member States, it is a union of citizens and citizens may actually have very different views. What will happen when this instrument is adopted, is that we are actually going to strengthen democracy. Why? Because one of the tasks of civil society is to actually challenge people who are in power. It is to challenge governments. It is called checks and balances, it is the very core of democracy and, yes, that means that civil society could, for example, challenge your government or the Hungarian Government. I think that would be extremely healthy for democracy in those countries and other countries. It is very funny that the European Union has instruments to support NGOs and civil society outside the European Union but not inside.

Therefore, I very much welcome the initiative by Michał Boni. It is also in line with the position adopted by the European Parliament in October 2016 in the report on the DRF Pact so I very much welcome this. I think the report by the Fundamental Rights Agency about the state of civil society also highlights the urgent need for such an instrument. In this context, I would also like to strongly condemn the recent targeting of NGOs and people working for NGOs in Hungary. I think that is a very dangerous development and it should be condemned by this House.

Finally, Madam Commissioner, I have just one question because I think the Commission should also seriously implement other instruments aiming for accountability, like the preparatory action on the litigation fund and we have just met with your people this week. But I am also a little bit worried to hear that the Commission explicitly excludes the instrument of litigation or litigation costs as eligible activities, like under the recent call for proposals for the EU Programme for Employment and Social Innovation. Litigation is a very important instrument, allowing citizens and NGOs to create this sphere of fundamental rights and the rule of law so please give your support to litigation as well.

(The speaker agreed to take a blue-card question under Rule 162(8))

Raymond Finch (EFDD), *blue-card question*. – Ms in 't Veld, do you not think that financially supporting these social actors means that they will be beholden to governments and to the European Union, and therefore will actually act in their interests rather than independently and in the interests of people as a whole? I find it utterly incredible that anybody would believe that those who will now have a financial interest will be able to act independently.

Sophia in 't Veld (ALDE), *blue-card answer*. – In a democracy, we fund lots of organisations that serve the public interest, such as political parties like your political party. You are receiving funding, so does that impair your independence? I do not think so. We have a long tradition in the European Union of giving financial support to civil society: does that make them less independent? I do not think so. They are also accountable. There are rules on transparency – which, incidentally, are being abused by some governments in the European Union – so no, I think it is a good thing. It strengthens democracy, and I wholeheartedly support this initiative.

Jean Lambert, *on behalf of the Verts/ALE Group*. – Madam President, this year is marking the 70th anniversary of the adoption of the Universal Declaration on Human Rights by the United Nations in Paris at the time and therefore I think it is a good opportunity for us to consider what is actually happening on those issues within the European Union. We'd like to say that we promote democracy, rule of law, human rights on the international stage. I chair one of Parliament's delegations and I know that the support that we give for human rights organisations in countries where those rights are under attack and where defending them can lead to torture, imprisonment, impunity for those who attack such defenders and repressive laws designed to stop such bodies being effective, is crucial and really important to keeping democracy alive at the grassroots.

Worryingly, I think we're seeing an increasing number of these signs in a number of our Member States. Legislation designed to stop the effective working of organisations defending human rights, rule of law and democracy. Media attacks on the concept of defending human rights. The Fundamental Rights Agency, talks about the stigmatization of human rights defenders. Politicians who want to withdraw from the European Convention on Human Rights and we see journalists who put their lives on the line by investigating corruption. So the European Values Instrument I think is an important proposal, designed to support organisations who uphold and promote the values on which the EU claims it is founded and these are universal values. This is not a selective choice. This was the choice made by those who have joined the European Union and I think that that direct support is crucial and will only strengthen the way in which the European Union can say that it is acting without double standards but applies the same standards internally as we do externally.

(The speaker agreed to take a blue-card question under Rule 162(8))

Hans-Olaf Henkel (ECR), *blue-card question*. – Thank you for reminding us that we are not talking really about European values, but about universal values: we have freedom of the press, we have the respect of human rights, and we have democracies also in other parts of the world: take Japan, or take Chile, or take Korea as an example. Don't you believe that the constant reminding that these values are European gives the dictatorships, for instance in China, the right to say they that have their values whereas we have our values?

Jean Lambert (Verts/ALE), *blue-card answer*. – I think the Member has a point, and I think that at times it's very well worth our while reminding ourselves that these are universal values. But, nevertheless, in terms of the European treaties, in terms of the Charter of Fundamental Rights, we have also given ourselves a really high standard to live up to, and therefore I think if we are not seen to be doing that ourselves we also give other countries an opportunity to say that we speak, as it were, with two different voices. So this is why I think that the instrument is important in helping us maintain our own standards where we're also talking to others about universal rights.

Barbara Spinelli, *a nome del gruppo GUE/NGL*. – Signora Presidente, onorevoli colleghi, per vari motivi vale la pena creare uno strumento a sostegno delle organizzazioni della società civile che difendono e promuovono i principi dell'articolo 2 del trattato.

Innanzitutto, vorrei ricordare che il progetto europeo nacque nel dopoguerra non per creare un vasto mercato ma per proteggere i cittadini dalle malattie della democrazia e dalla povertà che l'aveva devastata. Nacque dalla volontà di paesi che uscivano dal fascismo, dal nazismo e, via via, accolse paesi usciti dalle dittature: Grecia, Portogallo, Spagna, paesi dell'Est.

È ora di tornare alle radici di quel progetto: secondo i meccanismi che proteggono lo Stato di diritto negli Stati membri, sono spesso percepiti come congegni *top-down*, che cadono dall'alto invece di partire dal basso, *bottom-up*. Per questo è importante sostenere le ONG che si occupano di monitoraggio della *rule of law*, di *advocacy* e *litigation*.

In secondo luogo, la crisi dei partiti e la povertà che ritorna danno alle ONG una nuova centralità: sono loro, spesso, a mediare tra potere e società. La loro forza e indipendenza è preziosa come quella del potere giudiziario e dei media.

In terzo luogo, l'Unione dedica fondi, e giustamente, per difendere la democrazia in paesi terzi, inclusi i candidati ma non spende nulla per le ONG nazionali e locali dell'Unione: una disparità che va superata.

In quarto luogo, il sostegno delle ONG negli Stati membri è praticamente assicurato oggi solo dal fondo EA Norvegia e da associazioni filantropiche: spesso è percepito come sostegno che viene da fuori e si creano malintesi. Anche per superare tali malintesi conviene avere, in parallelo, uno strumento che faccia capo alle istituzioni europee.

Jörg Meuthen, *im Namen der EFDD-Fraktion*. – Frau Präsidentin, geschätzte Kollegen! Wir reden heute darüber, dass ein Ausschuss in einem Eilverfahren beschlossen hat, die Europäische Union möge sogenannte Organisationen der Zivilgesellschaft direkt aus ihren Schatullen subventionieren. Ich habe bereits ein großes Problem mit dem Verfahren. Wie kann es sein, dass bei einem so wichtigen Thema kein Initiativbericht beschlossen wird, der ordnungsgemäß im Ausschuss beschlossen wird, zu dem es Änderungsanträge gibt und vor allem: öffentliche Diskussionen? Sie haben sich dagegen für ein Hinterzimmerverfahren entschieden. Die Ausschussobleute haben sich zusammengesetzt, um im kleinen Kreis etwas zu beschließen, das das bisherige Fördersystem über den Haufen wirft. Mit ihrer Entschließung fordern Sie, ein besonderes Instrument einzuführen, um europäische Werte zu fördern, und zwar erstens finanziell und zweitens direkt. Es geht also Geld für diese Organisationen an Regierung und Parlament des jeweiligen Mitgliedstaats vorbei.

Natürlich denken Sie bei diesem neuen Instrument an Ungarn und Polen. Dieses Haus und die Kommission beklagen, Polen und Ungarn hielten sich nicht an die viel beschworenen europäischen Werte. Ich sehe das genau anders herum: Ungarn und Polen verteidigen die europäische Vielfalt. Sie kämpfen dafür, dass die Nationalstaaten erhalten bleiben. Sie kämpfen dafür, dass Dinge nicht aus dem fernen Brüsseler Elfenbeinturm regiert werden, sondern sie kämpfen für Subsidiarität. Sie sind die wahren Verteidiger Europas.

Es ist mir völlig klar, dass das nicht in Ihren Plan passt. Sie wollen ein zentralistisch regiertes Einheitseuropa. Und Sie sind bereit, dafür alle Register zu ziehen. Sie wissen, dass Sie bei den Wählern dafür nie und nimmer eine Mehrheit haben. Aber ein anderes Volk wählen können Sie nicht. Deswegen versuchen Sie, einen Konsens zu fabrizieren. Sie wollen Einfluss nehmen auf die öffentliche Meinung. Ich muss Ihnen nicht erzählen, dass dies undemokratisch ist. Es ist auch unliberal und verstößt gegen den Geist der Gewaltenteilung.

Fällt Ihnen eigentlich nicht auf, wie lächerlich Sie sich machen, wenn Sie Orbán und auch den Polen vorwerfen, den liberal-demokratischen „Comment“ zu verletzen, während Sie die westliche Demokratie mit Füßen treten? Ich fürchte nicht. Denn Sie werden mir nicht zuhören. Ich kann Ihnen nur eine letzte Frage mit auf Ihren falschen Weg geben: Wollen Sie nicht endlich Lehren aus dem Brexit ziehen? So, wie Sie es machen, sind Sie im Begriff, alles einzureißen, was Europa eigentlich ausmacht. Ich finde das höchst bedauerlich.

Gerolf Annemans, *namens de ENF-Fractie*. – Voorzitter, ook voor de ENF-Fractie is dat waardeninstrument, dat *values instrument* een bedenkelijk iets, een nare vorm van inmenging en van voogdij van de Europese Unie over de lidstaten. In heel wat gevallen is het gewoon niets anders dan het promoten en subsidiëren van de politieke oppositie in lidstaten die de Europese Unie niet bevallen.

Het voorbeeld bij uitstek is natuurlijk de Hongaarse situatie waar bijvoorbeeld het Helsinki Comité openlijk bij monde van zijn ondervoorzitter zegt: “When we criticize the government’s position on migration, then we want to hold the government accountable to the Geneva Convention”. Pure politieke inmenging van een organisatie die voor 80 % gesubsidieerd is door mijnheer Soros en die u nu met Europese subsidies gaat aanvullen.

Het is maar een voorbeeld. De Europese Unie wil landen en lidstaten die niet in de pas lopen, die inzake immigratie en ook inzake de rol van de Europese Unie zelf afwijken van de mening die hier gehuldigd wordt door diegenen die aan de macht zijn bestraffen en dat is het jammere. Dit instrument is niet alleen geldverspillend, het is ook een felle schending van belangrijke principes als subsidiariteit en soevereiniteit.

Jaromír Štětina (PPE). – Paní předsedající, paní komisařko, Evropané prošli těžkými zkouškami. Společným úsilím vytvořili společenství, kterému vládne mír a úcta k demokratickým principům. Demokracie, právní stát, svoboda slova, rovnost, to jsou konstantní hodnoty. Jaksi jsme však zapomněli, že principy, podle kterých jsme se rozhodli žít, nejsou samozřejmé. Dnes jsou podkopávány takové základy demokratického zřízení, jakými jsou dělba moci či nezávislé soudnictví. Mám na mysli zejména střední Evropu. Polsko, Maďarsko, Česko i Slovensko. Média jsou často pod politickým tlakem. Za této situace je nutné podpořit občanskou společnost. Ona totiž může svést úspěšný boj o zachování evropských hodnot. Nástroj, který by finančně podporoval občanskou společnost, potřebujeme. Budou to jedny z nejlépe vynaložených peněz vůbec. Podporuji návrh rezoluce.

Claude Moraes (S&D). – Madam President, I couldn't resist answering the point made by Mr Henkel. He talked about European values. It is not that European values are exclusive to the European Union; it is that the European Union is not just an economic entity, a single market, it is that values go along with that and they are not exclusive because we also observe universal human rights. That is the point.

The point is that, with that, a strong independent civil society is essential. The Fundamental Rights Agency recently said that NGOs within the European Union are facing overall budget cuts and economic crisis. NGOs are diminishing, so this work by Mr Boni, supported by all the major political groups, is essential to ensure that that important part of democracy is supported, and supported independently. This flexible instrument is important, and supported, because it provides that distance between the NGOs and the European Union, but allows them to be active and vibrant.

These are the core values that are shared by all EU Member States, but we have a duty to support grassroots organisations that are defending human rights independently. Without active and critical civil society we would not be a Union based on democracy, rule of law and fundamental rights.

I, myself, was a Chair and a director of an NGO. I know about flexible funding, which is often difficult with regard to bureaucratic EU funding. That's why it is essential that here, in the Parliament, we support a European values instrument, which supports the work of local NGOs and national NGOs that are doing such important work on the ground.

This is a very good moment for the European Parliament and we should support Mr Boni's work.

(The speaker agreed to take a blue-card question under Rule 162(8))

Tibor Szanyi (S&D), Kékkartyás kérdés. – Tisztelt Képviselő Úr! Ön komoly tapsot kapott a felszólalása után, bár már felszólalása közben is érzékeltem, hogy itt a teremben valószínűleg egyet fognak érteni Önnel nagyon sokan. De az igazán szép szavak mentén még azért kérdezném, hogy lát-e arra lehetőséget, hogy ez az eszköz, vagy az eszköz körüli politikai képlet kezelje azt a szituációt, hogy pl. egyes országokban, így Magyarországon, ennek a pénzügyi eszköznek az elfogadása akár börtönbüntetéssel is járhat. Köszönöm szépen!

Claude Moraes (S&D), blue-card answer. – Before Mr Boni produced this work, we had a lot of meetings with NGOs; a lot of preparation was done. This is why I say it was a good moment for the European Parliament. As the Commissioner has said, a lot of preparatory work was done and I do believe there are many challenges in those Member States, but I think that because of that work – and indeed we are meeting with civil society following this debate – we will provide a mechanism that is more flexible than now to ensure that support happens. But you're right to say that it will be a challenge, because independence with EU funding is not an easy equation, but it's critical. Just on this final point: an earlier point was made that with funding doesn't come independence, but with civil society many of these NGOs would simply go bust.

Helga Stevens (ECR). – Voorzitter, ik las de brief die opriep tot het Europese waardeninstrument. Ngo's vroegen om financiële steun, zodat ze de Europese waarden kunnen uitdragen. Dat klinkt nobel, maar de brief wond er verder geen doekjes om. Zo stond te lezen dat de eurokritische stemmen en dus niet het gevoerde beleid schuld hebben aan de malaise in Europa. Ook werd een negatieve houding van de bevolking ten aanzien van de Unie gehekeld. Mijn delegatie, N-VA, staat natuurlijk volledig achter de rechtsstaat. Dat blijkt ook uit ons engagement voor Catalonië.

Wij willen daarom het befaamde EU-mechanisme voor democratie, rechtsstaat en grondrechten versterken en optreden tegen overheden die in gebreke blijven. Dit waardeninstrument pakt echter de burger aan. Wat is daar de bedoeling van? De burger beseft dat Europa faalde op vlak van migratie en is misnoegd over diens spijlucht. Dubbele moraal en achterkamerpolitiek. Is het de bedoeling om kiezers terug te winnen met een goednieuwsshow en daar ook nog eens hun eigen belastinggeld voor te gebruiken?

Angelika Mlinar (ALDE). – Madam President, there can be no functioning democracy without a functioning civil society. It promotes the rule of law and accountability. There can be no fully functioning human rights catalogue without an active society, as it helps to implement international human rights standards. But the shrinking space for these organisations is in fact a reality.

On my latest mission to Hungary, I met with civil society organisations promoting human rights and women's rights. I witnessed their struggles, which are much related to a lack of adequate funding, a tactic by the Hungarian government to prevent these organisations from functioning.

Civil society organisations need our help to carry out their work. Therefore, I call on us all, the European Union, to set up the European Values Instrument to ensure funding and support for these organisations. Together we can defend our common European values.

Terry Reintke (Verts/ALE). – Madam President, fundamental rights are under attack in the European Union. Some rights that we have actually taken for granted in the past are suddenly in question again and it is not the first time, because despite the fact that we call them European values, they have been undermined also in Europe in the past and this has always ended in catastrophe.

But this continent is stronger. Our citizens are stronger, and that is why it is so important that we support the brave people who are defending fundamental rights in the European Union right now, because they are not only defending their own rights, they are defending all our freedom and all our democracies at the same time, and in these difficult moments, we have to stand together as Europeans and stand up for what this Union is founded on.

For these people, it is important to have our solidarity. But at the same time, I really think it's about time that we also pay them credit for what they have been doing in the past and that we support them with a fundamental values instrument.

Tania González Peñas (GUE/NGL). – Señora presidenta, una sociedad civil fuerte y bien desarrollada es el mejor antidoto contra la erosión de un régimen democrático y contra el resurgimiento de nuevos autoritarismos. El artículo 2 del Tratado de la Unión Europea establece que la Unión se fundamenta en los valores del respeto de la dignidad humana, la libertad, la democracia, la igualdad, el Estado de Derecho y el respeto de los derechos humanos, valores que, lamentablemente, están siendo bastante erosionados y no son los que están guiando las principales políticas de la Unión Europea en la actualidad.

El papel de la sociedad civil es fundamental para observar el cumplimiento de estos valores. Por este motivo, allí donde tenga dificultades para desarrollar sus actividades de forma independiente y efectiva debe aplicarse este instrumento para garantizar que puede desarrollar su actividad. La pregunta es: ¿Qué hará el Partido Popular Europeo? ¿Se pondrá del lado de Orbán o del de las organizaciones de la sociedad civil? ¿Votará con quienes quieren que se respete la democracia, la libertad, la igualdad o apoyará, se pondrá del lado de las nuevas fuerzas de extrema derecha que nos recuerdan a lo peor de nuestra historia?

Harald Vilimsky (ENF). – Frau Präsidentin, sehr geehrte Damen und Herren! So wichtig Freundschaft und Kooperation auf unserem Kontinent auch ist, so schädlich ist es, hier im Brüsseler Elfenbeinturm mit einer Wertediskussion politisch in die Politik anderer Staaten einzugreifen und diese Werte nach Belieben so zu interpretieren, wie es gerade in den eigenen Kram passt. Seien wir doch ehrlich: Sie diskutieren heute hier über Ungarn und über Polen, und beide, die Ungarn und Polen, sind alte Teile der europäischen Völkerfamilie, sind stolze Teile der europäischen Völkerfamilie. Und das, was hier an Wahlergebnissen zu Tage gefördert wird, in Ungarn beispielsweise: Zwei Drittel der Menschen sprechen sich dafür aus, dass Orbán hier weitermachen kann. Zwei Drittel der Parlamentssitze werden errungen, und man sollte hier dem Ganzen doch mit Respekt begegnen.

Orbán war der Einzige, der am Beginn der Flüchtlingskrise hier das europäische Regelwerk beachtet hat und versucht, hat die Grenzen zu schützen. Und was hat er dafür erhalten? Nichts anderes als Schelte. Das ist der falsche Weg. Meine Damen und Herren, nehmen Sie zur Kenntnis, dass auf diesem Kontinent Pluralismus, Vielfalt und auch der Weg, den eigenen Staat mit einer souveränen Ausgestaltung zu versehen, möglich sein muss, und begegnen wir miteinander mit Freundschaft und nicht mit Schelte, wie Sie es tun.

(Der Redner ist damit einverstanden, eine Frage nach dem Verfahren der „blauen Karte“ gemäß Artikel 162 Absatz 8 der Geschäftsordnung zu beantworten.)

Maria Grapini (S&D), Întrebare adresată conform procedurii „cartonașului albastru”. – Doamnă președintă, stimate coleg, spuneți că nu este bine să finanțăm, prin acest instrument, ONG-urile. Credeți că este mai bine să fie finanțate din Rusia sau de alte instituții și organizații oculte? Credeți că este mai bine pentru Uniunea Europeană, care s-a creat pe baza unui tratat și în cadrul căreia țările, statele au aderat la niște reguli comune? Trebuie să avem și instrumente de măsurare și de susținere a instituțiilor democratice, între altele și societatea civilă. Ce credeți că este mai bine: finanțarea din afară pe care o primesc acum, să fim serioși, anumite ONG-uri?

Harald Vilimsky (ENF), Antwort auf eine Frage nach dem Verfahren der „blauen Karte“. – Frau Kollegin! Ich bin mir jetzt nicht ganz sicher, ob ich Ihre Frage richtig verstanden habe. Aber zur Finanzierung von NGOs kann man nur prinzipiell festhalten, dass natürlich NGOs in ihrem Handlungsspielrahmen frei sein und auch ungeachtet von politischen Einflussnahmen agieren können müssen. Da sehe ich aus meiner Sicht überhaupt kein Problem.

Was mir nicht gefällt, ist, dass man hier aus tausend Kilometern Distanz anderen Staaten vorschreibt, wie sie zu agieren haben, wie sie zu denken haben. Wir sind eine europäische Völkerfamilie, und gestatten Sie es auch, dass hier in unterschiedlichen Staaten andere Akzente gesetzt werden können.

Francis Zammit Dimech (PPE). – Sinjura President, nahseb aħna naqblu lkoll li s-socjetà ċivili hija vuċi importanti hafna biex isservi bhala mezz ta' skrutinju ta' gvernijiet. U dan, l-importanza tiegħu tikber meta jkollok istituzzjonijiet li suppost huma indipendenti, però li jinhakmu mill-gvern, u allura ma jibqghux jagħmlu r-rwol tagħhom.

Nagħti żewġ eżempji reċenti minn Malta. Kellna attivisti ambjentali li marru u harġu biex jiproteġu żoni li suppost huma barra mill-iżvilupp biex jibqgħu protetti bhala żoni ambjentali. Kellna wkoll attivisti li qed jahdmu biex tohroġ il-verità kollha rigward il-qtil tal-gurnalista Daphne Caruana Galizia. Fiż-żewġ każijiet kellek xkiel flok għajnuna mill-gvern.

Ghalhekk, [hemm] il-htieġa li s-socjetà ċivili nghinuha, anki bi strument finanzjarju. Għaliex? Għaliex dik hija l-vuċi ta' min m'għandux forum oħra ta' partecippazzjoni, u dik hija l-vuċi, iva, li tista' thares il-valuri Ewropej li fuqhom hija mibnija l-identità tagħna, tas-saltna tad-dritt, tad-demokrazija u anki tal-harsien tagħna tad-drittijiet fundamentali kollha.

Juan Fernando López Aguilar (S&D). – Señora presidenta, comisaria, lamentablemente hace tiempo que valores esenciales de la construcción europea, como el pluralismo político, la independencia del Poder Judicial o los derechos fundamentales, no pueden darse por sentados: se producen retrocesos alarmantes, y no solo en Hungría o Polonia.

Sabemos bien que la democracia exige no solamente instituciones fuertes, legitimadas por el voto, sino sociedad civil y organizaciones no gubernamentales que sean capaces de sostenerse frente a cualquier riesgo de persecución.

Y, por eso, la desafección que produce en particular en la generación más joven este auge de populismo, de xenofobia y de retroceso en los valores y los pilares esenciales de la construcción europea debe ser combatida con un instrumento como este, un instrumento que tiene sentido: el instrumento de soporte y de apoyo a los valores esenciales de la Unión.

Pero debe ser complementario de los fondos existentes en los Estados miembros, de los fondos nacionales, y debe aprender de la experiencia exitosa de los fondos ya practicados, como el *European Instrument for Democracy and Human Rights*, y, sobre todo, debe ser compatible con el apoyo moral, jurídico y político que merecen las organizaciones no gubernamentales que se encuentran en riesgo, por ejemplo la de los voluntarios españoles *Proem-AID* o *Proactiva Open Arms*, que se arriesgan a procesos penales por haberlo sacrificado todo por salvar vidas en la mar. Esto es completamente inaceptable.

No solamente apoyo financiero a las organizaciones no gubernamentales, sino también apoyo político y jurídico a esas organizaciones no gubernamentales.

Arne Gericke (ECR). – Frau Präsidentin! Kennen Sie das Wort Respekt? Lassen Sie mich kurz zitieren: lateinisch *respectus*, „Zurückschauen, Rücksicht, Berücksichtigung“, auch *respecto*, „zurücksehen, berücksichtigen“, bezeichnet eine Form der Wertschätzung, Aufmerksamkeit und Ehrerbietung gegenüber einem anderen Lebewesen oder einer Institution. Ich möchte die Frage stellen: Haben wir hier in Europa noch Respekt gegenüber anderen Regierungen? Ich sage Ihnen: Man muss die PiS-Partei, Orbán, die rumänische Regierung oder auch das politisch beeinflussbare System der Judikative in Frankreich nicht mögen, aber wir tun gut daran, es zu respektieren. Leider mangelt es an dieser Fähigkeit hier in diesem Haus. Das ist sehr schade, denn das ist antieuropäisch, das zerstört Europa.

Mein Appell lautet: Haben wir wieder Mut, europäisch zu sein, uns zu vertrauen, miteinander zu reden statt übereinander. Ich lade Sie ein: Gehen wir raus, riskieren wir ein leeres Parlament und treffen wir wieder die Menschen. Ich mache das im gesamten Wahlkreis Deutschland, und es würde allen hier gut tun, auch mal wieder auf ihre Nationalstaaten zu hören.

Puhemies. – Nyt on esitetty kaksikin sinistä korttia, edustaja Zimmer ja edustaja in 't Veld, mutta pelkäänpä, että meidän täytyy säästää hieman aikaa "catch the eye" -puheenvuorolle. Olen pahoillani, mutta tiedätte, mitä täällä tapahtuu klo 10, kun presidentti Macron tulee.

Nyt viimeinen ennalta pyydetty puheenvuoro, edustaja Carlos Coelho, minuutti, olkaa hyvä.

Carlos Coelho (PPE). – Senhora Presidente, Senhora Comissária, caros colegas, é facto incontestável que, um pouco por toda a Europa, temos assistido a uma degradação dos valores nucleares da nossa União: o Estado de Direito, a democracia ou até os direitos fundamentais.

E esta degradação encontra respaldo em franjas da população, influenciadas por governos que apenas buscam o mercado interno, e não a Europa dos valores.

É evidente que estamos, constantemente, num processo de contínua aprendizagem e melhoria do funcionamento do projeto europeu e dos sistemas democráticos.

Mas, paralelamente, como temos repetidas vezes dito e apelado nesta câmara, também não podemos transigir na defesa e promoção dos nossos valores fundadores.

Apoiar aqueles que, na sociedade civil, promovem esses valores e lutam contra derivas populistas é, por isso, vital. O próximo quadro financeiro da União deve, por isso, prever uma linha orçamental dedicada a financiar estas Organizações Não Governamentais.

Apoiar a promoção da democracia, do Estado de Direito, dos direitos fundamentais é promover a União Europeia. Não tenhamos medo de afirmar o que acreditamos e o que defendemos. Muito obrigado, Michał Boni.

Pyynnöstä myönnettävät puheenvuorot

Milan Zver (PPE). – Gospa predsednica, civilna družba je nedvomno projekt evropske civilizacije, nastal pred stoletji, ki je nekako opravljala pomembno vlogo tudi nadzora nad tistimi, ki so imeli politično oblast in upravno moč.

Danes z resolucijo poskušamo ustvariti nek inštrument, s katerim bi preko NGO-jev, nevladnih organizacij, praktično financirali, spodbujali temeljne, univerzalne vrednote. Vendar bi rad opozoril na eno stvar: če so nevladne organizacije, če je civilna družba pretirano financirana s strani javnih sredstev, ki jih podeljuje politika, potem obstaja nevarnost oziroma bojazen, da ta civilna družba postane odvisna od te politike, postane paradržava, namesto da bi predstavljala vitalnost civilne družbe. Zato moramo spodbujati, da so civilnodružbene organizacije financirane iz večih delov, tudi s strani zasebnega kapitala, mecenov in tako naprej, gospodarstva.

Jean-Paul Denanot (S&D). – Madame la Présidente, la société civile ne s'oppose pas à la société politique. Au contraire, elle doit la compléter pour une démocratie vivante. Les citoyens ont le droit et même le devoir de s'exprimer sur tous les sujets qui les concernent.

On constate malheureusement un certain nombre de dérives dans les évolutions politiques à l'intérieur de l'Europe comme à l'extérieur. Effectivement, la société civile doit avoir les moyens de résister à ces dérives. Il faut donc aider toutes ces structures non gouvernementales à préserver la démocratie en Europe et, de ce point de vue, je soutiens bien entendu pleinement l'initiative.

J'en profite pour rappeler le rôle à la fois du Comité des régions et du Conseil économique et social, que nous devons continuer à financer correctement.

Enfin, j'aurais souhaité que les intergroupes parlementaires européens bénéficient de financements spécifiques parce qu'ils sont un lieu de débat entre les parlementaires et la société civile.

Ruža Tomašić (ECR). – Poštovana predsjedavajuća, organizacije civilnog društva u velikoj su većini država članica obilno financirane novcem poreznih obveznika. Činjenica da dobivaju velika sredstva od vlade dovodi u pitanje njihov nevladin karakter i neovisnost u djelovanju.

Takav je model financiranja civilnog društva meta sve jačih kritika – koji put neopravdanih, ali vrlo često i opravdanih.

U nekim državama vlade doista otežavaju rad civilnom društvu i to je za svaku osudu. No, u dobrom su dijelu Europe organizacije koje promiču ono što EU institucije zdušno podržavaju jednostavno izgubile podršku i povjerenje javnosti. Iako ih se i dalje obilno financira iz proračuna, njihove ideje i projekti ne dopiru do ljudi.

Ovaj instrument taj će jaz samo produbiti. Osiguravanje dodatnog financiranja udrugama iz džepova poreznih obveznika instrumentom na koji građani ne mogu utjecati ojačat će nepovjerenje i otpor – i prema civilnom društvu, ali i prema Europskoj uniji. Krajnji će učinak biti potpuno suprotan onome koji se želi postići.

Beatriz Becerra Basterrechea (ALDE). – Señora presidenta, gracias señora Jourová por estar hoy aquí de nuevo, por estar apoyando este refuerzo de la sociedad civil y, sobre todo, por hablar de los derechos fundamentales y de los valores europeos.

A mí me gustaría recordar hoy algo que deberíamos tener presente cada día, que es el derecho a la información veraz que tenemos los ciudadanos; los ciudadanos de todo el mundo, pero, sobre todo, los ciudadanos europeos.

Nunca estaremos suficientemente agradecidos al presidente de Rusia, a Putin, por haber puesto en nuestra agenda, por haber puesto en nuestras preocupaciones, esta amenaza contra el derecho a la información veraz, y por eso quiero recordar que ese es uno de los derechos fundamentales, que implica una de las libertades básicas, que es la libertad de prensa y la libertad de expresión.

Por eso quiero agradecer todos los movimientos y todos los esfuerzos por parte de la Unión Europea para tomarse esto muy en serio y para que veamos que esto no es solo una amenaza contra la seguridad, es una amenaza contra la democracia, y por eso tenemos que hacer el esfuerzo máximo en insistir en la educación.

Krisztina Morvai (NI). – Elnök Asszony! Az európai adófizetők azonnali és tömeges tiltakozását szeretném kérni ezzel a gyalázatos kezdeményezéssel szemben, amelynek a lényege a következő: Magyarországot és Lengyelországot kívánják destabilizálni olyan módon, hogy európai uniós pénzeket juttatnak úgymond nem kormányzati szervezeteknek azzal a nyilvánvaló céllal, hogy a demokratikusan megválasztott kormányokat aláássák, szétverjék, ugye ezt látjuk Magyarországon is.

A másik célcsoport a tömeges migrációt támogató civil szervezetek, ezek számára is pénzeket akarnak adni. Tiltakozni kell, és arra kérem a néppárti képviselőtársaimat, hogy ha megtennék, aki hallja most, amit mondok, hogy rám néz, és fölvezzük a szemkontaktust. Hogy fog a Néppárt szavazni erről a kérdésről? Egész Európa figyeli az Önök jövőjét, ami Európa jövője szempontjából meghatározó. Nagyon ... *(az elnök megvonta a szót a képviselőtől)*

Mairead McGuinness (PPE). – Madam President, I would like to say to Ms Morvai very directly that civil society is not the enemy. A civil society that is active and working effectively is a help and strength to democracy.

This instrument is about making sure that NGOs can be organised and transparent in their work with the use of public funds: that is something that we should support. I think it is also really important to talk in this Chamber about values, because it seems to me that there are many, many different layers of values, but the European Union stands for very important ones: democracy, the rule of law and freedoms. The NGOs working in it work to those freedoms. Of course they irritate governments and political parties, but that is their job and that is their function. They are also effective in making us do our job more effectively. So I welcome this initiative, Commissioner, and I am looking forward to your response.

(Pyynnöstä myönnettävät puheenvuorot päättyvät)

Věra Jourová, *Member of the Commission*. – Madam President, I will try to summarise my comments after this discussion in this vibrant European Parliament and in a rather competitive atmosphere.

I want to say that by supporting civil society we are not promoting any specific ideology. We are upholding the values enshrined in the Treaty and in the Charter of Fundamental Rights. I speak about universal values and one speaker spoke about Japan and South Korea. I am negotiating with Japan, South Korea and the United States the issues of protection of privacy and I can tell you we are speaking here about individual freedoms, we speak about universal values. This must be emphasised.

Many times I have received advice from many politicians saying that ‘if the people want to have a say, if they want to be heard, let them join political parties’ or ‘let them come once in four times to elections’, and – the advice continues – ‘be silent in the meantime’. That’s not my way of thinking because I think that the purpose of such advice is that a silent crowd is so easy to handle, and the EU doesn’t want to handle a silent crowd, we want active people.

We do not fear active people in the EU. What we want to achieve with this special financial support is not the support of NGOs. We want to support civil society organisations working in specific fields of policy which cover discrimination, the rights of children, the fight against sexual violence and many other things which we frequently discuss here in this House. We share the view that we need the cooperation of civil society.

This House is right: the NGOs must remain independent. That’s why it is so important that the EU will not be and cannot be the only source of financial support. There must be a financial framework with multiple channels, and I am sure this will remain the case in the EU.

So again my declaration today is that we are supporting it. We have to find the right process for such financing and I am ready to cooperate with the European Parliament on preparing the smart plan for this intention.

Puhemies. – Olen vastaanottanut työjärjestyksen 123 artiklan 2 kohdan mukaisesti käsiteltäväksi jätetyn päätöslauselmaesityksen.¹

Keskustelu on päättynyt.

Äänestys toimitetaan torstaina 18. huhtikuuta 2018.

1 Ks. pöytäkirja.

Kirjalliset lausumat (työjärjestyksen 162 artikla)

Kinga Gál (PPE), *írásban*. – A civil szervezetek lényegét veszi el az új eszköz: az alapvető értékekért, jogállamiságért fellépő civil szervezetek uniós finanszírozását. Eszerint az Unió átveszi a támogatását bizonyos civil szervezeteknek – de csak azoknak, amelyek szerinte megfelelő hangoszággal védik a definiálatlan jogállamiságot, megfelelő vehemenciával támadnak akár demokratikusan megválasztott kormányokat, megfelelő hangerővel akarják majd akár ellensúlyozni demokratikus választópolgárok többségének akaratát vagy éppen egy olyan célt támogatni, mint az EU-ba való tömeges migráció. Az új eszköz szerint kívülről, Brüsszelből mondják majd meg, melyik civil szervezetek hasznosak az Uniónak, kívülről mondják meg, melyik szervezetekre van szükségük a választópolgároknak nemzeti vagy helyi szinten. Ez abszurd. Mitől lesznek függetlenek azok a szervezetek, amelyeket az EU finanszíroz? Hogyha a civil szervezetek lényege a lentől felfelé való építkezés, akkor ezt pont megfordítja a „felülről kapott” finanszírozás. A függetlenségét pont a külső, uniós finanszírozása kérdőjelezi meg a kiválasztott nem-kormányzati szervezeteknek, ebből adódóan pedig kimarad az NGO-k felelősségének kérdése. Tehát ez az új eszköz épp a lényegét veszi el a demokráciának. Az, hogy ezt a vitát megint Magyarország támadására használta a baloldal, az pontosan azt bizonyítja, hogy ezt az eszközt semmi másra nem akarják használni, minthogy a baloldal sajátos demokráciaértelmezését legitimálják.

Maria Grapini (S&D), *în scris*. – Astăzi am vorbit despre propunerea de a avea un instrument european de finanțare și susținere a organizațiilor societății civile care promovează democrația, statul de drept și valorile fundamentale din cadrul UE. Cred că este nevoie de o societate civilă puternică, dar care să fie echidistantă și transparentă privind activitatea și finanțarea. Acesta este motivul pentru care este bine să avem un instrument european unitar de măsurare, evaluare și finanțare. Este nevoie, în același timp, de transparență din partea ONG-urilor, în ceea ce privește finanțarea și activitatea prestată, pentru credibilizarea lor. Nu trebuie să fugim de adevăr, știm că există în Europa ONG-uri finanțate de alte țări non-europene și trebuie să ne întrebăm ce este mai bine? Să asigurăm o finanțare europeană transparentă a ONG-urilor independente sau să fie finanțate ONG-urile care luptă să dărâme democrația? În democrație avem nevoie de instituții puternice, dar și de o societate civilă cu un nivel ridicat de responsabilitate și educație civică.

Benedek Jávor (Verts/ALE), írásban. – A demokratikus alapértékeket: a jog uralmát, az alapjogokat nem lehet adottnak venni még az Európai Unióban sem, ezt mutatják többek között a hazai, lengyel és szlovák események.

Az EU-nak kötelessége, hogy ebben a helyzetben az alapértékek megőrzése érdekében támogassa a civil társadalmi szerveződéseket, amelyek a polgárok univerzális jogainak és a demokratikus értékek képviselését végzik. Nem elég azonban, ha ad hoc jellegű támogatást nyújtunk! Szükség van a hosszú távú – költségvetésben elkülönített és célzott – támogatásra, amely eléri a tagszági szervezeteket, helyi szinten is. Ezzel közvetlenül tudunk segíteni az európai polgároknak demokratikus jogaik gyakorlásában és a jogállam megőrzésében.

Úgy gondolom, hogy ezeket a pénzügyi forrásokat elsősorban ott kell felhasználni, ahol a legnagyobb szükség van rájuk: azokban az országokban, ahol az alapjogok és az azokat érvényesítő szervezetek a leginkább veszélyeztetettek. Külön figyelmet kell fordítani a legsérülékenyebb szabadságjogok helyzetére: a gyermekek, a kisebbségek jogaira, vagy a szólás- és a sajtószabadságra, illetve az önszerveződés szabadságára.

A pénzügyi támogatás nyújtása ugyanakkor nem helyettesíti az uniós intézmények hatékony jogi és politikai fellépését. Tudjuk, az európai intézmények nem végezhetik el a nemzeti kormányok és az önkormányzatok és a civil szervezetek munkáját, de komoly pénzügyi és jogi támogatást nyújthatnak hozzá.

Christine Revault d'Allonnes Bonnefoy (S&D), par écrit. – Les organisations de la société civile travaillent pour tous les citoyens européens, qu'ils soient hongrois, polonais, grecs, roumains ou français. En réalité, elles essayent de travailler pour eux car elles sont entravées par certains gouvernements qui leur imposent des restrictions d'ordre juridique et financier, voire les menacent. C'est une politique qui leur est dommageable, et je pense surtout aux femmes, car les organisations qui luttent pour leurs droits sont une cible privilégiée.

Un rapport de l'Agence européenne des droits fondamentaux paru en janvier 2018 le relate: les autorités polonaises ont attaqué des bureaux d'organisations de femmes qui ont participé à des manifestations antigouvernementales, à des manifestations en faveur du droit à l'avortement alors que le parti au pouvoir tente de durcir l'une des législations les plus restrictives d'Europe en la matière.

Pour permettre à ces organisations de continuer à exister, le Parlement européen propose un nouvel instrument financier permettant à la Commission européenne d'accorder des subventions aux organisations actives dans la défense des droits fondamentaux en Europe. C'est une demande concrète, rapidement réalisable et qui peut aider des millions de citoyens européens. La Commission ne peut pas se dérober quand nos valeurs fondamentales sont mises à mal.

(Istunto keskeytetään klo 10.00)

PRESIDENZA DELL'ON. ANTONIO TAJANI

Presidente

3. Wznowienie posiedzenia

(La seduta è ripresa alle 10.21)

4. Debata z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem na temat przyszłości Europy (debata)

Le Président. – Monsieur le Président de la République française, cher Emmanuel, soyez le bienvenu au Parlement européen.

Aujourd'hui est un jour important: nous avons l'occasion de discuter avec vous de l'avenir de l'Europe, d'écouter vos idées et vos propositions. Je tiens à vous remercier d'avoir décidé de participer à un vrai débat. Tout le monde connaît les règles: le Président de la République prononce normalement un discours solennel, mais le Président de la République française m'a dit qu'il voulait avoir un vrai débat avec les députés européens. Voilà pourquoi je vous remercie d'avoir décidé de discuter en tant que Président avec nous. Aujourd'hui, à la suite de ce qu'il s'est passé en Syrie, nous aurons aussi dans la soirée un débat sur la situation au Moyen-Orient: le Parlement attend donc avec un grand intérêt de vous écouter et de discuter avec vous. Je vous remercie par conséquent chaleureusement, encore une fois, d'être avec nous.

Vous êtes à Strasbourg, dans votre pays, où un événement aura lieu le 1^{er} juin prochain: des milliers de jeunes seront au Parlement européen pour discuter de l'avenir de l'Europe. Je vous invite à vous joindre à nous pour discuter avec ces jeunes, étant donné que vous vous êtes résolument engagé à essayer de réduire la distance qui sépare les institutions et les citoyens afin que nous puissions bien travailler tous ensemble en vue d'une Europe plus forte et plus proche de nos concitoyens. Merci beaucoup, Monsieur le Président, d'être ici avec nous.

Emmanuel Macron, *Président de la République française.* – Monsieur le Président du Parlement européen, Monsieur le Président de la Commission européenne, Mesdames et Messieurs les Ministres, Mesdames et Messieurs les Commissaires, Mesdames et Messieurs les députés.

Je suis très heureux et très honoré de répondre à votre invitation en cette journée, Monsieur le Président, pour pouvoir, comme vous l'avez rappelé à l'instant, discuter librement de la situation de notre Europe, dans un contexte tout particulier. Discuter librement parce que les propositions et les discours, je les ai faits il y a maintenant plusieurs mois, en particulier à la Sorbonne, et c'est ce temps d'échange qui me paraît aujourd'hui indispensable dans ce lieu où vous faites vivre chaque jour notre Europe dans ses sensibilités diverses, ses divergences et ses convergences, en construisant les indispensables compromis qui la font avancer.

Nous allons échanger nos points de vue dans un contexte tout particulier qui rend, je le crois profondément, notre responsabilité plus grande encore. Un contexte qui est d'abord celui de divisions et, parfois, de doutes au sein de l'Europe, un contexte où le Brexit continue d'être discuté et travaillé – je veux, ici, saluer le travail conduit depuis plusieurs mois par Michel Barnier – mais qui est aussi celui d'un doute qui naît dans nombre de nos pays européens et qui, mois après mois, a pu faire émerger des sensibilités qui remettent en cause ce qui paraissait parfois comme des fondamentaux. Un contexte où une forme de guerre civile européenne réapparaît, où nos différences, parfois nos égoïsmes nationaux, paraissent plus importants que ce qui nous unit face au reste du monde. Un contexte où la fascination – et j'y reviendrai – illibérale grandit chaque jour. Un contexte où les menaces géopolitiques – et nous y reviendrons à coup sûr dans la discussion – donnent à l'Europe une responsabilité plus grande chaque jour. Un contexte de grands conflits internationaux, comme au Levant ou au Sahel, mais aussi de l'émergence de grandes puissances autoritaires et d'une stratégie clairement élaborée qui vise à remettre en cause le cadre du multilatéralisme où l'Europe avait pris toute sa place, et qui était aussi le cadre de son influence, dans lequel nous avons pourtant collectivement construit la paix.

Nous débattons aujourd'hui à un moment qui est aussi celui de grandes transformations liées au numérique, au réchauffement climatique et à ses conséquences qui remettent profondément en question les bases de la société industrielle qui avait fondé nos grands compromis, font naître des peurs, nous conduisent à revisiter certains grands équilibres et nous imposent de repenser la grammaire d'action qui est collectivement la nôtre. Par conséquent, ce moment nous donne une responsabilité toute particulière. Nous ne pouvons pas faire comme si, en quelque sorte, nos discussions étaient ordinaires. Ce moment, c'est celui qui nous sépare des élections européennes à venir, où nous aurons à faire vivre nos combats pour les idéaux qui nous ont faits. Pour amorcer notre discussion, je veux simplement partager avec vous deux convictions fortes.

La première, c'est que si nous décidons d'abandonner notre attachement à la démocratie et tout ce qu'elle emporte en Europe, nous ferons fausse route. La deuxième, c'est que, dans ce cadre, nous pouvons et nous devons construire une nouvelle souveraineté européenne par laquelle nous apporterons la réponse claire et ferme à nos concitoyens que nous pouvons les protéger et apporter une réponse à ces désordres du monde.

(Applaudissements)

En effet, dans ce monde et en ce moment difficile, la démocratie européenne – je le crois très profondément – est notre meilleure chance. La pire des erreurs serait d'abandonner notre modèle, j'ose dire, notre identité. Ici même, à Strasbourg comme à Bruxelles, vous faites vivre chaque jour cette démocratie en Europe dont parlait Tocqueville. Notre identité, c'est d'abord cette démocratie respectueuse de l'individu, des minorités, des droits fondamentaux, ce qu'on appelait du nom que je revendique encore, la démocratie libérale.

Je ne veux pas laisser s'installer cette illusion mortifère qui, ne l'oublions jamais, ici moins qu'ailleurs, a précipité notre continent vers le gouffre, cette illusion du pouvoir fort, du nationalisme et de l'abandon des libertés. Je récusé cette idée, qui gagne même l'Europe, que la démocratie serait condamnée à l'impuissance. Face à l'autoritarisme qui partout nous entoure, la réponse n'est pas la démocratie autoritaire mais l'autorité de la démocratie.

(Applaudissements)

Parce que cette liberté émancipe et protège l'individu. Un Parlement comme le vôtre, le nôtre, est un miracle européen. Rassembler pacifiquement les représentants élus des peuples d'Europe pour délibérer ensemble dans leurs différences, forts et lourds de leur histoire et de ce qui les a parfois divisés, est un modèle unique au monde. Ce trésor, nous le faisons vivre depuis soixante-dix ans. Ne nous y habituons pas.

Nous avons pris tous les risques et traversé le pire pour en arriver là. Et si l'on veut être plus concret encore, regardons autour de nous, comparons-nous et regardons parfois ces puissances qui peuvent fasciner certains par une prétendue efficacité. Dans quel autre endroit au monde a-t-on cette même exigence en matière évidemment économique, géopolitique, diplomatique et militaire, mais aussi de respect des minorités, de liberté des consciences, d'égalité entre les hommes et les femmes, de respect pour la vie privée? Où ailleurs, à ce point, avec la même vitalité et la même force? Alors, il y a des divisions entre les pays, au sein même de cet hémicycle, mais, au-delà de ces divisions, ce modèle démocratique qui nous rassemble est unique au monde.

L'identité de l'Europe, c'est plus qu'une démocratie soucieuse de liberté, c'est une culture unique dans le monde qui combine cette passion de la liberté, le goût de l'égalité, l'attachement à la diversité des idées, des langues, des paysages. Ce modèle européen n'est ni abstrait ni daté. Il s'incarne aujourd'hui dans notre attachement commun à la protection de l'environnement, du climat, de la santé. Il se développe aujourd'hui dans notre approche de la révolution numérique où seuls les Européens sont autant attachés à la liberté d'innovation comme à la juste régulation et à la protection de leur vie privée.

Cette identité nous distingue bien évidemment des puissances autoritaires avant tout, mais aujourd'hui aussi, il faut bien le voir, de certains des alliés les plus proches. Notre partenaire américain, avec qui nous partageons tant, fait face aujourd'hui à la tentation du désengagement et du rejet du multilatéralisme, de l'enjeu climatique ou des questions commerciales. Ce modèle, j'en suis convaincu, est puissant comme aucun autre et fragile tout autant car sa force à chaque instant dépend de notre engagement et de notre exigence. Chaque jour, nous devons le défendre ensemble.

Alors, pour être à la hauteur de cet engagement, la première condition, c'est la vérité et la responsabilité. Certains, imputant tous nos maux à une Europe honnie, fuyant ainsi leurs propres responsabilités, nous disent avec aplomb que les peuples ne veulent plus de l'Europe. Ils proposent des voies dorées. Parfois, on les croit. Ils se soustraient ensuite à leurs responsabilités quand il faudrait conduire leur peuple jusqu'au bout de cette aventure. D'autres affirment sagement que nous ne devons pas hâter le pas pour ne pas brusquer les peuples, que ce serait faire le jeu des populistes. Ceux-ci voudraient s'habituer à une musique qu'on connaît bien, celle parfois de la paralysie, ne prenant pas conscience du temps qui est le nôtre. Je crois que rien n'est plus faux de dire qu'il serait commode, en effet, de dissoudre le peuple ou d'exciter ses passions pour éviter de proposer un chemin, de critiquer sans proposer, de détruire sans rebâtir. Ce n'est pas le peuple qui a abandonné l'idée européenne, c'est la trahison des clercs qui la menace.

Il faut entendre la colère des peuples d'Europe aujourd'hui. Ce n'est pas de pédagogie qu'ils ont besoin, mais d'un projet nouveau, d'une exigence d'efficacité au quotidien, et ceux qui font commerce de cette colère qu'ils attisent, proposent pour seul avenir la voie sans issue du retour au déchirement nationaliste d'hier. Nous en avons expérimenté toutes les voies et toutes les conséquences.

Pour raviver l'Europe des peuples, nous devons donc accepter d'agir autrement, en puisant à la source de la démocratie. Regardons les choses en face: comment se satisfaire d'élections européennes auxquelles moins d'un citoyen sur deux se déplace pour voter? Alors, construisons dans l'année qui vient, la réalité d'un débat structuré sur des convictions et des propositions. Nous ne pouvons pas aujourd'hui faire comme hier, c'est-à-dire refuser de parler d'Europe, répartir les places, accuser Bruxelles ou Strasbourg de tous les maux. Continuer à faire cela, c'est décider d'avoir un jeu de dupes qui sera peut-être plus confortable pour chacun d'entre nous, mais qui ne résoudra aucun problème.

Je crois comme vous à la noblesse et à la complexité du choix démocratique. En tant que représentants des peuples d'Europe, vous l'incarnez. Vous faites chaque jour des choix, vous définissez des compromis, vous forgez des solutions, car vous avez reçu le mandat des peuples, et notre devoir commun est de faire vivre cette démocratie européenne, au fond si jeune. C'est la raison pour laquelle, en amont des élections et du temps contraint des campagnes électorales, nous devons faire vivre le débat, créer cet espace public européen que, bien souvent, nous avons laissé en friche. C'est dans cet esprit d'expériences et d'innovation que j'ai proposé des consultations citoyennes dès cette année. Je lancerai en France celle-ci cet après-midi même. Un débat franc, ouvert, rugueux et difficile, mais indispensable pour savoir ce qui rassemble et sépare, pour sortir de l'alternative simpliste du oui ou non à une question généralement dont on n'examine ni les présupposés ni les textes implicites, et avoir démocratiquement un débat critique sur l'Europe qui est la nôtre.

Je me réjouis que tous les États membres aient accepté de partager cette démarche. Je sais l'engagement du président Juncker et de la Commission européenne dans cette action et je veux l'en remercier, et je mesure aussi votre rôle essentiel, Monsieur le Président Tajani, dans cet exercice. Je veux aussi vous en remercier.

Je vous invite chacune et chacun dans vos pays et partout en Europe à animer ces débats essentiels et à y participer, car ils sont une condition de cette vitalité démocratique.

La deuxième conviction que je veux rapidement partager avec vous, c'est celle de la nécessaire souveraineté européenne. Défendre l'idée européenne, ce n'est pas défendre une idée abstraite, la dilution en quelque sorte de nos propres souverainetés. Non, c'est prendre acte du fait que, face à ces grands bouleversements du monde, à ces grandes transformations, à ce moment que nous vivons, nous avons besoin d'une souveraineté plus forte que la nôtre, complémentaire et pas de substitution qui, seule, permettra, face aux grandes migrations, à l'insécurité planétaire et aux transformations économiques, sociales et environnementales, d'apporter les bonnes réponses. C'est cela cette souveraineté européenne à laquelle je crois.

(Applaudissements)

Sur ce sujet, vous avez fait beaucoup et je veux vous en féliciter, mais d'ici à la fin de la législature, au printemps 2019, nous devons obtenir des résultats tangibles encore sur plusieurs fronts: l'immigration, en débloquent le débat empoisonné sur le règlement de Dublin et les relocalisations, mais aussi en dépassant ce débat, en construisant la solidarité externe et interne dont notre Europe a besoin. Je propose ainsi de créer un programme européen qui soutienne directement financièrement les collectivités locales qui accueillent et intègrent des réfugiés.

(Applaudissements)

Le deuxième sujet sera la taxation du numérique à la suite de la proposition de la Commission, par la création d'une taxe à court terme qui mette fin aux excès les plus choquants. Je soutiens cette proposition. Elle est essentielle et elle permettra d'ailleurs, c'est mon souhait, de trouver des pistes de ressources propres pour le budget à venir.

La réforme de l'Union économique et monétaire est un troisième front indispensable avant la fin de cette législature grâce à la définition d'une feuille de route permettant d'avancer par étapes sur l'Union bancaire et à la mise en place d'une capacité budgétaire favorisant la stabilité et la convergence dans la zone euro.

Enfin, ce qui nous tient ensemble, ce n'est pas seulement une monnaie ou un traité, c'est un sentiment d'appartenance, autrement dit une culture. Et je pourrais évoquer, car c'est essentiel, la mise en place des universités européennes qui progresse réellement ou le déploiement d'Erasmus, mais je veux ici insister sur l'un de vos travaux en cours, essentiel à mes yeux, celui du droit d'auteur, de la protection des créateurs et de la création artistique. Ce foisonnement qui infuse nos sociétés est le bouillon de culture sans lequel l'Europe ne serait plus ce continent de diversité vitale et de génie créatif.

(Applaudissements)

Sur ces quatre fronts, cette législature a une responsabilité particulière et vous avez compris quelle sera la position de la France. Mais au-delà, il nous faut construire cette souveraineté européenne pleine et entière pour protéger nos concitoyens. En matière de sécurité intérieure, extérieure et de défense, au cours des derniers mois, nous avons beaucoup avancé et je salue le travail qu'est en train de réaliser votre Assemblée sur le Fonds européen de la défense. Face à toutes les tensions du moment avec certains voisins comme la Russie, l'Europe a montré un visage d'unité et de souveraineté. Nous avons besoin de poursuivre ce travail. La souveraineté est aussi économique et commerciale. Nous avons su, là aussi, montrer ce visage uni et je me félicite des avancées obtenues ces derniers mois, à l'initiative de la Commission, en matière de souveraineté économique et commerciale pour défendre nos secteurs stratégiques en matière d'investissement. C'étaient des avancées essentielles pour poursuivre, dans le domaine commercial – et nous y reviendrons à coup sûr dans le débat –, une position unie, volontaire en matière, justement, de développement de nos opportunités économiques mais protectrice de nos intérêts légitimes, de nos travailleurs comme de nos consommateurs.

Je crois à cette souveraineté économique que nous devons poursuivre par la compétitivité que chaque État construit par ses réformes, par la solidarité indispensable que nous devons davantage développer au sein de l'Union économique et monétaire et par une politique commerciale plus réaliste.

La souveraineté, c'est aussi la souveraineté climatique et énergétique. Elle est indispensable. Nous devons rapidement ouvrir le débat pour revoir à la hausse la contribution européenne dans le cadre de l'Accord de Paris. Nous sommes ici en train d'achever les discussions sur le paquet énergie-climat, mais il est clair que nous devons ouvrir une nouvelle étape. Plusieurs d'entre vous s'y sont déjà engagés et je souhaite que nous puissions, dans les prochains mois, rouvrir le débat sur un prix plancher du carbone. La France poussera l'idée d'un prix minimum et la France soutiendra l'idée d'une taxe aux frontières pour le CO₂. Ce n'est ni une lubie technique ni un instrument technique, c'est la condition d'une transition énergétique crédible.

La quatrième souveraineté que nous devons porter plus loin, c'est celle de la santé et de l'alimentation. Dans nos politiques au quotidien, dans nos choix budgétaires d'aujourd'hui et de demain, nous devons soutenir une souveraineté alimentaire de qualité. C'est ce que nos concitoyens attendent de nous, c'est ce que nous leur devons. C'est bon pour nos économies et notre territoire, c'est bon pour nos concitoyens et c'est un choix cohérent avec nos engagements dans la durée.

La cinquième souveraineté que nous devons défendre, c'est évidemment la souveraineté numérique. Je veux ici saluer votre travail qui a conduit à élaborer ce qui apparaît aujourd'hui dans tous les débats internationaux comme la législation de référence, celle qui permet de protéger les données personnelles de nos concitoyens. Là où d'autres nous prenaient pour celles et ceux qui, en quelque sorte, proposaient des protections illégitimes, nous sommes en train de devenir l'espace géographique unique au monde où nous favorisons l'innovation et l'innovation de rupture – je défendrai ces choix dans les débats à venir – et où, dans le même temps, nous nous mettons en capacité de protéger les libertés individuelles.

Enfin, cette Europe de liberté et d'égalité repose sur un socle de valeurs sociales que nous avons proclamé ensemble à Göteborg. Cette Europe sociale, c'est aussi celle de la souveraineté, de ce socle dans lequel nous croyons. Il y a des différences mais nous ne devons pas pour autant nourrir les divergences. Le sens même de l'aventure européenne, c'est celle d'une convergence accrue. C'est pour cela que nous nous sommes battus à plusieurs pour réguler le travail détaché ces derniers mois. Le Parlement européen a permis d'améliorer encore le compromis trouvé au Conseil et je me réjouis que cette réforme puisse trouver bientôt son aboutissement, et je veux ici saluer le travail qui a été conduit. C'est précisément l'image d'une Europe protectrice et efficace.

Ces souverainetés européennes, nous devons continuer à les bâtir. Elles doivent être au cœur d'un projet cohérent et elles doivent nourrir la philosophie du cadre financier pluriannuel à venir, et je veux achever mon propos sur ce point.

Ce budget, dont nous allons discuter, doit exprimer un projet politique de cohérence, d'efficacité et de convergence. La France est prête à augmenter sa contribution, mais pour cela, c'est une refondation du budget lui-même qu'il faut envisager en créant de nouvelles ressources propres, j'y suis favorable, sur le numérique comme sur certaines ressources énergétiques, en supprimant les rabais qui ne sauraient survivre au Brexit, en finançant dignement l'action européenne en matière de défense et de migration, en modernisant les politiques actuelles et en définissant des conditionnalités, je dirai plutôt, des critères de convergence fiscale et sociale, notamment. Nous ne devons renier aucune ambition des politiques existantes, mais nous devons ajouter les ambitions nouvelles que nous portons. C'est en ce sens, en tout cas, que la France œuvrera dans les prochains mois.

(Applaudissements)

Vous l'aurez compris, Mesdames et Messieurs, le Parlement européen est à mes yeux le siège de la légitimité européenne, de sa responsabilité et donc de sa vitalité. C'est ici que se joue une partie de l'avenir de l'Europe, l'Europe comme rassemblement de nos souverainetés, par et avec une souveraineté plus grande encore, celle qui nous unit, cette Union au service de la paix et de la solidarité offrant au monde un espace unique de stabilité et de sécurité. C'est ici que nous devons ancrer la renaissance d'une Europe portée par l'esprit même de ses peuples.

Je souhaite que, dans les prochains mois, nous parvenions à dépasser les clivages entre le Nord et le Sud, l'Est et l'Ouest, les petits ou les grands, le repli sur les égoïsmes nationaux. J'appartiens à une génération qui n'a pas connu la guerre. J'appartiens à une génération qui est en train de s'offrir le luxe d'oublier ce que nos prédécesseurs ont vécu.

Il y en a beaucoup qui, aujourd'hui, pensent qu'on peut continuer à préférer les confrontations habituelles, les certitudes d'hier parce que nous nous y sommes habitués, les divisions bien connues et bien concertées. Mais je viens aussi d'une terre et d'une famille qui ont connu toutes les saignées de notre histoire passée. Alors, les choix sont simples. Je ne veux pas appartenir à une génération de somnambules. Je ne veux pas appartenir à une génération qui aura oublié son propre passé ou qui refusera de voir les tourments de son propre présent. Chacun, dans les temps qui s'ouvrent, prendra ses responsabilités, mais je veux appartenir à une génération qui aura décidé fermement de défendre sa démocratie parce que ce n'est pas un mot qui ne sale plus ou auquel on s'est habitué ou dans lequel on s'est alangui, c'est un mot qui a tout son sens parce qu'il est le fruit de batailles passées. Je veux appartenir à une génération qui défendra cette souveraineté européenne parce que nous nous sommes battus pour l'avoir, parce qu'elle a un sens et parce qu'elle est la condition qui permettra aux générations à venir de choisir à ce moment-là, elles-mêmes, leur avenir. Je ne céderai à aucune fascination pour les souverainetés autoritaires, je ne céderai à aucune facilité des temps présents, mais je pense qu'ensemble, notre responsabilité dans les mois à venir, c'est d'organiser le vrai débat européen, d'avoir les véritables échéances européennes qui, seules, permettront à nos peuples de choisir ceux qui veulent une Europe qui ne propose plus, ceux qui veulent une Europe du repli, ceux qui veulent une Europe de l'habitude ou ceux qui sont prêts à porter une Europe de l'ambition, d'une souveraineté réinventée, d'une démocratie vivante, celle à laquelle nous croyons.

Le Président. – Merci beaucoup, Monsieur le Président.

Pima di dare la parola al Presidente della Commissione europea, Jean-Claude Juncker, voglio ricordarvi che il sistema per la registrazione degli interventi «catch-the-eye» è aperto. Per chiedere di intervenire, è sufficiente inserire la scheda di voto e premere uno qualsiasi dei pulsanti per la votazione elettronica.

Chiuderò il sistema di registrazione dopo l'intervento del Presidente Juncker.

Monsieur Juncker, je vous donne tout de suite la parole.

Jean-Claude Juncker, Président de la Commission. – Monsieur le Président du Parlement, Monsieur le Président de la République, je suis largement d'accord avec ce que le président vient de dire. Le Président de la République tout comme vous-même, Monsieur le Président du Parlement, avez souhaité que s'instaure un dialogue mâle et viril entre le Président de la République et le Parlement européen. Je prends par conséquent la parole sans en abuser.

Je voulais tout d'abord dire, en tant que Luxembourgeois que je suis et Européen que je veux être, toute mon émotion et mon amitié de voir le Président de la République s'exprimer de la façon dont il s'est exprimé. La vraie France est de retour!

(Vifs applaudissements)

Nous, Luxembourgeois, avec l'immodestie qui nous caractérise, nous avons pour habitude de dire que le Luxembourg est la petite France de l'étranger. Je salue donc le retour de la France parmi nous et je tiens à vous dire que votre élection, Monsieur le Président, et la campagne électorale qui fut la vôtre ont donné de nouveaux espoirs à l'Europe. Je souhaite que l'ambition que vous avez portée pendant la campagne électorale et dans la suite des événements présidentiels soit couronnée de succès. Vous pouvez compter sur la Commission pour vous appuyer dans votre démarche et j'espère que s'instaurera, comme c'est déjà le cas aujourd'hui, une véritable complicité d'ambitions entre le Président de la République française et la Commission. Vous l'avez démontré à de nombreuses reprises, vous étiez parmi ceux qui ont appuyé tous les efforts de la Commission pour faire de l'Europe sociale, non pas un poème, non pas un rêve, mais une réalité d'aujourd'hui et de demain. Que d'autres vous suivent dans cette ambition, qui est aussi la nôtre ! Vous étiez aux côtés de la Commission lorsqu'il s'agissait de relancer l'Europe de l'investissement, le plan Juncker – comme on l'appela à l'époque –, l'EFISI d'aujourd'hui, a conduit à la mobilisation de 273 milliards d'euros en matière d'investissements, dont 41 en France. Cette démarche commune conjointe qui fut la nôtre est donc en train de produire des résultats.

Je voudrais que vous continuiez de co-conduire la lutte européenne pour la souveraineté commerciale. Je ne veux pas, pour ce qui est de la politique commerciale internationale, assister à ce triste spectacle d'une Europe offerte. Je voudrais que l'Europe reste ouverte mais qu'elle ne soit pas une Europe offerte. Nous avons des intérêts communs à défendre, notamment en matière de sidérurgie, entre autres. Je voudrais qu'ensemble, nous fassions en sorte que ce fossé qui souvent divise l'Europe entre l'Est et l'Ouest soit comblé par une ambition commune retrouvée. Je crois que le sort de l'Europe ne s'écrit pas en divisant et en montant les uns contre les autres. L'Europe est un ensemble.

(Applaudissements)

Je sais l'importance que vous attachez à l'amitié franco-allemande et je suis géographiquement et historiquement très en faveur de nombreux rapprochements entre ces deux pays et ces deux nations. Toutefois n'oublions pas que l'Europe n'est pas seulement franco-allemande. Nous sommes 28, demain 27: il faut aussi, pour que le moteur puisse fonctionner, l'apport des autres. Nous sommes 27 et pas seulement français ou allemands.

(Applaudissements)

Je voudrais que notre radar de l'avenir continue de signaler le sort des peuples des Balkans. Je rappelle la perspective européenne que nous avons proposée aux pays des Balkans occidentaux en 2003 en Grèce, à Thessalonique – ville que j'aime bien puisque j'ai eu l'honneur d'avoir été fait docteur honoris causa de l'université de Thessalonique. Je suis donc profondément attaché à cette ville, pour des raisons non seulement historiques, mais aussi personnelles. Nous avons décidé, en 2003, de donner une perspective européenne crédible aux pays des Balkans occidentaux. Je connais toutes les difficultés qui gravitent autour de ce sujet dont la Commission va débattre aujourd'hui, avec Federica Mogherini et d'autres. Je ne suis pas naïf, je suis conscient des difficultés, des efforts que les pays des Balkans occidentaux doivent faire, de la nécessité d'améliorer sur certains points la performance de certains pays des Balkans occidentaux, mais si

nous enlevons à ces pays-là, dans cette région extrêmement compliquée – je devrais dire tragique – la perspective européenne, nous allons revivre ce que nous avons vécu pendant les années 90. Je ne veux pas de retour de la guerre dans les Balkans occidentaux! Nous devons nous attacher à cette ambition.

(Applaudissements)

Enfin, j'appuie la démarche du Président de la République, qui veut lancer ce dialogue citoyen. C'est en fait le prolongement d'une initiative de la Commission, que nous appelons les dialogues citoyens. J'ai pris part à un grand nombre de ces dialogues, nous en avons mené plus de 500 dans tous les pays membres de l'Union européenne. J'encourage le Président de la République, le gouvernement français et la ministre des affaires européennes à en faire un grand événement, non seulement en France mais partout en Europe. L'Europe mérite un débat démocratique approfondi. À vrai dire, l'histoire de demain s'écrit aujourd'hui. Je voudrais que nous puissions l'écrire ensemble.

(Vifs applaudissements)

Presidente. – Procedo ora alla chiusura del sistema di registrazione elettronica delle richieste di intervento «catch-the-eye». La discussione si svolgerà nel modo seguente: ora interverranno i rappresentanti a nome dei gruppi, poi il Presidente Macron avrà la possibilità di rispondere ai primi interventi. Seguiranno quindi gli interventi «catch-the-eye».

Prego tutti di attenersi al tempo assegnato per dare la possibilità al maggior numero possibile di parlamentari di intervenire.

Vi ricordo che le votazioni avranno inderogabilmente luogo alle ore 13.

Manfred Weber, on behalf of the PPE Group. – Mr President, the European Parliament, this House, has waited a long time for a pro-European French President like Mr Macron. President Macron, my Group is glad to have you here. France is a proud country, but you know France can only be strong if Europe is strong. You spoke today about the values of Europe, about our common union of values. And you are right, secondly, to convince Europeans it is important that Europe must deliver – protect our borders, stabilise our euro, fight against terrorism, common defence, fair taxation – the list is long and you can rely on the PPE as a strong partner in this agenda.

Concrete projects and values: this has always been the approach for convincing people about Europe over the last decades. So why, today, is Europe under so much pressure and even in crisis? My answer is: people do not feel involved. The reality is that they still see Europe as an external power and not as their own project. The key question for the future of Europe is: who has the power? The people in Europe, or some elite groups? To answer this question we do not have to invent anything new. We simply have to practise what is the essence of Europe, what has been fought for over generations with blood, sweat and tears; we must dare to practise parliamentary democracy in the future.

You spoke about democracy. I want to be a little bit more precise. What makes parliamentary democracy such a strong force? It gives people a say and brings them together. When my voice matters, I care, I engage, I belong, and I am willing to work for a greater common good. And what if my voice does not count? Then it starts to feel like this is not my Europe. This is visible everywhere today: in newspaper headlines, in Facebook comments and in voting turnout.

When you lose people, you lose Europe. It is good to knock on the doors of Europeans and ask for their opinion on Europe, and many Members of this European Parliament are doing this on a daily basis; to speak, to convince, to discuss with Europeans. But it makes, in the end, a big difference, and you know this: to simply stand in front of people and ask them their opinion (afterwards you can care or not), or whether you stand in front of people and ask for their vote, because then the people have the power. That is why we need parliamentary democracy.

And now to be more precise. True democracy does not work just during the meetings of the Heads of State or Government. Too often, they postpone their decisions, too often, they only look at who is the loser, who is the winner, and tomorrow's headlines at home. True democracy does not mean decisions are taken behind closed doors. True democracy means more than just a meeting – and Jean-Claude Juncker has already said this – between Angela Merkel and Emmanuel Macron: the Franco-German axis is important but it is not Europe. Europe is much, much, much, much more.

(Applause)

True democracy does not mean denying responsibility. Leaders and national ministers cannot keep blaming and shaming Brussels for their own decisions, and true democracy does not mean dividing us into good and bad Europeans. I respect the will of the voters in every Member State, whether it pleases me or not.

So what is true democracy? President Macron, just take a look around here. The Chamber of the European Parliament is the right place to discuss this. Every citizen is given a voice here. You can find Communists, you can find Conservatives, Christian Democrats, Liberals, Greens, Social Democrats and even right-wing extremists. Some people call this old Europe: I call this democratic Europe, where people recognise themselves, with their concerns and needs, with their different views and with their representatives. The European Parliament is the political landscape of our continent and they can be proud of this.

There is no vote on a President of Europe, there is No European-wide referendum. There is simply only one event where all Europeans together are asked for their opinion on Europe. Political issues in Europe must be in the hands of the voters during the European elections, just as national interest issues are in the hands of voters during national elections. And for the same reason, the European Parliament is the only place to elect and to control the European executive bodies – the Commission, or, as I call it, the government of Europe.

This is why the people must be given the right to decide who will become the next President of the European Commission. Candidates must stand for election, must defend their programme, explain to people what they stand for and, finally, they have to look for the support of a majority of this Chamber of freely-elected Members of the European Parliament.

(Applause)

This is how the German Bundestag works. This is how the Spanish Cortes works, this is how the Polish Sejm works. It is simply parliamentary democracy in practice, which gives the power to the people.

And let's call a spade a spade. Not a college, but a government; not a Commissioner, but a Minister; not a regulation, but a law; it would make things understandable for people if we were to do so. And those who want to become a Commissioner next year should probably run in the European elections. Let the people decide who the government should send to the Commission next year.

Other elements are equally important. A true democracy can only survive if it has common basic convictions. There is No French, German or Croatian way of life, there is only a European way of life, and we can be proud of this fundament. It is unique in the world.

A true democracy in Europe also means believing in a vision. Politicians like Kohl, Delors and Mitterrand have made the impossible possible because they followed their European dream. But again, the key question for true democracy is: when this Parliament decides to freeze the negotiation process with Turkey, then the process has to be really frozen. When this Parliament is deciding about strengthening the external border, then Frontex officers have to be sent to the external border, and when this Parliament decides to introduce free interrail passes, then the project has to see the light of day. So the people of Europe must decide – and we are representatives of the people of Europe – about the future of the European project. If we ignore the European people, the people will ignore us, and that is what we are facing sometimes today.

So let us rebuild Europe as the most successful form of government ever invented by man: a parliamentary democracy. And I know this idea is not welcomed by everybody, but we have to overcome our trauma. Since 2005 we have been discussing more about red lines and not enough about ambitions. The French say no more Treaty change, the Germans say no more money, the Central Europeans say no more Brussels. I tell you, my main fear is not another Brexit; my main fear is a frightened Europe, and we will not be able to cope with the next crisis if we go on with this, so let's start now.

Today we have the President of France with us. With his forward-looking approach for Europe we can achieve a lot. The PPE is ready to work for a democratic Europe with ambitious projects, but in the end the people are the owners of the European dream and the European future.

As a young student, I was very much marked by the history of the 'Weisse Rose'. Young people, students in Munich – the youngest was Sophie Scholl, 22-years-old – were arrested by the Gestapo in February 1943. They had used flyers to call for resistance against the Nazis. I quote from one of their flyers: 'The imperialist idea of power must be disarmed whatever side it comes from, for all time. [...] Only with generous cooperation between the peoples of Europe will it be possible to create the ground on which a new construction is possible. [...] Freedom of speech, freedom of confession, protection of individual citizens from the arbitrariness of violent criminal states, these are the foundations of a new Europe.' In Munich 1943, four young people were executed for these ideas. This has always motivated me to carry on their dream, dear friends.

(Applause)

And I am sure they would be proud of what has been achieved during the last decades, a Europe of peace and freedom. And the task of my generation now is to build up a real democratic Europe, but the future is in the hands of the people of this continent, a true parliamentary democracy for Europe. Let us begin.

(Loud applause)

Udo Bullmann, *on behalf of the S&D Group*. – Mr President, I would like to welcome President Macron on behalf of the Socialists and Democrats. In these days where the enemies of Europe, those who would like to fight the European project, shout out their hate, and in these days where fake news is governing whole countries, we need to certify and to reconfirm that we need this united Europe and we need a strong Europe.

Somebody like you, President Macron, having dedicated his own faith to his commitment on Europe, is very warmly welcomed in this House. Thank you for your courage. Thank you for your pro-European stance. We need that and we would like to see more leaders doing the same. Just look at the slaughtering in Syria and what happened over the weekend. But, please, this is a real case for a unified Europe. This is a real case for strengthening the European institutions. This is a real case for strengthening Federica Mogherini, the High Representative, the United Nations and António Guterres. So please work in that direction.

More is needed than the action of Member States. Look at the Facebook scandal. Look at the situation in Europe and world-wide. Data protection is at the top of the agenda today. But, just as we need European institutions to strengthen our foreign policy, we need European legislation. Facebook needs European legislation. Facebook urgently needs the Community method and our group, the Socialists and Democrats, proudly lead on e-privacy and on general data protection. Please support us in the Council.

And now, forgive me, when I start to talk about the relationship between Paris and Berlin, I feel tempted to switch to my native tongue.

Herr Präsident, mit wem wollen Sie arbeiten? Wer ist Ihr Partner? Es ist richtig, dass wir die Beethoven-Hymne singen – die Europahymne. Aber es reicht nicht, rote Teppiche abzuschreiten und die Hymne zu singen. Wir müssen unseren Traum Wirklichkeit werden lassen und nebenbei, wenn wir über Geschichte in Deutschland reden: Friedrich Schiller der den Text zu dieser großartigen Europahymne geschrieben hat, hat es getan gegen die deutsche Kleinstaaterei, gegen die napoleonischen Kriege und zu einer Zeit, wo die Liberalen gerade dabei waren zu entdecken, dass ihre Idee der Freiheit der Menschen nur in einer Gesellschaft der Gleichen, nur in einer Gesellschaft der Brüderlichkeit und der Schwesterlichkeit Wirklichkeit werden kann. Wenn wir uns heute fragen 'Wo hapert es denn in Europa?', lassen Sie uns zu den Wurzeln zurückgehen. Wenn diese europäische Idee der universellen Freiheit die Menschen betrübt, weil sie nicht eine Welt der Brüderlichkeit und der Schwesterlichkeit schafft, dann wird die Axt an das europäische Projekt gelegt, und das ist mit der Grund, warum wir heute Schwierigkeiten haben, und daran müssen wir erinnern, um es zu überwinden.

Also wieder die Frage: Mit wem wollen Sie arbeiten? Sie haben schwere Tage vor sich. 'Madame No' in Berlin hat schon gezeigt, wie schwierig es werden wird, die Reform der Wirtschafts- und Währungsunion zu betreiben, und die vielen kleinen Mini-Schäubles, die sich da anlässlich der Debatten auch heute im Deutschen Bundestag jetzt schon positionieren, werden Ihnen das Geschäft nicht erleichtern.

(Zwischenrufe und Beifall.)

Welche Geschichte lernen wir? Es ist nicht die Zwischenstaatlichkeit. Nein, Sie brauchen eine starke Europäische Kommission. Sie brauchen eine starke Europäische Kommission, unterstützt von einem starken Europäischen Parlament. Nur das wird die Wirtschafts- und Währungsunion voranbringen, und dafür stehen die europäischen Sozialdemokraten, meine Damen und Herren.

Wenn Sie nach einem zwischenstaatlichen Projekt mit Berlin suchen, habe ich einen Vorschlag: Gehen Sie zu Angela Merkel und sagen Sie Ihr: 'Pass auf, Angela, du reduzierst drastisch den Gebrauch von Kohle und ich reduziere drastisch den Gebrauch des Atomstroms.' Das wäre das beste bilaterale Projekt, das Frankreich und Deutschland einer nachhaltigen Entwicklung der Europäischen Union andienen könnten.

(Beifall)

Sie haben die richtige Parole gewählt:

Europe is about protecting our people.

Europa muss seine Menschen beschützen. Aber warum blockieren Sie dann das Paket zur Vereinbarkeit von Beruf und Privatleben im Rat? Wir haben gekämpft um dieses Paket, und wir wollen erreichen, dass die Mutter nach der Babypause zurückkommen kann und selber entscheiden darf, wann sie in der Familie und wann sie am Arbeitsplatz ist. Das ist eine wichtige Sache, die wir gemeinsam voranbringen können.

Warum blockieren wir die Finanztransaktionssteuer, wenn es um Gerechtigkeit geht?

(Beifall)

Warum schaffen wir nicht mehr für eine europäische Körperschaftsteuer, wenn wir die Großkonzerne besteuern wollen? Und nicht zuletzt: Europas Würde entscheidet sich im Umgang mit Flüchtlingen. Sind Sie sicher, dass das, was im Moment in Frankreich unternommen wird, der Größe der Nation und der europäischen Würde entspricht? Ich habe Fragezeichen.

Sozialdemokraten kämpfen seit mehr als 150 Jahren – seit mehr als 150 Jahren! – für ein vereintes und für ein solidarisches Europa. Das ist nicht immer das Europa der roten Teppiche, aber das ist ganz sicher das Europa der Schulen und Hochschulen, der Werkshallen und der Marktplätze.

Ich glaube, Herr Präsident, Sie müssen sich entscheiden: Wenn Sie mit den Menschen sein wollen, werden Sie in meiner Fraktion Freunde finden. Aber das muss dann Wirklichkeit werden in unserer gemeinsamen konkreten Politik. Wir wünschen Ihnen Glück, aber wir wünschen Ihnen auch, dass Sie sich richtig entscheiden!

(Beifall)

Syed Kamall, *on behalf of the ECR Group*. – Mr President, I would like to welcome President Macron. The European Conservatives and Reformists (ECR) Group welcomes a leader with a bold vision and a desire to shake things up, for too many national politicians praise the idea of ever-closer union when in Brussels or in Strasbourg, but when they return home their support for the European project of further political integration becomes a barely audible whisper.

Monsieur le Président, what you say in Paris is what you have said here in Strasbourg, and that is to be respected, but when it comes to your desire to reform the European Union, the ECR Group agrees with the objective but I am afraid the devil is in the detail.

Whilst we share your commitment to strong transatlantic relations, cutting red tape to help businesses create jobs, and the need for closer security cooperation, your vision of a European Union with a bigger budget, harmonised corporate taxes, unified social policy, a common asylum system and a European Minister for Finance may be the right vision for France, but the ECR Group feels it is not the right vision for all Member States.

While there will be many in this Chamber who see you as a saviour of the European project of political integration, many outside this Chamber do not want to see an EU dominated by just one or two large Member States. They want national leaders to find common solutions which are agreeable to all Member States, but what you propose, Monsieur le Président, is revolutionary. But rather than sleepwalking – to use your phrase – towards your goal, it should be presented to voters across the EU, with an honest disclaimer, in large letters, bold and underlined, that Member States will become less and less sovereign as the EU becomes more and more sovereign, as you wish to see.

All politicians need to be careful. You talk about temporary taxes but I am reminded of Ronald Reagan's line that there is nothing more permanent than a temporary government programme. The growing dissatisfaction amongst voters has not been because the EU has too little power, but because it has too much. Despite this power, it has failed to secure the greater stability and prosperity that was promised. Countries signed up for cooperation in key areas of mutual interest with their EU neighbours, not to see more and more decisions made in one city on the other side of the continent.

Mr Macron, we understand why you are seeking to regain the initiative. My Group agrees that the European Union has drifted for far too long, but by returning to the 1950s agenda of political integration you may be in danger of ignoring those who want the EU to face the challenges of the 2050s, not the 1950s. That is why the ECR Group believes that the EU should facilitate nations to cooperate where necessary, but return powers to Member States and local communities in areas such as immigration and social policy. But when countries do agree that an EU solution is the best solution, all countries should stick to the rules and not pick and choose, as we saw with the Stability and Growth Pact or with the Dublin Regulation on asylum.

The ECR Group believes that common sense and proportionate regulation, rather than more political integration, will allow businesses, farmers, fishermen and entrepreneurs to compete in global markets, but we also ask for more honesty. We ask that richer eurozone governments be honest with their voters that their taxes will be transferred to the budgets of poorer eurozone countries, possibly forever, for that is the way that currency and sustainable currency unions work.

Like your movement, Mr Macron, the ECR was established to offer an alternative to the longstanding and stale political establishment in the EU. We have appreciated your honesty about your ambitions here today. While I may be one of a number of MEPs who will not return to this Chamber after the 2019 elections, the ECR Group will continue to fight for a vision of a reformed European Union. We will continue to oppose calls for ever more political integration, but where there is common ground the ECR Group hopes to work with you to shape a reformed European Union which respects all Member States and their citizens.

Let me just end on a more personal note. As our two nations, the UK and France, work together with the US in Syria, supported by our European and international partners, can I thank you for your cooperation and hope that our countries will continue to act as partners where it is in our interests to face global challenges together.

Guy Verhofstadt, *au nom du groupe ALDE*. – Monsieur le Président, Monsieur le Président de la République, chers collègues, je veux commencer là où M. Kamall a terminé son intervention et je tiens à répéter en votre présence ce que j'ai dit hier ici, dans cette même enceinte du Parlement européen, à savoir que nous soutenons sans réserve l'action militaire qui a été menée en Syrie par la France et les autres alliés. Il faut le dire, chers collègues, parce qu'un régime qui utilise des armes chimiques contre sa propre population est un régime génocidaire et illégitime. C'est cela la réalité qu'il faut reconnaître.

(Applaudissements)

Mais il faut aussi dire, Monsieur le Président, que cette intervention démontre notre faiblesse parce que c'est la France qui intervient, c'est le Royaume-Uni qui intervient et qui lance des missiles, ce n'est pas l'Union européenne. Soixante-cinq ans après que l'Assemblée nationale a torpillé la Communauté européenne de défense – on a tendance à l'oublier –, l'armée européenne n'existe toujours pas.

Il faut également dire, chers collègues, que notre politique étrangère est aussi de temps en temps une illusion à cause de notre manque d'unité, à cause de cette règle de l'unanimité qui existe encore à ce jour pour la politique étrangère de l'Union, qui est une aberration et à laquelle il faut absolument mettre fin. Cette faiblesse, reconnaissons-le, ne concerne pas seulement notre action extérieure.

Vous avez utilisé dans votre intervention le mot «paralysie». Une paralysie se déclare au niveau intérieur, disons-le. Quand un pays comme le Royaume-Uni quitte l'Union européenne, on peut difficilement dire: «Ah, quel succès!». En outre, il y a, naturellement, les dérives autoritaires en Pologne et, surtout, en Hongrie. Chers collègues, l'OSCE parle, dans un rapport tout récent sur les élections hongroises, de «rhétorique intimidante et xénophobe», de «partialité des médias», de «financement électoral opaque». Ce sont presque les mêmes termes, mot pour mot, que dans les remarques formulées par l'OSCE lors de l'élection de Poutine. Il faut être clair: selon moi, il n'y a pas de place et il n'y en aura jamais pour des États illibéraux dans notre Union. La liberté d'expression, l'état de droit, la légalité devant la loi, ne sont pas seulement des principes libéraux issus des Lumières, mais aussi et surtout des valeurs européennes. Il faut faire quelque chose à cet égard. Or, pour le moment, on ne fait strictement rien. J'ai été touché, Manfred Weber, par les mots que vous avez utilisés, par ce pamphlet rédigé par ces jeunes en 1943, assassinés par la Gestapo. Vous êtes allé au cœur de l'existence de l'Union européenne et c'est, en tout cas, mieux que d'envoyer des télégrammes de félicitations à M. Orbán. Telle est la réalité.

(Applaudissements)

Je pense, Monsieur le Président, que c'est ce refus de s'attaquer aux aberrations en Hongrie, cette incapacité d'agir dans les grands conflits de notre voisinage, cette incapacité aussi de répondre aux flux migratoires – disons-le, parce que c'est cela, la réalité d'aujourd'hui ! – qui touche aussi notre économie. Les Américains, lors de la crise financière en 2008, ont réagi en neuf mois avec un plan de nettoyage des banques, avec des investissements de 2 500 milliards de dollars – en neuf mois et avec deux administrations différentes, l'une démocrate et l'autre, républicaine! Et nous, après neuf ans? Après neuf ans, nous n'avons pas encore nettoyé toutes nos banques, nous n'avons pas encore notre union bancaire, nous n'avons pas encore créé la nouvelle gouvernance de la zone euro. Je crains donc avec force – je vais le dire ici très ouvertement – que l'Europe ne soit pas prête pour le moment si, demain – espérons que cela ne se passera pas, naturellement –, une nouvelle crise financière se déclenche.

Il faut se demander dans ce débat, Monsieur le Président, pourquoi? Qu'est-ce qui ne marche pas dans l'Union? Pourquoi, dans l'Union européenne, est-ce toujours trop tard, trop mou, trop faible? Il faut le dire et le reconnaître: c'est le système intergouvernemental avec, à sa base, ce socle de l'unanimité qui est voué à l'échec et à l'inertie dans ce monde qui va sans cesse de plus en plus vite. Il faut y ajouter – nous en avons déjà parlé pendant le débat – le système politique binaire qui régit l'Union et qui, depuis le début, est révolu. Il ne s'agit pas seulement des deux grands partis traditionnels de cette enceinte – je ne vais pas dire du mal d'eux, ce sont nos collègues – mais aussi, nous en avons déjà parlé, de l'axe franco-allemand. Il faut quand même le dire: il n'est pas en bonne forme pour le moment. Ne vous méprenez pas: je suis favorable à ce que vous ayez de très bonnes relations avec M^{me} Merkel, mais naturellement, l'avenir et la prochaine Europe ne peuvent pas dépendre seulement de «l'entente aléatoire» entre deux chefs d'État. Il nous faut beaucoup plus! Avouons-le, les eurosceptiques – il y en a un certain nombre ici et vous allez les entendre après nos interventions, parce que, pour le moment, vous écoutez la bonne partie des interventions – n'ont pas toujours tort, naturellement, admettons-le. Il faut reconnaître qu'une large majorité de nos concitoyens – vous l'avez dit – est exaspérée par l'inertie de l'Union pour le moment. Vous l'avez dit: le problème des citoyens, ce n'est pas l'Union européenne, mais la manière dont nous gérons l'Union européenne. Vous avez vu juste lors de votre discours à la Sorbonne. La solution, pour casser cette inertie, ce n'est pas de casser l'Europe, mais c'est de la réinventer, de la refonder, dirais-je. Vous avez déclaré – et vous l'avez répété ici aujourd'hui – que la vraie souveraineté est européenne. Je dois dire que c'est très courageux de votre part dans un pays qui a toujours pensé «vive l'Europe, pourvu qu'elle soit française!» – ce qui était quand même un peu le sentiment en France.

Ce qui est important dans ce débat, Monsieur le Président, c'est que vous avez rompu avec ce que j'appelle une platitude, vous avez fait quelque chose d'incroyable: vous avez convaincu les Français, pendant l'élection, qu'une nation n'est pas souveraine lorsqu'elle se replie sur elle-même, mais quand la société et ses citoyens reprennent le pouvoir sur leur propre vie, sur leur propre destin. Vous avez convaincu les Français – et certainement aussi cette enceinte – que pour cela, il nous faut un nouveau projet européen, un projet transnational avec un élan paneuropéen. Je vous encourage à persévérer parce que les forces conservatrices en Europe sont encore puissantes. Trop nombreux sont ceux qui disent «restons au statu quo, il ne faut rien faire! Garder le pouvoir, c'est en fait plus important que de l'exercer!». Entre nous, j'ai parfois

l'impression que comparée aux conservateurs en Europe, même la SNCF est un bastion de réformateurs.

N'hésitez pas, n'abdiquez pas: vous allez trouver, après 2019, un autre Parlement européen, avec beaucoup plus de gens qui vous soutiendront, une génération «Europe» qui demande de l'audace! Quand je parle de l'audace, je termine toujours, Monsieur le Président, avec Danton, qui disait: «De l'audace, encore de l'audace, toujours de l'audace»... et l'Europe sera sauvée!

(Vifs applaudissements)

Philippe Lamberts, au nom du groupe Verts/ALE. – Monsieur le Président, il est bon que la France soit de retour. Cela faisait trop longtemps que son siège européen était physiquement occupé mais politiquement vide. Certes, l'Europe ne peut être ni française, ni allemande, mais elle ne peut rien construire dans la durée si elle ne peut compter sur l'engagement résolu et de l'Allemagne et de la France. Une France qui pourrait, si elle le voulait vraiment, incarner à l'intérieur même de ses frontières la devise européenne de l'unité dans la diversité.

Monsieur le Président, l'ambition que vous dessinez pour l'Europe recoupe en de nombreux points les combats que nous, régionalistes et écologistes, menons de longue date. Nous sommes convaincus, comme vous, que les Européens doivent agir ensemble s'ils veulent relever les défis de ce siècle. C'est là que se trouve la clef de notre véritable souveraineté.

Nous partageons votre volonté de construire une Union politique qui redonne la parole aux citoyens, qui doivent être au cœur du projet européen, pas à la marge. Comme vous, nous voulons donner un avenir à notre monnaie commune, ce qui exige, en effet, un budget robuste d'investissement, une garantie commune des dépôts bancaires mais aussi la fin de la concurrence fiscale et du dumping social.

Enfin, nous sommes avec vous pour affirmer: «*Make our planet great again*». Nous le savons, et vous le savez, l'Europe doit être à l'avant-garde de la transition écologique, à commencer par son budget qui doit en être l'instrument. L'écologie est la clef de notre prospérité.

Monsieur le Président, ce que vous souhaitez pour l'Europe, vous affirmez que la France doit commencer elle-même à le faire dès aujourd'hui. Or, votre action en France raconte une toute autre histoire, une histoire qui met à mal la devise de votre pays: liberté, égalité, fraternité.

Où est la liberté lorsque vos citoyens peuvent être surveillés, assignés à résidence et perquisitionnés sur de simples soupçons de la police? Où est la liberté, lorsque des policiers armés débarquent au petit matin pour arrêter un groupe de jeunes dont le seul tort serait d'avoir occupé pacifiquement un chantier? Ma fille faisait partie de ce groupe. Elle fut emmenée devant son fils de deux ans, loin de chez elle, pour subir pendant toute une journée un interrogatoire. Dans votre France, l'état de droit, garant de nos libertés, s'éloigne jour après jour.

Liberté, égalité. Où est l'égalité lorsque vous imposez toujours plus de précarité aux travailleurs alors qu'en même temps, vous faites des cadeaux fiscaux aux plus riches, ceux que vous aimez appeler les premiers de cordée? Votre foi en eux est inébranlable. Mais, voyez-vous, ce qui définit la cordée, Monsieur Macron, c'est la corde. C'est elle qui permet d'adapter la vitesse du premier de cordée aux besoins du groupe. C'est elle aussi qui empêche les derniers de cordée de tomber dans le ravin. Mais, dans nos sociétés, Monsieur le Président, cette corde n'existe plus: les riches s'enrichissent, les classes moyennes stagnent et se précarisent, et les plus fragiles sont abandonnés à leur sort.

Liberté, égalité, fraternité. Est-ce au nom de la fraternité que vous vendez des armes à des régimes qui les retournent contre leur propre population ou contre leurs voisins? Où est-elle, cette fraternité, quand votre police lacère tentes et sacs de couchage de migrants? Procédures expéditives, recours non suspensifs, détentions administratives, voilà les ingrédients de votre projet de loi sur l'asile et l'immigration. Contenir et refouler plutôt qu'accueillir des êtres humains en exode forcé.

Liberté, égalité, fraternité. Au pays de l'accord sur le climat, je rajouterai un quatrième terme, à savoir «durabilité». Vous dites vouloir la taxe carbone, la fin du glyphosate, la fin des voitures diesel, bravo! Mais, en même temps, vous restez un ardent promoteur des traités actuels de libre-échange et, pire encore, du nucléaire. Vous avez permis, contrairement à votre prédécesseur, l'adoption par l'Union européenne d'une définition totalement laxiste des perturbateurs endocriniens. Certes, vous avez eu le courage de mettre à terme à ce projet insensé d'aéroport à Notre-Dame-des-Landes, mais c'est pour dans la foulée écraser dans la violence les projets de celles et ceux qui inventent depuis des années une manière différente de vivre.

Monsieur le Président, un livre vous dit philosophe. Il affirme qu'aucun de vos mots n'est le fruit du hasard. Voici quelques mois, vous avez parlé des «gens qui réussissent» et des «gens qui ne sont rien». Vous n'avez pas dit des «gens qui ne font rien» ou des «gens qui n'ont rien», vous avez parlé des «gens qui ne sont rien». Voyez-vous, pour nous, le projet européen consiste précisément à faire en sorte que plus jamais, en aucun endroit de ce continent, aucune femme, aucun homme ne puisse être considéré comme «rien» ou se penser comme «rien», car considérer des êtres humains comme «rien», c'est permettre de leur faire subir n'importe quoi, et cela, nous ne l'accepterons jamais.

(Applaudissements)

Monsieur le Président, vous avez pris l'habitude d'offrir un cadeau à vos hôtes de marque. Permettez-moi d'en faire de même. Je vous offre cette corde d'escalade, symbole de la cordée à laquelle vous semblez tenir. Je vous dis ceci: chaque fois que vous ferez avancer la cause de la liberté, de l'égalité et de la fraternité en Europe, chaque fois que vous agirez pour une Europe plus juste, plus durable et plus démocratique, nous serons à vos côtés. À défaut, vous nous trouverez sur votre route.

(Applaudissements)

Patrick Le Hyaric, au nom du groupe GUE/NGL. – Monsieur le Président de la République, bienvenue. On a du mal à comprendre votre concept d'Europe souveraine au moment même où vous avez pris la décision de bombarder des sites en Syrie, en dehors du cadre de discussions européennes, sans mandat de l'ONU et avec pour seule alliance M. Trump et M^{me} May.

Aussi insupportable, condamnable et abjecte que puisse être l'utilisation des armes chimiques par le régime dictatorial de Damas, vous ne pouvez pas vous affranchir du cadre du droit international. Même la résolution de septembre 2013 à l'encontre de la Syrie y fait obligation en vertu du chapitre VII de sa charte, qui mentionne expressément que la décision est du ressort du Conseil de sécurité. Ce qui est grave et inquiétant ici est double. Si notre pays produit des actes qui, de fait, violent le droit international, alors nous ouvrons la voie à la loi de la jungle mondiale.

D'autre part, pourquoi ce deux poids, deux mesures? D'un côté, l'empressement à bombarder en Syrie sans attendre les conclusions de la mission d'experts quand Israël, en toute impunité, tue à Gaza, quand la Turquie s'accapare Afrine et quand le Yémen est bombardé dans le silence le plus total. Nous nous grandirions à travailler à un projet de conférence de paix et de codéveloppement entre l'Europe et le Proche et Moyen-Orient, incluant la reconnaissance de l'État de Palestine.

Si votre projet de consultation citoyenne ne visait qu'à opposer ceux qui seraient pour une construction européenne et ceux qui seraient contre, nous serions, je crois, dans un piège mortifère. Il existe une autre voie bien plus productive, celle d'un chantier de transformation progressiste, sociale, démocratique et écologique du projet européen, c'est-à-dire la voie moderne et nouvelle d'une union des nations et de peuples associés, libres, souverains. Le mot «refonder» ne doit pas cacher la fuite en avant, ultralibérale, austéritaire et adémocratique, celle-là même qui provoque dans toute l'Europe une immense colère, dont vous avez parlé. En France, le bouillonnement des salariés, des retraités, des privés d'emploi, de celles et ceux dont la vie est précarisée, voire broyée, provient de plus d'une décennie d'austérité alors que les grandes entreprises dégagent des profits et que l'évasion fiscale bat des records.

Pour que l'Europe les protège, il faut en finir avec ce vieux dogme de la concurrence qui permet dumping social et fiscal, favorise les délocalisations, abaisse les niveaux de rémunération du travail, détruit les services publics. C'est l'Europe solidaire qu'il nous faudrait inventer. Portons, pour tous les citoyens européens, un acte innovant, celui d'une sécurité sociale du travail combinée avec les formations indispensables garantissant une harmonisation vers le haut des salaires et le droit à un logement pour toutes et tous.

L'Europe ne protège pas quand elle va au-devant de ces traités de libre-échange qui détruisent nos normes sociales, sanitaires et environnementales. Inventons l'égal échange et la coopération en lieu et place de cette guerre économique, une nouvelle politique agricole et alimentaire sécurisant nos paysans et la qualité alimentaire, une lutte sans merci contre l'évasion fiscale et les paradis fiscaux, et la taxation des transactions financières.

Une Europe qui protège serait celle qui ne laisserait plus les réfugiés sombrer dans la mer et buter sur des murs mais tendrait la main pour l'asile, comme le propose un rapport de ce Parlement qui pourrait d'ailleurs servir à votre ministre de l'intérieur.

Pour protéger les travailleurs et les peuples, pour la souveraineté, il faut avoir le courage de s'émanciper de la domination des marchés financiers et inventer des mécanismes nouveaux permettant d'annuler des dettes illégitimes, d'en renégocier d'autres et de se donner des moyens de mobiliser efficacement les énormes sommes d'argent que crée la Banque centrale en faveur de l'économie d'avenir: les services publics, la transition environnementale et numérique grâce à la création d'un fonds de développement humain, social et environnemental. Un tel fonds serait d'ailleurs un très bon outil pour défaire notre dette de la SNCF, pour porter un projet commun pour le fret en Europe au service du climat, ce pourrait être aussi un levier formidable pour lancer une grande entreprise européenne du numérique pour sortir de la domination nord-américaine.

En fait, Monsieur le Président de la République, l'heure est sans doute venue de se poser la question de révolutionner la construction européenne avec et pour les peuples.

Florian Philippot, *au nom du groupe EFDD*. – Monsieur le Président, Monsieur le Président de la République, j'ai beaucoup trop de respect pour votre fonction pour me réjouir de l'exercice auquel vous êtes en train de vous prêter devant cette Assemblée qui joue au parlement – parce qu'elle n'est pas un parlement et qu'il n'y a pas de peuple européen unique à représenter – et qui est largement acquise à Bruxelles, où l'on déplaît quand on évoque les peuples et où l'on plaît quand on communique dans la religion européenne.

Vous êtes venus pour plaire: plaire aux puissants, comme vous avez toujours su le faire; plaire aux plus riches, qui peuvent désormais, selon vos propres mots, se débrouiller tout seuls, s'exonérant de leur devoir de solidarité envers la nation; plaire aux donneurs de leçons professionnels, à ceux qui, depuis longtemps, ont confisqué le pouvoir et ont tourné le dos aux peuples.

Votre jury est là, dans les rangs de la Commission européenne, et c'est lui qui, chaque jour, vous évalue et c'est lui qui, aujourd'hui, va vous mettre une note. Rassurez-vous, votre note sera excellente parce que votre discours a repris sans surprise tous les canons du catéchisme européen. Votre jury vous accorde un bon point quand vous parlez de souveraineté européenne, manière on ne peut plus fallacieuse de saper la souveraineté nationale, la seule qui vaille en démocratie. Votre jury vous donne ses encouragements quand vous endossez son ordre du jour: libéralisation, destruction des services publics, ouverture totale des frontières au mépris des risques migratoires insensés et du risque terroriste, condamnation idéologique de toute forme de protection commerciale.

Aujourd'hui, c'est vrai, vous avez manqué de peu les félicitations du jury, parce que vous vous êtes exprimé pour une fois en français, alors que, de plus en plus souvent, dans votre expression publique, vous abandonnez la langue de Molière et la francophonie au profit de l'anglo-américain. Mais, rassurez-vous, vous restez le chouchou de la Commission. Vous êtes tellement bon élève, tellement bien appliqué à suivre la politique de la Commission et des lobbies que vous avez déjà rejoint Tony Blair et Matteo Renzi au rang des coqueluches de Bruxelles. Et, comme eux, vous êtes condamné à promettre de réformer l'Union européenne, mais vous décevez déjà parce qu'elle est irréformable par construction.

Monsieur le Président de la République, vous avez déjà échoué sur le travail détaché et sur le glyphosate. Voilà pourquoi je suis triste. Diriger une vieille nation comme la France est une fonction trop noble pour qu'elle s'abîme dans cette *Star Academy* des étoiles pâlisantes du drapeau européen où chacun défile comme un vulgaire élève.

Monsieur le Président de la République, ne pataugez pas dans les eaux croupies des technocrates et des lobbies. Le monde ici est déjà le vieux monde. Le monde de demain est celui des peuples qui relèvent la tête. Soyez connecté à cette dynamique de l'histoire. Sous l'impulsion de Nigel Farage, suivi par tant d'autres, le peuple britannique a déjà brisé ses chaînes. Oui, le peuple britannique, que cela vous plaise ou non, a voté souverainement pour sa liberté et pour son indépendance. La liberté est l'avenir, l'Union européenne est déjà le passé.

Monsieur le Président de la République, parlez donc de la France et, partant, parlez au monde, comme la France sait le faire quand elle est libre et comme savait le faire le président Chirac, en 2003, quand, lui, savait refuser les guerres américaines.

Vous l'avez dit vous-même dans un récent entretien à la chaîne BBC, si un référendum sur le Frexit était organisé en France, le Frexit l'emporterait. Alors, soyez démocrate, faites donc ce référendum en France, offrez aux jeunes la fierté, aux anciens la dignité et à tous la liberté.

La France vaut bien mieux qu'un long tête-à-tête épuisant avec Bruxelles et Berlin. La France est un pays sur tous les continents et tous les océans. Nos nations sont des civilisations bien plus brillantes que ne le seront jamais n'importe quels traités européens. Sortons de l'Union européenne pour rentrer dans le monde. Et si, d'aventure, Monsieur le Président de la République, cette perspective ne vous séduisait pas, alors vous pourriez vous reconvertir au sein de la Commission européenne ou directement vous faire recruter chez Goldman Sachs. Vous n'aurez fait que griller une étape.

Vive le Frexit, vive la liberté de nos nations, vive la France libre!

Nicolas Bay, *au nom du groupe ENF*. – Monsieur le Président, si vous êtes parvenu – il faut bien le dire – sans grande difficulté à ne pas nous faire regretter votre prédécesseur, François Hollande, votre récente décision de suivre les États-Unis dans une intervention militaire unilatérale en Syrie va peut-être nous faire regretter Jacques Chirac, qui eut au moins le mérite, lui, de dire non aux va-t-en-guerre américains.

N'avez-vous donc rien retenu, vous et tous les autres, de l'Iraq ou de la Libye, de ces interventions que leurs auteurs ont justifiées à l'époque déjà par des considérations morales mais qui ont abouti à semer la guerre, à semer le chaos et à permettre aux djihadistes de prospérer? N'êtes-vous donc pas conscient qu'en France comme en Syrie ce sont aussi les pires des islamistes qui ont applaudi vos frappes?

En matière internationale comme dans bien d'autres, vous êtes finalement loin, bien loin, du nouveau monde que vous prétendez incarner. Vous coalisez autour de vous, dans un réflexe de citadelle assiégée, tous les bénéficiaires de ce vieux monde, d'un modèle à bout de souffle, tous ceux qui ont intérêt à ce qu'il se perpétue, tous ceux qui rêvent encore du village global.

Votre projet de fuite en avant apparaît surtout comme la pâle synthèse de Jacques Delors et d'Édith Cresson, celui d'une construction toujours plus bureaucratique et toujours moins démocratique, celui d'une Europe amnésique, sans frontières et sans identité. Sous les allures d'une certaine modernité et non sans quelques habiletés de communication qu'il faut bien vous reconnaître, vous êtes finalement à contre-courant du monde qui vient. Pour des raisons humaines et culturelles, pour des impératifs économiques et écologiques, ce siècle sera celui du retour de la notion même de limite, c'est-à-dire de frontière, n'en déplaise aux zélotes de la libre-circulation sans frein des biens et des personnes, devenue la libre-circulation et des armes et des terroristes.

Dimanche soir, vous avez déclaré que la France devait être «un pays plus flexible et plus mobile». Mobilité, flexibilité, ce sont là des mots, des slogans, de la pub, de la com, si éloignés de la véritable politique et de ses exigences. Ce que nous devons garantir, c'est une France durable et des nations durables en Europe. Les peuples se sont mis à parler, Monsieur le Président. Écoutez ce qu'ont dit, tour à tour, le Royaume-Uni, l'Autriche, l'Italie, la Pologne, la Hongrie mais aussi d'ailleurs beaucoup de Français. Ces peuples veulent que leurs économies, leurs entreprises et leurs emplois soient protégés de la concurrence déloyale. Ils ne veulent ni des travailleurs détachés, ni des traités de libre-échange dont une petite minorité est bénéficiaire au détriment de l'économie réelle et des peuples qui en souffrent. Ils veulent en finir avec l'immigration sans frein et sans fin. Ils veulent retrouver leur souveraineté, c'est-à-dire, tout simplement, leur liberté. Oui, les peuples veulent pouvoir décider pour eux-mêmes. Autrefois, on appelait cela la démocratie.

Les peuples expriment leur rejet de cette Union européenne qui entend décider de tout mais qui se montre incapable de relever les défis là où elle est réellement attendue. Mélange paradoxal de dérégulation et de surréglementation, absente et impuissante dans l'innovation technologique, dans la sécurité alimentaire, dans l'intelligence artificielle ou dans la protection des données personnelles, l'Union européenne est en revanche omniprésente lorsqu'il s'agit de porter atteinte à la liberté des nations.

Vous voulez accélérer en laissant de côté les nations qui ne partageraient pas vos choix et qui, selon votre expression, ne voudraient pas «avancer». Mais avancer vers quoi, Monsieur le Président? Avancer vers plus d'intégration européenne, moins de régulation économique, plus d'immigration et de communautarisme? Avec vous – et vous aurez sans doute le soutien de M. Verhofstadt –, ce serait donc l'Europe sans la Hongrie mais avec la Turquie.

«Il me paraît impossible d'imaginer pour l'Europe une renaissance qui ne tienne pas compte des exigences de l'enracinement» disait Albert Camus en parlant de l'œuvre de Simone Weil, la philosophe. La renaissance de l'Europe, sa refondation, doit s'enraciner dans nos nations, dans notre civilisation commune. C'est le défi de l'identité que nous devons relever ensemble. L'identité des nations n'est pas un poids, elle est au contraire une arme et un bouclier dans la mondialisation, elle peut y être un formidable facteur de réussite et de rayonnement.

L'Europe des nations, des coopérations et des protections: voilà l'avenir que les peuples sont en train d'écrire et c'est devant eux que nous vous donnons rendez-vous dans un an.

Aymeric Chauprade (NI). – Monsieur le Président, Monsieur le Président de la République, je m'adresse à vous avec l'estime dans laquelle je tiens l'homme qui redonne de la dignité à la fonction présidentielle en France et qui engage de courageuses réformes dans mon pays.

Vous voulez, comme moi, donner un avenir à la France et à l'Europe, qui traverse une profonde crise de légitimité et de désamour des peuples. Mais l'Europe, cette civilisation de la liberté, ne sera rien demain si elle se laisse effacer par les réalités démographiques.

Dimanche soir, vous avez cité l'essayiste Stephen Smith à propos de l'Afrique. Je reprendrai donc ses chiffres: il y a aujourd'hui 510 millions d'Européens dans l'Union et 1,3 milliard d'Africains sur le continent voisin. Dans 30 ans, la proportion sera de 450 millions d'Européens pour 2,5 milliards d'Africains, soit cinq fois plus. Et, d'ici à 2100, trois personnes sur quatre qui viendront au monde naîtront au sud du Sahara.

Votre ministre de l'intérieur, M. Collomb, a lui-même parlé «de submersion migratoire». L'immigration n'est pas le remède au vieillissement de l'Europe. L'immigration apporte davantage de dépendants que d'actifs. Elle déstabilise nos sociétés et contribue à déchirer nos unités nationales, héritages fragiles de siècles de lutte. Ce qu'il faut, c'est rendre productifs les gains de vie engrangés, c'est encourager la mobilité du travail à l'intérieur de l'Union, c'est relancer notre natalité européenne, c'est numériser nos économies en misant sur la robotique et l'intelligence artificielle.

Monsieur le Président de la République, nos libertés sont avant tout le produit de notre civilisation. C'est cette évidence que nous rappellent Budapest, Prague, Varsovie et Vienne. Négliger ou traiter par l'arrogance ce signal qui nous vient des peuples et des gouvernements de l'Est serait à mon sens une erreur grave pour l'avenir de l'Europe.

Il ne tient désormais qu'à vous, Monsieur le Président de la République, puisque vous avez du talent et du courage, d'ajouter à votre combat pour la modernisation économique de la France le combat essentiel pour l'avenir de la civilisation européenne. Les Français et beaucoup d'Européens vous attendent sur ce sujet.

Le Président. – Monsieur le Président, vous avez une dizaine de minutes si vous voulez répondre aux premières questions que les groupes vous ont posées. Si vous voulez, vous pouvez prendre la parole tout de suite.

Emmanuel Macron, Président de la République française. – Monsieur le Président, Mesdames et Messieurs les députés, merci de m'avoir permis de revivre ce que la Constitution française ne m'autorise plus, c'est-à-dire un débat avec le Parlement. J'étais naguère ministre et j'aimais particulièrement cet exercice.

Je ne vais pas reprendre forcément dans l'ordre chronologique mais essayer de répondre aux principaux points qui ont été soulevés.

D'abord, tout de même, quand on parle de souveraineté et des peuples nationaux ou européens, je voudrais faire deux ou trois clarifications à Florian Philippot. Je suis étonné que vous puissiez dire ce que vous avez dit sur cette assemblée, dans laquelle vous êtes. Vous y avez été élu par le peuple français. Vous avez un drôle de respect pour le peuple français de traiter comme cela la fonction qu'il vous a confiée.

(Applaudissements)

Si cette assemblée ne vous plaisait pas, il ne fallait pas y venir, c'est tout!

(Applaudissements)

Il fallait aller à d'autres élections, il fallait vous y soumettre. Quant au projet qui serait le vrai projet français, mais enfin, les Français l'ont choisi en mai dernier. Vous défendiez l'un et l'autre un projet qui a perdu. Et il a perdu parce que le peuple français en a décidé ainsi.

(Applaudissements)

Néanmoins, vous exprimez une colère. Je l'ai déjà dit à plusieurs reprises: on doit l'entendre, et je l'entends. Je l'ai toujours dit, j'ai toujours eu des débats respectueux, y compris dans la campagne avec M^{me} Le Pen, et c'est aussi pour cela que je ne me retrouverai pas dans la facilité des propos qui jugent depuis ici ce qu'il faudrait faire dans un pays en racontant à peu près toutes les bêtises auxquelles j'ai d'ailleurs répondu longuement dimanche dernier. C'est précisément parce que je me présente ici avec la légitimité du peuple français, mais avec toute l'exigence de celui-ci, que je ne peux pas accepter les propos que vous avez tenus sur ce qui se passe dans mon pays. Je tiens d'abord à vous dire qu'il y a une Constitution dans mon pays, qui n'a pas attendu pour intégrer les libertés fondamentales, une déclaration des droits de l'homme, un préambule de 1946 et toutes ces valeurs, et qu'il y a un Conseil constitutionnel pour juger et savoir si les lois respectent la liberté, l'égalité et la fraternité. Les lois dont vous avez parlé, le Conseil constitutionnel les a jugées, que ce soit par saisine des parlementaires ou par question préjudicielle pour la loi sur la sécurité intérieure et la lutte contre le terrorisme. Vous pouvez donc tenir des propos d'estrade qui peuvent vous aller, Monsieur, parce que vous avez le confort de ce salon, mais moi, je n'ai pas le confort de ce lieu et j'ai la cohésion. J'ai eu la courtoisie de vous écouter, je vous demande la même courtoisie. J'ai eu cette courtoisie qui est démocratique; vous êtes un représentant, je suis un autre représentant.

La loi sur la sécurité intérieure et la lutte contre le terrorisme permet de lutter contre les terroristes islamistes dans notre pays. C'est à ce titre qu'elle permet des visites domiciliaires, c'est à ce titre qu'elle permet, en effet, la protection d'espaces publics. Je l'assume totalement parce que je suis aujourd'hui le président d'un pays qui a été, à de multiples reprises, attaqué par des terroristes. Je ne saurais donc expliquer à mon peuple que nous désarmons face à ce risque parce que des gens comme vous se permettent de proférer des contre-vérités au nom des principes qui sont ancrés dans notre République, défendus par le Conseil constitutionnel et que porte tout un parlement. Au nom du respect que j'ai pour la majorité au Parlement, comme pour le Conseil, je ne peux donc vous laisser dire les bêtises, pardonnez-moi ce terme, que vous avez ainsi proférées.

De la même façon, vous avez évoqué le projet de Notre-Dame-des-Landes et, compte tenu du temps qui m'est imparti, je ne m'étendrai pas davantage. Nous avons pris des décisions courageuses qui n'avaient jamais été prises depuis 20 ans pour arrêter un projet qui n'était pas conforme à nos objectifs. Mais, les gens qui manifestaient contre ce projet, est-il légitime de les laisser manifester et attaquer les forces de l'ordre quand il n'y a plus d'origine à leurs manifestations? Les projets agricoles, y compris les plus innovants, sont toujours sur place, portés par des gens qui se conforment aux règles, mais la liberté, l'égalité et la fraternité supposent aussi le respect de l'ordre républicain, et on ne peut construire aucun projet si on ne respecte pas les règles de la République.

(Applaudissements)

(On entend M. Coburn crier «Vive la France libre»)

Vive la France et vive l'Europe. Je ne sais pas ce que vous mettez derrière la France libre. Si vous y mettez la même chose que moi, nous avons toute notre place dans cette interpellation.

Vous avez été plusieurs à évoquer le sujet migratoire. Ce sujet, et vous avez raison de rappeler les chiffres de M. Smith, est un sujet dont la racine est beaucoup plus profonde et que nous ne réglerons par aucune politique aujourd'hui nationale. C'est pourquoi je pense que s'attaquer à la cause, c'est aider à la stabilisation en Afrique sur le plan de la sécurité et de la lutte contre le terrorisme, ce que nous faisons à l'ONU et dans le cadre de l'intervention française Barkhane aux côtés des États du Sahel; c'est avoir une politique de développement ambitieuse qui, seule, permettra le développement et l'émancipation de chacun dans son pays, et c'est d'ailleurs ce que l'Europe, à plusieurs reprises, a soutenu à travers l'idée de ce plan Marshall; c'est ce que nous soutenons et ce que nous faisons à travers l'alliance pour le Sahel et notre politique; et c'est la décision que j'ai assumée d'augmenter notre aide publique au développement pour atteindre de nouveau 0,55 % de revenu national brut à l'horizon 2020; c'est ensuite une politique de solidarité extérieure et intérieure en Europe et c'est la clé pour avoir une réponse intégrée au risque migratoire.

Vous m'avez entendu parler tout à l'heure de ces sujets qui vont occuper et le Conseil et le Parlement dans les prochains mois, mais je crois très profondément que nous avons besoin d'une solidarité européenne à nos frontières pour nous protéger, comme d'une solidarité à l'intérieur de nos frontières. J'ai fait, à ce titre, une proposition, mais il y en a beaucoup d'autres pour pouvoir partager la charge. La France doit dans ce domaine, aujourd'hui, se féliciter de la coopération avec plusieurs États membres. Je pense en particulier à l'Allemagne et à l'Italie, que je veux saluer et j'estime notamment qu'avec l'Italie, nous avons montré, durant cette dernière année, notre capacité à justement œuvrer ensemble.

Au même titre que celui que j'évoquais tout à l'heure, celui de la cohésion, j'assume des réformes en cours qui visent, d'une part, à donner une effectivité au droit d'asile que j'ai toujours défendu et que je défends avec vigueur, mais qui consistent d'autre part à arrêter un système où il faut 14 mois avant d'obtenir l'asile, ce qui est le cas en France, quand c'est six mois en Allemagne, par exemple. Donc, tout le sens de la réforme qui est ainsi portée par la France, c'est de faire converger notre système vers un autre système, en particulier celui des Allemands ou de nos voisins, pour ce qui est des délais et de l'organisation. Le système français, aujourd'hui, n'est pas à la hauteur du défi migratoire qui est le nôtre. Il est extrêmement long, il ne distingue pas, à proprement parler, les demandeurs d'asile des autres migrants et il ne permet pas d'avoir un accueil à la hauteur de celui que nous devons aux femmes et aux hommes qui arrivent soit avec des visas, soit pour demander l'asile et être protégés. J'assume totalement cela et, vous savez, quand je parle de souveraineté d'une Europe efficace, c'est parce que je refuse le projet inacceptable d'un rétrécissement nationaliste, car de là où je suis, je l'ai battu, et que je refuse aussi une forme d'irénisme coupable qui se draperait derrière des principes, en oubliant qu'il faut toujours tenir en même temps la cohésion de nos peuples et qu'il y a une réalité à étreindre. Chesterton avait une belle formule, il disait «Les vrais idéalistes sont des pragmatiques». Regardez Robinson Crusoe, il n'est pas parti avec de grandes idées de voyage mais avec des jambons et des fromages et une organisation pour pouvoir tenir. Je vous invite à vous inspirer de Robinson Crusoe.

Ensuite, vous avez été plusieurs à évoquer des sujets essentiels pour le fonctionnement de notre Europe. Je vais essayer dans le temps qui m'est imparti d'y revenir. Sur le sujet, d'abord, cher Président, des Balkans. Je voudrais qu'on poursuive deux lignes qui me semblent relever de nos intérêts et du pragmatisme. Pour ce qui est de la première, je souscris à votre volonté d'arrimer les Balkans à l'Europe. Le risque géopolitique qui est le nôtre, c'est de voir les Balkans occidentaux dériver ou vers la Turquie ou vers la Russie – c'est un risque –, ou de s'effondrer dans leurs propres divisions. Donc, leur donner une perspective et les arrimer à un projet et à cette ambition européenne est essentiel, mais, pour ma part, je ne défendrais un élargissement que quand il y aura d'abord un approfondissement et une réforme de notre Europe, et je voudrais que nous puissions tenir cette ambition dans ces deux lignes. Je ne veux donc pas des Balkans qui se tourneraient vers la Turquie ou la Russie, mais je ne veux pas d'une Europe qui, fonctionnant difficilement à 28 et demain à 27, déciderait qu'on peut continuer à cavalier et à être demain 30 ou 32 avec les mêmes règles, cela n'est pas vrai.

Justement, en parlant de ces règles, je suis pour ma part convaincu qu'il nous faut avoir des règles plus pragmatiques. D'abord, si nous voulons avancer, acceptons-le. Vous avez été plusieurs à parler du couple franco-allemand, or vous ne m'avez jamais entendu parler dans mon discours du couple franco-allemand. J'ai donc été saisi par votre réaction qui est inspirée ou instruite par l'histoire. Je suis attaché à la relation avec l'Allemagne, mais je n'ai jamais considéré qu'elle épuise le sujet européen. Je sais simplement, instruit de l'histoire, que s'il n'y a pas un minimum d'accords entre la France et l'Allemagne, on perd beaucoup de temps à avancer et à prétendre faire l'Europe et poursuivre. Mais j'ai toujours voulu, brisant d'ailleurs parfois les lignes de front qui s'étaient installées, considérer qu'on pouvait avancer avec une forme de noyau dur qu'on aurait prédéfini. Ces derniers mois, j'ai vu plusieurs dirigeants européens avec une véritable ambition, qui étaient de pays que certains disent petits ou à l'Est, ou ceci ou cela. Il n'y a que des pays membres de l'Union

européenne et c'est une logique de projet. Mais essayons d'avancer avec une règle qui est que celui qui n'a pas envie d'avancer ne puisse pas bloquer les autres. Je souhaite également que nous puissions faire les réformes à venir et avancer avec cette règle qui avait été proposée par d'autres naguère, et que nous ayons ce degré d'ambition. Je suis donc favorable à plus de majorité qualifiée afin de ne pas systématiquement aller vers une logique de blocage, je pense que c'est fondamental.

Ensuite, vous avez parlé sur des sujets plus institutionnels de la place du Parlement, Président, et de la démocratie parlementaire. J'y suis profondément attaché et c'est pour cela aussi que j'ai souhaité ces exercices de participation. Je suis aussi attaché à la séparation des pouvoirs qui va de pair avec une Constitution. Il y a donc, dans les constitutions et les traités, des responsabilités qui incombent au Parlement, d'autres à la Commission ou au Conseil. Si on veut en changer, il faut le demander aux peuples et je ne suis donc pas non plus favorable à ce que l'on décide d'arbitrer telle ou telle compétence pour, d'un seul coup, la passer d'un côté ou de l'autre. D'ailleurs, je crois tellement à la démocratie parlementaire et à la vitalité de l'expression des peuples que j'avais proposé ces listes transnationales, parce que, si on croit à la vitalité des peuples et de la démocratie, il ne faut pas y croire simplement quand on s'organise avec des partis à des élections qui restent des projections nationales et avec le taux de participation qui est le nôtre aujourd'hui. Allons au bout de la logique! On croit à la démocratie parlementaire, on veut que ce soit un grand parlement, il faut qu'il y ait le maximum de participation aux élections, il faut donc que les débats soient vraiment européens et il faut donc qu'on ose aller vers une part de listes transnationales, dont les leaders pourraient légitimement être les fameux *Spitzenkandidaten*. Je trouve cependant bizarre, à ce titre, de s'arrêter en quelque sorte au milieu du gué et de croire à la démocratie parlementaire si cela reste une démocratie de partis existants, structurés, dont la logique est encore principalement nationale, il faut bien le dire.

Je vois le temps qui court et je connais les règles dont m'a parlé le Président. J'aurais néanmoins voulu revenir sur plusieurs autres sujets. Permettez-moi simplement de finir ce propos par deux points, l'un est la Syrie, l'autre le budget européen et les ambitions que nous devons porter. Je ne crois pas qu'un budget plus élevé soit un problème pour nos concitoyens si nous savons nous organiser, et je ne crois pas d'ailleurs que cette ambition européenne – pour clarifier ce point que plusieurs d'entre vous ont soulevé –, à savoir un budget européen plus fort pour porter nos ambitions nouvelles, pour porter l'ambition de nos politiques historiques, cette souveraineté européenne dont je parle, concurrence les budgets nationaux ou les souverainetés nationales. Je ne le crois pas parce que quand je regarde les grands défis, c'est-à-dire la transition énergétique, le numérique, le commerce, les grandes migrations, nous avons besoin d'une réponse européenne. Et on le voit sur tous ces sujets, la réponse nationale se débat mais elle est insuffisante, et à ce titre, vous en avez donné un exemple formidable: le règlement général pour la protection des données. Cela n'avait aucun sens de le faire au niveau national, aucun. Nous n'aurions rien protégé, il y aurait eu des politiques de contournement, les opérateurs se seraient mis en Belgique, aux Pays-Bas ou en Allemagne si je l'avais fait. Vous l'avez fait au seul niveau où c'était pertinent de le faire et à un niveau où l'on peut tenir tête à des grands acteurs économiques mais où l'on peut créer une organisation, et j'assume donc le fait de porter ces deux souverainetés parce qu'elles sont complémentaires.

Enfin, au sujet de la Syrie, je veux d'abord vous dire que cette intervention de la France, du Royaume-Uni et des États-Unis d'Amérique n'a rien à voir avec ni l'Iraq, ni la Libye, et ce pour une raison très simple: nous n'avons déclaré la guerre à personne et nous ne sommes pas intervenus en déclarant la guerre à qui que ce soit. Mais c'est un peu toujours le même principe, au fond, ce que je vous dis. Si l'on croit dans le multilatéralisme, dans la force du droit, on doit pouvoir, à un moment donné, décider de ne pas céder au cynisme de ceux qui veulent «impuissantiser» le multilatéralisme, c'est de cela dont il s'agit. Alors, très précisément parce que ce sujet, comme d'autres, ne souffre pas l'approximation: nous sommes engagés à plusieurs dans une coalition internationale diplomatique et militaire qui lutte contre qui? C'est la seule guerre qui est faite en Syrie, contre Daech, contre les groupes terroristes islamistes qui nous ont attaqués et qui ont fait des centaines de morts dans nos pays. Cette guerre est légitime, elle a un cadre et nous sommes pleinement impliqués. C'est la seule guerre que nous menons aujourd'hui en Syrie. Mais il y a une guerre parallèle, celle que mène Bachar Al-Assad contre le peuple syrien et ses opposants depuis maintenant sept ans. Nous n'avons pas déclaré la guerre à Bachar Al-Assad, je l'ai dit à plusieurs reprises, et les interventions d'il y a quelques jours n'ont rien changé à ce titre. Nous avons cependant mené un travail constant, diplomatique et humanitaire, pour faire notre devoir et défendre nos valeurs, et je l'assume parfaitement. Les résolutions prises dans le cadre de l'ONU, en particulier la résolution 2118 de septembre 2013, prévoyaient un recours à la contrainte auquel d'ailleurs se rangeait le Président Poutine lorsqu'il s'est rendu à Paris il y a un peu moins d'un an, lorsque j'avais déjà présenté cette ligne rouge de l'utilisation des armes chimiques. Effectivement, il y a des textes internationaux qui condamnent l'utilisation des armes chimiques, notamment la résolution 2118, avec un engagement de tous les membres permanents du Conseil de sécurité

et un engagement, à l'époque, du régime de Bachar Al-Assad. À plusieurs reprises, cet engagement a été violé. À plusieurs reprises, plusieurs membres de la communauté internationale se sont organisés pour «impuissanter» l'ONU et l'Organisation internationale de lutte contre les armes chimiques depuis novembre 2017, en déstructurant le mécanisme d'attribution de l'OIAC puis en s'opposant à toutes les résolutions qui permettaient d'aller plus loin. Alors, je vous le demande, aux mêmes qui, à chaque fois, s'indignent devant les images que nous avons vues, d'enfants et de femmes morts d'attaques au chlore, restons-nous assis, défendons-nous des droits en disant que les droits c'est pour nous, les principes c'est pour nous, mais que la réalité est pour les autres. Non!

(Applaudissements)

Donc, dans un cadre qui est bien précis, et je le rappelle, où nous faisons la guerre aux terroristes, où Bachar Al-Assad fait la guerre à son peuple, trois pays sont intervenus, et je vous le dis avec beaucoup de franchise, pour l'honneur de la communauté internationale, pour, justement, dans un cadre légitime multilatéral et de manière ciblée, sans aucune victime humaine, détruire trois sites de production et de transformation d'armes chimiques. Alors, regardons nos principes en face, regardons en effet le droit international en face et demandons-nous où nous voulons aller. Ces frappes ne règlent rien, mais elles mettent fin simplement à un système auquel nous nous étions aussi habitués, qui est qu'en quelque sorte, le camp du droit serait devenu le camp du faible, et je ne m'y résous pas. Alors, nous continuerons le travail essentiel, diplomatique, au Conseil de sécurité pour construire le cadre de la lutte et de l'interdiction des armes chimiques. Cela a recommencé avec toujours les mêmes véto russes. Nous continuerons, aux Nations unies, de lutter pour qu'il y ait des accès et des évacuations humanitaires dans la Ghouta, comme malheureusement demain à Idlib. Nous continuerons le travail humanitaire sur le terrain, et je l'ai annoncé hier, avec la France, qui investira 50 millions d'euros pour les projets portés par les organisations non gouvernementales sur le terrain, et j'invite tous les pays à se joindre à cet effort humanitaire. Enfin, nous continuerons à travailler à une solution politique inclusive en parlant à toutes les parties, la Russie, la Turquie, l'Iran ainsi que le régime et, surtout, toutes les forces d'opposition, pour construire la Syrie de demain et réparer ce pays, car c'est là l'essentiel. Mais nous ne construirons pas la Syrie de demain si nous détournons le regard pour la laisser au régime de Bachar Al-Assad et à ses alliés, une fois qu'ils auront terminé le sale travail qu'ils mènent. Je vous le dis franchement.

Interventions à la demande

Adina-Ioana Vălean (PPE). – Domnule președinte, eu reprezint o țară pe care francezii o iubesc mult: România. Europa viitorului, domnule președinte, este o Europă în care nimeni nu rămâne în urmă. De aceea, discuția despre o Europă cu mai multe viteze creează confuzie și slăbește încrederea cetățenilor în proiectul european. Dincolo de dezbateră teoretică despre viitor, trăim în prezent și trebuie să acționăm acum. Trebuie să oferim un buget multianual orientat către creștere și investiții și vă felicit, domnule președinte, că angajați Franța să contribuie mai mult. Trebuie să luăm în serios implementarea legislației pe care o avem, să ne respectăm angajamentele și fiecare să își rezolve problemele interne înainte de a se angaja în rezolvarea defectelor celorlalți. Fiecare stat membru este un pilon de rezistență al Uniunii Europene și nu poți avea o structură puternică cu picioare de lut, pentru că – nu este așa, domnule președinte? – viitorul Europei nu rezolvă prezentul nici unuia dintre noi.

Sylvie Guillaume (S&D). – Monsieur le Président, Monsieur le Président de la République, vous vous exprimez comme un Européen convaincu, un Européen en réalité augmentée, et cela a suffi à certains de mes collègues. Toutefois, à deux occasions au moins, vous n'avez conservé que le côté virtuel de ces références européennes.

En février 2018, le gouvernement français a fait voter un texte sur la bonne application du régime d'asile commun, mais son titre est trompeur et l'intention était bien d'utiliser le paravent européen pour justifier des dispositions particulièrement critiquables, comme la rétention de toute personne concernée par le règlement de Dublin, y compris les enfants. C'est la même chose cette semaine avec la loi sur l'asile et la migration qui, pour la résumer, déstabilise ou détruit ce qui ne pose pas de problème et ne règle pas ce qui en pose. La question des délais, on y reviendra peut-être, n'est pas le problème, en tout cas pas comme vous le pensez.

Pendant ce temps, la réforme du règlement de Dublin est en danger parce que des États membres bloquent les négociations et la France est à ce sujet particulièrement rigide.

Ce n'est pas ce que j'appelle une orientation européenne et je le regrette vivement.

Geoffrey Van Orden (ECR). – Mr President, President Macron, good morning and thank you for your very interesting address. In terms of defence and security, France and the United Kingdom have been the closest and longest-standing of allies for over a hundred years. Do you not think that in the economic and other fields it would be helpful if France could more strongly signal its support for the EU to have as close a partnership with the UK as possible post-Brexit, recognising that this will require novel arrangements?

Younous Omarjee (GUE/NGL). – Monsieur le Président, Monsieur le Président de la République, notre monde est entré dans un processus d'ensauvagement et de décivilisation. Appeler à la barre de notre conscience l'Europe telle qu'elle est devenue est indéfendable. Indéfendable car elle s'accommode de la montée des mouvements d'extrême droite et de la mise en cause des droits fondamentaux. Indéfendable car l'Europe de la défense prépare en réalité le chemin de la guerre. Mais, fort heureusement, celle-ci n'est pas près de voir le jour lorsqu'on voit l'isolement de la France dans son aventure guerrière en Syrie. Indéfendable aussi car l'Europe, qui se voulait celle des peuples, est devenue celle des riches.

Ce que nous proposons, c'est un autre chemin éloigné de l'*Ordnungspolitik* pensée à Berlin, c'est une Europe qui, sans défaire la France, se fait avec les peuples. Je crois que la souveraineté européenne dont vous avez parlé est une impossibilité même par nature, car la souveraineté, vous le savez, réside dans le peuple.

Peter Lundgren (EFDD). – Herr talman! Tack, president Macron! Er främsta tillgång är att ni en duktig talare. Ni är en duktig retoriker. Jag fortfarande fascinerad av valrörelsen där ni i praktiken lovade allt åt alla. Ni lovade att förena vänstern med högern, ni lovade i praktiken "följ mig in i ljuset, där det är varmt och vackert". Sedan konfronterades ni med verkligheten efter att ni blev vald och har nu tappat stort i ert stöd i Frankrike.

Ni har en vision – det har jag också. Men min vision är inte att Bryssel och EU ska ta makten över mitt hemland. Min vision är inte att vi ska sitta här och bestämma över specifika förutsättningar som vi bättre löser i mitt hemland.

Men att jag tror på mitt eget land beror inte på att jag inte tror på Europa. Jag tror på ett Europa där vi är vänner med våra grannar, där vi har mellanstatliga handelsavtal, ett annat system än vi har i dag. Det gör inte mig till en sämre människa, herr Macron, än vad ni är.

Γεώργιος Επιτήδειος (NI). – Κύριε Πρόεδρε της Γαλλικής Δημοκρατίας, σας καλωσορίζω και εγώ στο Ευρωπαϊκό Κοινοβούλιο. Σε κάποια πρόσφατη τηλεοπτική συνέντευξή σας, είπατε ότι πείσατε τον πρόεδρο Trump να μην αποσύρει τα στρατεύματα τα αμερικανικά από τη Συρία. Επίσης δώσατε εντολή στις αεροπορικές δυνάμεις της πατρίδας σας να λάβουν μέρος στην χολιγουντιανής σκηνοθεσίας επέμβαση στη Συρία. Θα ήθελα να σας ρωτήσω εάν πετύχατε, με την συμμετοχή σας σε αυτή την – από πάσης απόψεως και κυρίως στρατιωτικής – αποτυχημένη επέμβαση, αυτά τα οποία θέλατε να επιτύχετε, ή μήπως προκάλεσατε την οργή των Αράβων για να επιτίθενται με περισσότερη μανία εναντίον των γαλλικών στρατευμάτων στο Τσαντ και στο Μαλί; Και τέλος, για ποιο λόγο συνεχίζετε τις συνομιλίες με την Τουρκία; Το θέμα δεν είναι ο αποκλεισμός, το θέμα είναι να δοθεί στην Τουρκία η δυνατότητα να είναι συνεπής στις ευρωπαϊκές υποχρεώσεις της.

Ramón Jáuregui Atondo (S&D). – Señor presidente, estamos en un debate sobre el futuro de Europa, y yo quisiera preguntarle sobre su opinión respecto de las regiones que quieren ser nuevos Estados en Europa.

Hablamos sobre la soberanía de Europa y yo comparto totalmente que los retos del futuro son precisamente los retos de una mayor soberanía para Europa, de una Europa más fuerte.

Mi pregunta es a propósito del brote de soberanismo nacionalista que hay en toda Europa y le pregunto su opinión sobre la posibilidad de un futuro de Europa de manera que pueda construirse sobre las diferentes regiones que quieren ser nuevos Estados desgajados de los Estados miembros.

¿Cuál es su opinión sobre el futuro de Europa, teniendo en cuenta esa reivindicación?

Franck Proust (PPE). – Monsieur le Président, Monsieur le Président de la République, au nom de la délégation française du groupe du PPE, bienvenue et merci d'être là.

Merci également de lancer ici votre campagne électorale, car cet après-midi, à Épinal – belle image –, vous allez démarrer les consultations citoyennes et vous allez donc doter votre famille politique d'une formidable machine administrative.

La question dans les prochains mois n'est pas de savoir si nous sommes pour ou contre l'Europe. La véritable question, c'est quelle Europe voulons-nous? Ce que souhaitent nos concitoyens, c'est plus de proximité.

Voici ma question, Monsieur le Président: comment allez-vous renforcer cette proximité sachant qu'en France, vous avez fait un bond en arrière de 20 ans en supprimant les circonscriptions régionales, que vous avez tenté d'imposer ici les listes transnationales, que vous avez également tenté, au Conseil, d'imposer la nomination du Président de la Commission en dehors de tout processus démocratique?

Je comprends que vous essayiez, ici, d'avoir un ancrage sur le plan européen, mais j'ai vraiment l'impression que vous marchez un peu seul et, contrairement à votre majorité en France, la démocratie européenne se fait ici pour et par le consensus.

Par conséquent, Monsieur le Président, si vous persistez ainsi, je crains que le nom de votre nouvelle formation ici au Parlement ne soit pas «En Marche» mais «En Marge»: en marge des décisions et, surtout, en marge des résultats auxquels nous essayons, ici, de contribuer au quotidien pour nos concitoyens.

Εύα Καϊλή (S&D). – Κύριε Πρόεδρε, καλωσορίζω τον Πρόεδρο της Γαλλίας και θα μιλήσω ελληνικά σε ένα Ευρωκοινοβούλιο στο οποίο δεν είμαστε μόνο Γάλλοι και Γερμανοί αλλά και Έλληνες, Ιταλοί, Ισπανοί, από χώρες στα σύνορα της Ευρώπης που πληρώνουν το λογαριασμό για τις αποφάσεις των στρατιωτικών επεμβάσεων που λαμβάνονται χωρίς ευρωπαϊκό σχέδιο και συνεννόηση. Κύριε Macron, καλωσορίζουμε τις προσπάθειές σας για ισχυρότερη Ευρώπη, έχετε όμως να προτείνετε κάτι συγκεκριμένο για την οικονομική διακυβέρνηση; Μετά από δέκα χρόνια επιβολής σκληρών και κυβερνητικών λύσεων, είναι μεγάλη η ευθύνη στα χέρια σας για το μέλλον. Θα στηρίζατε ρόλο για το Ευρωκοινοβούλιο σε ένα Ευρωπαϊκό Νομισματικό Ταμείο; Θα στηρίζατε μια ευρωπαϊκή άμυνα στην οποία ο Νότος δεν θα ήταν απλώς καλός πελάτης του Βορρά και καλοπληρωτής; Κύριε Macron, στην Ελλάδα έχουμε μία κυβερνητική συνεργασία χωρίς ιδεολογικούς φραγμούς – κάτι που συμβαίνει και σε άλλες χώρες φυσικά, εσείς ποιο πιστεύετε πως πρέπει να είναι το ιδεολογικό αντίδοτο σε αυτό; Τι πιστεύετε, ποια είναι η πολιτική οικογένεια κατά τη γνώμη σας που μπορούμε να ξεκινήσουμε για να πάμε μπροστά μαζί, με αρχές και αξίες πραγματικά προοδευτικές;

Bogusław Liberadzki (S&D). – Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Witamy serdecznie. Pan wspomniał o Uniwersytecie Europejskim. Ja mam propozycję, założymy Uniwersytet Europejski tu w tym budynku, w siedzibie Parlamentu Europejskiego. Będziemy mieli spełniony postulat, jedna siedziba Parlamentu Europejskiego w Brukseli, no i dodatkowa w Luksemburgu.

Druga uwaga, Pan mówił o suwerenności europejskiej. Czy znana Emanuelowi Macron skądinąd sprawa pracowników delegowanych, to jest przejaw suwerenności europejskiej czy to jest przejaw po prostu interesów i przewagi państw bogatszych nad państwami mniej bogatymi? Wspólnota nasza ma zarówno bogate państwa, jak i mniej bogate. Obawiam się, że to właśnie nie jest przejawem suwerenności europejskiej.

Salvatore Cicu (PPE). – Signor Presidente, onorevoli colleghi, Presidente Macron, io credo che, accanto a tutti i temi che sono stati trattati, ce ne sia uno che io considero centrale, prevalente ed è quello che riguarda le imprese europee, lo sviluppo, l'economia e il lavoro dell'impresa europea, in un contesto dove la guerra dei dazi commerciali tra Stati Uniti e Cina sta prevalendo rispetto a qualsiasi altra logica.

Io vorrei sapere qual è la sua opinione rispetto alla strategia che l'Europa dovrebbe realizzare, perché io penso che in questo momento noi dovremmo essere nella condizione di rilanciare, per quanto riguarda gli accordi commerciali, una prospettiva che guardi al nostro «made in Europe», così come guardi alla tutela dei prodotti europei, attraverso quelle regole dell'antidumping per l'acciaio e l'alluminio, ovvero a tutte quelle situazioni che realizzano la condizione di far capire che non esiste solo il populismo e non esiste solo una rappresentazione evanescente delle situazioni.

Noi abbiamo la responsabilità e il dovere, come Europa unita, di tutelare la nostra impresa, soprattutto quella piccola, soprattutto quella che soffre, soprattutto quella che non riesce neanche ad arrivare al processo internazionale. Allora, è evidente che in questo tipo di situazione sarebbe importante sapere da lei se, in questo settore, il sovranismo debba prevalere o meno.

Elena Valenciano (S&D). – Señor presidente, en esta Cámara, desde luego en mi Grupo, nadie tiene ninguna duda sobre la necesidad de detener el uso de armas químicas por parte del régimen de Al-Asad, en eso tiene usted todo nuestro apoyo.

Ahora bien, ¿ha sido suficientemente eficaz? ¿Ha contado ese ataque, esa respuesta, con el aval europeo —europeísta— que usted defiende, con la soberanía de los europeos? ¿Va a servir ese ataque para cambiar el curso de la guerra, o más bien, señor presidente, tenemos que desplegar una acción diplomática contundente para conseguir sentar a todas las partes en una mesa, en un camino de reconstrucción y paz en Siria? ¿No sería más útil buscar el aval europeo para esa acción diplomática decidida y definitiva que evite el dolor y el sufrimiento en Siria?

Mairead McGuinness (PPE). – Mr President, five years ago, President Macron, the Irish President, Michael D. Higgins, said the following: 'Europe is a legacy that cannot be taken for granted. Citizens yearn for the language of solidarity, commitment to cohesion, for inclusive rhetoric that is appropriate for an evolving political union.'

I think you echoed those words. But we evolved through disagreement, and we will be judged by how we solve our disagreements. You heard this House; there are many voices.

I might take a different view to you on taxation – I am from Ireland – but I don't want to talk about detail, I want to talk about the middle-men between citizens and the European Parliament, and that is national parliamentarians. They are not always the friend of Europe. Some of my own colleagues do not speak about Europe in a positive way. We have a job of work to do, those of us who are pro-European, to persuade our elected representatives in national parliaments that there is not a fight between the European Parliament and national parliaments; there is not a power struggle; that together we can be stronger. Will you join us in that fight?

Pervenche Berès (S&D). – Monsieur le Président, Monsieur le Président de la République, bienvenue au Parlement européen. Que l'on soit macroniste ou socialiste, on a besoin de membres du Conseil européen qui fassent avancer la question européenne.

Le président de mon groupe, Udo Bullmann, vous a proposé un marché. Certes, c'est franco-allemand, mais je crois tout de même que c'est un bon marché franco-allemand: le nucléaire contre le charbon. Vous ne lui avez pas répondu, aussi je vous offre une occasion de le faire.

Sur la question de l'Union économique et monétaire, je crois que toutes les idées sont sur la table. Nous en partageons beaucoup mais les obstacles se lèvent jour après jour, y compris pendant le week-end. Si vous voulez avancer, vous avez besoin de ceux qui, dans ce Parlement européen, savent que c'est avec la méthode communautaire et non pas avec les égoïsmes nationaux qu'on peut le faire. Quelle place comptez-vous donner à la méthode communautaire et à ce Parlement européen en tant que parlement de la zone euro?

Daniel Caspary (PPE). – Herr Präsident! Herzlichen Glückwunsch, dass Sie mit dem europäischen Thema Ihre Wahl gewonnen haben! Die Menschen sind tatsächlich unzufrieden mit der Europäischen Union. Einige wollen, dass sich Europa aus Dingen heraushält, aber andere wollen auch mehr Europa. Wenn Herr Bullmann die sozialen Themen anspricht: In meinem Heimatland wollen gerade mal 25 % der Menschen, dass sich Europa mehr um die Vergemeinschaftung der Sozialpolitik kümmern soll. Aber 75 % der Menschen in meinem Heimatland wollen mehr europäische Migrations- und Asylpolitik. Sie wollen ein gemeinsames Asylrecht, ein gemeinsames Asylverfahren und einheitliche Leistungen. Kommen wir da bitte voran!

Drei Viertel der Menschen in meinem Heimatland wollen eine bessere europäische Außen- und Verteidigungspolitik. Jetzt hat man sich im Rahmen der PESCO geeinigt, dass man einen Kampfjet bis 2040 gemeinsam entwickeln will. Das ist doch lächerlich! Schaffen wir sowas nicht schneller und intensiver?

Und drei Viertel wollen mehr europäischen Außengrenzschutz. Auch im Haushalt: 10 000 Frontex-Soldaten würden uns gerade mal 600 Millionen Euro im Jahr kosten. Das ist etwas mehr als ein Euro pro Bürger, und wir würden wirklich ein Kernthema, bei dem die Menschen Erwartungen an die Europäische Union haben, beantworten. Ich wäre sehr, sehr dankbar, wenn wir hier nicht nur reden, sondern vor allem auch liefern könnten in den Monaten bis zur Wahl.

Patrizia Toia (S&D). – Signor Presidente, onorevoli colleghi, Presidente Macron, lei ha sicuramente il merito di avere riaperto il sogno europeo andando controcorrente, nel momento in cui soffia forte e soffia ancora il vento antieuropeo, abbiamo sentito dei cenni incredibili.

Questo è un grande merito ma è soprattutto una grande responsabilità e ora ogni sua scelta, ogni suo atto è misurato in termini di coerenza e di efficacia. È vero che le divisioni sono prima di tutto tra europeisti e antieuropeisti e sovranisti: però questa non è la sola divisione, Presidente Macron, mi piacerebbe sapere se lei è d'accordo.

Per realizzare quell'Europa che protegge, di cui ha parlato lei ad Amiens, agli operai, ma che serve a tutti noi, non basta essere europeisti, occorrono anche altre scelte: sul sussidio per una garanzia europea per la disoccupazione, sulla lotta all'austerità cieca, contro la delocalizzazione, per l'immigrazione – e tralascio gli eventi di Bardonecchia – per la difesa dello Stato di diritto, noi del gruppo S&D siamo in prima fila, da anni, in quest'Aula e continueremo ad esserlo.

Però qui ci sono ancora molte differenze tra conservatori, progressisti e molte altre scelte. Ecco allora, Presidente Macron, come sceglierà lei con chi realizzare concretamente, nei fatti, quel sogno che ci accomuna?

Dominique Riquet (ALDE). – Monsieur le Président, Monsieur le Président de la République, la délégation française du groupe ALDE s'associe à moi pour vous dire qu'il était important que vous rappeliez, ici, à la fois les valeurs et la souveraineté, ou les souverainetés.

Vous avez été le seul candidat, ces dernières années, en Europe, à porter en avant, au moment du risque d'une campagne électorale, ces valeurs dans un discours de légitimité au peuple. Vous êtes donc crédible pour les porter maintenant à nouveau devant nous. J'aimerais vous dire aussi que, malgré quelques égarements dans notre Assemblée – certains voudraient relever la tête des peuples en attendant qu'ils relèvent le bras, peut-être –, une majorité de cette Assemblée va dans votre sens et souhaite plus d'Europe.

Je voudrais quand même souligner que, si le Parlement est habituellement un outil intégrateur, le Conseil est volontiers, au-delà du moteur, le frein de la machine et, souvent, n'est pas l'instance la plus facile pour faire avancer nos dossiers. Par conséquent, nous escomptons que vous mettez le même enthousiasme à convaincre vos collègues au Conseil de suivre les esprits intégrateurs du Parlement.

En tout cas, merci une nouvelle fois de nous avoir rappelé ce qui était justement important pour les peuples, c'est-à-dire l'Europe.

Marisa Matias (GUE/NGL). – Senhor Presidente, Senhor Macron, o senhor apresentou-se aqui como Presidente de França mas na realidade parece pensar que é um pequeno Napoleão. É que veio fazer uma declaração de amor à democracia, disse mesmo que a democracia não é uma palavra oca e eu pergunto-lhe: que democracia? A democracia que decidiu executar há menos de uma semana quando, unilateralmente, com Trump e May, avançou para o ataque sobre a Síria sem consultar rigorosamente ninguém? A sua conceção de democracia não tem cidadãos? Não tem parlamentos? Não viu sequer a assembleia francesa, ridicularizou as instituições europeias, é essa a sua conceção de democracia?

Senhor Presidente, a sua conceção de democracia não é oca, é inexistente. A sua conceção de democracia é napoleónica e nós queremos uma democracia completa. Se o senhor quer paz no Médio Oriente tem um bom remédio: pare de vender armas, está numa ótima posição para fazê-lo.

Paulo Rangel (PPE). – Monsieur le Président, Monsieur le Président de la République, je me félicite de votre discours et de votre politique européenne, mais nous avons des divergences. Je dois dire que les listes transnationales augmentent la distance entre les électeurs et les élus. De plus, il n'y a pas d'expérience fédéraliste avec des listes transnationales. Cela n'existe pas aux États-Unis, ni en Suisse, ni dans la République fédérale d'Allemagne. Pour avoir une bonne intégration, nous n'avons pas besoin de listes transnationales.

Par ailleurs, je vous invite à soutenir une proposition figurant dans le rapport sur les parlements nationaux qui sera examiné demain. Il s'agit de créer une Semaine européenne qui se déroulerait simultanément dans les vingt-sept parlements ainsi qu'au Parlement européen, avec des échanges de vues entre commissaires, députés de toutes les nationalités et députés nationaux. Ce serait la «*European Week*».

Je vous invite à apporter votre soutien à cette proposition que nous approuverons jeudi prochain.

Daniele Viotti (S&D). – Signor Presidente, onorevoli colleghi, Presidente Macron, io la ringrazio molto per aver parlato della necessità di una nuova solidarietà interna tra gli Stati membri dell'Unione europea. Tuttavia, vorrei ricordarle quello che sta succedendo, da molti mesi ormai, al confine franco-italiano di Ventimiglia-Mentone, così come Bardonecchia, Claviers e Montgenèvre, dove la polizia francese ha degli atteggiamenti che sono molto al limite della legalità e anche dell'umanità, respingendo richiedenti asilo e profughi minori, donne incinte, facendole scendere dai treni, e possessori di titoli di transito normali.

Vorrei sapere se lei è a conoscenza di questo fatto e se questa è la solidarietà interna che lei intende.

Infine, un suggerimento e un invito per la Sua collocazione politica, di cui si parla molto in Europa. Il suggerimento è quello di non creare nuove famiglie: non ce n'è bisogno, sono sufficienti quelle che ci sono. L'invito è quello di venire alla prossima riunione del Partito socialista europeo: vedrà che troverà molte affinità nei nostri programmi.

Reinhard Bütikofer (Verts/ALE). – Herr Präsident! Herr Staatspräsident, zur europäischen Solidarität, von der Sie gesprochen haben, gehört im Bereich der Energiepolitik das Thema Nord Stream 2. Dieses Thema trennt gegenwärtig die europäischen Mitgliedstaaten. Nord Stream 2 würde die europäische Gasabhängigkeit von Russland erhöhen, und das zu einer Zeit, in der es – wie Sie vorhin ausgeführt haben – wichtig ist, dass Europa gegenüber Russland eine gemeinsame klare Position hat. Dieses Parlament lehnt Nord Stream 2 mehrheitlich ab. Wie werden Sie uns dabei unterstützen, dieses falsche Projekt zu verhindern?

Νότης Μαριάς (ECR). – Κύριε Πρόεδρε, κύριε Macron, ο ελληνικός λαός άκουσε με ενδιαφέρον την ομιλία σας στις αρχές Σεπτεμβρίου 2017 στον λόφο της Πνύκας στην Αθήνα για το μέλλον της Ευρώπης. Κύριε Macron, η Τουρκία εντείνει καθημερινά την επιθετικότητα της κατά της Ελλάδος, παραβιάζει τα χωρικά ύδατα της πατρίδας μου, παραβιάζει τον ελληνικό εναέριο χώρο· ο Erdoğan απαιτεί αλλαγή της Συνθήκης της Λωζάνης, απειλεί την Ελλάδα με πόλεμο, κρατά παράνομα στις φυλακές τους δύο Έλληνες στρατιωτικούς. Θα ήθελα λοιπόν κύριε Macron να σας ρωτήσω εάν η Γαλλική Δημοκρατία πρόκειται να συνάψει με την Ελλάδα ένα σύμφωνο αμυντικής συνεργασίας, ένα σύμφωνο στρατιωτικής συνδρομής προς την Ελλάδα σε περίπτωση επίθεσης της Τουρκίας κατά της Ελλάδας, ένα σύμφωνο γαλλικής δέσμευσης για παροχή συνδρομής και για προστασία των ελληνικών συνόρων, που είναι άλλωστε και Ευρωπαϊκά σύνορα, και όλα αυτά εδώ και τώρα, γιατί οι τουρκικές απειλές κατά της Ελλάδος εντείνονται κάθε μέρα.

Doru-Claudian Frunzulică (S&D). – Monsieur le Président, Monsieur le Président de la République, je souhaite le meilleur pour l'Union européenne, une Union unie et forte, une Union qui soit une puissance mondiale démocratique avec des intérêts globaux.

Pour autant, Monsieur le Président, permettez-moi de ne pas être d'accord avec votre Europe à deux vitesses. Ce serait assez dangereux pour l'Europe centrale et orientale. On ne peut pas avoir, encore une fois, des différences de développement entre l'Europe occidentale et l'Europe centrale et orientale.

Monsieur le Président, nous avons besoin d'une Europe unie et solidaire.

Esther de Lange (PPE). – Monsieur le Président, Monsieur le Président de la République, je vous remercie d'être venu. Nous sommes nombreux à être à vos côtés.

especially when it comes to fighting the nationalistic and romantic – but often dangerous – visions of the 19th century of those who believe that they can go it alone. I believe that cross-border challenges ask for cross-border and European solutions.

You have spoken very little about Economic and Monetary Union (EMU) and the Banking Union. I believe it is very important to reassure those constituents, especially in my Member State but also in others, who say that, of course, France also has some homework to do when it comes to reforms. You have been one of the few presidents who have actually said out loud that France needs to reform before we can take steps at a European level. I thank you for that; I think it is refreshing. But can you reassure my constituents that you will be taking those reforms at home to an end before we take steps at a European level? I look forward to your answer.

Cecilia Wikström (ALDE). – Mr President, thank you, President Macron, for having brought back hope for the future, hope for the Union, to citizens all over our Member States.

In the last Eurobarometer, last year, citizens pointed out that they want Europe to deliver on climate change, on combating terrorism, and on migration. We are delivering on everything except asylum at this moment. Now we need to change that. I am the rapporteur for the reform of the Dublin Regulation, and I count on your support on moving from the Dublin Regulation as we know it to an instrument worthy of the European Union in the 21st century, based on fair sharing between Member States, based on solidarity and based on a modern mechanism that is up and running in days of low influx and high influx – an automaticity that is necessary. If we deliver on this, we can meet citizens in the upcoming elections in 2019 and be strong together. I still believe that it is possible – and I count on you, Mr President – because I still believe that we, in this Union, have our greatest victories ahead of us, and not behind us. But we need you for that. You will be crucial in that development.

Maria Arena (S&D). – Monsieur le Président, Monsieur le Président Macron, je suis vraiment déçue de ne pas avoir entendu dans votre discours ni dans vos réponses un seul mot sur l'égalité entre les hommes et les femmes en Europe. L'égalité entre les hommes et les femmes en Europe aujourd'hui vit de graves difficultés, que ce soit en Hongrie ou en Pologne, mais aussi de manière générale, que ce soit dans la représentation dans l'emploi, dans la discrimination par le salaire, ou dans la violence. Pas un mot à l'égard de cette discrimination.

Alors, je vous donne une troisième chance, Monsieur le Président, de pouvoir dire, dans votre réponse, quelle sera la position de la France en ce qui concerne l'initiative de la Commission européenne sur l'équilibre entre la vie privée et la vie professionnelle, sur les congés parentaux qui vont enfin permettre à ces pères et à ces mères d'assumer leur vie professionnelle mais également leur vie familiale et de donner ainsi tout l'épanouissement possible aux enfants européens.

Ivo Belet (PPE). – Monsieur le Président, Monsieur le Président de la République, j'aimerais vous poser une question en néerlandais. Vous avez parlé de la protection des citoyens et nous sommes totalement d'accord avec vous.

Voorzitter, één van de fundamentele prioriteiten daarbij — en u hebt ernaar verwezen — is de uitbouw van een Europese defensie is. De Belgische regering is aan het nadenken en wil de komende weken de komende maanden zijn F-16's vervangen door uitsluitend Amerikaanse gevechtsvliegtuigen. Welke initiatieven denkt u te nemen om niet alleen de Belgische regering, maar zoveel mogelijk partners in de Europese Unie ervan te overtuigen om mee te stappen? Om die partners ertoe te verleiden om mee te stappen in dat fascinerende Europese project van een gezamenlijke Europese defensie en daar gezamenlijk in te investeren en om die partners daar op korte termijn van te overtuigen?

Maria Grapini (S&D). – Domnule președinte Macron, sunteți proeuropean. Sunt și eu proeuropean. Aici, în spatele dumneavoastră mă aflu. Sunt și eu proeuropean și vă felicit pentru ceea ce ați spus aici, însă v-ați contrazis într-o privință și aș vrea să-mi răspundeți, poate clarificați.

Sunt de acord cu dumneavoastră că nu trebuie să avem o democrație autoritară, ci să avem autoritatea democrației. Este foarte important acest lucru. Însă nu credeți că declarațiile dumneavoastră legate de faptul că Franța și Germania trebuie să fie nucleul dur și să conducă și această aroganță de a fi o putere peste celelalte state duc la euroscepticism? Cum să convingem noi cetățenii din țara mea, din România, că sunt egali la masa negocierilor, dacă dumneavoastră ați declarat că vreți o Europă cu două viteze, că vreți să fie două state care să fie „mai state” decât celelalte? Cum să facem să reformăm Europa, despre care dumneavoastră ați vorbit, dacă vreți această discrepanță între statele membre?

Henna Virkkunen (PPE). – Arvoisa puhemies, arvoisa presidentti Macron, kiitän Teitä puheestanne ja myös siitä aktiivisuudesta, intohimosta ja energiasta, jota olette tuoneet Eurooppa-keskusteluun. Sitä kotimaassani Suomessa myös arvostetaan. Puhuitte hyvin paljon Euroopan suvereniteetista. Se on tietenkin tärkeä asia, mutta vain siihen rajaan saakka, että se ei saa tarkoittaa protektionismia tai sisäänpäin kääntymistä.

Päinvastoin näinä aikoina, kun kansainvälisesti eletään vaikeita aikoja, on tärkeää, että Eurooppa ottaa vahvemman roolin globaalina johtajana, edistää rauhaa ja vakautta, on aktiivinen kauppasopimuksissa ja edistää kansainvälistä sitoumuksiin ja sopimuksiin perustuvaa yhteistyötä, muun muassa ilmastonmuutoksen torjunnassa. Pidän erityisen paljon siitä, että korostitte eurooppalaisten demokraattisten arvojen merkitystä, ja siitä, että kaikkien jäsenmaiden on näihin arvoihin sitouduttava.

Kysynkin, miten aiotte Eurooppa-neuvostossa toimia sen eteen, että varmistamme, että kaikki Euroopan unionin jäsenmaat noudattavat ja sitoutuvat eurooppalaisiin arvoihin, tällä hetkellä ja myös jatkossa?

Juan Fernando López Aguilar (S&D). – Señor presidente, presidente Macron, a muchos nos ha gustado la energía que ha puesto en su turno de respuesta, como nos gustó el elogio que hizo de la nobleza y complejidad de la democracia – lo que es un mensaje contra el populismo – y la reivindicación de la autoridad de la democracia – lo que es un mensaje contra la democracia liberal.

Pero le respondió el presidente Juncker que la historia del mañana se escribe hoy, y el tiempo ya corre en nuestra contra, porque las elecciones de 2019 son un test, un examen para el liderazgo europeo esencialmente en dos puntos.

El primero: equilibrio entre libertad y seguridad. ¿Lucha contra el terrorismo? Sí – se lo digo en español... que tanto hemos sufrido la lacra del terrorismo y tanto debemos a Francia – ; pero, al mismo tiempo, preservación de la libre circulación de personas, lo máspreciado para los europeos.

Y, en segundo lugar: aquellos primeros ministros que se comprometen a incrementar los recursos al presupuesto de la Unión, que aseguren que en el próximo presupuesto hay recursos propios, tasa de transacciones financieras, que tanto hemos reclamado y aún no está en vigor en el nivel europeo. Y, por supuesto, también una lucha sin cuartel contra los paraísos fiscales y contra el fraude fiscal.

Anna Maria Corazza Bildt (PPE). – Monsieur le Président, Monsieur le Président de la République, je veux tout d'abord rendre hommage à la France, qui joue un rôle essentiel dans la lutte contre le terrorisme et la traite des êtres humains au Sahel. Je reviens du Niger, j'en suis témoin. Merci à la France qui nous protège.

Je reconnais aussi le rôle-clé joué par la France pour la paix en Europe. Il faut continuer à le respecter, mais il faut que soient de notre côté les citoyens, qui ont du mal à comprendre pourquoi la réconciliation entre la France et l'Allemagne ne peut, de nos jours, se célébrer de façon moins chère, plus proche d'eux. Monsieur le Président, je ne m'attends pas aujourd'hui à une réponse, mais tout simplement à une ouverture, à l'écoute des voix qui se lèvent des quatre coins de l'Europe et nous demandent pourquoi tant de gâchis et non une Europe plus efficace, plus cohérente, qui préserve notre planète, fidèle aux accords de Paris.

Nous, représentants des Européens, votons de façon régulière et constante à une large majorité, au-delà des groupes politiques et des nationalités, pour un siège unique du Parlement européen. Nous sommes confiants dans le fait qu'un leader courageux comme vous ne fermera pas les portes au dialogue, alors engageons-le sans tabou, sans réserve. Ne laissons pas les Européens se retourner contre nous, ne les laissons pas sur le bord de la route alors qu'ensemble, nous construisons leur futur.

Presidente. – Tanti altri parlamentari avrebbero voluto prendere la parola. Mi scuso se non ho potuto darla a tutti coloro che la desideravano ma la discussione si è protratta ben oltre le previsioni. Ci saranno altre occasioni per intervenire.

Mi scuso veramente con tutti i deputati che hanno atteso per poter rivolgere la loro domanda al Presidente della Repubblica francese.

Emmanuel Macron, *président de la République française*. – Monsieur le Président, Mesdames et Messieurs les députés, je vais essayer de synthétiser les réponses à toutes les questions qui ont été soulevées.

Il y a eu une série de questions sur la politique migratoire. Je tiens d'abord à dire que tout ce qui se passe entre la France et l'Italie ne se passe pas à l'initiative de l'un ou de l'autre, mais en coordination parfaite. Je l'ai dit en soulignant la parfaite entente que nous avons entre nos deux pays pour gérer le flux migratoire et des situations – vous avez raison de le rappeler – qui sont toujours des situations humaines extrêmement difficiles et préoccupantes et qui appellent d'abord la plus grande humanité mais aussi cette coordination. Par conséquent, je me félicite de l'exemplarité de la relation entre la France et l'Italie, qui se poursuivra. La France a adopté une réforme en début d'année, à l'initiative de parlementaires, pour permettre l'application du règlement de Dublin, certes actuellement insatisfaisant – et je vous rejoins sur ce point –, mais ne plus l'appliquer du tout était insoutenable pour un pays comme la France qui compte aujourd'hui des milliers de personnes dont la situation leur permet d'être dans des camps de réfugiés, alors même qu'elles ont reçu un refus, par exemple, en Allemagne. De 50 à 60 % des personnes qui sont réfugiées en France, en particulier en région parisienne, sont ce qu'on appelle – je n'aime pas cette formule, mais elle est souvent reprise – des «dublinés» de pays voisins. Aussi, si nous ne faisons pas fonctionner le système actuel, avec toutes ses imperfections, c'est insoutenable, en particulier pour un pays comme la France. Par conséquent, sur ce point, j'assume le réalisme dont nous avons fait preuve, qui a permis de reprendre ce qui a été fait depuis plusieurs années et qui sera poursuivi.

Maintenant, la question est de savoir comment réformer ce système, parce que je ne m'en satisfais pas et je considère qu'il ne permet pas de répondre aujourd'hui au défi migratoire tel que nous le connaissons. D'abord, en allant vers une harmonisation des règles. C'est ce que nous voulons faire, en particulier avec l'Allemagne et avec l'Italie. Harmoniser nos règles, c'est permettre de gérer de manière beaucoup plus coordonnée l'accueil – nous devrions nous inspirer en grande mesure, en la matière, de nos voisins allemands –, les délais et les règles en matière d'asile et de traitement des situations irrégulières – à ce propos, je vous invite à regarder les règles en vigueur en Allemagne qui sont encore plus drastiques que celles proposées aujourd'hui par la France –, mais avec, derrière, un investissement pour l'intégration des populations et de celles et ceux qui obtiennent des titres, ce qui est aussi notre souhait. C'est vers cette coordination que nous irons à court terme grâce à la loi. Enfin, plus largement, il y a l'étape européenne qui est, comme je l'ai dit tout à l'heure, celle qui me paraît la plus efficace. Sur ce point, je veux ici, en réponse à plusieurs d'entre vous, défendre, d'une part une, plus grande solidarité extérieure aux frontières. Nous avons besoin, en effet, d'assumer un investissement européen pour protéger les frontières européennes et ne pas laisser la charge aux pays d'entrée. C'est une réforme indispensable sans laquelle nous ne pouvons soutenir aujourd'hui les migrations auxquelles nous avons à faire face et qui vont se poursuivre. D'autre part, il convient d'aller vers un système d'asile commun. J'y suis favorable; c'est la meilleure réponse. Aujourd'hui, nous essayons de coordonner les choses. Je suis favorable à un système d'asile commun où tous les États membres adopteraient les mêmes règles. Enfin, il nous faut construire les règles d'une solidarité interne et, sur ce point, plusieurs réflexions sont en cours. Nous avons vu toutes les difficultés d'une politique de relocalisation – qui, dans l'urgence, était indispensable. Si l'on veut construire la réglementation et les lois qui, demain, permettront justement de faire face à ce défi, je suis favorable à ce que nous assumions un financement de politique solidaire. C'est pour cela qu'avec d'autres, je pousse cette idée d'avoir une agence qui puisse financer les collectivités qui seront candidates pour accueillir et intégrer des réfugiés. On voit toute la difficulté de certains débats nationaux, on voit aussi des villes qui sont prêtes à aller dans ce sens. Simplement, la solidarité européenne est indispensable pour financer l'accueil et la politique d'intégration. Sur ce point, vous l'avez compris, je suis favorable à beaucoup plus de convergence, de solidarité interne et externe, et au fait d'avoir les mêmes règles communes. Dans le débat français, on mésestime souvent le fait que le problème que nous avons depuis des décennies en France, c'est que nous accueillons mal tout le monde, que nous faisons attendre tout le monde, que nous avons des délais qui sont parmi les plus élevés d'Europe pour octroyer l'asile et que, dans le même temps, nous ne savons pas raccompagner celles et ceux qui ne sont pas éligibles à l'asile et qui n'auront aucun titre. Par conséquent, nous sommes dans une situation où on accueille mal tout le monde, on n'intègre bien quasiment personne et on ne raccompagne aucune des personnes n'ayant pas le droit de recevoir un titre de séjour.

Alors je veux bien qu'on défende un tel système, mais je peux vous dire une chose: il n'est ni juste ni efficace. Par conséquent, j'assume ce passage qui est insatisfaisant pour tout le monde. Les uns disent que c'est injuste, parce qu'en effet, nous sommes plus durs avec ceux qui restent en situation irrégulière. Nous sommes plus durs pour pouvoir mieux accueillir ceux qui seront en situation régulière, celles et ceux qui ont droit à l'asile.

Ensuite, vous m'avez interrogé sur le Brexit. J'ai une réponse très directe sur la position que la France aura vis-à-vis du Royaume-Uni et la situation post-Brexit. Je suis pour la relation la plus intégrée possible, la plus proche, et il y a une solution: on la connaît bien, c'est l'*EU Membership*. C'est celle qui permet d'ailleurs le bon accès au marché unique, qui permet l'accès aux libertés et une très bonne intégration. Je sais qu'on ne peut pas promettre quelque chose à son peuple et ensuite vouloir lui donner le contraire. Il y aura donc des négociations. Elles sont conduites par Michel Barnier dans le cadre d'un mandat donné par le Conseil. Je tiens beaucoup à l'amitié avec la Grande-Bretagne et nous avons des relations bilatérales sur le plan de la défense et de la gestion des frontières communes, mais il n'y a pas de *cherry-picking* dans le marché unique. C'est un principe simple. Je crois dans l'Europe et, donc, je crois dans ce que nous avons fait. Par conséquent, les libertés en Europe sont solidaires et l'accès plein et entier suppose la reconnaissance de toutes ces libertés, la juridiction européenne et la contribution au budget. Après, on connaît les formules, mais il faut être cohérent dans les choix que l'on fait. C'est aussi cela la démocratie, c'est expliquer le *What if scenario* jusqu'au bout. Il y a beaucoup de gens qui proposent – pour faire un clin d'œil à votre pays – des *What if scenarios*, mais ils ne l'expliquent pas le jour d'après: le jour d'après est forcément le moment où il faut étreindre le principe de réalité.

En ce qui concerne les régions en Europe, je crois à une chose. Je suis sensible à toutes les expressions culturelles. Elles y ont leur place et l'Europe les a toujours reconnues, mais je crois aussi au cadre constitutionnel dans lequel elles s'expriment. Vous êtes des parlementaires européens élus dans différents pays: la France, l'Espagne ou d'autres, où la souveraineté s'exprime à l'échelle d'un État. C'est donc dans ce cadre-là que ma réponse pourra se faire. Je suis favorable au fait d'accompagner des spécificités culturelles, la richesse de nos diversités, mais de le faire dans un cadre qui est un cadre démocratique. Et ce cadre démocratique suppose que l'on respecte les constitutions que nos peuples ont choisies. Cela peut plaire ou ne pas plaire, mais ces constitutions ne se découpent pas et la souveraineté ne se détricote pas, sauf si le peuple décide de le faire.

Ensuite, sur le lien avec les élections européennes, j'ai reçu toutes les formations politiques en France avant de faire ce choix. D'abord, est-ce que les circonscriptions régionales avaient réconcilié la France avec l'Europe et permis une participation bien supérieure? Non. Toutes les formations politiques étaient d'avis d'avoir une circonscription nationale – toutes sauf la vôtre, je reconnais votre constance à le défendre ici, mais l'honnêteté m'oblige simplement à vous rappeler que vous étiez les seuls. Tous les autres étaient pour une circonscription nationale, compte tenu d'ailleurs du fait que les circonscriptions que la France avait jusqu'alors retenues ne correspondaient à aucune réalité ni politique, ni administrative, ni même d'identité locale. Vous le savez très bien, elles étaient des découpages relativement artificiels de régions dont la seule cohérence était le bottin téléphonique d'il y a une trentaine d'années. Je crois que cela ne correspond pas, d'un point de vue politique, à la réalité de la France ni d'hier, d'ailleurs, ni d'aujourd'hui, ni de demain. Je pense que cette réforme qui a été voulue par la quasi-totalité des formations politiques françaises était donc la bonne et je crois au système du *Spitzenkandidat*. Je pense qu'il est très bon. Donc, sur ce point, rassurez-vous. Je n'appartiens aujourd'hui à aucune famille politique qui est représentée parmi vous. C'est ma liberté, c'est d'ailleurs assez conforme à l'esprit de la Constitution française et cette liberté me donne le droit de ne pas, en quelque sorte, rentrer dans les délibérations qui sont les vôtres et qui seront celles du Parlement et des familles politiques que je respecte éminemment mais qui ne sont ni celles du Conseil européen, ni celles du Président de la République française. Par conséquent, je considère que c'est en effet une avancée que les familles politiques existantes proposent un *Spitzenkandidat*. Je considère qu'il était même plus démocratique d'aller au bout de cette logique et qu'il y ait une forme d'émanation européenne et un début de demos européen qui puisse se faire. Si on avait été cohérent jusqu'au bout, ce président, ce *Spitzenkandidat* aurait été la tête de liste d'une partie européenne. Je n'y suis pas du tout opposé, je ne suis simplement pas partie prenante d'une famille politique de votre Parlement. C'est donc à ce titre, me semble-t-il, extrêmement cohérent.

Je voudrais simplement dire à Monsieur le député qu'à peu près tous les États que vous avez cités, en effet, sont des États fédéraux, donc leurs listes sont des listes fédérales. Vous avez raison de dire quelles ne sont pas transnationales, mais parce qu'ils sont déjà fédéraux. Si on veut avoir un début de réflexion fédérale, on est obligé d'aller vers des listes qui sont transnationales, qui sont au fond des listes vraiment européennes et qui ne sont plus des listes nationales reflétant des convictions européennes. Je voulais juste faire ce distinguo qui me semble montrer la réalité, parce que vous auriez pu conduire à d'autres interprétations.

Ensuite, plusieurs d'entre vous m'ont parlé justement de l'Europe qui protège. Je veux ici vous dire qu'en assumant mes responsabilités, c'est le principe que j'ai voulu porter à la Commission européenne. Certains d'ailleurs m'ont suivi dans cette formule. Je crois à une Europe qui protège. C'est la base de la souveraineté. La souveraineté, c'est à la fois la protection et la capacité à porter sa voix dans le concert des nations et à l'international. C'est d'ailleurs le pacte même qui fait que nos concitoyens nous font confiance. Alors oui, je crois à une Europe qui protège sous toutes les formes. J'ai défendu cette formule dans tous mes discours et dans mon action. C'est aussi au titre de cette Europe qui protège que j'ai voulu – je l'ai fait dans mon discours et j'ai salué votre engagement sur ce point – porter une réforme plus ambitieuse et plus rapide du travail détaché car je pense que c'est très concret. Cela parle à nos concitoyens, et vous savez, cela leur parle beaucoup plus que toutes les histoires de listes électorales ou de taille. Ce qui parle à nos concitoyens, ce ne sont pas nos sujets d'appareils politiques mais les sujets dont on débat et les réponses qu'on apporte à leur vie quotidienne. Pour nos concitoyens, ce n'est pas le cadre ou le décor de notre action qui prime, c'est le fond. Par conséquent, l'Europe qui protège, c'est comment régler la question du dumping social dans notre Europe. Je vais être très direct avec vous: quand on défend une réforme de la directive sur le travail détaché, pour une Europe qui protège, on est justement conforme à l'intérêt européen et on ne part pas dans une espèce de dérive ou de trahison de l'histoire européenne, cher Monsieur le député, qui consiste aujourd'hui à faire avancer l'Europe par le dumping fiscal et social. Je considère que, si l'on croit au projet européen, on doit prendre acte du fait que nous avons des politiques agricoles ou de cohésion ambitieuses – et je les défends. Regardez les fondamentaux philosophiques et politiques qui nous ont conduits à décider de ces politiques. C'était de faire converger tous les pays vers une espèce de standard européen. Depuis des années, nous avons accepté que ces politiques servaient à financer, chez certains, des modèles alternatifs et, donc, du dumping fiscal et social. Par conséquent, on utilise les fonds de cohésion pour baisser son impôt ou créer des niches fiscales pour attirer des entreprises contre les autres États européens. Ou, pour maintenir des modèles sociaux qui sont insoutenables, on paie moins bien ses travailleurs et on décide parfois de les payer encore moins bien pour attirer des entreprises au sein de l'Europe. Je crois tout à fait à la nécessité d'aller vers une compétitivité européenne renforcée et je mène ces politiques de réforme dans mon pays. Mais je pense qu'il est impossible de mener de telles politiques si, dans le même temps, nous n'avons pas une vraie volonté de cohésion au niveau européen et, donc, de convergence et si nous n'utilisons pas à la fois nos directives, notre droit et l'argent que nous investissons dans notre budget pour permettre ces convergences. Par conséquent, je crois à une Europe qui protège, je crois à une Europe de la convergence, en particulier sur le plan fiscal et social, et donc à un renforcement de la lutte contre les politiques d'optimisation, fiscale et sociale, et non coopératives entre nos pays.

Vous m'avez ensuite interrogé sur les politiques commerciales. Sur ce point, vous avez souligné toutes les tensions qui existent et je me retrouve parfaitement dans ce que le Président de la Commission européenne, Jean-Claude Juncker, a dit tout à l'heure. Je crois dans la politique commerciale que nous avons construite sur le plan multilatéral. Elle s'est fixé des règles, c'est l'OMC qui les défend. Je ne suis pas pour qu'on se replie nationalement, parce que cette politique commerciale crée des règles du jeu et ce sont des opportunités de croissance. Maintenant, je ne suis pas pour une politique commerciale naïve. C'est pour cela que j'ai défendu les secteurs stratégiques qui sont précisément à défendre et je pense qu'on ne peut pas tout acheter ou investir dans tous les secteurs innocemment dans nos pays. D'ailleurs, je vous invite à regarder comment s'organisent les autres pays, y compris lorsqu'ils adhèrent à l'OMC. Ils ont toujours défendu leurs propres intérêts stratégiques et nous avons parfois souffert de trop de naïveté sur ce point. Enfin, je suis favorable à ce que notre politique commerciale soit pleinement cohérente avec nos autres objectifs. Le traité de libre-échange avec le Canada avait été négocié – d'ailleurs, si l'on suit jusqu'au bout la compétence telle qu'elle est normalement définie, il s'agit d'une compétence communautaire, qui aurait donc pu être exercée jusqu'au bout. Il a été décidé de renvoyer le dossier aux parlements nationaux. Un grand travail a été fait au niveau du Parlement français pour suivre ce texte, permettre de l'améliorer et s'assurer qu'avant d'être ratifié et tout au long de son application, il sera conforme à nos exigences, tout particulièrement sur le plan climatique.

Le Premier ministre canadien s'exprimera cet après-midi devant le Parlement français, où il aura d'ailleurs l'occasion de rappeler son attachement à ces principes. Mais, pour ma part, je souhaite qu'au sujet de la politique commerciale qui est à venir et qui est la nôtre, nous ayons un minimum de cohérence, c'est-à-dire que nos engagements environnementaux, sociaux et sanitaires se reflètent toujours dans nos négociations commerciales. On ne peut pas négocier de nouveaux traités où l'on accepte d'ouvrir des lignes commerciales avec des espaces géographiques ou des pays qui, de manière revendiquée, soit ne veulent pas de l'accord de Paris, soit décident que leur modèle social est basé sur un dumping revendiqué ou sur tel ou tel mécanisme d'optimisation, parce qu'à ce moment-là, on explique que l'on fera du commerce, mais aux dépens de celles et ceux à qui, dans notre espace, on impose des règles. Notre politique commerciale doit donc être cohérente avec nos engagements environnementaux, sociaux et sanitaires.

Vous êtes revenus à plusieurs reprises les uns et les autres sur la question de la Syrie. Je me permets d'abord de vous dire qu'aujourd'hui, aucun contribuable européen ne finance les interventions ciblées faites par la France, c'est le contribuable français. Donc, sur ce sujet, qu'il n'y ait pas de malentendu entre nous. Ensuite, je veux ici redire, parce que la démocratie a des règles, qu'il ne peut pas uniquement s'agir de règles qui nous arrangent. Le Président de la République française est le chef des armées, c'est la Constitution française, votée par le peuple français, qui l'a décidé ainsi et qui fait que le Président de la République a des responsabilités et peut prendre certaines décisions. La Constitution prévoit que le président est ensuite tenu d'informer la représentation nationale, ce qui a été fait, et nous avons même décidé qu'il y ait un débat. Chaque pays, de par sa Constitution, a ses règles, mais vous ne pouvez pas me donner des leçons de démocratie en expliquant que les règles françaises ne vous plaisent pas. Elles ont été décidées par le peuple français souverain et votées par celui-ci lorsqu'il a eu à décider de sa Constitution. C'est ainsi et cela continuera de l'être pour ce qui est de la compétence du président français. Si c'est une intervention européenne, une politique européenne, ce sont les règles européennes qui prévalent, mais aimer la démocratie et la souveraineté, cela ne veut pas dire pour autant vouloir mélanger toutes les règles ou tout ce qui nous lie. Enfin, je veux rappeler – et je ne serai pas plus long sur la Syrie, puisque j'ai déjà, tout à l'heure, longuement détaillé notre position – le cœur de l'action de la France, depuis des mois, c'est une action diplomatique et humanitaire ainsi que la préparation de la suite, ce qui nous a d'ailleurs permis, au Conseil de sécurité, à plusieurs reprises, de prendre une résolution pour le cessez-le-feu et l'accès humanitaire qui n'a pas été respectée, mais que la Russie avait accepté de signer, parce que nous nous étions activés. Il s'agissait de la résolution 2901, il y a quelques semaines. Nous avons, dès le lendemain, repris cette initiative diplomatique et nous sommes sur le terrain sur le plan humanitaire avec nos ONG et le soutien annoncé hier. Par ailleurs, nous avons constamment favorisé une politique également de préparation de la suite – je l'ai dit à l'Assemblée générale des Nations unies – et nous avons pris l'initiative de ce qu'on a appelé le *small group*, avec plusieurs pays de la région, pour permettre également de préparer la Syrie de demain avec la participation, notamment, des pays où vivent aujourd'hui des millions de réfugiés syriens. Je pense à la Jordanie, au Liban et à la Turquie. C'est donc bien cela qui est, pour moi, l'essentiel de ce qui se joue aujourd'hui en Syrie et que je voulais rappeler.

Ensuite, je voudrais dire deux mots sur la politique énergétique. Premièrement, je comprends totalement vos préoccupations au sujet de *Nord Stream 2* et je dois d'ailleurs vous dire que la chancelière Angela Merkel les a exprimées elle-même, il y a quelques jours, en reconnaissant que c'était une affaire extrêmement délicate parce qu'elle met en cause notre souveraineté collective, notre souveraineté énergétique à l'égard de la Russie. Selon moi, la politique énergétique que nous devons avoir tient dans ces lignes et cela va me permettre de répondre à votre proposition franco-allemande sur le plan énergétique. Nous devons avoir une politique énergétique qui soit cohérente avec nos engagements de réduction des émissions de CO₂ et qui assure la souveraineté énergétique de l'Europe, parce que si nous lui cédon's quoi que ce soit, ce ne sera pas possible. La stratégie française a été de tenir ces deux lignes. Certains n'aiment pas le nucléaire, je l'entends. Le nucléaire néanmoins n'émet pas de CO₂ et il en émet beaucoup moins que le charbon. Il n'est pour autant pas bon de trop dépendre du nucléaire et, à cet égard, mon prédécesseur avait engagé la France dans une stratégie de transition qui est tout à fait souhaitable et qui a été confortée. Mais la France aura une ligne très claire sur ce point. Notre volonté est de développer beaucoup plus et de continuer à le faire, les énergies renouvelables pour améliorer le mix, de le faire en lien avec l'ensemble des pays européens pour améliorer les interconnexions qui permettent d'ailleurs de mieux utiliser ces énergies. Mais notre souhait est de ne rien céder à notre souveraineté énergétique, ni à la souveraineté des pays autour. Vous pouvez agiter toutes les peurs. Ce que je dis simplement, c'est que nous avons l'Autorité de sûreté, qui est la plus exigeante et, regardez ce qui s'est passé, je n'ai pas vu ces dernières années, y compris lors des incidents qui ont pu survenir bien loin de chez nous, des victimes à déplorer au même titre que pour d'autres énergies. Je constate donc simplement qu'il y a une exigence de sûreté à avoir et que nous avons, et qu'il y a aussi une exigence de diminution de la dépendance de production d'énergie qui doit se poursuivre. Il faut réduire la part du nucléaire, mais il faut le faire à un rythme qui permette de maintenir cette souveraineté. Si la fermeture de centrales conduit à rouvrir des centrales à charbon, ce qui a été le cas en Allemagne malheureusement, vous dégradez votre bilan de CO₂, ce qui est exactement contraire aux accords de Paris, et si l'accélération de ce rythme, sans préserver votre souveraineté énergétique, conduit à accroître votre dépendance à l'égard de telle ou telle puissance souveraine non européenne, en particulier la Russie, pour importer de l'énergie, ce n'est pas une bonne décision. J'assume donc pleinement d'avoir une stratégie énergétique qui a une priorité absolue: réduire les émissions. C'est pour cela que j'ai décidé de fermer toutes les centrales à charbon et toutes les centrales thermiques dans ce quinquennat. La loi a été votée, ce n'est pas une pétition de principe, elles seront toutes fermées, donc il n'y en aura plus. Il faut engager, sur le plan de la mobilité, une transition qui impose d'aller beaucoup plus loin avec une hausse du prix des carburants et une convergence diesel-essence, ce qui est aussi indispensable, et avec une politique d'investissement en énergies renouvelables qui est absolument indispensable pour aller beaucoup plus loin et qui permettra de réduire au fil du temps, au rythme qui a été rappelé par le ministre d'État, Nicolas Hulot, il y a quelques mois, la part du nucléaire. C'est cette stratégie que nous avons décidé de retenir parce qu'elle permet de tenir ces deux lignes: baisse des émissions et souveraineté énergétique. Je souhaite donc qu'avec l'Allemagne, nous tenions ces deux lignes, et je ne céderai ni aux politiques qui nous conduiraient à accroître, même à court terme, les émissions de CO₂, ni à celles qui nous conduiraient collectivement à de la dépendance à l'égard d'autres puissances pour pouvoir aujourd'hui faire fonctionner nos économies.

Ensuite, en matière d'union et d'intégration économique et monétaire, je dois vous le dire, il y a déjà une Europe à plusieurs vitesses. Il ne faut pas se tromper: il y a l'Europe de l'euro, il y a l'Europe de Schengen, il y a donc déjà plusieurs vitesses dans notre Europe. Pour moi, le devoir moral qui est le nôtre, c'est de ne pas déclarer ces clubs comme étant fermés et de ne pas déclarer que nous décidons ab initio avec qui nous allons travailler ou pas, mais de prendre acte que pour avancer en Europe, il faut que les plus ambitieux et les plus volontaires puissent aller de l'avant, c'est d'ailleurs comme cela que l'Europe a toujours avancé. Si l'Europe avait toujours attendu la totalité du club mais – pardon de vous le dire – vous ne seriez pas là. L'Europe est née de l'ambition de quelques-uns qui ont parfois pris des risques fous et qui ont poursuivi ces rêves fous, qu'il faut donc poursuivre.

Dans ce cadre, je souhaite que nous ayons plus d'ambition pour l'Union économique et monétaire. D'abord à court terme – je vais être très clair –, nous devons parachever les engagements pris en matière d'union bancaire et aller, dans cette législature, au bout de ce qui a été décidé il y a plusieurs années. Il est clair que nous devons, au niveau des pays, effectuer les réformes qui nous mettent en cohérence avec, en particulier, le Semestre européen et les engagements qui sont les nôtres, parce que c'est la part de responsabilité qui revient aux États. C'est ce que j'ai décidé pour la France et que j'avais présenté au peuple français dans le cadre de mon élection. Nous devons aussi aller vers plus de solidarité au sein de cette union parce qu'aujourd'hui, ce qui dysfonctionne, en particulier, dans la zone euro, c'est que nous nous sommes dotés d'instruments de responsabilité, mais que nous n'avons pas pris de décisions en matière de solidarité et qu'il n'y a aucun espace monétaire au monde qui fonctionne avec les contraintes d'une monnaie commune, avec des

réformes qui sont totalement légitimes sur le plan intérieur et sans une capacité budgétaire qui permette l'investissement, la convergence et la stabilisation en cas de crise.

(Applaudissements)

C'est donc ce projet que je défends, celui sur lequel je veux travailler avec la chancelière Angela Merkel et avec tous les partenaires dans la zone euro comme en dehors, parce que c'est une discussion qui a pour objectif final que l'ensemble des pays qui le souhaitent puissent la rejoindre. Il est donc essentiel qu'il y ait des discussions régulières non seulement au sein de la zone euro mais aussi de manière plus large. Je vous rejoins donc sur ce point: nous devons aller vers une forme politique qui ne peut pas être uniquement intergouvernementale. Il y a donc une part d'intergouvernemental, il y a des instruments intergouvernementaux qui existent et cela impliquera la décision, évidemment, des États et des gouvernements, mais il faut aussi qu'il y ait des structures de type communautaire qui puissent se mettre en place à ce niveau. C'est donc pour cela que j'avais salué les propositions. Je pense qu'il faut qu'on essaie d'aller plus loin que ce qu'avait fait le président de la Commission, parce qu'il y avait cette réflexion selon laquelle il y aurait une ligne «zone euro». Je pense qu'on a besoin simplement d'avoir, là aussi, un principe démocratique et une gouvernance démocratique au niveau de la zone euro. On a sans doute besoin d'avoir, au niveau de la zone euro, une représentation des parlementaires ici rassemblés, sur certains sujets, en tout cas un cercle plus rassemblé parce qu'il y aura des questions extrêmement importantes qui supposeront un contrôle démocratique devant un Parlement qui aura à en connaître, parce qu'il faudra une forme d'exécutif qui sera compétent et qui aura mandat. Cela ne pouvant pas rester simplement au niveau intergouvernemental, nous devons trouver un cheminement pour aller, en tout cas, vers une forme institutionnelle et démocratique beaucoup plus intégrée au niveau de la zone euro ou de toutes celles et ceux de la zone euro qui voudront intégrer un tel projet. Je crois que si nous ne faisons pas, ces prochaines années, et si nous ne décidons pas, ces prochains mois, cette avancée organisationnelle et institutionnelle qui permet justement une plus grande stabilité et une plus grande capacité à investir, nous ne pourrions pas aller de l'avant en Europe.

Vous m'avez interrogé sur beaucoup d'autres sujets, mais je crois que j'ai largement dépassé l'heure. Je voulais quand même saisir l'opportunité que vous m'avez offerte de parler de l'égalité hommes-femmes. C'est un sujet que j'ai constamment défendu, que nous avons défendu pendant la campagne et dont j'ai fait la grande cause du quinquennat. Nous le défendons en ce moment par une loi qui est examinée en France. Donc, sur ce sujet, rassurez-vous, mon engagement est entier. Sur les propositions qui sont faites et le projet de directive, j'en approuve totalement le principe, mais les congés parentaux payés au niveau de l'indemnité maladie journalière, c'est une belle idée qui peut coûter très cher et finir par être insoutenable. En France, nous allons donc réformer le congé, en particulier les congés parentaux, pour le conjoint qui, aujourd'hui, ne peut pas en bénéficier ou en bénéficie beaucoup moins. Je pense qu'il faut avoir une ambition égalitaire et aller beaucoup plus loin, mais nous ne pouvons pas la faire payer par des systèmes, parfois en les déséquilibrant. Il faut travailler sur la proposition, j'en approuve les principes, mais les modalités ainsi décrites, telles qu'elles sont analysées sur le système français, ont un coût qui est potentiellement explosif. La France va elle-même faire une proposition allant dans ce sens; je crois, en tout cas, à cette égalité et la réforme du congé parental que nous porterons ira dans ce sens.

Enfin, en ce qui concerne la défense stratégique de notre Europe et la politique de défense, je l'ai dit: la France croit dans cette politique de défense. Le président Verhofstadt, tout à l'heure, a rendu hommage à l'Assemblée nationale française qui, il y a quelques décennies, avait mis un coup d'arrêt à des projets bien connus. Je crois qu'on peut se féliciter, collectivement, d'avoir ces derniers mois beaucoup avancé parce qu'un compromis a été trouvé, parce que la Commission a poussé un projet ambitieux et parce que vous êtes d'ailleurs vous-mêmes en train de poursuivre cela en travaillant sur le Fonds européen de défense. Je souhaite que nous allions au maximum de cette ambition. Mais il s'agit aussi de notre souveraineté et, en attendant, je veux dire très clairement que la France se tiendra à chaque instant aux côtés de tout État membre lorsque sa souveraineté sera attaquée. C'est la position que nous avons prise fermement dès le premier jour aux côtés de la Grande-Bretagne lorsqu'a éclaté l'affaire Skripal. C'est également la position que nous tenons constamment aux côtés de la Grèce lorsqu'elle est menacée en Méditerranée orientale. Il y a quelques jours, j'en ai parlé avec le Premier ministre Alexis Tsipras. Nous aurons constamment cette position de là où nous sommes parce que le cœur de notre souveraineté commune c'est d'avoir cette solidarité entre nous.

Voilà, Mesdames et Messieurs, je n'ai sans doute pas répondu à toutes les questions, mais j'ai essayé d'être le plus exhaustif possible, et j'ai été très heureux de le faire ici à Strasbourg. À Strasbourg, on ouvrira aussi une université européenne, Monsieur le député, comme dans beaucoup d'autres lieux parce que c'est une belle idée. Je crois que cette Europe de Strasbourg, nous en sommes fiers. En tout cas, pour ma part, j'en suis fier et je vous remercie d'honorer cette belle ville européenne de votre présence.

(L'Assemblée, debout, applaudit l'orateur)

Le Président. – Monsieur le Président, je vous remercie. Encore une fois, le Parlement a été le cœur du débat démocratique sur l'avenir de l'Europe. Merci beaucoup d'avoir accepté un vrai débat avec les députés européens.

Le débat est clos.

Déclarations écrites (article 162)

Nicola Caputo (S&D), per iscritto. – Grazie Presidente Macron per questa opportunità che ci consente un confronto diretto sullo stato dell'Unione europea. La sua elezione, Presidente, ha risvegliato le speranze di tutti i convinti europeisti, di tutti coloro cioè che individuano, nella sua persona, una possibilità per superare l'impasse nella quale l'Unione europea è precipitata con la crisi economica.

Abbiamo sul tavolo dossier delicati in attesa di risposte: la riforma del Trattato di Dublino, la governance dell'eurozona, l'unione bancaria, le regole sulla finanza pubblica, il bilancio dell'Unione europea post 2020, la gestione della sicurezza e delle frontiere esterne. E' necessario accelerare. Anche per il progetto europeo vale la regola che la fase di stallo deve avere un tempo limitato perché ciò che non progredisce, regredisce.

Ed è importante dare risposte di lungo respiro e nel rispetto di tutti: mi riferisco, ad esempio, allo spiacevole episodio di Bardonecchia. Non penso che sia questa l'Europa che ha in mente. E anche per la Siria va trovata un'altra soluzione, una soluzione diversa dall'utilizzo delle armi che, sebbene utilizzate per mali estremi, possono condurci solo ad un'escalation di violenza che potrebbe non avere fine.

Birgit Collin-Langen (PPE), schriftlich. – Ich teile die Ansicht Macrons, dass dem Europäischen Parlament bei der Gestaltung der Zukunft der EU eine große Rolle zukommt. Wir sind die Institution, die direkt von den Bürgerinnen und Bürgern gewählt wird. Wir sind das Bindeglied zwischen den Bedürfnissen der Bürgerinnen und Bürger und der politischen Gestaltung. Entsprechend hoffe ich, dass die Position des Parlaments zukünftig stärker berücksichtigt wird.

Anna Elżbieta Fotyga (ECR), na piśmie. – Bardzo wysoko oceniam rolę i wkład Francji w utrzymanie międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju. Popieram interwencję koalicji Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa i Francji zmierzającą do uniemożliwienia kolejnego użycia broni chemicznej przez reżim Baszira al-Assada. Chciałabym odnieść się także do wątków polskich. Według globalnego raportu Światowego Forum Gospodarczego mój kraj osiągnął w tym roku najwyższy od początku przemian wskaźnik konkurencyjności. Doceniają ten fakt przedsiębiorcy, zarówno w Polsce, jak i we Francji. Nasze relacje gospodarcze są głęboko osadzone w wieloletniej tradycji. Najlepszym scenariuszem dla Europy byłoby przeniesienie tych doświadczeń na poziom wielostronny, z włączeniem Zjednoczonego Królestwa po brexicie. Stosunki gospodarcze muszą być korzystne dla wszystkich stron, pozbawione barier i uprzedzeń, oparte na wzajemnym szacunku, a nie – jak słusznie zauważył prezydent Macron – na pouczaniu i wykładach.

András Gyürk (PPE), írásban. – Kiemelten fontosnak tartom, hogy újra és újra időt szánjunk arra, hogy megvitassuk Európa jövőjét, hiszen az Unió nyilvánvalóan jó pár megoldatlan problémával küzd. Megtisztelő, hogy a Francia Köztársaság elnöke is meglátogatott bennünket, és megosztotta velünk elképzeléseit eme problémák megoldásairól. Bár a kihívásokra adott konkrét válaszok szintjén van eltérés kettőnk között, beszéde alapján úgy látom, hogy a megoldások alapját ugyanabban a tényezőkben látjuk: Európa megmentéséhez és megújításához nem támaszkodhatunk másra, mint az Unióban rejlő nemzeti és kulturális sokszínűsége; a megfelelő változtatásokat pedig se megtalálni, sem pedig véghezvinni nem tudjuk a polgárok minél szélesebb bevonása nélkül. Európa újra felemelkedéséhez az erőt nem valami külső hatalomban kell keresni, hanem pont inkább annak alapvető magjában, a nemzetek sokszínűségében. Az erős Európa elképzelhetetlen erős nemzetek nélkül. A képviselői demokrácia legitimitását veszti, ha a polgárok véleménye kizorul a döntéshozásból. Elfogadhatatlan, hogy mi, képviselők, a minket megválasztó polgárok helyett homályos ideológiákat képviseljünk, ez azonban csak úgy lehetséges, ha nyitunk az emberek felé, és kikérjük a véleményüket. Úgy gondolom, hogy az Unió sokat tanulhat a magyar nemzeti konzultációk tapasztalataiból, ahol több alkalommal, több millió vála-

sztópolgár mondhatta el szabadon a véleményét az aktuális kihívásokról.

Marek Jurek (ECR), par écrit. – J'aimerais profiter de cette exceptionnelle occasion pour exprimer une profonde inquiétude concernant l'état des droits fondamentaux dans votre État. Le format du débat ne permettant pas l'énumération des exemples, je n'en citerai qu'un, qui est néanmoins particulièrement emblématique. Il s'agit de l'invention du délit d'entrave à l'avortement, qui prévoit une peine d'emprisonnement pour les déclarations en ligne, constitue une tentative ouverte d'intimidation des organisations non gouvernementales qui défendent la vie des plus faibles, ainsi qu'une attaque contre la liberté d'expression. De telles réglementations liberticides ne peuvent aucunement être justifiées, il faut tout simplement, et au plus vite, les abroger.

Krystyna Łybacka (S&D), na piśmie. – W kontekście debaty na temat przyszłości Europy zwracam szczególną uwagę na kwestię modernizacji edukacji w Unii oraz zwiększenia roli edukacji na poziomie europejskim, które jest niezbędne dla osiągnięcia celów ekonomicznych i społecznych Europy oraz budowania jej przyszłości. Cieszy mnie podejście prezydenta Macrona do wzmacniania unijnej współpracy w zakresie edukacji. Edukacja przyszłych pokoleń, tak aby były one w stanie stawiać czoła wyzwaniom współczesnego świata, powinna być celem łączącym nas wszystkich, niezależnie od opcji politycznych. Stożące przed Europą wyzwania demograficzne i społeczne, wymogi rynku pracy, nowe technologie oraz osobiste preferencje i potrzeby edukacyjne determinują kierunki zmian w edukacji.

Istotne jest, by systemy edukacji, uwzględniając powyższe czynniki, oferowały nie tylko wysokiej jakości wiedzę, ale również odpowiedni zasób kompetencji, w tym kluczową kompetencję XXI wieku, jaką jest umiejętność skutecznego uczenia się przez całe życie.

Κώστας Μαυρίδης (S&D), γραπτώς. – Η συντριπτική πλειοψηφία των ευρωβουλευτών συμφωνεί με πολλά που αναφέρθηκαν στην ομιλία, ιδιαίτερα για περισσότερη Ευρώπη με συνοχή και αλληλεγγύη που θα προασπίζεται την ευρωπαϊκή κυριαρχία στην πράξη και όχι θεωρητικά, για μια Ευρώπη που θα προστατεύει το περιβάλλον, θα προωθεί την ποιότητα ζωής και τις εργασιακές σχέσεις και φυσικά θα εφαρμόζει στην πράξη τις θεμελιακές ελευθερίες και δικαιώματα της δημοκρατίας και του Κράτους δικαίου της ΕΕ. Αυτές είναι οι αρχές και αξίες που καλύπτουν όλους ανεξαιρέτως τους πολίτες της ΕΕ, σε όλα τα 27 Κράτη Μέλη. Ωστόσο, η ευρωπαϊκή κυριαρχία είναι ακρωτηριασμένη από τα τουρκικά στρατεύματα που κατέχουν το βόρειο μέρος της Κύπρου. Πρόκειται για κυρίαρχο έδαφος της ΕΕ αλλά υπό τουρκική κατοχή. Επιπλέον, η Τουρκία του Erdoğan παρεμποδίζει με τον στόλο της τα κυρίαρχα δικαιώματα και τους σχεδιασμούς της ΕΕ στην ΑΟΖ της Κυπριακής Δημοκρατίας και απειλεί με πόλεμο εναντίον της Ελλάδας στο Αιγαίο. Ένας Ευρωπαίος ηγέτης διαφέρει από ένα πολιτικό επειδή ο ηγέτης έχει θέση και για τα δύσκολα, όχι μόνο τα εύκολα. Σήμερα, χρειαζόμαστε Ευρωπαίους ηγέτες και όχι απλά πολιτικούς. Ένας Ευρωπαίος ηγέτης προασπίζεται με όλα τα μέσα την ευρωπαϊκή κυριαρχία που παραβιάζεται από την Τουρκία στην Κύπρο και αλλού.

Artis Pabriks (PPE), rakstiski. – Kā minēja Francijas prezidents E.Makrons – mēs, Eiropas Savienība, esam liberālās demokrātijas piemērs daudzviet pasaulē. Tieši liberālā demokrātija, kuras vajadzību pašreiz daudzi apšaubā, ir mūsu eiropēiskās identitātes galvenā sastāvdaļa. Ir jāpārstāj ignorēt pagātnes sniegtās mācības. Mums jābūt aktīviem, jāuzklausā pilsoņu bažas un jāatbild uz tām. Prezidents runā pieskārs tēmai par ES budžetu pēc Lielbritānijas izstāšanās. Dzirdējam, ka Francija ir gatava palielināt iemaksas ES budžetā, kas ir pozitīvi, taču jāsaprot, ka prezidenta mērķis ir sasaistīt budžetu ar viņa jaunajiem priekšlikumiem un Francijas prioritātēm, bet ir būtiski atcerēties, ka ES ir citas dalībvalstis un ES nākotne ir iespējama, samērojot visu valstu intereses kopīga mērķa vārdā. Ir apsveicams priekšlikums par labāku ES sadarbību drošības un aizsardzības jomā, kas ir šī brīža galvenā prioritāte Eiropā. Tāpat piekrītu ierosinājumam par nodokļu ieviešanu tehnoloģiju kompāniju gigantiem, lai arī tie maksātu godīgu daļu par Eiropā gūto peļņu. Savukārt šaubas raisa ierosinājums izveidot kopīgu ES fondu bēgļu uzņemšanai, jo šis ir nacionāli svarīgs jautājums, kuru nevar izlemt centralizēti, nerespекtējot katras valsts uzņemšanas un integrācijas kapacitāti. Eiropai šodien ir vajadzīgi uzņēmīgi un izlēmīgi līderi. Francijas prezidents, iespējams, ir pagaidām vienīgais reālais ES līderis ar skaidru vīziju par ES nākotni, pat ja ne visas viņa paustās idejas mums ir pieņemamas.

Michaela Šojdrová (PPE), par écrit. – Monsieur le Président, soyez le bienvenu parmi nous pour le débat sur l'Europe. J'aimerais discuter avec vous de deux points.

Premièrement, la sécurité. En ce qui concerne le règlement de Dublin, je vous demande de trouver un consensus, pour permettre un vote à l'unanimité de cette question clé et ne pas placer les citoyens des pays de l'Est en situation de minorité.

Nous souhaitons tous la paix en Syrie. L'attaque a peut-être été nécessaire mais, croyant en la politique étrangère et de sécurité commune, je me serais attendue à une coordination commune. Or, l'intervention s'est déroulée sans la consultation des partenaires européens.

Deuxièmement, le marché libre. Depuis 2016, votre nom est lié à la loi Macron, la loi qui fâche les chauffeurs étrangers et leurs employeurs. Votre nom est lié au protectionnisme. Cette politique limite et diminue, à mon avis, la compétitivité des entreprises sur le marché intérieur. Monsieur le Président, pensez-vous que nous pouvons être compétitifs par rapport à la Chine si nous construisons des barrières internes au développement des entreprises? Pour que l'Europe ne connaisse pas de nouvelles sorties d'États, de nouveaux «exits», nous avons besoin de retrouver un sentiment de confiance mutuelle.

Je vous souhaite bonne chance et je vous remercie par avance pour vos réponses.

Ivan Štefanec (PPE), in writing. – President Macron has expressed his opinion that Brexit should result in enhanced cooperation between the Member States. I fully agree with that. Particularly suitable are areas which bring benefit to our citizens such as digitalisation, energy sector or completion of internal market. Furthermore, we must focus our attention on stabilizing the euro currency by creating a functional bank union. On the other hand, I cannot accept the idea of harmonizing tax and social rules. The state budgets could be exposed to enormous pressure and the functioning of the small and medium-sized enterprises could be placed in jeopardy. Unification of the tax rates could considerably weaken the competitiveness of certain Member States.

Iuliu Winkler (PPE), in writing. – Your campaign, Mr President Macron, l'Europe en marche! reminds us that indeed, we Europeans are all in march confronting several battles, which we better win if we want our Union to last for the generations to come. The greatest battle of all is the one with the enormous disparities, the ever rising inequality and the poverty. For millions of Europeans life in dignity is out of reach simply because they are desperately poor! Masses to be manipulated by populists and anti-Europeans. Mr President Macron, we will not win this war with a new Finance Minister for Europe! Neither by creating a special Eurozone Parliament! Nor will Europe win in a two-speed format! The EU will win the battle against poverty by enforcing solidarity between all its willing members, by enhancing Cohesion Policies and by better financing its common policies!

Maria Gabriela Zoană (S&D), în scris. – Reprezintă o țară importantă: România. Eu sunt profesor de drept și avocat. Lucrul acesta mă face să privesc lucrurile din perspectiva respectării literei legii și a acordurilor de parteneriat între statele membre. Ne aflăm în punctul în care Uniunea Europeană este profund afectată de dinamica schimbărilor economice, sociale și politice globale. Este un punct în care, așa cum și dvs. ați subliniat, trebuie să ne înarmăm cu forță și să mergem înainte puternici și uniți. Esența Uniunii Europene este unitatea și acceptarea diversității valorilor așa cum și statul pe care cu succes îl reprezentați o face. Într-un astfel de context, domnule președinte Macron, vorbim despre capacitatea noastră, a tuturor, de a accepta politicile naționale ale fiecărui stat și de a fi de acord că orice formă de intruziune în politica internă nu este oportună. Suntem parteneri. De aceea vă întreb: credeți că viitoarea evoluție a Uniunii Europene în ritmul accelerat despre care vorbiți va crea o segregare pe baza politicilor și valorilor democratice ale fiecărui stat?

(La séance est suspendue quelques instants)

PRZEWODNICTWO: BOGUSŁAW LIBERADZKI

Wiceprzewodniczący

5. Wznowienie posiedzenia*(Posiedzenie zostało wznowione o godz. 13.26)*

Mario Borghezio (ENF). – Signor Presidente, molto brevemente sull'ordine dei lavori: volevo solo annunciare che il 26 aprile prossimo a Bruxelles sarà celebrata al Parlamento a Bruxelles una messa di trigesima in ricordo e in memoria dell'eroe francese, ma che tutti sentiamo nostro, Arnaud Beltrame, che ha dato prova dell'estremo sacrificio: quello della propria persona. Questa è la vera solidarietà.

La nostra patria è il coraggio e allora ci sentiamo tutti indegnamente patrioti con lui. Onore alla memoria di questo grande ufficiale francese e io depreco che questa mattina, nei suoi lunghi interventi, il Presidente Macron non abbia trovato un secondo per ricordarlo.

Przewodniczący. – Rozumiem, że wszyscy zainteresowani zapisali datę, miejsce i że każdy w miarę możliwości będzie mógł wziąć udział.

6. Głosowanie

Przewodniczący. – Kolejnym punktem porządku dziennego jest głosowanie.

*(Wyniki i inne szczegóły dotyczące głosowania: patrz protokół posiedzenia)***6.1. Umowa o współpracy naukowo-technicznej między Unią Europejską a Republiką Libańską, określająca warunki uczestnictwa Republiki Libańskiej w partnerstwie w dziedzinie badań i innowacji w regionie Morza Śródziemnego (PRIMA) (A8-0352/2017 - Sofia Sakorafa) (głosowanie)**

— Przed rozpoczęciem głosowania:

President. – *(off micro comment from Mr Verhofstadt)* Mr Verhofstadt, if you had spoken for a shorter time, you would have saved two minutes. It is the privilege of the rapporteur to take two minutes.

(Applause)

Σοφία Σακοράφα, Εισηγήτρια. – Κύριε Πρόεδρε, αγαπητοί συνάδελφοι, εγκρίναμε σε προηγούμενες συνεδριάσεις την κατά την άποψή μου σημαντικότερη μέχρι στιγμής Ευρωμεσογειακή πρωτοβουλία στον τομέα της έρευνας και της καινοτομίας, με επίκεντρο τα αγροδιατροφικά συστήματα και τη διάθεση και διαχείριση των υδάτων, στην οποία συμμετέχουν δεκαεννέα κράτη. Έχοντας ήδη προβεί στην έγκριση των Συμφωνιών Επιστημονικής και Τεχνολογικής Συνεργασίας με την Αλγερία, την Αίγυπτο και την Ιορδανία, κατά τη συνεδρίαση της Ολομέλειας στις 30 Νοεμβρίου 2017, καλωσορίζω την πρόταση της Ευρωπαϊκής Επιτροπής για την αντίστοιχη συμφωνία με τον Λίβανο και σας καλώ να παράσχετε τη συγκατάθεσή σας ώστε να καταστεί δυνατή η συμμετοχή στο PRIMA το συντομότερο δυνατό.

- 6.2. **Protokół ustalający uprawnienia do połowów i rekompensatę finansową przewidziane w Umowie o partnerstwie w sprawie połowów między Unią Europejską a Republiką Mauritiusu (A8-0053/2018 - Norica Nicolai) (głosowanie)**
- 6.3. **Porozumienie między UE a Norwegią w sprawie dodatkowych preferencji w handlu produktami rolnymi (A8-0126/2018 - Tiziana Beghin) (głosowanie)**
- 6.4. **Europejska strategia na rzecz promowania roślin wysokobiałkowych (A8-0121/2018 - Jean-Paul Denanot) (głosowanie)**
- 6.5. **Włączenie emisji i pochłaniania gazów cieplarnianych pochodzących z działalności związanej z użytkowaniem gruntów, zmianą użytkowania gruntów i leśnictwem do ram polityki klimatyczno-energetycznej do roku 2030 (A8-0262/2017 - Norbert Lins) (głosowanie)**
- 6.6. **Roczne wiążące ograniczenia emisji gazów cieplarnianych w celu wywiązania się ze zobowiązań wynikających z porozumienia paryskiego (A8-0208/2017 - Gerben-Jan Gerbrandy) (głosowanie)**
- 6.7. **Status i finansowanie europejskich partii politycznych i europejskich fundacji politycznych (A8-0373/2017 - Mercedes Bresso, Rainer Wieland) (głosowanie)**
- *Przed rozpoczęciem głosowania:*
- Fabio Massimo Castaldo (EFDD).** – Signor Presidente, vorrei chiedere, a nome del gruppo EFDD, di procedere alla votazione sugli emendamenti presentati alla prossima relazione in votazione, ossia la relazione Bresso-Wieland, come previsto dall'articolo 59, paragrafo 3, del regolamento.
- Przewodniczący.** – Ponieważ to jest wniosek formalny, poddaję pod głosowanie wniosek pana Castaldo.
- (Parlament odrzucił wniosek)*
- 6.8. **Charakterystyka energetyczna budynków (A8-0314/2017 - Bendt Bendtsen) (głosowanie)**
- 6.9. **Wdrożenie 7. programu działań w zakresie środowiska (A8-0059/2018 - Daciana Octavia Sârbu) (głosowanie)**
- 6.10. **Równouprawnienie płci w sektorze mediów w UE (A8-0031/2018 - Michaela Šojdrová) (głosowanie)**
- 6.11. **Wzmocnienie pozycji kobiet i dziewcząt dzięki sektorowi cyfrowemu (B8-0183/2018) (głosowanie)**

6.12. Wdrażanie Instrumentu Finansowania Współpracy na rzecz Rozwoju, Instrumentu Pomocy Humanitarnej oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju (A8-0118/2018 - Enrique Guerrero Salom) (głosowanie)

6.13. Poprawa zdolności obsługi zadłużenia krajów rozwijających się (A8-0129/2018 - Charles Goerens) (głosowanie)

6.14. Wzmacnianie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej w Unii Europejskiej (A8-0138/2018 - Marc Joulaud) (głosowanie)

Przewodniczący. – Niniejszym zamykam głosowanie.

7. Wyjaśnienia dotyczące sposobu głosowania

Przewodniczący. – Kolejnym punktem porządku dnia są wyjaśnienia dotyczące głosowania.

7.1. Europejska strategia na rzecz promowania roślin wysokobiałkowych (A8-0121/2018 - Jean-Paul Denanot)

Ustne wyjaśnienia dotyczące głosowania

Miguel Viegas (GUE/NGL). – Senhor Presidente, nós concordamos com a necessidade de a União Europeia diversificar as suas culturas e combater o seu défice estrutural em proteína. Agora é preciso também clarificar que esta dependência, estas importações massivas de soja, que crescem de forma exponencial, têm uma origem e essa origem é o nosso modelo produtivo intensivo que é altamente dependente da soja e de alimentos compostos, e portanto, uma estratégia sustentável que procure combater esta questão tem naturalmente que ter em conta a necessidade de rever este modelo.

Diria, em suma, que pretender por um lado criar uma estratégia sustentável que combata a nossa dependência proteica e ao mesmo tempo praticar uma política de livre comércio com países terceiros é uma hipocrisia, porque coloca os nossos produtores numa condição de desigualdade que naturalmente os impele para esse consumo insustentável de proteína importada.

Момчил Неков (S&D). – Г-н Председател, протеиновите култури трябва да намерят своето място в европейското земеделие, защото зависимостта от вноса им не е полезна от гледна точка на изхранването и безопасността на храните. С притеснение слушам българските производители, че вносната продукция всъщност е генетично модифицирана и че макар да полагат всички грижи за правилно отглеждане, рискът от замърсяване от ГМО фуражите всъщност е сериозен.

Моята страна България има отлични възможности за производство на протеиновите култури. Фъстъците като такава култура, произвеждани в региона на Садово, имат отлични качества и за разлика от другите, вносните, садовските фъстъци не образуват афлатоксини. Това трябва да бъде поощрявано. Европейското производство създава и поддържа не само поминък, но и качествена и безопасна храна, и това трябва да се знае и защитава.

В новата Обща селскостопанска политика всички протеинови култури трябва да бъдат подкрепени с конкретни мерки и стабилен ресурс, затова трябва да се предвиди механизъм тези култури да оцелеят и да се използват в сектор „Земеделие“ в Европейския съюз, а не да се изнасят в трети страни, без добавената стойност от европейската субсидия.

Daniel Hannan (ECR). – Mr President, the most extraordinary story of my lifetime has been the conquest of famine. I grew up, like almost everyone in this House, regularly watching news images of disasters caused by lack of food. Now famines are exceptional and when caused almost invariably the result of human activity: of war or corruption rather than of failures of food.

Why is this? Partly because food supplies have become more global, more diverse, there is always a surplus somewhere – we are less dependent on avoiding localised shortages – and partly because human ingenuity is unlimited. And there have been advances in genetic modification that have allowed us to get extraordinary yield out of the same amount of land.

I worry though, when I look at the European Union, that both of those things are being resisted here. There is still an ideological preference for local production of food, what's called 'food security', but actually the most insecure thing is to make yourselves dependent on one area, and a reluctance to embrace the latest technology. We have to ask why this country, this continent which was for so long the fulcrum of innovation is now turning its back on that past.

Stanislav Polčák (PPE). – Pane předsedající, já jsem tuto zprávu pana Denanota podpořil. Považuji za velmi důležité, že se EU konečně začne věnovat této problematice, protože – jak zpráva správně zmiňuje – dostatečné zásoby bílkovin jsou skutečně nutností pro soběstačnost Unie a členských států právě v otázce zabezpečení jídla. Není úplně šťastné, aby EU byla závislá v jakékoliv surovině, natož v jídle nebo v bílkovinách, na jiné partnerské zemi. Aby byla tedy soběstačná, to je skutečně důležité. Být závislý na zemi, jako je Čína, je velmi neprozíravé do budoucna. Takže chci horovat pro to, aby se této problematice EU věnovala a aby například hledala velmi spolehlivé partnery a spojence, jako je například Ukrajina, protože tato země má mít naši podporu, a myslím, že zrovna v této oblasti zabezpečení bílkovin můžeme najít nové oblasti spolupráce a vzájemně podpořit i další kooperaci pro další období.

7.2. Włączenie emisji i pochłaniania gazów cieplarnianych pochodzących z działalności związanej z użytkowaniem gruntów, zmianą użytkowania gruntów i leśnictwem do ram polityki klimatyczno-energetycznej do roku 2030 (A8-0262/2017 - Norbert Lins)

Ustne wyjaśnienia dotyczące głosowania

Seán Kelly (PPE). – Mr President, I am pleased to support the report and the work of the negotiating team on the 2030 non-ETS targets. It is absolutely crucial that our actions to combat climate change go hand-in-hand with maintaining the competitiveness of our key sectors in Europe. Thankfully, this text finds the balance that will ensure our transition to a low-carbon economy is done in a fair and just way.

From an Irish perspective, this legislation is important, as it gives the needed flexibilities that are crucial for countries with a high share of agricultural emissions. Ireland will be allowed to cancel allowances that are earmarked for emissions from power plants and heavy industry. We can therefore choose to have less emissions in the power sector, deploy more renewable electricity instead, and then shift these emissions to the effort-sharing sectors. This will allow Ireland the flexibility to ensure that emission reductions are made where it is cost-effective to do so.

Additionally, this text properly recognises afforestation as a mitigating strategy. Ireland can now incentivise our farmers to increase their forest cover, and this will help us to meet our 2030 targets.

The agricultural sector is crucial to Ireland. It cannot be treated in the same way as energy and transport. This report ensures that.

7.3. Roczne wiążące ograniczenia emisji gazów cieplarnianych w celu wywiązania się ze zobowiązań wynikających z porozumienia paryskiego (A8-0208/2017 - Gerben-Jan Gerbrandy)

Ustne wyjaśnienia dotyczące głosowania

Estefanía Torres Martínez (GUE/NGL). – *(inicio de la intervención fuera de micrófono)* ... compromisos siempre es bienvenida, pero claro, esos compromisos deben ser más ambiciosos. Así se decidió en el Acuerdo de París y ya estamos llegando muy tarde. Los Estados miembros deben comprometerse a reducir radicalmente las emisiones de gases de efecto invernadero y es deber de este Parlamento urgirlos a ello, porque de lo contrario ocurrirá que gobiernos corruptos, como el Gobierno de España, continuarán implementando políticas que van en contra del planeta y de la salud de las personas.

España es el tercer país de Europa que más emisiones de la llamada «canasta de Kioto» ha emitido en 2015, solo superada por Chipre y por Turquía. El cambio climático es un desafío político, e implica tomar decisiones importantes y decisiones políticas; implica un cambio en nuestra manera de entender la vida y, desde luego, tengamos claro que no se soluciona con mercedeos de emisiones, eso solo es un maquillaje.

Paloma López Bermejo (GUE/NGL). – Señor presidente, las instituciones del Consejo y la Comisión, tras la apariencia de diálogo, no se han molestado en mantener las propuestas que este Parlamento había aprobado. Tras un duro debate por incluir metas más ambiciosas que acercaran a Europa al cumplimiento del Acuerdo de París en cuanto a la reducción de emisiones de gases de efecto invernadero, los trífagos nos han devuelto un documento que frena la lucha contra el cambio climático y la sostenibilidad del planeta.

Después de unos años de tímidos avances, los negociadores no han querido hablar de establecer un objetivo final vinculante, imprescindible si de verdad queremos tomar como un compromiso los objetivos firmados en la Cumbre del Clima de París. Han dejado esta declaración en papel mojado.

Por el contrario, sí han introducido en el texto más flexibilidad en el intercambio; o sea, la compra de derechos de emisión, y relativizar las protecciones de humedales y bosques.

Esta Unión Europea parece creer que el dramático punto en el que se encuentra el planeta no es suficiente para ponerse a trabajar, y no parece que tenga más plan que continuar con la escalada de destrucción del mismo.

Christofer Fjellner (PPE). – Herr talman! Omröstningen om bördefördelningen för EU:s klimatpolitik är en av den här mandatperiodens viktigaste klimatomröstningar, men det är också kanske det största och tydligaste exemplet på den svenska regeringens kapitala misslyckande i både Europa och klimatpolitiken.

I det här beslutet tvingas Sverige ta det i särklass största ansvaret för att minska koldioxidutsläppen. Men eftersom att detta är ett nollsummespel så innebär det att Polen nästan inte behöver minska utsläppen alls och att Bulgarien slipper det helt och hållet.

Sverige ska ha höga ambitioner på klimatområdet, och vi ska gärna vara ett föredöme. Men det får aldrig vara så att våra höga åtaganden leder till att andra slipper undan – och det är precis vad det här beslutet leder till. Det är där Sveriges regering kapitalt har misslyckats.

Det drabbar inte bara Sverige, det drabbar framför allt klimatet. Klimatförändringarna är så pass allvarliga och det är så bråttom att vi inte har råd att göra annat än det som är mest kostnadseffektivt – och det är inte att låta dem som redan gör mycket göra ännu mer, utan att se till att de som knappt har gjort något alls gör mycket mer.

7.4. Wdrożenie 7. programu działań w zakresie środowiska (A8-0059/2018 - Daciana Octavia Sârbu)

Ustne wyjaśnienia dotyczące głosowania

Stanislav Polčák (PPE). – Pane předsedající, já jsem nakonec zprávu podpořil, musím říci, že lituji, že nebyly schváleny některé pozměňovací návrhy naší poslanecké frakce, ale zpráva jako taková podle mého názoru ob stojí i bez tohoto schválení. Nebyly to pro nás klíčové body. Každopádně pro mě je velmi důležité, že zpravodajka identifikovala právě oblasti, ve kterých Evropa a její členské státy neplní cíle, které si daly v oblasti ochrany životního prostředí. Pro mě je velmi důležité, že zmínila problém suburbanizace v přilehlých městských oblastech, protože to je skutečně problém velmi vážný. Tam se lidé potýkají s velmi výraznými poruchami na zdraví, na životním prostředí – souvisí to s nevyváženým územním plánováním, s infrastrukturou –, které mají nedozírné ekonomické, sociální a environmentální dopady. A je nutno zdůraznit, že do roku 2020 se předpokládá, že téměř 80 % evropské populace bude žít ve městech a přilehlých oblastech. Proto je jim důležité věnovat pozornost a proto jsem rád, že paní zpravodajka tuto věc zmínila.

7.5. Równouprawnienie płci w sektorze mediów w UE (A8-0031/2018 - Michaela Šojdrová)

Ustne wyjaśnienia dotyczące głosowania

Rory Palmer (S&D). – Mr President, I was very pleased to support this report today because perhaps, more than at any other point in my lifetime, we need a strong, independent and free media. And one of the key elements of that, in my view, is a media sector that itself is tackling some of the problems and challenges it rightly helps one cover in wider society. So, where the media doesn't just talk and cover and comment on the need to smash glass ceilings, but is able to demonstrate it has smashed its own glass ceilings for women.

We must also work to secure a society both online and offline where journalists can go about their work free from the fear of abuse, discrimination, harassment and violence. Sadly and outrageously, it is female journalists and women who suffer the most gratuitous, disgustingly violent and sexualised abuse.

So it is right that we approve this report today, not just for the sake of democratic debate in today's need for a strong and free media, but also for the sake of women working in the media today and in the future. And that's why this report today was so important.

Jasenko Selimovic (ALDE). – Mr President, according to media monitoring projects for 2015, women are the focus of only 10% of news stories and comprise just 20% of experts or spokespeople interviewed. And 4% of news stories are deemed to challenge gender stereotypes.

The problem with this sad statistic is that what we see on screen is a reflection of what is off screen. Since I have a wife and a daughter, I will not stop stressing this and repeating what we have said too many times, namely that we need to improve this situation. I will not stop saying that until my wife and my daughter have the same legitimate right to be represented in the media as myself and my son.

Urszula Krupa (ECR). – Panie Przewodniczący! Sprawozdanie poświęcone kwestii równości kobiet i mężczyzn w mediach zawiera szereg propozycji, na które trudno wyrazić zgodę, dlatego głosowałam przeciwko.

Media wywierają ogromny wpływ na społeczeństwo, w którym od lat kobiety wykonują te same zawody i zajmują te same stanowiska co mężczyźni, także stanowiska szczególnie odpowiedzialne i stresujące, np. kierownicze, gdzie są przecież reprezentowane aż w 40%, choć nie powinny tego robić z racji odmiennych cech psychofizycznych. Właśnie liberalne media, promując konieczność wiecznej młodości i atrakcyjności, przyczyniają się do rozbijania życia rodzinnego i rezygnacji z macierzyństwa, które dla wielu kobiet jest powołaniem podstawowym.

Nadmiar obowiązków natomiast prowadzi do obciążenia kobiet, co wyzwała agresję i różne choroby; podobnie jak wymuszanie urlopu ojcowskiego i wysyłanie kobiet do pracy. Dlatego priorytetowym działaniem powinna być ochrona kobiet, którym można pomóc poprzez zaliczanie urlopów macierzyńskich do czasu pracy czy przez wypłacanie emerytur lub ekwiwalentów, gdy decydują się wychowywać dzieci, co ostatnio zaproponował doceniający rodzinę i kobiety polski rząd.

Pirkko Ruohonen-Lerner (ECR). – Arvoisa puhemies, mietintö nostaa esiin tärkeitä huomioita naisten asemasta media-alalla. Se tunnustaa myös tiedotusvälineiden roolin yleisen mielipiteen muokkaajana. Media ei ainoastaan kuvaa maailmaa, vaan myös muovaa sitä. Lapset kohtaavat sukupuolten eriarvoisuutta jo hyvin nuorena, esimerkiksi televisiota, peleistä ja mainoksista omaksuttujen kuvien välityksellä.

Mediassa olisi annettava ääni monenlaisille naisille ja tuotettava monipuolisista roolimalleja, jotta vanhakantaiset sukupuolistereotyyppit pystytään murtamaan. Mietinnössä oli myös muutamia ongelmallisia kohtia, kuten ehdotus ottaa käyttöön sukupuoliikiintiöitä, joita en kannata. Joistakin tekstin heikkouksista huolimatta äänestin mietinnön puolesta.

Tania González Peñas (GUE/NGL). – Menos de uno de cada cinco expertos, tertulianos o presentadores son mujeres. Nuestros medios están llenos de programas dirigidos por hombres que contribuyen a la generación de estereotipos y la invisibilización de la mujer. Los medios de comunicación son hoy el mecanismo más importante de socialización; no solo describen realidades, también las construyen y también pueden cambiarlas.

He votado a favor de este informe porque, entre otros, recomienda que se dé más importancia a los planes de igualdad de género en las organizaciones de medios de comunicación, a fin de promover una representación positiva de las mujeres en la publicidad, las noticias, los informes, la producción y la radiodifusión. La creación de órganos regulatorios e incentivos, como cuotas, para una igual representación de género en los puestos de decisión y dirección son medidas en la buena dirección, así como la transversalización de contenidos y asegurar un entorno seguro para las trabajadoras.

Hoy quiero dar las gracias también a las periodistas y presentadoras que se sumaron a la huelga del 8 de marzo en España por visibilizar la lucha por la igualdad de las mujeres. Su papel fue fundamental.

Dobromir Sośnierz (NI). – Panie Przewodniczący! Głosowałem przeciwko sprawozdaniu w sprawie równości płci w sektorze mediów nie dlatego, że my wolnościowcy mamy coś przeciwko temu, przeciwko równouprawnieniu albo równości nawet. Nie mamy nic przeciwko temu, żeby kobiety zarabiały tyle samo albo i więcej niż mężczyźni. Natomiast ta rezolucja idzie w kierunku siłowego wymuszania takich rozwiązań. To jest sprawą indywidualną między dwiema osobami, ile kto komu chce płacić, a nie rzeczą posłów do Parlamentu Europejskiego, żeby innych na ten temat pouczać. Ta rezolucja jest haniebna, ponieważ odwołuje się do stosowania przymusu w dziedzinie, w której nie ma na to miejsca, w dziedzinie stosunków umownych. Autorzy mylą równość z równouprawnieniem. Równouprawnienie jest czymś dobrym, ale równouprawnienie prowadzi do nierówności wskutek wielu różnych czynników, między innymi w różnicach i zdolnościach i predyspozycjach różnych ludzi. Równość można wymusić jedynie przemocą i autorzy do tego się odwołują.

7.6. Wzmocnienie pozycji kobiet i dziewcząt dzięki sektorowi cyfrowemu (B8-0183/2018)

Ustne wyjaśnienia dotyczące głosowania

Urszula Krupa (ECR). – Panie Przewodniczący! Głosowałam za projektem rezolucji w sprawie wzmocnienia pozycji kobiet i mężczyzn w sektorze cyfrowym, ponieważ cyfryzacja oferuje nowe możliwości i perspektywy. Większość miejsc pracy w najbliższej przyszłości będzie wymagać umiejętności cyfrowych, wiele ofert pracy może znajdować się w tym sektorze. W rezolucji podkreślana jest utrzymująca się różnica w zatrudnieniu między kobietami a mężczyznami, w zakresie podstawowych i zaawansowanych umiejętności dostępu do technologii cyfrowych i usług oraz udział kobiet w zdigitalizowanych miejscach pracy. Dla mnie bardzo interesujące mogą być także wyniki badań, byle tylko były zgodne z rzeczywistością, mające na celu określenie systematycznych przyczyn rosnącej nierówności płci w zakresie umiejętności cyfrowych, które mogą wynikać po prostu z odmiennej budowy mózgu u obu płci, jaka kształtuje się już w początkowych okresach życia, tygodniach życia, będąc wzmocniana w rozwoju osobowym, której wielu nowoczesnych ideologów nie dostrzega próbując wymuszać parytety.

7.7. Wdrażanie Instrumentu Finansowania Współpracy na rzecz Rozwoju, Instrumentu Pomocy Humanitarnej oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju (A8-0118/2018 - Enrique Guerrero Salom)

7.8. Poprawa zdolności obsługi zadłużenia krajów rozwijających się (A8-0129/2018 - Charles Goerens)

Ustne wyjaśnienia dotyczące głosowania

Adam Szejnfeld (PPE). – Panie Przewodniczący! To ważna kwestia, choć może samo sprawozdanie nie oddaje tego, bowiem zadłużenie wielu krajów rozwijających się jest bardzo wysokie, do tego poziomu wysokie, że nawet zagraża płynności finansowej tych państw, dlatego sprawa jest ważna i dla tych krajów, dla ich obywateli, ale także dla instytucji finansowych, międzynarodowych, także Unii Europejskiej. Powinniśmy wszyscy działać na rzecz procesu naprawczego, być może także na rzecz stworzenia nowych ram i zasad udzielania pożyczek tymże państwom. To co jest bardzo ważne – w sprawozdaniu jakby przesunięto punkt ciężkości na odpowiedzialność dłużnika, więc nie tej instytucji czy państwa, które udziela pomocy, udziela pożyczki, udziela kredytu na rzecz dłużnika czyli rządów państw rozwijających się, które często nie są uczciwe, w których często mamy do czynienia z przestępczością, defraudacją pieniędzy, korupcją.

Takie przesunięcie punktu ciężkości nie może być zaakceptowane, dlatego głosowałam przeciwko.

Νότης Μαριάς (ECR). – Κύριε Πρόεδρε, το ψήφισμα για την αναδιάρθρωση του χρέους των αναπτυσσόμενων χωρών είναι σημαντικό και διότι καθορίζει ορισμένες αρχές. Πρώτον, στηρίζει τον λογιστικό έλεγχο του χρέους και δεύτερον δεν αναγνωρίζει χρέος το οποίο διαμορφώθηκε χωρίς την έγκριση του Κοινοβουλίου των κρατών μελών και των αναπτυσσόμενων χωρών. Επίσης, υποστηρίζει τη σύσταση διεθνούς Δικαστηρίου αναδιάρθρωσης του χρέους. Αυτό σημαίνει ότι οι βασικές αυτές αρχές πρέπει να εφαρμοστούν για την αναδιάρθρωση του χρέους των αναπτυσσόμενων χωρών. Όμως το ίδιο πρέπει να συμβεί και για το δημόσιο χρέος εντός της ευρωζώνης, ιδίως δε για το χρέος της Ελλάδας, ένα χρέος το οποίο είναι επονείδιστο, odious debt, ένα χρέος το οποίο δεν εξυπηρετήσε τις ανάγκες του ελληνικού λαού αφού αντίθετα, όπως ομολόγησε και ο κύριος Dijsselbloem σε ερώτηση που του υπέβαλα, η Ελλάδα υπερχρεώθηκε με όλα τα μνημόνια και τις δανειακές συμβάσεις προκειμένου να διασωθούν οι ξένοι πιστωτές, να διασωθούν οι ξένες τράπεζες.

7.9. Wzmacnianie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej w Unii Europejskiej (A8-0138/2018 - Marc Joulaud)

Ustne wyjaśnienia dotyczące głosowania

Miguel Viegas (GUE/NGL). – Senhor Presidente, nós acompanhamos os princípios subjacentes à coesão social e territorial. Agora os factos demonstram que a União Europeia tem divergido, aumenta o fosso entre ricos e pobres, a desigualdade social e económica cresce entre regiões e entre países.

Isto acontece porque os Fundos Estruturais tendem a diminuir. O atual quadro comunitário tem menos fundos estruturais em comparação com o quadro anterior e, no quadro que aí vem, provavelmente tudo aponta para que as verbas dedicadas à coesão sofram também uma diminuição.

E isto é muito mais grave na medida em que no próximo quadro se afigura também a necessidade de ligar a aplicação destes fundos às reformas estruturais, ao Semestre Europeu e isto naturalmente representa a morte daquele que era o único instrumento que permitia aos Estados-Membros fazer face às políticas de austeridade.

Νότης Μαριάς (ECR). – Κύριε Πρόεδρε, η κοινωνική και οικονομική συνοχή είναι βασική διαδικασία προκειμένου να στηριχθούν οι περιφέρειες της Ευρωπαϊκής Ένωσης. Αυτό σημαίνει συγκεκριμένα μέτρα και δεν μπορεί να υπάρξει τέτοια στήριξη όταν η Τρόικα αλλά και η Επιτροπή, ως μέλος της Τρόικας, επιβάλλουν αυξημένο φόρο προστιθέμενης αξίας στα νησιά του Αιγαίου, φόρο που θα φτάσει στο 24%. Χρειάζονται λοιπόν δράσεις συγκεκριμένες υπέρ των περιφερειών που είναι απομακρυσμένες, υπέρ των παράκτιων περιοχών, υπέρ των νησιών. Ταυτόχρονα όμως η Ελλάδα, η οποία έχει διαλυθεί από τα μνημόνια, θα πρέπει να έχει τη δυνατότητα να αποκτήσει ένα ειδικό καθεστώς εντός της Ευρωπαϊκής Ένωσης, μια ειδική σχέση, με ρυθμίσεις και εξαιρέσεις για ένα συγκεκριμένο χρονικό διάστημα, σε ορισμένους κλάδους όπως είναι η ενέργεια, η ναυπηγική βιομηχανία, ο τουρισμός, ο πρωτογενής τομέας, οι μεταφορές, προκειμένου στο πλαίσιο αυτό του ειδικού καθεστώτος να ανακάμψει η ελληνική οικονομία.

Rosa D'Amato (EFDD). – Signor Presidente, onorevoli colleghi, la relazione Joulaud riveste un'importanza fondamentale, in quanto fotografa lo stato dell'arte dell'implementazione, della corrente programmazione e della discussione sul prossimo quadro finanziario pluriennale, proprio alcune settimane prima della presentazione di quest'ultimo e dei diversi regolamenti della politica di coesione post-2020.

Il Parlamento europeo oggi ha espresso preoccupazione di fronte ai tagli prospettati nei diversi scenari della Commissione e mette in evidenza l'imprescindibilità di un budget ambizioso, commisurato con le numerose sfide economiche e sociali dei diversi territori e anche funzionale alla copertura di tutte le regioni europee.

Il Parlamento, inoltre, ribadisce alla Commissione europea l'importanza di una *multilevel governance*, un modello a gestione condivisa, che renda davvero protagonisti gli enti regionali e locali e che tenti di coinvolgere anche gli attori economici e sociali in maniera più sistematica.

Esprime la necessità di promuovere indicatori alternativi al PIL, che tengano conto di parametri ambientali, sociali e demografici. Esprime l'auspicio che nel prossimo quadro della politica di coesione i fondi strutturali di investimento possano essere usati più efficacemente per raggiungere gli obiettivi della COP 21, con particolare riferimento alle energie rinnovabili e all'efficienza energetica.

Devo però segnalare che la relazione non contiene alcun accenno alle preoccupanti proposte della Commissione in merito al dirottamento di ben 21 miliardi...

(Il Presidente interrompe l'oratore...)

... da dedicare alle riforme strutturali. Per questo motivo la nostra decisione è stata quella di doverci astenere, per noi l'adesione al patto di stabilità e alle riforme strutturali è una *red line*.

Francisco José Millán Mon (PPE). – Señor presidente, son muchas las regiones europeas a las que afecta el declive demográfico. El declive demográfico afecta también a mi país, España, y entre otras regiones a Galicia, de donde yo vengo.

Tanto el Gobierno gallego como el Gobierno central están tomando medidas para afrontar este grave desafío, pero creo necesario que la política de cohesión europea también contribuya a ello. Por consiguiente, he apoyado con mi voto el informe Joulaud sobre el refuerzo de la cohesión.

Destaco que el apartado 13 de este informe indica que la política de cohesión debe priorizar la atención a las regiones que sufren de declive demográfico. Además, el apartado 22 pide que los Fondos Europeos Estructurales y de Inversión también se utilicen para hacer frente a los retos demográficos que afectan a varias regiones de Europa.

Estoy también de acuerdo en que, junto al criterio de la renta per cápita como principal indicador para la adjudicación de los fondos europeos, se tengan en cuenta otros criterios complementarios, como reclama el apartado 26 y, entre ellos, el criterio demográfico.

Quisiera, por tanto, – y termino – que la Comisión Europea en su propuesta para el marco financiero plurianual tenga en cuenta el criterio demográfico en el sistema de asignación de los fondos.

Przewodniczący. – Nie ma Stanisława Polćaka? Zatem zawieszam posiedzenie do godz. 15.00. Bardzo dziękuję wszystkim osobom, które wytrwały do końca.

8. Korekty do głosowania i zamiar głosowania: Patrz protokół

(Posiedzenie zostało zawieszono o godz. 14.22)

PŘESEDNICTVÍ: PAN PAVEL TELIČKA

místopředseda

9. Wznowienie posiedzenia

(The sitting was resumed at 15.01)

10. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia: Patrz protokół

11. Postępy w sprawie globalnych porozumień ONZ w sprawie bezpiecznej, uporządkowanej i legalnej migracji i w sprawie uchodźców (debata)

President. – The next item is the statement by the Vice-President of the Commission and High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy on progress on UN Global compacts on safe, orderly and regulation migration and on refugees.

Dimitris Avramopoulos, *on behalf of the Vice-President of the Commission/High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy.* Mr President, I welcome this opportunity to join you today to discuss again the UN global compacts. In our globalised world, human mobility can only be addressed effectively by the international community as a whole. It is – and we all recognise it – a global phenomenon that requires global solutions. No country can manage this alone, but together we can set up a humane, dignified and secure mechanism for governing human mobility.

Over the past years, the European Union has built a comprehensive approach to addressing migration and forced displacement. In the face of the worst refugee crisis since the Second World War, we are the world's first responder, granting asylum to persons in need of protection and offering safe and legal pathways through resettlement.

In the year 2016, Member States granted asylum to over 720 000 persons, and in the year 2017, 382 000. In the context of our partnership with Africa and with the help of the International Organisation for Migration (IOM), we are funding five transit countries where migrants receive assistance, medical care and psychological support.

In Libya, over 33 000 people have benefited from our support in detention centres at disembarkation points or in their host communities. Through the new Joint Task Force that the European Union has set up with the African Union and the United Nations, an additional 15 000 migrants stranded in Libya have been assisted in the voluntary returning to their homes, where they receive re-integration support. 1300 persons in need of international protection have been evacuated from Libya in view of future resettlement. The Commission has also launched a new resettlement scheme with at least 50 000 additional places for refugees from Africa, the Middle East and Turkey by the end of 2019, and set aside 500 million to support Member States' resettlement efforts.

All this was possible thanks to our common work inside the European Union, and to strong cooperation with our partners in our region and worldwide. Our approach is based on solidarity, shared responsibility, multilateralism and engagement, and we would like these four principles to be reflected in the global compacts on refugees and migrants.

The crucial point for the global compact on migrants is to strike a balance in addressing regular and irregular migration. A person should never risk their life when seeking a better future abroad. Dangerous and irregular travellers must be differentiated, whilst also opening regular channels for human mobility.

As you are aware, we are working very closely with our Member States to develop targeted pilot projects on legal migration with certain third countries, the priority currently being African countries. At the same time, the global compact should promote effective return policies. In this respect, we have managed to engage with a few countries of origin in Asia and Africa.

As for the compact on refugees, it is an opportunity to modernise refugee responses by going beyond traditional humanitarian intervention and focusing on development. This is in line with the European Union's approach to forced displacement, and it also meets the expectations of host countries and eases the pressure on them. I believe that the global compacts present a unique opportunity to share the lessons we have learned and the partnerships we have built, as well as to listen to the needs and priorities of others.

Comme l'a rappelé le Président de la République française, Emmanuel Macron, ce matin, nous avons besoin de plus de solidarité interne et externe pour affronter les défis migratoires.

Le pacte mondial pour des migrations sûres, ordonnées et régulières doit permettre de renforcer la solidarité entre l'Union européenne et les pays tiers pour une gestion responsable des flux migratoires. Ce pacte permettra de parvenir à une compréhension commune des défis migratoires auxquels est confronté chaque pays dans le monde et fournira une boîte à outils commune pour y répondre.

The two global compacts together present international cooperation frameworks that will guide our work over the next decades. They will serve as a toolbox to address the various situations which may arise in the future. They will serve as a platform to build new partnerships and to forge new alliances.

So it is clearly in the European interest to negotiate two strong and ambitious compacts, and to do it together as a Union. The future compacts are first and foremost about people, and they must be shaped not only by our interests but by our values. They must be shaped by a vision grounded on human rights, responsibility and mutual solidarity. A vision where the most vulnerable ones, are protected. A vision in which there is no place for traffickers, smugglers and criminal organisations. A vision where irregular migration is reduced, and instead we have the courage to invest in more regular and safe channels for migrants.

We have now reached a defining moment in the process. We are half-way through the negotiations and formal consultations on both compacts. Thanks to the European Union's leadership and strong engagement, the current revised drafts of both compacts largely reflect EU legislation and policies.

We see a good chance to develop a common understanding on how to humanely and efficiently manage human mobility. The next months are crunch time to find the middle ground between the diverging views, different national migration realities and priorities.

We will continue our engagement toward reaching an agreement on the Global Compact on Migration, to be politically endorsed at the intergovernmental conference in Morocco in December as well as on the Global Compact on Refugees to be adopted under the auspices of the United Nations General Assembly later this year.

With the withdrawal of the United States from the Global Compact on Migration back in December 2017, the compacts need more than ever a strong and united Europe that speaks with one voice during these negotiations. In that light, I regret that one of our Member States has taken the position on the Global Compact on Migration that is not in line with the position of the 27 other Member States.

Here, our common work and your contribution as the European Parliament will be essential. This is a test of humanity. But let me add that we should also be very pragmatic in how we approach this discussion. Two good global compacts will help us manage human mobility in a much more orderly and effective way. Let's not turn this into an ideological debate. Let us shape these two compacts together as a Union and for all Europeans.

Anna Maria Corazza Bildt, *on behalf of the PPE Group*. – Mr President, I welcome the UN Global Compact on migration and refugees. Global challenges need global solutions and the EU as a global actor must do more to address the root causes of migration, from conflict to poverty and climate change. It is time to have a global governance of flows, sharing responsibility for orderly and safe migration. The EU must take the lead to move from illegal to legal migration, combat smuggling of migrants, implementing resettlement and voluntary returns, and supporting countries of origin.

It is also time to put humanity back at the centre of our debates on migration and change the narrative. For many people, migration means slavery. I am just back from Niger and Agadez, the trafficking hub to Europe via the Mediterranean. We met women, children and young men coming back from Libya. Their stories are heart-breaking. Trafficking in human beings goes hand-in-hand with trafficking of drugs and weapons. People die in the desert in their thousands of hunger and heat, abandoned by traffickers. Libya is hell on earth. Migrants suffer ransom, forced labour, sexual abuse, torture. We have a responsibility to help people trapped in detention camps get out of there back via Niger.

The EU operation in Niger is effective, but more resources are urgently needed for resettlement with UNHCR and repatriation of returnees from Libya by OIM to home countries in Africa, and for reintegration projects in their local communities. Key are the projects for reconversion of traffickers into legal work, like handwork and building work. It is happening. Let's do more: fewer traffickers in Agadez, Niger, means fewer irregular migrants to Europe, but also fewer deaths in the Mediterranean, in the desert and less labouring in Libya and I finish by saying that the Global Compact should also focus on children and promote gender equality in the world, with zero tolerance for violence against women and children. With the PPE, we call on the Member States to be united in negotiations on the Global Compact and

focus on common solutions.

Elena Valenciano, *en nombre del Grupo S&D*. – Señor presidente, hoy en esta Cámara vamos a abordar cuestiones que son trascendentales para el futuro de la Unión y yo creo que en gran medida para el mundo. La respuesta al drama humano del refugio pone a prueba la fortaleza de nuestros valores y de nuestra identidad y, de momento, vamos mal.

La migración es una pieza clave para nuestro futuro, para nuestra continuidad en lo económico, en lo demográfico, en lo social, en lo político y en lo ético, pero en ambos casos solo una respuesta global basada en la cooperación y la responsabilidad compartida podrá ser eficaz, justa y humana.

Por eso, el Grupo socialista ha impulsado este debate y la Resolución que lo acompaña. Porque creemos imprescindible apoyar la acción de una Unión Europea que sea ambiciosa en ambos pactos mundiales, y que ejerza el liderazgo que nos corresponde. Para eso era muy importante alcanzar un gran consenso en esta Cámara, cosa que hemos hecho en torno a un texto común que defiende la dignidad de los derechos humanos de todas las personas – sean refugiadas o migrantes –, que aborda la situación de los más vulnerables, que reclama más vías legales y seguras para refugiados y migrantes y que pide expresamente que no se criminalice la asistencia humanitaria, como se está haciendo en este momento en el Mediterráneo con la ONG Open Arms.

Es cierto que los pactos mundiales no serán vinculantes y que, a pesar de que tienen un gran potencial, son frágiles; por eso debemos aprovechar esta oportunidad única. Solo con conseguir un relato más optimista, más positivo, sobre la migración, ya habríamos alcanzado un gran éxito.

No podemos perder la batalla finalmente frente a quienes siembran un discurso del odio; esa batalla tenemos que ganarla, empezando por ganarla en el Consejo Europeo. Señor Avramopoulos, señora Mogherini, tienen todos mis apoyos.

Helga Stevens, *namens de ECR-Fractie*. – Voorzitter, asiel en migratie zijn belangrijke thema's. Onze burgers zijn bezorgd over de niet-aflatende instroom van migranten. Ze zijn bezorgd over onze poreuze buitengrenzen en de sociaaleconomische uitdagingen en veiligheidsrisico's daaraan verbonden. Ik blijf van mening dat we in de Unie moeten evolueren naar een systeem waarbij erkende vluchtelingen enkel via hervestiging kunnen worden overgebracht, zodat wij weten wie binnenkomt en een maximum limiet kunnen afdwingen maar ook zodat gezinnen hun leven niet meer zouden wagen in gammele bootjes omdat ze weten dat een illegale binnenkomst niet meer met legaal verblijf wordt beloond. Op internationaal niveau gaat men ook de dialoog aan. Het doet me plezier dat afspraken over zo'n hervestigingsbeleid naar Europa, maar ook wereldwijd worden gemaakt. Ik zou de onderhandelaars willen oproepen om de nodige ambitie en realiteitszin aan de dag te leggen en ook voldoende aandacht voor terugkeer van illegale economische migranten, zodat het draagvlak bij de bevolking vergroot. Maak het onderscheid duidelijk tussen kwetsbare vluchtelingen die in het buitenland geen veilige haven vonden enerzijds en gelukzoekers anderzijds.

Ik vind het wel bedenkelijk dat het Parlement oproept tot het decriminaliseren van humanitaire hulp, een vingerwijzing naar Italië, die een ngo-boot in beslag nam op verdenking van hulp aan mensensmokkelaars. Ondanks bevelen van het Italiaanse reddings- en coördinatiecentrum en van de door de EU getrainde Libische kustwacht bracht de ngo de migranten naar een Europese hotspot. Ook humanitaire organisaties staan immers niet boven de wet of de gemaakte afspraken.

Hilde Vautmans, *namens de ALDE-Fractie*. – Voorzitter, wij van ALDE zijn eigenlijk heel erg blij dat we eindelijk einde van dit jaar de mondiale pacten gaan hebben. Het is weliswaar geen bindend kader, maar het is alleszins een kader waarin we internationale samenwerking gaan stimuleren om dit fenomeen aan te pakken. We beginnen hier al dadelijk het debat en iedereen spreekt over de negatieve effecten van migratie. Ik wil hier toch even kort zeggen dat gelukkig migratie in heel wat gevallen positief is. Mensen die de vrijheid hebben om te gaan wonen, werken en leven en zich te bewegen binnen de wereld.

Maar hier spreken we vandaag specifiek over de migratie die mensen zorgen baart, over de illegale migratie, over de vluchtelingen en de migranten. En ik wil hier een pleidooi houden voor één specifieke groep, namelijk de kinderen in migratie. Mag ik u eens vragen om gedurende 30 seconden, of laten we zeggen 10 want zoveel spreektijd heb ik niet, uw ogen dicht te doen en eens terug te denken aan uw eigen kindertijd? Wij kunnen gelukkig terugdenken aan gelukkige kinderjaren, aan spelen in vrijheid. Kinderen op de vlucht, die kunnen dat niet. Kinderen op de vlucht, die vluchten weg van chemische wapens, van bombardementen, worden door mensensmokkelaars op een gammele boot gezet met het risico om te verdrinken. Commissaris, ik wil hier vandaag een lans breken om in te zetten op kinderen in migratie. Europol heeft ook gezegd dat er tienduizend niet-begeleide minderjarige asielzoekers vermist zijn in Europa. Laten we eens een echt actieplan maken. Laten we zorgen dat in de mondiale pacten aandacht gaat naar de kinderen. Geen

kinddetentie meer. Inzetten op registratie, inzetten op familiereünie, inzetten op menswaardige opvang van de meest kwetsbaren. Een kind in migratie is in de eerste plaats een kind en verdient onze bescherming.

Judith Sargentini, *namens de Verts/ALE-Fractie*. – Voorzitter, hoe verhoudt de inspanning van de Europese Commissie voor dit mondiaal pact zich eigenlijk met de interne Europese wetten over de opvang van vluchtelingen en migranten? Laten we eerlijk wezen. Papier is hier weer heel erg geduldig. Het pact erkent dat migratie een fenomeen is van alle tijden en stelt dat alles op alles gezet moet worden om legale migratie mogelijk te maken. Maar er is nog geen idee van een voorstel van de Europese Commissie voor een wet om migranten in Europa toegang te geven, ook tot lager betaald en lager geschoold werk. We moeten nog tot ruim na de Europese verkiezingen wachten op zo'n soort voorstel. Terwijl we weten dat in Zuid-Europa de oogst van het land gehaald wordt door migranten zonder papieren en daar is uitbuiting aan de orde van de dag.

Het mondiaal pact en ook onze parlementaire resolutie verwerpt het opsluiten van kinderen. Dat klinkt logisch, want kinderen horen niet in een gevangenis, maar – ook hier in dit Parlement durft men het niet hardop te zeggen – Europese landen sluiten kinderen op. Vluchtelingenkinderen die wachten op asiel of worden uitgezet, worden systematisch opgesloten. Of hulp aan migranten, iemand iets te eten geven, iemand een lift aanbieden, iemand uit zee redden, dat zijn allemaal normale, menselijke, humane acties. Dat mag je niet strafbaar stellen, dat zegt ook onze resolutie. Maar er zijn Europese lidstaten die hun eigen burgers die vluchtelingen een lift gaven, aangeklaagd hebben en vervolgen. Er ligt een Spaans reddingsschip in Italië aan de ketting omdat het mensen uit zee redde van een verdrinkingsdood. Dit zijn drie voorbeelden die laten zien dat Europese lidstaten in New York wellicht heel humane taal uitslaan, maar thuis gewoon verder gaan met *business as usual*, koste wat het kost migranten weren. Om politiek en bestuurlijk verantwoordelijk te zijn moeten we doen wat we zeggen.

Marie-Christine Vergiat, *au nom du groupe GUE/NGL*. – Monsieur le Président, nous ne pouvons que nous féliciter du travail entrepris par l'ONU sur les migrations. C'est assurément un enjeu de politique internationale et il est temps, pour les Européens et pour nos gouvernements, d'avoir une vision moins historiquement centrée et ethnocentrée de ces questions.

C'est un fait, les migrations internationales augmentent et, comme le dit si bien le secrétaire général de l'ONU, la majorité d'entre elles sont régulières. Mais l'Occident n'en est plus le centre. Les migrations se sont mondialisées, régionalisées. Les migrations Sud-Sud dépassent désormais les migrations Sud-Nord. Sur les 258 millions de migrants internationaux, 60 millions proviennent d'Europe, qui est donc, proportionnellement à sa population, le continent dont les habitants migrent le plus et sont les plus mobiles. Cela est normal car les Européens sont très largement ceux qui bénéficient d'un vrai droit à la mobilité, contrairement au reste de la planète. Et seule la moitié de leurs migrations sont intra-européennes. Par conséquent, qui mieux que les Européens peuvent montrer que les migrations sont une chance et une richesse? Nous sommes les premiers à bénéficier du droit de migrer. Prenons donc conscience que ceux qui sont en situation irrégulière sur notre continent, ceux qui risquent leur vie en mer Méditerranée, sont d'abord ceux qui sont privés de ce droit à la mobilité, n'ont pas de voie de migration régulière et fuient des situations inhumaines dont il est difficile de démêler les causes. Nous devons les accueillir dignement plutôt que d'en faire des boucs émissaires.

L'Union européenne se grandirait si elle se battait pour le droit universel à la migration et à la mobilité. Nous avons tous le droit de rêver.

Kristina Winberg, *för EFDD-gruppen*. – Herr talman! 65 miljoner människor är på flykt i världen. Kunde jag, så skulle hjälpa dem alla, men jag inser att det inte möjligt.

Jag och mitt land känner en vilja att hjälpa så många som möjligt som verkligen är på flykt. Samtidigt måste man konstatera att även våra resurser är begränsade. Vi måste inse att vi inte kan öppna vår dörr på vid gavel och låta landet fyllas av en överväldigande del ekonomiska migranter som vill åtnjuta vår välfärd mot en hög ekonomisk och, framför allt, social kostnad.

Det råder brist på bostäder och jobb och följderna blir en misslyckad assimilering där nya utanförskapsområden växer fram. Det är rimligare att till exempel hjälpa en miljon flyktingar på plats i stället för tiotusen i Sverige till ungefär samma kostnad.

UNHCR är i stort behov av hjälp för att hantera situationen i de flyktingläger som de sköter om. Det handlar om att kunna ge dessa flyktingar rent vatten, mat och en dräglig bostad, att ordna skola för barnen och skapa en framtidstro och ett hopp om att få återvända till sina hemländer. Det är här som jag tycker att vi ska lägga våra resurser och hjälpa så många som möjligt.

Jag stödjer ett mellanstatligt tillvägagångssätt där de suveräna nationerna frivilligt kommer överens med FN för att hjälpa flyktingar utan EU:s inblandning.

Auke Zijlstra, namens de ENF-Fractie. – Voorzitter, dit verslag vermengt twee zaken, vluchtelingen en migranten. Asielrecht voor een relatief klein aantal vluchtelingen wordt verward met de migratiewens van vele miljoenen mensen. Dit verslag bagatelliseert de hieruit voortkomende problemen. Het gooit de interne mobiliteit in de EU op één hoop met de ontvolking van Syrië en het suggereert dat de lidstaten van de Europese Unie te weinig migranten toelaten. Het verslag heeft nergens ook maar een suggestie dat er grenzen aan de groei van het aantal migranten zijn. Dat dit onhoudbaar is, moet toch duidelijk zijn?

Nu al zijn westerse landen nauwelijks in staat om te gaan met de massamigratie. We lezen in dit verslag dat er vanwege die migratie in ieder land van de EU nog heel veel extra moet gebeuren op het gebied van gezondheidszorg, onderwijs, kindbescherming, huisvesting, sociale inclusie, justitie, werkgelegenheid, sociale bescherming, maar dit zijn zaken die in de lidstaten van de Unie nu al onder druk staan. Met voortgaande massamigratie zullen deze zaken verdwijnen in plaats van verbeteren. De Verenigde Staten nemen een miljoen migranten per jaar op. Dat is meer dan welk land dan ook. De Verenigde Staten zijn echter uit deze onderhandelingen gestapt. Dat moet ons toch iets duidelijk maken?

Krisztina Morvai (NI). – Mr President, I would like to say to Commissioner Avramopoulos that he speaks about Hungary as if we were some sort of deviant. Let me tell you that we are not the deviants; we represent the majority of the citizens, the population of Europe.

The majority are fed up with mass migration. They do not want any more migrants and they want to send back those who are now here. We are on one side and, on the other side, there is the whole corrupt political elite. The thing is that the majority of the citizens of Europe cannot really speak up because they are punished, they are oppressed, there are all these hate speech laws that silence people. It is really strange that we are the ones who are accused by the European Union of not being democratic and of not having freedom of speech. We do have freedom of speech and we speak up for the majority of the citizens of Europe, but they should also speak up and they should support Hungary in our efforts.

President. – Ms Morvai, I do not think there is any reason to enter into polemics separating you and your political party from all the rest, portrayed as corrupt politicians. I hope that was just a misunderstanding on my part.

Željana Zovko (PPE). – Poštovani potpredsjedniče Parlamenta, poštovani povjereniče, u kontekstu Njujorške deklaracije kao prvog međuvladinog sporazuma o izbjeglicama i migracijama po prvi put se obuhvaća cjelokupna dimenzija međunarodnih migracija. Globalni sporazum Ujedinjenih naroda o sigurnim, urednim i zakonitim migracijama i izbjeglicama kao sljednicima Njujorške deklaracije pomažu u unaprjeđenju upravljanja, kao i u rješenju izazova povezanih s globalnim migracijama.

Odgovornost tj. zaštita života, slobode i ljudskih prava izbjeglica u okviru globalnih obaveza, ovo podvlačim jer se ovdje ne radi samo o europskim problemima nego o globalnim obavezama, jedan je od ključnih elemenata ovog Prijedloga rezolucije Europskog parlamenta, a države članice Europske unije, kao i ostali globalni akteri, trebali bi se aktivnije angažirati u njihovom ispunjavanju.

Ispunjavanje globalnih obaveza uključivalo bi i mjere podrške državama u razvoju koje su već primile veliki broj izbjeglica u pogledu njihove integracije u društvo kao i njihove ekonomske samostalnosti u državama primateljicama. Zaključno, ono što smatram važnim jeste jačanje otpornosti društava i gospodarstava u državama koje su zahvaćene krizama, kao i donošenje mjera za suzbijanje siromaštva i jačanje inkluzivnosti gospodarskog rasta i razvoja kao jednog od ključnih rješenja za globalne migracije, što je ujedno i navedeno u tekstu rezolucije čija sam suautorica.

Tanja Fajon (S&D). – Mr President, in the last couple of years the world has witnessed an unprecedented volume of international migration. Both migrants and refugees leave their countries due to economic or social hardships, persecution, conflict, poverty or even climate change.

If we have learned anything over this time, it is that human mobility cannot be stopped or forcefully prevented, but it has to be managed globally. Therefore, the UN global compact is crucial. No country can face these phenomena alone. The EU has to speak with one voice and has to take a leading role, especially after the US has decided to leave the negotiations.

Managing migration requires major investment in comprehensive global development policy, especially in human rights, social inclusion, education, justice, health and employment, with a special focus on vulnerable groups and children. At the same time, we need to work in our countries on our perception of migration. The dangerous spread of misinformation and fake news poses a threat to our policies and provides fertile ground for xenophobia and racism.

Legal and safely managed migration can be beneficial and can be an engine for economic growth and innovation. And it will lead to fewer deaths, less abuse of irregular migrants by smugglers and less exploitation by employers. This is a process we can win if, as the EU, we work together as one.

Jussi Halla-aho (ECR). – Mr President, the global compact unfortunately keeps repeating old mistakes. It stresses the management of immigration, for example by distributing migrants more evenly or by creating new legal avenues for migrants in the hope that this would discourage illegal entry.

The real problem however, is the sheer number of people who are coming, or who want to come, from the third world. Europe cannot integrate them, regardless of whether they are legal or illegal. Therefore, the numbers should be brought down with a stricter asylum legislation and a more efficient return policy.

It is true that Europe is ageing and that the funding of welfare states presents a challenge. It should be understood, however, that immigration of this kind does not alleviate the problem, but makes it worse. In addition, it creates new problems.

Maite Pagazaurtundúa Ruiz (ALDE). – Señor presidente, yo soy más pesimista que el comisario Avramopoulos o que la señora... las personas que me han antecedido; tal vez porque soy hija de una niña que fue refugiada de guerra y veo que la gran mayoría de ellos no van a tener futuro, no van a tener el futuro que pudo conocer finalmente mi madre.

El problema de esta Resolución es que la evaluación no es del todo real: no existe la voluntad política que pueda convertir esta bonita Resolución en realidad. Estamos tapando con palabras las montañas de barro y de miseria de niños y niñas que no tienen futuro, de mujeres esclavizadas en Libia, de enfermos.

Pedimos en la propuesta que no se criminalice la ayuda humanitaria, pero no hemos hecho otra cosa, desde el acuerdo con Turquía, que quitar de en medio a las ONG.

Las autoridades dicen cosas pero, poco a poco, quitan testigos incómodos. *Proactiva Open Arms*, por ejemplo, hace lo que nosotros no somos capaces de hacer y ha pasado de recibir premios en 2016 a sufrir campañas de descrédito o a que los señores de la guerra libios —los que pagamos nosotros— la quiten de en medio.

14 500 muertes como mínimo en el Mediterráneo central desde 2015, tres años de crisis humanitaria y muchos niños sin futuro.

Malin Björk (GUE/NGL). – Herr talman! Jag vill lyfta några absolut nödvändiga utgångspunkter och principer för EU:s hållning i förhandlingarna kring de här *global compacts*.

Först och främst skulle jag vilja säga att EU måste ta ansvar för att förhandlingarna blir mer jämlika. Syd, det globala syd, måste ha en starkare roll. Det är faktiskt de länderna som är allra mest påverkade.

Vi måste också lyfta det större perspektivet. Det innebär att migration inte kan ses som ett problem, än mindre diskuteras i termer av säkerhetshot eller annat helt oansvarigt som vi ofta hör här. Migration har alltid funnits. Det är något i grunden positivt och det är någonting vi ska värna om. Vi måste också se till att skapa politik som bevarar och förstärker människors rätt till rörlighet globalt. Det som är ett problem är utnyttjandet av migranter. På arbetsmarknaden, sexuellt och på andra sätt.

Vidare måste jag också säga någonting om EU:s ekonomiska politik och utrikespolitik samt vapenhandeln från vissa medlemsstater, som faktiskt är ansvariga för att skapa många av de situationer vi ser och som driver folk på flykt och till att migrera.

Det är naivt och kanske också oansvarigt – eller, kanske vissa skulle säga, hyckleri – att tro att man ska fortsätta med den politiken och samtidigt säga sig vilja minska migrationen. Nej, vi behöver skuldavskrivning, vi behöver utveckling, vi behöver ekonomiska partnerskap som är jämlika och vi behöver stoppa militariseringen av framför allt Afrika och Mellanöstern.

Vidare, om vi ska ha en positiv förändring här så måste vi göra rätt på hemmanivå. Vi behöver en human flyktingpolitik och vi behöver se till att vi står upp för dem som står upp i solidaritet med flyktingar. Vi behöver en ny politik i EU.

(Talaren godtog att besvara en fråga ("blått kort") i enlighet med artikel 162.8 i arbetsordningen.)

Maria Grapini (S&D), *Întrebare adresată conform procedurii „cartonașului albastru”*. – Domnule președinte, domnule comisar, stimată colegă, ați spus, printre altele, că nu trebuie să ne temem de migrație și aveți dreptate, nu trebuie să ne temem, oamenii de alți oameni. Problema pe care vreau să o pun acum: credeți că, acum, când discutăm problema migrației, Uniunea Europeană are un plan coerent prin care să se asigure, pe de o parte, securitatea migranților, pe de altă parte, o selecție corectă a celor care migrează din punct de vedere economic sau din perspectiva războiului? Credeți că avem o securizare corectă și o selecție corectă? Și avem și un plan de returnare a migranților?

Malin Björk (GUE/NGL), *svar ("blått kort")*. – Nej, jag tycker inte att vi har ett fungerade system. Som jag sa: Jag tycker inte att vi har vare sig en bra migrationspolitik eller en tillräckligt human flyktingpolitik.

Europa kan ta ett betydligt större ansvar vad gäller flyktingsituationen i världen och vi måste ordna upp och styra upp vårt flyktingmottagande för det. Men vi måste också se till att utveckla en global politik som inte, som i dag, ökar klyftorna mellan länder och mellan olika delar av världen. Det är också vårt ansvar. Det betyder en annan handelspolitik, en annan ekonomisk politik, det betyder att fattigdomsbekämpning måste upp på listan och det betyder också att vi måste sluta exportera vapen.

Laura Ferrara (EFDD). – Signor Presidente, onorevoli colleghi, i flussi migratori degli ultimi anni verso l'Unione europea hanno fatto prendere coscienza della complessità di tale fenomeno e dell'esigenza di fornire una risposta globale in termini di cooperazione internazionale e di responsabilità condivisa.

Se da questo punto di vista la gestione europea dei flussi migratori si è dimostrata piuttosto fallimentare, quella mondiale, che è destinata a coinvolgere l'intera comunità internazionale di fronte al desolante quadro attuale, si preannuncia piuttosto problematica. Gli Stati Uniti hanno dichiarato da tempo il proprio ritiro dal *Global compact*, ritenendolo incompatibile con la propria linea politica governativa.

Le guerre, la destabilizzazione politica e lo sfruttamento economico che interessano aree geografiche intorno all'Europa e a cui non sono estranee le azioni del governo statunitense e di altre potenze occidentali rappresentano solo uno dei molteplici ostacoli a un'efficace patto internazionale per i rifugiati e per una migrazione sicura, ordinata e regolare.

Se analizziamo poi la situazione europea ci troviamo a fare i conti con quegli Stati che, preferendo muri e reticolati alla cooperazione e demonizzando e strumentalizzando il fenomeno migratorio, rendendolo fonte di intolleranza, creano delle divisioni sui negoziati del *compact* e ostacolano l'ottenimento di una posizione comune.

Se con questo accordo si intende dare una risposta globale ai movimenti umani causati da conflitti, persecuzioni, violenze, povertà e dal desiderio di cercare un luogo dove avere una vita migliore, come per tutti gli accordi internazionali, la sfida più impegnativa sarà quella di passare dalle dichiarazioni di principio ai fatti e agli impegni delle responsabilità dei singoli Stati.

Marie-Christine Arnautu (ENF). – Merci Monsieur le Président, les pactes des Nations unies pour l'immigration dégoulinent de bons sentiments pour justifier l'intensification des flux migratoires et rendre légale l'immigration clandestine que vous refusez d'empêcher, pour des raisons idéologiques ou basement économiques, au détriment des identités, de la sécurité, et même de la pérennité des peuples européens.

Arrogantes, les élites mondialistes ne cachent même plus leur objectif suicidaire, telles le Secrétaire général de l'ONU, M. Guterres, déclarant qu'il faut convaincre que la migration est inévitable et que les sociétés multi-ethniques, multiculturelles et multi-religieuses qui se construisent sont une richesse, ou bien vous, Monsieur Avramopoulos, qui avez déclaré en décembre dernier « nous devons tous être prêts à accepter l'immigration et la diversité comme nouvelle norme, c'est un impératif pour notre continent ». Mais cet impératif est criminel. Les États-Unis ont clairement énoncé que les politiques d'immigration ne doivent être prises que par les Américains. Notre devoir à nous est de penser aux Européens d'abord. C'est bien pour cela qu'il faut dénoncer ces pactes et non les applaudir.

Steven Woolfe (NI). – Mr President, too often immigration is considered good or bad. I take a different view. I see the benefits of immigration, but only if it is managed, controlled and legal. But I also see the negatives of immigration on communities if we continue the chaotic, uncontrolled mass migration policies that we see from many in this Chamber and the global elites who support it.

The problem with this UN Global Compact is that it assumes all migration is exactly the same, and it also ignores illegal migration. It also says, more importantly, that international bodies should have power over the nation states to determine the setting of immigration policies across the globe. The frustration of the people in Europe and the world to deal with the economic problems of mass migration is real. It should be the voters who elect parties to deal with this that have the power, not the unelected global elites or their lackeys.

Carlos Coelho (PPE). – Senhor Presidente, Senhor Comissário Avramopoulos, caras e caros colegas, a importância de um pacto global sobre refugiados revela-se em 3 simples factos: primeiro, vivemos a maior crise de refugiados desde a segunda guerra mundial; segundo, 50% das pessoas deslocadas no mundo estão no continente africano; terceiro, cerca de oito milhões de refugiados estão apenas em cinco países.

Sejamos claros: temos uma crise sem precedentes cujos efeitos se fazem sentir sobretudo nos países em desenvolvimento e para a qual a comunidade internacional não estava nem está preparada!

Temos de estar na linha da frente na defesa de um sistema mais coerente e justo, assente em mais solidariedade e partilha de responsabilidade, que proteja os mais vulneráveis, como as crianças. Isso já foi, aliás, muito bem sublinhado, entre outros, pela colega Corazza Bildt.

Senhor Presidente, este pacto global, proposto no âmbito das Nações Unidas, pode corrigir os erros do passado, pode melhorar o presente de milhões e antecipar um futuro em que quem foge da fome e da perseguição não fique entregue à sua sorte, mas seja apoiado pelo mundo. E a União Europeia não pode furtar-se ao seu papel liderante.

Birgit Sippel (S&D). – Herr Präsident! Worum geht es beim globalen Pakt für Migration der Vereinten Nationen? Flucht und Migration sind globale Herausforderungen, und die meisten Flüchtlinge befinden sich außerhalb der Europäischen Union in Regionen, die deutlich ärmer und häufig instabiler sind als unser Kontinent. Doch alle Staaten müssen einen Beitrag leisten, auch mit der Aufnahme und Integration von Flüchtlingen. Und dass ausgerechnet die USA, deren Bürger fast alle ursprünglich Migranten waren, sich dieser Herausforderung entziehen, ist ein Treppenwitz der Geschichte.

Die EU hat eine gute Position in den Verhandlungen – mit einer Ausnahme: Orbán schürt in seinem Land Ängste mit Lügen zu Ursachen von Flucht und Migration, und er will auch global Migration nicht gestalten, sondern verhindern. In unserer Entschließung fordern wir auch, Rassismus und Falschmeldungen zu bekämpfen. Ich finde es fast unerträglich, was ich heute hier hören muss, und wir sollten mit der Bekämpfung von Falschmeldungen auch hier im Hause anfangen. Es gibt in Europa keine Massenmigration. Hätten wir im Jahre 2015 die ankommenden Flüchtlinge gemessen an der Bevölkerungszahl auf alle Länder gleichmäßig verteilt, wären etwa in Ungarn genau 30 000 angekommen, in Deutschland wären genau 240 000 angekommen anstatt 880 000.

Ich finde es unverschämte, wie Sie hier behaupten, die Mehrheit der Bürger Europas wolle keine Migration ...

(Zwischenrufe)

(Der Präsident entzieht der Rednerin das Wort.)

(Die Rednerin lehnt es ab, eine Frage von Herrn Woolfe nach dem Verfahren der „blauen Karte“ gemäß Artikel 162 Absatz 8 der Geschäftsordnung zu beantworten.)

President. – Ms Sippel, you are off the microphone. I think that you should show sufficient courtesy to your colleagues by respecting in the same way the time slot that you have received. The moment the President asks you to cease further comments, I would appreciate it if you would do so.

Bernd Kölmel (ECR). – Herr Präsident! Diese Diskussion zeigt sehr deutlich, woran es in der Migrationskrise insbesondere hapert: Es ist viel zu viel Ideologie in diesem Thema drinnen. Und ich halte es, ehrlich gesagt, für genau inhuman, wenn einige hier jetzt so tun, als ob sie den Stein der Weisen hätten, der da lautet: Wir müssen uns einfach nur mehr öffnen, wir müssen mehr auf die Migranten zugehen, wir müssen denen eine sichere Überfahrt besorgen und so weiter. Das klingt ja alles wunderschön, aber das ist doch eine Illusion! Wir sehen doch: Selbstverständlich haben wir in Europa – speziell in einigen Ländern, unter anderem in Deutschland – eine Massenmigration, und da müssen wir die Machbarkeit im Auge behalten. Diese Machbarkeit ist nicht nur erreicht, sie ist in einzelnen Kommunen in Deutschland überschritten. Frau Sippel, Sie wissen sehr wohl, dass einige Bürgermeister in Deutschland Brandbriefe schreiben und sagen: „Wir haben die Lage nicht mehr unter Kontrolle.“ Wie man da sagen kann: „Es ist doch alles irgendwie theoretisch lösbar.“ – es tut mir leid, dafür habe ich überhaupt kein Verständnis.

(Der Redner ist damit einverstanden, eine Frage nach dem Verfahren der „blauen Karte“ gemäß Artikel 162 Absatz 8 der Geschäftsordnung zu beantworten.)

Tomáš Zdechovský (PPE), otázka položená zvednutím modré karty. – Pane kolego, já bych se Vás chtěl zeptat: Jak byste migrační krizi v tomto případě řešil? Jaké navrhuje konkrétní řešení? Byl jste někdy v Africe? Byl jste někdy na diskuzi s africkými státníky? Víte, že v Africe řada států z toho, že jejich pracovníci pracují v Evropě nebo v jiných vyspělých státech, profitují? Jaké Vy byste navrhl řešení?

Bernd Kölmel (ECR), Antwort auf eine Frage nach dem Verfahren der „blauen Karte“. – Vielen Dank, Herr Kollege, für diese Frage. Ich war in Afrika. Ich habe mich auch dort mit entsprechenden Parlamentariern unterhalten, und eines zeigt sich dort immer wieder: Wenn wir zum Beispiel in Deutschland 20 000 Euro im Jahr für einen Flüchtling aufwenden müssen, um den zu versorgen, dann könnten wir mit dem gleichen Betrag in Nordafrika fünfzig oder gar hundert Menschen helfen.

Allein das sollte uns mal zu denken geben, ob wir denn hier überhaupt am richtigen Punkt ansetzen.

Ilhan Kyuchyuk (ALDE). – Mr President, the UN Global Compact for Migration and Refugees will be the first intergovernmentally negotiated agreement prepared under the auspices of the United Nations to cover all dimensions of international migration in a holistic and comprehensive manner.

The global compact is a significant opportunity to improve governance on migration, to address the challenges associated with today's migration, and to strengthen the contribution of migrants and migration to sustainable development.

The UN has a leading role in defending and advancing the negotiations and EU Member States must unite behind a single EU position in order to promote a common European vision on migration, a vision which will be people-centred and human-rights based, and should provide for long-term sustainable and comprehensive measures for the benefit of all parties involved, building on the principle of a partnership strengthening cooperation among transit and destination countries in the region.

Ignazio Corrao (EFDD). – Mr President, migration is a complex phenomenon that is not going to end, no matter how many fences we build or barriers we place. I believe that building legal avenues and stepping up pledging efforts to resettle those in need is a key aspect in order to tackle the problem.

I welcome the Compact on migration, and I appreciate its focus on people and the safeguard of their fundamental basic rights. This is of the utmost importance and should be the driver of any action taken. A safe, orderly and regular migration offers a wide range of opportunities to migrants, their countries of origin and the countries that host them. For instance, remittance has proved to be a tool that boosts development up to three times the total of the official development aid by contributing to the economy of the country of origin. In 2017, indeed, while migration was seriously challenging the global humanitarian aid system on the one hand, on the other hand an estimated - USD 450 billion were transferred in remittances to developing countries.

Mara Bizzotto (ENF). – Signor Presidente, onorevoli colleghi, l'ONU dice che dobbiamo accogliere tutti gli emigrati del mondo e che l'Italia deve continuare con la politica delle porte aperte per tutti. Siamo alla follia.

In cinque anni in Italia sono sbarcati 700 000 immigrati, falsi profughi. Nell'80 % dei casi sono immigrati clandestini, che non scappano da nessuna guerra e tra loro si nascondono anche potenziali terroristi, come ha denunciato Europol.

In questi anni Bruxelles e i governi di sinistra italiani hanno commesso la follia di favorire l'immigrazione clandestina. Negli ultimi quattro anni lo Stato italiano ha speso 14 miliardi di EUR – soldi nostri, soldi degli italiani – per mantenere questi clandestini in hotel con colazione, pranzo e cena. Per non parlare degli enormi costi sociali che questo tipo di immigrazione ha portato nelle nostre città: degrado, furti, violenze.

Ora basta! Gli italiani non vogliono più accogliere immigrati illegali che non hanno diritto di stare nel nostro Paese. Servono poche regole, chiare e ferree: difesa delle frontiere, lotta ai trafficanti di esseri umani, espulsione di tutti i clandestini. Non c'è altra soluzione.

Udo Voigt (NI). – Herr Präsident, werte Kollegen! Vor dem Besuch von Frau Merkel hier im Parlament hat Herr Vizepräsident Timmermans gesagt: Danke, Frau Merkel, nun ist es möglich, dass die 100 bis 140 Millionen Schwarzen aus Afrika nach Europa kommen sollen. Herr Avramopoulos, Sie sagen: Der erste Staat in Europa wehrt sich und will diesen globalen Pakt nicht mitmachen. Die USA sind ausgestiegen. Ja, woran liegt das denn? Warum machen Sie in Europa nicht mal ein Referendum und lassen die Bevölkerung darüber abstimmen, was die Bevölkerung eigentlich will? Ich sage: Europa kann diesen Massenansturm nicht integrieren, und Europa will diese Massen auch nicht integrieren. Fragen Sie doch mal die Menschen, die in den Städten, in den Gebieten, in den Vororten mit der Verausländerung leben wollen. Sie mussten ja extra in allen europäischen Staaten Sondergesetze einführen, damit sich heute kaum noch ein Bürger zu sagen traut: Ich habe die Schnauze voll. Wir müssen etwas ändern in dieser Politik.

Tomáš Zdechovský (PPE). – Pane předsedající, tento dokument, v kterém se Parlament odvolává na všechny mezinárodní závazky a opakovaně v dokumentu zdůrazňuje ochranu lidských práv v souvislosti s migrací, je určitě potřeba. Ale nicméně obsahuje řadu vágních frází: kde je nutné sjednotit státy v boji proti migraci, otázka zdrojů a sdílené odpovědnosti. Dokument pouze konstatuje stav, ale nenabízí žádná řešení. Dámy a pánové, víme, že migrace je globální problém, že je nutné, aby se k tomuto EU jako mezinárodní aktér postavila a vedla dialog s OSN.

Ale my potřebujeme hledat racionální řešení. My potřebujeme mluvit napřímo s africkými státy a říkat, jakým způsobem budeme migrační krizi řešit. A musíme si opravdu říct, kdo je skutečně migrant a kdo je uprchlík. Taky si musíme říct, že nebudeme do budoucnosti obcházet pravidla, že tady nebudou lidé, kteří budou chodit napříč Evropskou unií a říkat si, ve kterých státech budou a nebudou žít. Pokud je někdo v ohrožení, měl by přijmout nabídku prvního členského státu a projít procedurou v tomto státě. A my ostatní státy bychom měly pomoci tuto proceduru zvládnout co možná nejrychleji. Jen pokud si položíme jasnou otázku, můžeme hledat správnou odpověď. A ta bohužel v tomto dokumentu položena nebyla.

Knut Fleckenstein (S&D). – Herr Präsident, liebe Kolleginnen und Kollegen! Ich glaube, wir sind mit unserer Entscheidung auf einem ganz richtigen Weg. Wir müssen unseren Bürgerinnen und Bürgern zeigen, dass wir Migration nachhaltig steuern wollen und können. Es geht uns um dauerhafte Lösungen, also um Neuansiedlung von Flüchtlingen, lokale Integration und auch um Rückkehr und vor allem um die Bekämpfung der Fluchtursachen vor Ort. Was wir dafür brauchen, sind eine bessere internationale Koordination, gemeinsame verbindliche Zielvorstellungen, Solidarität und Partnerschaft zwischen den Herkunftsländern, den Transitländern und den Aufnahmeländern. Darin liegt der Schlüssel, auch zu einem besseren Umgang mit Migration.

Der sogenannte Migrationspakt und der Flüchtlingspakt sind wichtige Schritte in diese Richtung. Sie tragen dazu bei, dass die bestehenden Grundsätze und auch die Verpflichtungen besser umgesetzt werden können.

Wir europäischen Sozialdemokraten stehen eindeutig und geschlossen hinter der Arbeit der Vereinten Nationen. Denn wir müssen Perspektiven schaffen und die Ursachen der globalen Ungerechtigkeit angehen – durch eine gleichberechtigte und faire Partnerschaft mit Afrika zum Beispiel. Dazu gehört auch ein fairer Handel, über den wir hier auch reden müssen. Auf dieser Grundlage können wir gemeinsam an effektiverer Entwicklungszusammenarbeit, Konfliktlösung und nachhaltigem Wirtschaftswachstum arbeiten. Das ist unsere Priorität. Es geht nicht um *charity*. Es geht um Gerechtigkeit und Solidarität.

Gerard Batten (EFDD). – Mr President, the United Nations wants an international compact on migration to cover what it calls ‘all dimensions of international migration in a holistic and comprehensive manner’. This is supposed to be a non-legally binding document, but the danger is that if enough nations sign up to it, it may become what is known as customary international law.

So let's be clear what the compact is all about: it is an illegal migrants charter. Its purpose is to make illegal migration legal and to facilitate it in greater numbers. The United Nations includes many countries that are deeply corrupt, politically and financially. They cannot provide their citizens with anything resembling democratic and prosperous societies protected by the rule of law, impartially implied. But the one thing that they can produce is more people, millions of whom want to flee their homelands, and who can blame them? The global compact is part of the intention of a global political elite to flood Europe and Western nations with never-ending millions of migrants from Africa, the Middle East and beyond. It is their intention to change the continent of Europe into something else in terms of its existing populations, culture and civilisation.

Immigration is of itself neither good nor bad. It depends entirely on the context. Every democratic nation state should have the right and freedom to decide its own immigration policy. What we are seeing in Europe now can only be described as invasion and settlement: it has nothing to do with immigration policy, but is an unprecedented exercise in social engineering in pursuit of an ideological goal. If European nations need a global compact on migration, it is one for international cooperation to protect our borders and control immigration, not one to make the current situation worse.

Marcus Pretzell (ENF). – Herr Präsident, meine Damen und Herren! Der UN-Pakt für Migration und Flüchtlinge vermengt zwei Dinge: zum einen die Migration aus ökonomischen Gründen, zum anderen die Flüchtlinge und Asylanten, die eigentlich nur Schutz auf Zeit suchen und bekommen sollten, was genau genommen gar keine Migration ist.

Es ist völlig richtig angesprochen worden: Wir haben Millionen von Migrantinnen, und nur ein Bruchteil davon kommt nach Europa. Und trotzdem streiten wir hier bereits darüber, ob es sich um Massenimmigration nach Europa handelt. Wir helfen aber dabei nur Bruchteilen, während wir mit demselben Geld vor Ort vielen, vielen Millionen mehr Flüchtlingen tatsächliche Hilfe leisten können.

Dieser UN-Pakt soll nun Anreize und Möglichkeiten für Migration erhöhen und damit die Probleme in den Zielstaaten verschärfen. Es hat schon einen ganz bitteren Beigeschmack, Frau Sippel – Sie können der Debatte ruhig weiter folgen –, wenn Sie ausgerechnet das katastrophalste Beispiel von Migration, nämlich die USA, hier als Beispiel anführen.

Agustín Díaz de Mera García Consuegra (PPE). – Señor presidente, la Declaración de Nueva York nos compromete a la adopción de un pacto mundial sobre los refugiados en 2018 y un pacto mundial para una migración segura, regular y ordenada, que se firmará en Marruecos en diciembre.

La migración forzada es un fenómeno humano, una realidad como consecuencia de conflictos armados, terrorismo o cambio climático. Según el ACNUR ya se sabe que, con datos de 2015, cerca de 65 millones de personas vivían en situación de desplazamiento forzoso. El Fondo Fiduciario de Emergencia para combatir las causas de la migración en África o el paquete legislativo sobre migración y asilo de la Unión son dos instrumentos fundamentales para ayudar a gestionar esta situación.

Es preciso que los Estados miembros se sumen al compromiso con la alta representante y que impulsen los acuerdos de la Declaración de Nueva York. Solo conjuntamente a escala mundial se pueden abordar estos retos. Hay que asistir, ayudar —y de forma sostenida— a los países en desarrollo que acogen a refugiados. Es fundamental la coordinación entre ayuda humanitaria y políticas de desarrollo para mejorar la eficacia, la eficiencia y la ayuda a los refugiados. Es obligada la cooperación entre países y regiones. Necesitamos el enfoque global como respuesta global, y que combine fundamentalmente tres áreas: el área de la diplomacia, el área de la seguridad y el área de la cooperación al desarrollo.

Claude Moraes (S&D). – Mr President, perhaps the most important thing to mention is that both UN global compacts are not binding. The quality and the importance of these compacts depend on what goes into them. It depends on the value of the compacts and that is why the first point I want to make is that the European Parliament should be closely involved, as Mr Díaz de Mera said, in the final Morocco conference.

The Parliament should be there. We should be at the table. Why should we be at the table? We should be at the table because whether you are in denial about migration or whether you're talking about managed migration, whether you don't want it or whether you understand, as we did, as Ms Corazza Bildt will say, because we were in Niger and we saw the suffering and the push-backs.

The Commissioner was there. We were in Agadez seeing what migration means – millions of people in West Africa outnumbering all of the refugees in the European Union. When you see that and you see the demographic needs in the European Union, if you want to deny it, deny it. But if we have no plan and we're still depending on the Geneva Convention from just after the war and we have no plan, then say we don't want it. But if we want to have a good-quality plan then we participate in the compact.

I want Parliament to be at the table. Let's be at the table. Let's be at the final Morocco conference. Let's participate. It is not binding, but the quality of this depends on us. Let's be at the table, let's negotiate. I say to the Commissioner, we want to be in Morocco, with my colleagues and let's make it a holistic approach and let's talk the talk and let's ensure that Parliament makes a significant contribution.

Gerolf Annemans (ENF). – Voorzitter, ik wil hier wijzen op een bijkomende hardnekkige verwarring in verband met migratie. Het idee dat we op het Europese grondgebied de mensenrechten van migranten moeten respecteren is verschoven naar een idee dat helemaal niet de bedoeling was, namelijk dat migratie een mensenrecht is. Wie dat zeer goed heeft begrepen is de Hongaarse regering, die in een documentje van amper twee bladzijden, de *“Proposals by Hungary to the UN's Global Compact on migration”*, in punt 3 stelt: *“Migration is not a basic human right”*. En dat is ook zo. En dat is ook de reden waarom wij als ENF de idee verdedigen dat de conventie van Genève zo snel mogelijk moet worden herzien. Ze dateert uit een heel andere tijd. Ze was bedoeld voor heel andere zaken. En ze hindert een normale en moderne visie op migratie, die aangepast is aan wat de bevolking in Europa op dit ogenblik vindt van de migratie die haar overkomen is.

Francisco José Millán Mon (PPE). – Señor presidente, asistimos a un elevado aumento del fenómeno de la movilidad, no solo por razones económicas sino también por persecución política, crisis o conflictos. Ninguna región del mundo es ajena con mayor o menor intensidad a estos flujos de población y, por ello, conviene reforzar la coordinación internacional para la mejor ordenación de estos flujos y, al mismo tiempo, que se vele por los derechos de los migrantes y de los refugiados. El diálogo entre países receptores, de origen y de tránsito es esencial.

Los europeos debemos desempeñar en las Naciones Unidas un papel protagonista en la elaboración de los pactos globales ahora que entramos en la llamada fase intergubernamental de la negociación: podemos brindar nuestras experiencias y nuestra visión de esta problemática.

Para mí, es necesario un análisis y también un debate realista de la migración, que tenga en cuenta su potencial positivo, pero no podemos ignorar las preocupaciones de seguridad de los Estados de tránsito o de origen, ni los límites de la capacidad de integración económica y social de estos.

Los europeos hemos conocido bien en los últimos años los fenómenos migratorios y su trágica problemática. Hemos vivido la llamada crisis de los refugiados, que afectó al Mediterráneo oriental y también al central. Todavía hoy, el Mediterráneo sigue siendo escenario de noticias cotidianas sobre intentos o flujos irregulares de migración.

Necesitamos continuar intensificando el diálogo y la cooperación con los países de origen y tránsito.

Quiero subrayar la importancia del Plan de Acción de La Valeta y de los acuerdos alcanzados con algunos países del Sahel.

En materia migratoria, en suma, tenemos que dar una atención prioritaria los europeos a nuestras relaciones con África y atacar las raíces profundas de los fenómenos migratorios. El subdesarrollo, las crisis y conflictos explican muchos de estos flujos.

Y termino. Yo creo que es necesario también intensificar – y termino con esta consideración – la lucha contra las mafias que trafican con las vidas y con los sueños de tantos seres humanos.

Norbert Neuser (S&D). – Herr Präsident, Herr Kommissar, liebe Kolleginnen und Kollegen! Das, was an Beiträgen zum Teil von der ENF und von den Fraktionslosen kam, ist beschämend, weil wir keinen politischen Willen feststellen, die Probleme zu lösen, sondern lediglich die Absicht, aus dieser schwierigen Situation, in der wir sind, politisches Kapital zu schlagen. Fidesz und Jobbik haben das bei den Wahlen aus ihrer Sicht hervorragend gemacht – leider. Leider sind viele ihrer Mitbürger ihnen in dieser Situation auf den Leim gegangen.

Ich glaube, der globale Pakt ist eine gute Chance. Wir stehen in der EU vereint – mit Ausnahme eines Landes, nämlich Ungarns. Viktor Orbán ist derjenige, der uns als EU unglaubwürdig macht. Er und Ungarn müssen zu dem stehen, was gemeinsame Grundlage ist: Wir stehen ein für Menschenrechte, und dazu gehört auch das Recht, Flüchtlinge, die zu uns kommen, vernünftig zu versorgen. Wir müssen uns darum kümmern, was mit den Kindern und Frauen geschieht, und wir müssen Lösungen finden.

All das, was ich gehört habe, ist das Gegenteil von dem, was gebraucht wird. Wir brauchen – einige Vorredner haben das gesagt – eine Verstärkung der Entwicklungszusammenarbeit. Da waren wir zu spät. Aber wenn wir die Fluchtursachen bekämpfen, sind wir auf dem richtigen Weg.

Gilles Lebreton (ENF). – Monsieur le Président, le projet de l'ONU d'établir un pacte mondial sur les réfugiés est très inquiétant. Il repose en effet sur l'idée que les migrations de masse sont inévitables et qu'il faut accueillir toujours plus de migrants, qu'ils soient d'ailleurs de véritables réfugiés politiques ou de simples migrants économiques.

Aucune des raisons avancées pour justifier cet immigrationnisme forcené n'est convaincante. Le déclin démographique de l'Europe doit être combattu par des politiques natalistes et non par l'immigration. La prétendue richesse qu'apporterait la diversité culturelle n'est qu'un mirage destiné à camoufler la sinistre réalité du communautarisme. Quant à l'argument fondé sur le respect des droits de l'homme, il ne saurait dissimuler cette vérité que le premier devoir d'un État est d'assurer la sécurité et la préservation de l'identité nationale de son peuple.

Ce n'est pas d'un pacte mondial pour favoriser l'immigration que le monde a besoin, mais d'une coopération internationale qui permette à chaque État d'assurer une vie décente à ses ressortissants à l'intérieur de ses frontières.

Alessandra Mussolini (PPE). – Signor Presidente, onorevoli colleghi, io ricordo il presidente Juncker dichiarare, all'inizio di questa legislatura, quando l'Italia subiva una fortissima pressione migratoria, che «il fenomeno migratorio e queste vicende drammatiche non possono essere un problema italiano, ma è un problema europeo». Qui si va oltre: diventa un problema da affrontare a livello internazionale; ecco perché noi dobbiamo sostenere questi patti.

Certo è che, va detto, gli Stati Uniti si sono defilati e va detto che in questo momento noi stiamo assistendo a un aumento della pressione migratoria da parte di minori, di bambini, di donne, che subiscono violenze inenarrabili, che non sono scolarizzati nei loro paesi di origine e non lo sono neanche quando vengono in Europa.

Allora, quello che manca all'interno di queste risoluzioni è implementare la politica estera dell'Unione europea, implementare la politica della difesa europea, anche perché c'è stato un aumento della conflittualità – il bombardamento in Siria – e l'Unione europea l'ha saputo dopo, come se fosse stata una trasmissione in differita e questo è molto grave. Deve andare di pari passo.

Kati Piri (S&D). – Voorzitter, het is goed dat er binnen de Verenigde Naties een serieuze poging wordt gedaan om tot onderlinge afspraken te komen om het migratievraagstuk beter beheersbaar te maken en er tegelijkertijd voor te zorgen dat mensen die moeten vluchten, veilig worden opgevangen. De EU moet hierin het voortouw nemen, ondanks het feit dat een klein aantal Europese regeringsleiders als Viktor Orban dwarsliggen. Het is dan ook van groot belang dat onze Europese regeringen het niet laten bij mooie woorden, maar daadwerkelijk in actie komen. Wereldwijd komen meer dan 1 miljoen kwetsbare vluchtelingen in aanmerking voor hervestiging. Maar de EU-landen samen zijn in twee jaar tijd niet verder gekomen dan het bieden van deze veilige en legale route aan 25000 mensen. Dit politiek falen leidt nog altijd tot vluchtelingen die overlijden onderweg naar een veilige plek. De regeringen die wel oplossingsgericht willen denken moeten ervoor zorgen dat het VN-proces leidt tot substantieel meer aangeboden plekken voor deze groep kwetsbare vluchtelingen.

László Tórkés (PPE). – Tisztelt Elnök Úr! Az ENSZ migrációs dokumentumtervezete egészében véve pozitív jelenségként értékeli a globális méreteket öltött népvándorlást, melyet ösztönözni és szervezni kíván. Ezzel szemben Magyarország rossz és veszélyes folyamatnak ítéli a migrációt, melyet korlátozni kell és fel kell tartóztatni. Európa biztonsága érdekében, illetve a terrorveszély miatt a migrációs válság nem átmeneti krízis, hanem hosszan tartó kihívás mindnyájunk számára – figyelmeztet Manfred Weber.

Ezeket szem előtt tartva, ugyanakkor a globális együttműködés fontosságát nem tagadva, arra kérem fel az Európai Parlamentet, hogy opportunista módon ne támogassa az ENSZ migrációs paktumtervezetét.

Azt is elfogadhatatlannak tartom, hogy az Unió migrációellenes álláspontja miatt megbélyegezze és büntesse Magyarországot és szövetségeseit. Nem engedhetünk szabad utat a migrációnak. A migráció nem tekinthető alapvető emberi jognak.

Tiszteletben kell tartani a nemzetek ENSZ-alapokmánya által biztosított önrendelkezési jogát, valamint tagállami szuverenitását.

Boris Zala (S&D). – Mr President, migration is a big link in global governance. The two UN agreements rightly focus on easing the human suffering and safeguarding the rights of millions of refugees and migrants, but migration has now become a geopolitical challenge too. Governments cynically use refugees as a strategic bargaining chip, for example Turkey. But some countries of origin in Africa are doing the same. In the destination countries, the issue is abused by extremist forces. It has driven a wedge into the heart of European politics. The use of migration as a geopolitical weapon is an extremely dangerous phenomenon and will cause more instability unless there is a strong multilateral regime to govern migration flows. The European Union must be at the forefront of this effort.

Андрей Ковачев (PPE). – Президентът Макрон тази сутрин много правилно каза, че голяма част от европейските граждани са гневни. Но те не са гневни за това, че Европейският съюз е прекалено силен, а точно обратното – за това, че Европейският съюз е бавен и неефективен и бавно се адаптира към променящия се свят около нас. Парадоксално е, че същите тези хора, които критикуват Европейския съюз, не са готови да дадат инструментите на Европейския съюз ние да бъдем бързи и ефективни и да се адаптираме към промените около нас.

Европейските граждани искат от нас гарантиране на физическата и социалната им сигурност. Страхове на европейските граждани биват експлоатирани от различни политически играчи, които се опитват да получават дивиденди от това. Докато с икономическите проблеми можем в голяма степен да се справим сами, то въпросите, касаещи тероризма и миграцията, изискват глобален отговор.

За да се намери трайно решение на миграционния проблем, освен глобалната политика за управление на миграцията, трябва да се запази акцентът върху справянето с различните първоизточници на незаконна миграция и принудително разследване: конфликти, преследване, етническо прочистване, насилие и други фактори, като крайна бедност или природни бедствия.

И не на последно място, за да се справим с проблема, трябва да работим за опазване на външните граници, за обща отбрана, за общо разузнаване, за обмяна на информация по отношение на борбата с тероризма, за ограничаване на миграцията в Европейския съюз. Трябва да гарантираме много бързо връщане на тези мигранти от територията на Европейския съюз, които подлежат на връщане и нямат право да останат тук. И тук искам да призова също така да дадем на върховния представител – г-жа Могерини, много повече възможности за обща европейска политика по отношение на сигурността и миграцията.

Soraya Post (S&D). – Herr talman! Stora delar av resolutionen visar en riktning som EU måste ta. Särskilt formuleringarna om att vi måste säkra flyende och migrerande människors rätt till sina mänskliga rättigheter och att den utsatthet som uppstår till följd av omständigheterna i ursprungslandet när du migrerar och hur du tas emot är ett resultat av politiska val.

Det finns ju inga svaga människor, men svaga strukturer. Vi ser det i fråga om migration, såväl inom Europa som utom Europa.

Vi måste alltså öppna EU:s gränser. Vi behöver öka antalet kvotflyktingar. Vi behöver ta bort hinder för familjeåterförening. Vi behöver också ge amnesti för asylsökande som väntat länge och vi måste säkra papperslösa rättigheter och trygghet.

EU:s migrationspolitik måste stå stadigt i rättssäkerhet och i respekt för mänskliga rättigheter, och detta kommer aldrig att kunna vara förhandlingsbart.

Juan Fernando López Aguilar (S&D). – Señor presidente, comisaria Mogherini, pocas veces en política se produce una coincidencia entre lo urgente y lo importante, pero este es el caso, porque si hay algo urgente e importante es cambiar la mirada negativa de la Unión Europea sobre la inmigración, que no es una crisis, ni una amenaza, sino una constante en la historia que está aquí para quedarse.

Y la Unión Europea tiene el deber de abordarla de manera ordenada y segura contando con todas las partes implicadas, y de hacerlo además de conformidad con el Derecho europeo, que establece no solamente el deber moral de prestar ayuda a quienes huyen de la desesperación, sino además la obligación jurídica de hacerlo conforme al Derecho internacional y al Derecho europeo, en particular.

Este es el momento de cumplir con el objetivo de las Naciones Unidas: un *global compact*, un pacto global por la inmigración, que ordene el asunto y plante cara a los enemigos de ese compromiso global; fuera de la Unión Europea, la presidencia Trump, y dentro de la Unión Europea, el discurso xenófobo de algunos países, como el del Gobierno de Orbán. Pero es el momento de hacerlo, además, en correspondencia con el sistema europeo común de asilo e imponiendo, por fin, una vía legal y segura para la inmigración regular en la Unión Europea: visados humanitarios.

Elly Schlein (S&D). – Signor Presidente, onorevoli colleghi, se l'86 % delle persone sfollate di tutto il mondo sono ospitate in paesi in via di sviluppo, è evidente che il tema di una maggiore condivisione delle responsabilità sull'accoglienza non sia solo europeo ma globale.

E ora che grandi potenze si sfilano, è necessario che l'UE si faccia guida in questo processo, trovando una voce sola e forte in questo negoziato. Ma saremmo più credibili nel chiedere solidarietà ad altri attori globali se fossimo in grado di dimostrarla al nostro interno, approvando la coraggiosa riforma di Dublino, proposta da questo Parlamento, che assicura che ogni Stato faccia la propria parte.

Quel che invece non vogliamo vedere nei *compact* è la tendenza alla esternalizzazione delle frontiere dei governi europei, così come non vogliamo vedere inserita e legittimata la tendenza a condizionare gli aiuti allo sviluppo a un maggior controllo delle frontiere africane.

Ecco: non perdiamo l'occasione con i *global compact* di ribadire che parliamo di persone con i loro diritti fondamentali, di creare vie legali e sicure per l'accesso a rifugiati e migranti come unico modo di contrastare i trafficanti e per contribuire, con lo sviluppo, a creare opportunità reali per i giovani africani.

Catch-the-eye procedure

Michaela Šojdrová (PPE). – Pane předsedající, já souhlasím s tím, že migrační vlna je prostě výzva, na kterou musí reagovat OSN i EU koordinovaným přístupem. Zejména bychom měli brát ohled na situaci dětí a žen. Nicméně k návrhu paktu OSN a rezoluce Evropského parlamentu mám zásadní výhrady. Především globální pakt OSN pojmá migraci jako velkou a pozitivní příležitost. S takovým viděním se prostě neztotožňuji, protože migraci do Evropy v té migrační vlně, jakou zažíváme, považuji za problém. Za druhé programy přesídlování by musely zůstat dobrovolné a EU nemůže usilovat o jejich závaznost. A konečně za třetí legální trasy pro uprchlíky nesmí fungovat jako motivační *pull factor* pro masivní migraci. Domnívám se, že prioritou EU by měl být mír a dodržování lidských práv občanů v jejich původních zemích.

Julie Ward (S&D). – Mr President, I am proud that the Socialists and Democrats Group took the lead on supporting Ms Mogherini in her efforts to strengthen the international framework for migration. Free movement is a human right, Article 13 of the Universal Declaration. It should be protected at all levels and we must support the international rules that ensure all migrants are treated in a way that respects their dignity.

It is also important to recognise and support the work of community groups who defend migrants' dignity. In my north-west England constituency, RAPAR has been working alongside migrants for decades. Today, they are extremely worried about the UK's hostile environment, which pressures migrants to voluntarily return to their home countries. RAPAR is exceptionally concerned that the Home Office is now infiltrating community groups and setting up voluntary returns clinics with the clear aim of pushing vulnerable people to leave the UK. Migrants in all European countries deserve to live in safe communities, supported by neutral organisations, without the pressure to return.

Ana Gomes (S&D). – Senhor Presidente, o projeto de pacto das Nações Unidas para gerir movimentos migratórios e de refugiados faz sentido. A questão é se a União Europeia vai fazer a diferença realmente, vai abrir vias legais e seguras, controladas, portanto, através da revisão do regime de Dublin, para que imigrantes e refugiados não tenham que continuar a pôr as suas vidas em perigo na mão de máfias traficantes para chegar a país seguro.

Porque os governos europeus efetivamente têm contribuído para alimentar essas máfias, não abrindo vias legais e seguras. É essencial que a União Europeia não continue a externalizar responsabilidades como tem feito com a Turquia e com a Líbia e efetivamente seja criteriosa no uso do dinheiro dos contribuintes, designadamente em políticas de desenvolvimento que sirvam regimes, governos que efetivamente querem dar condições de desenvolvimento, de democracia e de progresso aos seus povos, em vez de os reprimir e assim os tornar refugiados e migrantes.

Salih Mahmoud Osman, o Prémio Sakharov 2007, antes de voltar a ser preso no seu país, no Sudão, veio aqui avisar-nos exatamente contra essas supostas políticas de desenvolvimento, que contam com criminosos como Omar al-Bashir, como se fosse nosso amigo e cooperante com a política séria neste domínio.

Νότης Μαρτιάς (ECR). – Κύριε Πρόεδρε, η κατάσταση στα νησιά του Αιγαίου οξύνεται. Υπάρχουν πλέον αυξημένες προσφυγικές και μεταναστευτικές ροές. Σε σχέση με πέρυσι η κατάσταση είναι χειρότερη και βεβαίως έχουμε πάρα πολλούς οι οποίοι είναι παράνομοι μετανάστες. Τα νησιά του Αιγαίου λοιπόν δεν αντέχουν άλλους πρόσφυγες και παράνομους μετανάστες. Ταυτόχρονα βλέπουμε να υπάρχει μεταναστευτική ροή και από την πλευρά του Έβρου, στα χερσαία σύνορα δηλαδή Ελλάδας και Τουρκίας. Θεωρώ λοιπόν ότι πρέπει να δούμε την αναγκαιότητα επαναφοράς της διαδικασίας μετεγκατάστασης, διότι το προηγούμενο πρόγραμμα εκτελέστηκε μόνο κατά το 1/3 σε σχέση με την Ελλάδα, η Γερμανία έπρεπε να πάρει 17.209 άτομα με μετεγκατάσταση και πήρε μόνο 4.447 άτομα. Αντιλαμβάνεστε λοιπόν ότι, με τέτοια πολιτική, είναι αδύνατον να αντιμετωπιστούν οι τεράστιες προσφυγικές και μεταναστευτικές ροές προς την Ευρώπη και κυρίως προς την Ελλάδα.

Σοφία Σακοράφα (GUE/NGL). – Κύριε Πρόεδρε, η Ευρωπαϊκή Ένωση πρωτοστατεί στα παγκόσμια σύμφωνα του ΟΗΕ και διατείνεται ότι υπερασπίζεται και διεκδικεί ασφάλεια, μετανάστευση, αλληλεγγύη σε πρόσφυγες και σε κράτη, και ανθρωποκεντρική προσέγγιση στο προσφυγικό. Την ίδια στιγμή, πληρώνει την Τουρκία για να κρατάει τους πρόσφυγες αποκλεισμένους και τη χρηματοδοτεί για να αγοράζει τεθωρακισμένα για να τους αποτρέπει να φτάνουν στην Ευρώπη, παραβιάζοντας εν γνώση της τη Σύμβαση της Γενεύης για τους πρόσφυγες και τις ευρωπαϊκές Συνθήκες. Ανέχεται κράτη μέλη της να κλείνουν σύνορα, να μη δέχονται πρόσφυγες και να μπλοκάρουν την αναγκαία αναθεώρηση του Κανονισμού του Δουβλίνου και όχι μόνο δεν καταδικάζει, αλλά συμπαρίσταται στη Γαλλία και στη Βρετανία που βομβάρδισαν προχθές τη Συρία, περιφρονώντας και αυτά τα θεσμικά όργανα του ΟΗΕ, με κίνδυνο δημιουργίας νέων κυμάτων προσφύγων. Πείτε μου, κύριε επίτροποι, με ποιο ηθικό κύρος θα υπερασπιστείτε στα Ηνωμένα Έθνη Συνθήκες και αξίες που περιφρονούνται από κράτη μέλη της Ευρωπαϊκής Ένωσης και καταπατούνται από τον ίδιο τον θεσμό που εκπροσωπείτε; Ποια είναι τελικά η κοινή ευρωπαϊκή θέση για το προσφυγικό; Μόνο αυτό θέλω να μου πείτε.

João Pimenta Lopes (GUE/NGL). – Senhor Presidente, Senhora Mogherini, desde 2014 terço morrido no Mediterrâneo, à data de ontem, 15 907 migrantes. Aos que conseguem superar os muros da Europa-Fortaleza e chegar ao território da UE esperam-nos as crescentes limitações ao direito de asilo e integração, esperam-nos a perseguição, a violência, a discriminação, esperam-nos as vergonhosas e inumanas condições dos centros de detenção, autênticos campos de concentração dos dias de hoje, espera-os ou a repulsão forçada, ou a brutal exploração laboral e, pior, a exploração sexual.

Os que não conseguem desesperam e são explorados nos campos da Turquia ou alimentam o trabalho escravo nos campos da Líbia, realidades financiadas pela União Europeia. São as consequências das criminosas, xenófobas e racistas políticas migratórias que a UE impõe e promove, violando o direito internacional, os direitos humanos, a dignidade humana. A ausência de contribuições da UE na construção dos compactos será o maior contributo para que estes garantam de facto os direitos e proteção dos migrantes.

Τάκης Χατζηγεωργίου (GUE/NGL). – Κύριε Πρόεδρε, νομίζω ότι δεν υπάρχει αμφιβολία ότι χρειαζόμαστε ένα Παγκόσμιο Σύμφωνο για την αντιμετώπιση του μεταναστευτικού ζητήματος. Τολμώ όμως να πω, τουλάχιστον σε σχέση με την ευρωπαϊκή διάσταση του μεταναστευτικού ζητήματος και τονίζω ότι λέγω «ζητήματος» και όχι «προβλήματος» ή πολύ περισσότερο «κινδύνου», ότι τα Ηνωμένα Έθνη ήταν απόντα από την ευρωπαϊκή του διάσταση και ότι αφέθηκε μόνη η Ευρωπαϊκή Ένωση να αντιμετωπίσει το ζήτημα των μερικών εκατομμυρίων προσφύγων από τη Συρία. Δεν υπάρχουν κυρώσεις εναντίον κρατών που δεν αναλαμβάνουν τις ευθύνες τους απέναντι στις μεταναστευτικές ροές, όπως είναι η Ουγγαρία. Κλείνω με μια αναφορά στην Τουρκία για να πω ότι, κατά την άποψή μου, είναι υπερβολικός ο φόβος ότι η Τουρκία θα χρησιμοποιήσει ως μοχλό τους μετανάστες που βρίσκονται στη χώρα και τούτο επειδή νομίζω ότι, όταν είναι κλειστά τα σύνορα από την Ελλάδα προς την Ευρώπη, δεν υπάρχει ισχυρή βούληση εκ μέρους των προσφύγων να ξεκινήσουν για να έρθουν στα ελληνικά νησιά και να έχουν τη μοίρα που έχουν οι μετανάστες σε αυτούς τους χώρους, μια μοίρα πολύ χειρότερη από την κατάσταση που επικρατεί στη χώρα που βρίσκονται.

Κωνσταντίνος Παπαδάκης (NI). – Κύριε Πρόεδρε, ενώ οι Ηνωμένες Πολιτείες της Αμερικής, από κοινού με τη Γαλλία και τη Μ. Βρετανία, βομβαρδίζουν τη Συρία, με την πλήρη στήριξη της Ευρωπαϊκής Ένωσης και του NATO, η Ευρωπαϊκή Ένωση, και με τα ετοιμαζόμενα Σύμφωνα του ΟΗΕ, παριστάνει τον προστάτη των δικαιωμάτων των προσφύγων που ξεριζώνονται από τους βομβαρδισμούς, τους δικούς της και των συμμάχων της. Επικαλείστε αρχές. Οι αρχές σας είναι οι βομβαρδισμοί, ο εγκλωβισμός στα ελληνικά νησιά, η ζωή σε άθλιες συνθήκες χιλιάδων προσφύγων, οι ανταγωνισμοί των ποσοστώσεων, οι fast-track απελάσεις, οι χιλιάδες εν αναμονή επανενώσεις οικογενειών. Εύτακτη μετανάστευση για σας είναι να ανοιγοκλείνει η κάνουλα και, όσοι μετανάστες περισσεύουν και δεν χρειάζονται άμεσα ως καύσιμη ύλη για τα ευρωπαϊκά μονοπώλια, να τους θεωρείτε παράνομους. Απαιτούμε ανθρώπινους χώρους υποδοχής και φιλοξενίας, απαιτούμε απεγκλωβισμό τους από τα ελληνικά νησιά και την ενδοχώρα και απαιτούμε να μπορούν να ταξιδέψουν στις χώρες τελικού προορισμού τους. Να δυναμώσει λοιπόν η αλληλεγγύη και η κοινή πάλη των λαών ενάντια στο σάπιο καπιταλιστικό σύστημα της εκμετάλλευσης των πολέμων της προσφυγιάς!

(End of catch-the-eye procedure)

Federica Mogherini, Vice-President of the Commission / High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy. – Mr President, I listened carefully to this debate and I thank this House for its support for the difficult work we are trying to do in the UN system on the global compacts on migration and refugees, in a global environment that, it is quite clear to all of us, is a challenging one and in particular on issues like this.

We are well aware of our responsibilities in this respect, I would say on two different levels, both of them extremely important. One is the investment in the UN system and in multilateral approaches, as such. We know very well that this is challenged from different sides in the world of today. And we know very well that the world looks at the European Union to create, consolidate and strengthen alliances globally to work in a multilateral manner.

This could be true for issues related to different things, from trade to human rights and crisis management, but also on migration and refugees. So we know that the UN system counts on us. We know that the partners around the world count on us to make sure that the multilateral approach and the multilateral method are the ones followed when tackling a global issue. I would never – never – say ‘problem’, because we’re not talking about a problem, if not for those fleeing countries at war or facing forced movements.

As for the specifics of our responsibilities, we know that we have a responsibility to uphold a certain approach to the migration issues and also on refugees. On refugees, this is clearly full respect of values and, in particular, full respect of international principles and regulations. And it is also a matter of the basic moral compass that for us as the European Union is a must, and this entails full respect of human rights and the consideration that every single person that is a refugee or migrant is first and foremost a human being and, as such, has individual human rights that are impossible to be considered as subject to discussions or negotiations.

We also know that we have a responsibility to build consensus globally on a certain way of managing migration. I say ‘managing migration’. I don’t say ‘stopping a problem’. I say managing migration, which is the partnership approach.

The European Union has not always been on this line. The European Union has, in the past, several times either turned its eyes away from this issue, leaving the front-line Member States alone. Or some other times – I still sometimes see this temptation here and there – it has taken the security approach, as if it were a border management issue. Migration movements are massive global phenomena that need to be managed together with partnerships that involve countries of origin, countries of transit, and countries of destination.

Some of these countries are at the same time the three and the international agencies of the United Nations system. I will give you an example of how this partnership approach is bringing results, because this is the basis on which we are going to work. And we are already working in the UN system to try to build a global alliance around this model.

Take the dramatic situation in the detention camps in Libya. We have discussed this in this chamber several times. And several times I have told you we are working to close these camps. Last December we established a joint task force between the European Union, the African Union, United Nations with UNHCR and the IOM, and we set the target of emptying the detention camps and, as an intermediate target, to save 15 000 of the people that were in the detention camps in Libya in the coming two months.

We have managed to save more than 16 000 of them in less than two months and have assisted them in returning voluntarily to their own local communities and supported them with reintegration projects and economic start-up activities. And we are about to completely empty the detention centres in Libya.

The news was shocking and striking when we saw the images and the stories from the detention camps. I would also like us to tell the stories of those whom we managed to save as we empty the detention camps. Because this helps us pass on the message inside Europe and outside of Europe, that this is not the policy we’ve chosen purely out of values and good feelings. This is also the policy that is bringing results.

It’s cooperation and partnership, and not walls, that is bringing results in migration policies, and we are starting to see good results. We will continue to take this approach, hoping for a united position between the Member States of the European Union

But let me tell you we will exercise our responsibilities and duties in the UN context on migration and refugees. We will, I imagine, continue to discuss this issue in this chamber in the coming months as we go towards the summit and then the finalisation of this work towards the end of the year.

I count on this Parliament to follow this work very closely on a day-to-day basis to help us to build this way of working, both internally within the European Union and outside it. I will not refer here to the issues related to Dublin or to other decisions related to solidarity internally that still, I believe, should be tackled. But today in this building I speak of a global compact both on migration and on refugees based on the principles of human rights and respectful partnership across the globe.

ΠΡΟΕΔΡΙΑ: ΔΗΜΗΤΡΙΟΣ ΠΑΠΑΔΗΜΟΥΛΗΣ

Αντιπρόεδρος

Πρόεδρος. – Έχω λάβει 2 προτάσεις ψηφίσματος σύμφωνα με το άρθρο 123 παράγραφος 2 του Κανονισμού.

Η συζήτηση έληξε.

Η ψηφοφορία θα διεξαχθεί την Τετάρτη 18 Απριλίου 2018.

Kathleen Van Brempt (S&D), schriftelijk. – Als we de toenemende terughoudendheid van delen van onze samenlevingen tegenover migranten willen omkeren, dan moeten we burgers tonen dat het migratiebeleid anders kan. We moeten Europese burgers én migranten een alternatief bieden voor de beelden van gammele bootjes in de Middellandse Zee, de jungle van Calais of de wantoestanden in overvolle asielcentra en vluchtelingenkampen.

Daarom zijn de Global Compacts een belangrijke kans die we ambitieus moeten invullen. Ik ben trots dat het Europees Parlement vandaag een sterke tekst kan voorleggen. In een groot deel van de wereld vormt migratie zowel een uitdaging voor de maatschappij als een kans voor de economie. Om niet ten onder te gaan aan de uitdaging en de vruchten te kunnen plukken van deze kans, moeten we samenwerken. Dat betekent financiële solidariteit voor kwetsbare regio's en gemeenschappelijke organisatie van legale migratiekanalen. Een goed migratiebeleid versterkt daarbij mensen in plaats van ze kwetsbaarder te maken. Daarom ben ik blij dat er in de tekst ook specifieke aandacht uitgaat naar kinderen, die nu al, maar de komende jaren nog veel meer, een significant deel van het aantal migranten vormen. Het Parlement bevestigt vandaag nogmaals dat mensenrechten de sleutel, en niet de belemmering, tot degelijk beleid zijn.

12. Skład Parlamentu: Patrz protokół

13. Sytuacja w Syrii (debata)

Πρόεδρος. – Το επόμενο σημείο στην ημερήσια διάταξη είναι η συζήτηση επί της δηλώσεως της Αντιπροέδρου της Επιτροπής/Υπατης Εκπροσώπου της Ένωσης για θέματα Εξωτερικής Πολιτικής και Πολιτικής Ασφαλείας σχετικά με την κατάσταση στη Συρία (2018/2673(RSP)).

Federica Mogherini, Vice-President of the Commission / High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy. – Mr President, 10 days ago chemical weapons were used yet again in Syria, on the outskirts of Damascus this time. We have said very clearly time and again that, even when the war in Syria disappears from the headlines, we always have to remember that the war in Syria is not over yet and, in particular, that the use of chemical weapons is a pattern which we have seen developing from the regime side over the years. The entire international community, we believe, considers the regime's use of chemical weapons entirely unacceptable, but for Europeans, it most certainly is.

Our response as the European Union was very clear, united, and immediate. The use of chemical weapons is unacceptable to us, and those responsible must be held accountable. Accountability is also a key element when it comes to building a new future for Syria, as I think President Macron very rightly mentioned here this morning in the Chamber. We, as the European Union, have always worked in all the different contexts that we could, and we continue to do so, in order to re-establish an independent mechanism for investigating the use of chemical weapons in Syria. Today we are working to enable the Organisation for the Prohibition of Chemical Weapons to investigate and report on the most recent attack.

You have all followed the targeted strikes carried out by France, the United States and the United Kingdom on chemical facilities in Syria with one objective: to prevent the regime from using chemical weapons again. You will also have seen the reactions, including the declaration I issued a few hours later on behalf of the 28 Member States, and the Council conclusions which we adopted yesterday and cover not only the issue of the use of chemical weapons, but also, more generally, our common position on the conflict in Syria.

The main point here is this: now more than ever, it is clear that the only sustainable, the only pragmatic, the only possible solution, to the war in Syria is a political solution. After seven years, there is certainly no doubt: there is no military solution to the war. The only way to end this conflict is through the intra-Syrian talks in Geneva, between the Syrian parties, under the leadership of the United Nations. Now more than ever, it is time to invest all our work, all our convening power, all our political capital, to push the Syrian parties towards the negotiating table and finally start meaningful negotiations; not just talks for the sake of talks, but meaningful negotiations.

This was the message that I delivered just the day before yesterday in Saudi Arabia, where I had the honour to open the Annual Summit of the Arab League and where I also had the opportunity to meet the UN Special Envoy, Staffan de Mistura, with whom I spoke at length about the current situation and how to relaunch the political process. I also had the chance there to discuss and share with all the leaders of the region not only our analysis, but also the need for a renewed regional effort in order to try to put an end to the war in Syria through a political process.

Next week, exactly one week from now, all the relevant international and regional players will gather for the second Brussels Conference on the future of Syria and the region, which I will have the honour and the responsibility to chair, together with the United Nations. This Brussels Conference was planned long ago. We had a ministerial preparatory meeting as far back as September at the margins of the UN General Assembly. It will be even more relevant today in the current circumstances because it is the first huge international event that gathers different players that are, let's say, on different sides in this war, and the EU-UN co-chairmanship is obviously an excellent opportunity to try to build a path towards a political solution. We will make full use of the conference to do just that: to shift the focus now to diplomacy and peace-making.

With no meaningful UN-led political talks, it is only a matter of time before the next military escalation comes. The risk of splitting the country into zones of influence is increasing by the day. The Geneva talks represent the only path that can lead towards a peaceful, united, independent and truly democratic Syria, in all its diversity. At the Brussels Conference we will have over 80 delegations around the table, as I said, with very different positions among themselves. I see this as an opportunity to collectively and consistently commit to stopping the violence and supporting the Geneva process. We want to bring together – it will not be easy, but nor will it be impossible – those who have leverage not just on the Syrian parties, as we always mention – in part because on the Syrian opposition we have the leverage ourselves and we have been working with them and we continue to work with them day by day –, but mainly those who have leverage on the Syrian regime, which so far has not committed seriously to the political talks in Geneva. It has not entered into the mechanism and the dynamic of negotiation. Those who have leverage will work together towards new and meaningful intra-Syrian talks under the auspices of the UN.

I am also proud of one thing that I believe this Parliament will understand very well. We will host at the conference hundreds of delegates from Syrian civil society groups – Syrians – women and men, most of them coming from inside Syria. I know that some may think that this is a marginal issue, that it is even something nice to say, something naive, that as war is going on it is a sort of distraction, but these are the real people on the ground who are experiencing the suffering of the war. They are also what I would call the everyday Syrian heroes. They are incredibly precious for the country and its future because Syria will not be taken out of the conflict or be reconstructed in the sense of building the country a democratic future if the international community, starting with the European Union, does not invest in those Syrians that want to build a democratic, peaceful and united country. The future of Syria lies – and this is a minor detail that the international community tends to forget – and has to lie only in the hands of the Syrian people and no one else. It is not a chessboard. It is a country with people and citizens, and we want to bring the voices, the faces, the hopes, the dreams, but also the ideas and the aspirations of the Syrian people to the stage. That is democracy. That is the way we intend it.

We believe it will have to be up to them to decide on the new institutions of the country, to make them inclusive, democratic, and, at the end of the day, make sure that every Syrian man, woman and child, beyond ethnicity, faith and political or social background, everyone will have the right to feel protected, safe, welcome, and at home in the Syria of the future.

Many people ask about preconditions – who has to step back or forwards, one step in or out. The real answer, which is borne of pragmatism, from our side, is this: we need a political process that guarantees that every single Syrian inside the country, including those that are currently outside of the country, can feel at home in the Syria of the future. That is it. That is what the political process in Geneva should guarantee. What we can do as Europe, as the international community, is to invest all our resources, to move from a context of never-ending escalation on the ground, which is repeating itself cyclically, to one of true political negotiations. It is not easy, otherwise it would probably have been successful long ago, it is not easy, but we will work on this in Brussels next week, on renewing our humanitarian pledges, which are essential and vital, on the resilience of the Syrian people, and on the only way to make our humanitarian work sustainable, which is to unlock the Geneva talks. This is what we are working on every single day with the United Nations, and this is what we will try to deliver in Brussels next week.

José Ignacio Salafranca Sánchez-Neyra, *en nombre del Grupo PPE*. – Señor presidente, señora alta representante, señorías, creo que este Parlamento se equivocaría si centrara hoy su debate en lo que se refiere a esta «intervención quirúrgica», como la ha calificado el presidente Macron esta mañana, acerca de su legitimidad o no. En todo caso, es un hecho acreditado la utilización del régimen sirio de armas químicas contra su pueblo.

El verdadero debate, aparte de la horrible crisis humanitaria, es el de saber si estamos ante un nuevo episodio — como ha dicho el secretario general de Naciones Unidas — de la Guerra Fría. El desistimiento de Estados Unidos, lo que ha sucedido en los procesos electorales en Francia, Alemania, el referéndum en el Reino Unido, el apoyo a los movimientos separatistas en España dejan claro que estamos ante un nuevo escenario y una nueva configuración de las amenazas: ciberterrorismo, proliferación nuclear, incremento de la carrera armamentista, intoxicación masiva en las redes sociales.

Señor presidente, Siria es el mayor fracaso de la comunidad internacional, y eso nos interpela a nosotros mismos y sobre nuestro papel en el mundo. Es importante saber si los Estados miembros, señora alta representante, tienen una estrategia ante este conflicto de Siria aparte, naturalmente, de alcanzar el objetivo de apoyar los esfuerzos del enviado especial del secretario general de Naciones Unidas.

Usted, señora alta representante, ha hecho un gran esfuerzo lanzando la política de defensa de la Unión. Hoy no podremos brindar seguridad a nuestros ciudadanos sin poner los cimientos de una política de defensa. No hay tiempo que perder y le deseamos suerte en sus propósitos y en la Conferencia de Bruselas.

Victor Boştinaru, *on behalf of the S&D Group*. – Mr President, the length and the horrors of the Syrian conflict are impossible to describe, and I believe they will be on our conscience in the long term. I was appalled by the cynical positioning of some, including in this House, on Monday evening who, since the last chemical attacks, were denying the obvious lightening up of the seriousness of the attacks and others before.

Do we really have to choose between fighting terrorism and promoting civilian and human rights? I don't think so. I will make clear once again that Assad is engaging in what the UN has termed the 'crime of extermination'. The vast majority of the Syrian victims were killed by the Syrian-Russian-Iranian alliance in deliberate, indiscriminate attacks. They have targeted hospitals and rescue workers, and they are impeding humanitarian aid to those in need. Several chemical attacks have been committed in this country. There is no doubt about that, and there is no doubt that these are unacceptable acts under international law in the Geneva Conventions.

The targeted US, French and UK air strikes were a necessary response in order to prevent the future use of chemical weapons. Russia has vetoed 11 times – I repeat, 11 times – the UN Security Council resolutions on Syria, and undermines the ones adopted. I am firmly convinced that the only solution for ending the war in Syria is a negotiated political solution, where Europe should work in coordination with the UN in general and the UN Security Council.

What remains to be done today? I will continue our calls for a ceasefire to implement the resolutions on the territory. It is necessary to reinvigorate the UN political process, and formally we have to support the work of the Organisation for the Prohibition of Chemical Weapons (OPCW) and its findings on Syria. Finally, we urge the EU to rapidly re-establish an independent attribution mechanism to ensure accountability.

Charles Tannock, *on behalf of the ECR Group*. – Mr President, it was Ghouta in 2013, Khan Shaykhun in 2017 and only 10 days ago Douma. These are the spots on the map which have become tragic names to all of us as the sights of atrocious chemical weapon attacks in Syria.

There are some in this House that question the evidence and many more that doubt their attribution to the brutal Assad regime. There will be no cast-iron guaranteed independent sources, Assad will make sure of that. But the Organisation for the Prohibition of Chemical Weapons and the UN have each verified the use of chemical weapons banned since 1925. And the British, French, US and other Western governments, NATO and the European Union have all concluded that the Assad regime is culpable.

The continued use of chemical weapons is wholly unacceptable, and allowing this to continue with impunity cannot be tolerated. Russia has repeatedly used its veto at the UN Security Council to stop chemical-weapons-related resolutions on six occasions since 2017 alone. Such use of the UNSC veto to protect tyrants and violations of international humanitarian law, or the use of prohibited types of weapons can provide, in my view, under the evolving 'right to protect' doctrine, legal justification for the use of military force to deter or prevent further humanitarian crises.

Given the potential for unintended consequences and escalation, military intervention is a decision not to be taken lightly. The targeted and very limited air strikes carried out are specifically and solely aimed at impeding President Assad's regime's chemical weapon capabilities and must surely be seen for what they are, which is the West's determination to deter future use of chemical weapons by tyrants everywhere across the globe.

Marjetje Schaake, *on behalf of the ALDE Group*. – Mr President, thank you. High Commissioner, colleagues, – or High Representative, excuse me – every time we discuss Syria we have to mourn more deaths, more who have forcibly disappeared or been raped or tortured, and recently – despite the alleged destruction of Syria's chemical weapons, despite international law – hundreds, including children, choked to death because of the use of chemical weapons. Those children cannot possibly be terrorists, as President Assad claims with every citizen that he kills, and this cannot go unanswered. But even now – and we've heard it as the EU position over and over again – the mantra is that there is no military solution to the war in Syria.

The question that I want to ask is whether all this is happening because we have no decisive role in creating peace and contributing to peace in Syria. Clearly – and I really hate to say this – military brutality by the cynical coalition of Assad, Putin and Tehran-steered militants is creating facts on the ground, and the facts amount to war crimes. I'm convinced of that. So when we as the EU repeat that there is no military solution, what we must avoid is a situation in which this becomes the *carte blanche* for the status quo and for facts creeping ever further on the ground. We desperately need an EU strategy to end the war in Syria if we want to be serious about ending the war. Seven years of bloodshed, several vetoes by our Member States, disruption in Syria and the Middle East – and an impact here in Europe, with people seeking shelter and asylum, which is also – unfortunately – feeding politics of fear seeking to exploit the situation. This impacts us globally and certainly in Europe. So I think that next week's Syria conference is another opportunity for the EU to develop a strategy and I consider it welcome that accountability and justice are to be the key priority. That is an essential ingredient for peace, and so hopefully the EU as a whole can build on the Dutch, German and Swedish initiative to centralise accountability.

(Applause)

Barbara Lochbihler, *im Namen der Verts/ALE-Fraktion*. – Herr Präsident! Die Brüsseler Geberkonferenz zu Syrien in der kommenden Woche sollte sich auf folgende Bereiche konzentrieren: Schutz der Zivilbevölkerung, humanitäre Hilfe und Unterstützung für Flüchtlinge, Perspektiven für ein friedliches Syrien. Während der im Februar begonnenen Militäroffensive in Ost-Ghuta haben die syrische Armee und ihre Verbündeten durch schwere Bombardierungen der belagerten Zivilbevölkerung mit Tausenden von Toten und Verletzten massive Kriegsverbrechen begangen. Vor zehn Tagen soll die syrische Armee in der Stadt Duma chemische Waffen gegen Zivilisten eingesetzt haben. Es ist wichtig, dass diese Vorwürfe nun von Inspektoren der Organisation für das Verbot chemischer Waffen vor Ort untersucht werden. Der Einsatz von Massenvernichtungswaffen muss ein absolutes Tabu bleiben. Eine längerfristige Präsenz internationaler Inspektoren in Syrien ist erforderlich, um eine vollständige Vernichtung des chemischen Waffenarsenals dort garantieren zu können.

Die Militärschläge der USA, Frankreichs und Großbritanniens am vergangenen Wochenende lehne ich entschieden ab. Ohne ein internationales Mandat und in Kombination mit Präsident Trumps Kriegsrhetorik stellte diese militärische Aktion ein erhebliches Risiko für einen Flächenbrand dar.

Und es ist wichtig, dass sich die internationale Gemeinschaft konsequent dafür einsetzt, dass alle Verantwortlichen für in Syrien begangene Kriegsverbrechen zur Rechenschaft gezogen werden. Ich begrüße es deshalb, dass sich die EU-Außenminister diese Woche hierzu noch einmal ganz deutlich bekannt haben.

Schließlich muss die Syrien-Konferenz deutlich machen, dass nur politische Verhandlungen eine Perspektive für ein friedliches Syrien ermöglichen. Für eine Konfliktlösung muss es einen sofortigen Waffenstillstand geben. Dazu wird es nötig sein, alle Parteien in den Verhandlungstisch zurückzuholen. Hierzu muss auch eine koordinierte europäische Diplomatie beitragen.

Die Geberkonferenz muss humanitäre Hilfe in der Region langfristig garantieren. Außerdem sollten gemeinsam mit Vertretern der Zivilgesellschaft Spielräume für weitere Unterstützungsmaßnahmen ausgelotet werden.

Gabriele Zimmer, *im Namen der GUE/NGL-Fraktion*. – Herr Präsident, sehr geehrte Frau Hohe Vertreterin! Ich glaube, es war eine gute Entscheidung, Ihre Rede vor allem darauf zu konzentrieren, was zu tun ist und wie die EU agieren will, um letztendlich dazu beizutragen, dass die unhaltbaren, unmenschlichen Zustände und die Verwicklung von globalen Atommächten in diesen Konflikt beendet werden können und wir zu einer stabilen langfristigen Lösung kommen.

Das Problem besteht aber vor allem darin, dass ein Teil der Regierungschefs, der Verantwortlichen – auch innerhalb der EU – heute so tun, als sei das, was am vergangenen Wochenende passiert ist, mehr oder weniger ein symbolischer Akt, eine Art Sandkastenspiel. Aber ich glaube, wir sitzen nicht in einem Sandkasten, und alle – zumindest war das mein Eindruck – waren am Ende froh, dass es zu keiner weiteren Eskalation gekommen ist. Wie kann es aber sein, dass wir einerseits darüber reden, dass wir diplomatische, politische Lösungen wollen, dass wir über die unhaltbaren Zustände auch innerhalb des UN-Sicherheitsrates durch die Vetopolitik einiger Staaten – insbesondere Russlands – reden, und andererseits aber zittern, dass Russland hoffentlich nicht mit adäquaten Maßnahmen auf das, was die USA, Frankreich und Großbritannien losgetreten haben, reagiert?

Es ist ein fataler Fehler gewesen, dass Russland im vergangenen Jahr den gemeinsamen UN-Untersuchungsmechanismus abgebrochen hat, nachdem nachgewiesen werden konnte, dass vor einem Jahr chemische Waffen durch das Assad-Regime eingesetzt worden sind. Und es ist alles zu tun, dass wir wieder gemeinsame Untersuchungsmechanismen bekommen, damit es endlich an den Tag kommt, und diejenigen, die das zu verantworten haben, müssen bestraft werden. Das ist unstrittig hier in dem Haus.

Was aber strittig ist, ist inwieweit eigenes Losschlagen, ohne vorherige Beweise zu haben, dazu dient, wirklich die politischen und die diplomatischen Türen zu öffnen und alle Beteiligten an den Tisch zu holen. Das ist eben nicht der Fall! Das, was passiert ist, ist kontraproduktiv gewesen, und das muss man klar und deutlich sagen! Unsere Aufgabe ist es, wirklich alle Beteiligten heranzuholen und zu verhindern, dass einige wild Gewordene glauben, dass sie mit Sandkastenspielen ihr eigenes Ego befriedigen können, aber letztendlich das Leben von Hunderttausenden Menschen gefährden.

Und eins muss ich auch dazu sagen: Wenn es das Ziel gewesen ist, Produktionslagerstätten, von chemischen Kampfstoffen zu vernichten, dann ist das genauso gefährlich, wie beispielsweise dass man sagt: Man will den Bruch des Völkerrechtes ahnden, indem man mit dem Bruch des Völkerrechts antwortet. Die Zerstörung von Kampfmittelproduktionsstätten sorgt für die Freisetzung von Kampfstoffen. Das gefährdet Menschen, das gefährdet die Zukunft und das Leben und die Gesundheit von Menschen. Und ich möchte gerne wissen, ob es dazu Informationen gibt, inwieweit Kampfstoffe ausgetreten sind und inwieweit es dort Veränderungen gegeben hat. Das muss genauso untersucht werden wie alle vorherigen Vorwürfe.

Gerard Batten, *on behalf of the EFDD Group*. – Mr President, Ms Mogherini said that there is no military solution to the war in Syria, but of course the cold, hard, unpalatable fact is that Assad and the Russians were actually close to defeating ISIS. I and my party, the UK Independence Party, have no sympathy whatsoever for President Assad: he is a tyrant who is quite capable of killing his own people, I have no doubt. But ISIS is much worse.

There is no proof that Assad's regime was actually responsible for the chemical attack, and let me quote, if I may, a higher authority on this – the former First Sea Lord, Admiral West:

'I think we need unequivocal proof that this chemical attack was done by Assad's forces. [...] as a military man, if I'd been advising Assad, I'd have said "you're about to take over that bit of territory, you've clearly got the whole of that area now under your control. Why on earth would you do something that would bring the international forces in?" If I'd been advising the opposition, I'd have said "get a barrel of chlorine gas here, at some stage there will be bombs dropped on you – when that happens blow it up and we can blame them, because what we really want is the allies coming in."

Yesterday, in this Chamber, we had MEPs who would normally condemn President Trump out of hand warmly supporting him because he is dropping bombs on the Assad regime. All they were doing was virtue signalling to the rest of the world that they oppose chemical attacks on civilians. Well, who doesn't?

But who actually did it? What this Parliament should have been doing yesterday was actually asking questions: 'What proof is there that Assad did it?', 'Who benefits from this attack?', instead of making statements that they can't substantiate, and Mr Tajani said that this House was overwhelmingly supportive of the bombings. Well, it wasn't. There were three groups that actually spoke against it, and if we are sensible about this we should not just be knee-jerk reacting to these terrible attacks, but actually asking questions on a very serious matter: who ultimately benefits?

(Applause)

Mario Borghezio, a nome del gruppo ENF. – Signor Presidente, onorevoli colleghi, Alto rappresentante, ha ragione il nostro collega Batten: *cui prodest?* Se dovessimo vedere le conseguenze, si consulta Bloomberg, nota il fatto del balzo in avanti del prezzo del petrolio e ci riflette su, a proposito del «*cui prodest*».

E a proposito di affermazioni, ve n'è una nuova formulata oggi, in quest'Aula, dall'Alto rappresentante, secondo cui questa situazione dimostra – cito testualmente – l'influenza sempre maggiore dell'Europa. Lo pensa solo lei, Alto rappresentante; perché tutti gli altri pensano, stando a ciò che si legge sulla stampa internazionale, esattamente il contrario, cioè che questa situazione ha visto l'Europa totalmente assente.

Altre sono le nostre preoccupazioni: mentre Russia, Iran e anche Israele mostrano di avere una strategia precisa, sono proprio gli americani, ossia gli autori del blitz insieme ad altri paesi, a dimostrare di non averne una, a meno che si debba riflettere su quello che scrive James Mattis, secondo cui il terrorismo non è più l'obiettivo di lotta degli Stati Uniti, è stato abbandonato. Allora comprendiamo perché si attacchi chi ha contribuito a sconfiggere lo Stato islamico.

Ci sono molti dubbi e c'è anche la questione preoccupante posta dal ministro degli Esteri russo, secondo cui vi sarebbe la possibilità che, con l'aggravarsi della situazione ai confini di Israele, si potrebbe determinare un grande esodo – a causa della crisi siriana – di rifugiati, un aspetto questo su cui l'Europa dovrebbe riflettere, dato che si condiscende la bocca di diritti umani ma poi, nei fatti, racconta solo favole...

(Il Presidente interrompe l'oratore...)

... e nessuno ha avuto il coraggio, di fronte a Macron, di dire che ha fatto una guerra...

(Il Presidente interrompe l'oratore...)

Bruno Gollnisch (NI). – Monsieur le Président, votre intervention, M^{me} Mogherini, suscite plus de questions qu'elle n'apporte de réponses.

Première question: pourquoi nous a-t-on caché, notamment le mois dernier, que le secteur de la Ghouta orientale était en fait aux mains des groupes radicaux islamiques Jaïch al-Islam, Faïlaq al-Rahmane, Ahrar al-Cham, que c'étaient eux qui tenaient la population civile en otage et qu'ils envoyaient régulièrement des roquettes sur le centre de Damas, notamment sur le quartier chrétien de Bab Touma?

Deuxième question: la séquence vidéo qui a ému le monde entier et qui a suscité, encore tout à l'heure, la ferveur du Président français, sait-on seulement quand elle a été prise, où elle a été prise, par qui elle a été transmise et comment? Par l'Observatoire syrien des droits de l'homme, entièrement aux mains des Frères musulmans?

Troisième question: comment se fait-il qu'aussitôt après, le président Trump ait conclu à la matérialité de l'usage des gaz alors que l'Organisation pour l'interdiction des armes chimiques, présente sur place, n'en distinguait aucune trace dans son communiqué du 14 avril et, à supposer même que l'on en trouve, comme l'a dit l'orateur précédent, quel aurait été l'intérêt du Président Al-Assad de s'en servir, alors qu'il était vainqueur sur le terrain et que, déjà, un couloir d'évacuation de ses adversaires avait été organisé?

Il y a beaucoup d'autres questions que l'on aimerait poser à ce sujet.

Tunne Kelam (PPE). – Mr President, strikes against the use of chemical weapons were justified and necessary, but the crisis is continuing. I agree with my colleague, Mr Salafranca Sánchez-Neyra, that Syria has been the biggest failure of the international community for years.

However, the primary killer of the civilian population is not chemical weapons; it is indiscriminate, systematic aerial bombing. Assad's goal is clear: to bomb and gas all opposition to total surrender, leaving no space for substantial negotiations or compromises. Russia and Iran, by siding with Assad and backing him in full, have defined themselves as co-responsible for all atrocities and crimes.

By the way, five years ago, Russia managed to prevent President Obama from reacting by force to the use of chemical weapons by offering itself as guarantor that this would not happen again, taking responsibility for removing chemical weapons from Syria. Today, Russia has lost any credibility in this role. We need to make sure that peace cannot be achieved without justice, and the EU has a substantial role to play here.

Elena Valenciano (S&D). – Señor presidente, efectivamente todavía hay muchas dudas. Es verdad, pero hay también algunas certezas. Por ejemplo: estamos completamente seguros de que si alguien está perdiendo la guerra es el pueblo sirio, eso es seguro. Y también es seguro que si alguien tiene la posibilidad de reconstruir Siria y de reconciliar Siria entre los sirios es el pueblo sirio. Eso son dos certezas.

Aquí veo a muchos colegas con gran capacidad para el espionaje y la inteligencia. Pero en todo caso lo nuestro, lo de la Unión Europea, es la política. No es lo militar. No es el ejercicio de la fuerza militar. Nosotros estamos en la política; lo estamos desde el principio, es verdad que con muchísimas dificultades; pero lo nuestro es la política. Y la respuesta medida que han dado los Estados Unidos, Gran Bretaña y Francia, con todas sus dudas —ha sido explicado hoy aquí por el presidente Macron—, no parece que vaya a cambiar el rumbo de la guerra, desde luego.

Así que nos toca de nuevo la política, la diplomacia, el ejercicio del poder que tenemos, si actuamos de manera coordinada, para hablar con los rusos y para conseguir sentar a las partes, porque no habrá otro camino para la paz en Siria que ese. Y mientras tanto, claro que hay que marcar las líneas rojas, como hemos hecho con el ataque contra Al-Asad. Pero también es verdad que conviene acordar cómo se frenan las líneas rojas y eso probablemente no se ha hecho bien. Creo que tenemos que gastar la energía, el presupuesto, la fuerza de nuestra competencia cuando estamos unidos para abrir un camino, no de diálogo —como ha dicho la alta representante— sino de negociación concreta y directa. Para eso sirve la fuerza que ha presentado hoy aquí el presidente Macron y también la fuerza que puede desarrollar la Unión Europea de manera coordinada detrás de los esfuerzos que yo, como siempre, saludo y felicito de la alta representante, señora Mogherini.

Anna Elżbieta Fotyga (ECR). – Mr President, there is a legal obligation to stop crimes against humanity. This obligation was executed recently on behalf of all of us by the US, France and the United Kingdom. We are grateful that both NATO and the EU show unanimous support for these actions. The precision strikes allow us to expose what was so difficult to detect in the very long, complicated war in Syria, with elements of hybrid – our allies and our opponents, if not enemies.

Hilde Vautmans (ALDE). – Voorzitter, mevrouw Mogherini, Assad doet het opnieuw. We staan hier opnieuw vandaag, na de zoveelste aanval in Syrië. 73 keer al werden er chemische aanvallen gelanceerd op de bevolking daar in Syrië door Assad. Tot op vandaag meer dan een half miljoen doden. Dit cijfer, die beelden, het tart elke verbeelding. Kunnen we soms nog wel slapen als we de beelden zien, als we het schuim uit de monden van de kinderen en de vrouwen zien? Wat moeten we daarmee doen? Daarom is er, denk ik, ook een breed draagvlak en begrip voor de tegenaanvallen die gelanceerd zijn door Frankrijk, Groot-Brittannië en de Verenigde Staten, gerichte aanvallen.

Maar, mevrouw Mogherini, het moet wel duidelijk zijn: de militaire escalatie heeft voor mij maar één effect en dat is dat het op dit ogenblik voor alle vrouwen en kinderen en mannen daar eigenlijk onmogelijk is om nog te leven. Eigenlijk moeten we durven stellen dat met de escalatie die er gaande is, we ons toch wel moeten bezinnen over hoe menswaardig het is om de Syriërs nog ter plaatse te laten leven. Vandaar mijn oproep. We hebben op de Europese Raad mooie verklaringen gehoord. Maar eigenlijk lees ik ze te veel. Ik zou willen dat we naar een echte Europese strategie kunnen gaan en ik weet het, het is niet zo gemakkelijk om op te lossen. Het is een complex probleem. Maar toch moeten we blijven inzetten op een echte omvattende aanpak. Spreken met de bondgenoten, spreken met Turkije, spreken met Iran, spreken met Rusland. Dat is de enige manier om ooit dat conflict daar te kunnen beëindigen.

Bovendien wil ik hier een oproep doen. Laten we op diplomatiek vlak blijven spreken, maar laten we vooral ook op humanitair vlak ervoor zorgen dat de mensen daar niet uitgehongerd worden, want ook dat is een misdrijf. Voor mij is dit op dit ogenblik de eerste prioriteit: de mensen de nodige humanitaire hulp te bezorgen.

Michel Reimon (Verts/ALE). – Herr Präsident, wer te Kolleginnen und Kollegen! Seit sieben Jahren massakriert Assad sein Volk, seit sieben Jahren wird er von Putin in den Vereinten Nationen dabei geschützt und gestützt. Es ist nicht möglich, völkerrechtskonform dagegen vorzugehen. Das ist keine aktuelle Entwicklung, das wird auch so bleiben. Es wird keine völkerrechtskonforme militärische Lösung geben, und das sollten wir auch nicht anstreben. Wir sind das Europäische Parlament und nicht die NATO, wir müssen nach einer politischen Lösung streben. Wenn Putin seine Hand über Assad hält, dann müssen wir den politischen und wirtschaftlichen Druck auf ihn erhöhen und stärken. Das ist die Lösung, die wir anstreben sollten.

Wir als Europäisches Parlament, wir als Europäische Union versagen seit sieben Jahren dabei, ausreichend Druck auf Putin zu machen, wir versagen dabei, Druck auf Assad zu machen, und wir versagen auch in anderen Kriegen in dieser Region. Im Jemen gibt es genau dasselbe Problem wie in Syrien. Da ist es der westliche Verbündete Saudi-Arabien, der die Kriegsverbrechen begeht. Wir müssen in dieser Region aufseiten der Demokraten und Demokratinnen stehen und das mit wirklich massivem politischem Druck. Das ist die Lösung dieser Frage.

Marisa Matias (GUE/NGL). – Senhor Presidente, creio que queremos e temos que dizer com todas as palavras que o ataque dos Estados Unidos, do Reino Unido e da França em nada contribui para a paz na Síria ou para uma solução política de nenhuma forma. E a União Europeia não pode branquear este ataque, sob pena de cair ainda mais no ridículo do que já caiu.

Três líderes fragilizados nos seus países resolveram sozinhos dar seguimento a este ataque como se fosse o seu principal desígnio. Não consultaram ninguém, nem mesmo os seus parlamentos respetivos. Não informaram ninguém e fizeram das Nações Unidas e do seu Secretário-Geral imagens ridículas, as mesmas imagens ridículas que fizeram da União Europeia, da Comissão Europeia, do Parlamento Europeu, que não foram consultados em momento nenhum e, curiosamente, o que a Comissão e o Parlamento fazem é dizer que temos que falar a uma só voz.

Houve dois líderes europeus que falaram sozinhos, sim, falaram a uma voz, mas não consultaram, não informaram em nenhum momento a União Europeia.

A tragédia da Síria é que ninguém quer saber do povo sírio, essa é a maior tragédia e nós não podemos pactuar com uma escalada militar e não podemos branquear este ataque.

Jörg Meuthen (EFDD). – Herr Präsident, geschätzte Kollegen! Wir sind uns glücklicherweise – glaube ich – alle einig: Ein Einsatz von Chemiewaffen kann nicht zu rechtfertigen sein. Das ist ein widerwärtiges Verbrechen gegen die Menschlichkeit, das wir alle verurteilen und bekämpfen wollen. Wir sollten uns auch darüber einig sein, dass man erst dann militärisch eingreifen sollte, wenn erwiesen ist, wer das gewesen ist. Frau Lochbihler von den Grünen hat eben richtigerweise gesagt: „Das muss untersucht werden und dann kann man reagieren.“

Was geschehen ist, ist das Gegenteil dessen, und Herr Weber hat das hier gestern wortreich verteidigt, als das Thema schon aufkam. Da fragt man sich dann schon, wenn man sagt, jetzt sei die Zeit für Verhandlungen gekommen: Jetzt? Heißt das: Erst schießen, dann verhandeln? Das kann doch so herum nun wirklich nicht sein. Sollte man nicht erst einmal aufklären, wer in Syrien die Chemiewaffen eingesetzt hat? Wir haben bislang meines Wissens keinerlei klare Evidenz, dass das die Assad-Regierung gewesen ist. Muss das nicht zuvor sorgsam überprüft werden? Und kann man dann nicht erwägen, welche Schritte man ergreift? Und ist dann nicht der letzte aller Schritte, den man ergreifen sollte, der Einsatz von Militär?

Insofern können wir nicht einverstanden sein mit der Reaktion, die erfolgt ist, ohne klar zu prüfen, was hier eigentlich der tatsächliche Sachverhalt ist. Emotionalität, wie sie hier vorgetragen wird, ist der schlechteste Berater in einer so diffizilen Frage.

Marie-Christine Arnautu (ENF). – Monsieur le Président, les gouvernements français, britannique et américain ont donc frappé la Syrie samedi dernier. Cette coûteuse mascarade aux résultats quasi nuls est une nouvelle démonstration de la folie des chancelleries occidentales, incapables de reconnaître que leur politique ajoute du chaos au chaos qu'elles ont, elles-mêmes, créé.

Où est la crédibilité des États-Unis, qui dénoncent une violation de la convention sur les armes chimiques, alors qu'eux-mêmes n'ont pas ratifié les Conventions d'Oslo et d'Ottawa relatives aux sous-munitions et aux mines antipersonnel? Où est celle de la France, qui intervient en violation du droit international au nom de prétendues valeurs morales, mais qui ferme les yeux sur les bombardements au Yémen faisant des milliers de victimes civiles? Où sont donc les fameuses preuves qui, selon M. Macron, accablent l'armée syrienne?

Madame la Haute représentante, vous parlez d'urgence humanitaire, mais l'Union européenne maintient ses sanctions économiques contre la Syrie. Cette agression injuste encourage les organisations terroristes à poursuivre leurs ignobles exactions. Ce n'est pas moi qui le dis, mais les vénérables patriarches d'Antioche. Vous devriez les écouter.

Κωνσταντίνος Παπαδάκης (NI). – Κύριε Πρόεδρε, ενόνομε τη φωνή μας με τους λαούς που καταδικάζουν τους βομβαρδισμούς των Ηνωμένων Πολιτειών, της Γαλλίας, της Βρετανίας. Με των λαών το αίμα και τον ξεριζωμό οι ιμπεριαλιστές χαράζουν νέα σύνορα· η Ευρωπαϊκή Ένωση και ο τάχα αναμορφωτής της Macron, με τους συμμάχους τους, βομβαρδίζουν, ενώ το Ευρωκοινοβούλιο, με την ίδια πολυπαιγμένη κασέτα των προσχημάτων περί χημικών όπλων, ψευδολογεί όπως αποδείχθηκε και σε Ιράκ, Λιβύη. Όσο και να την κρύβετε, η αιτία είναι οι ανταγωνισμοί για τον έλεγχο της ενέργειας και των αγορών από τα μονοπώλια, ανταγωνισμοί που οξύνονται παρά τα περί διπλωματίας και τα των χρονομετρημένων χειρουργιών σας σε βάρος των λαών. Η δε κυβέρνηση ΣΥΡΙΖΑ-ΑΝΕΛ, ενεργός συμμετοχος με βάσεις όπως η Σούδα, απολογητής του ιμπεριαλισμού περί χημικών όπλων! Τι ειρωνεία! Καταστέλλει άγρια κινητοποιήσεις, έχοντας κορώνα στο κεφάλι της το άγαλμα στην Αθήνα του μακελάρη της Hiroshima και του Nagasaki Truman. Μία η αλήθεια, η πραγματική υπερδύναμη είναι οι λαοί και η πιο αποφασιστική πάλη τους είναι εκείνη ενάντια στο σάπιο εκμεταλλευτικό σύστημα, με στόχο την αποδέσμευση από Ευρωπαϊκή Ένωση και NATO.

Dubravka Šuica (PPE). – Poštovani predsjedavajući, činjenica je da je situacija u Siriji jedan od većih neuspjeha međunarodne zajednice. Sedam godina pati sirijski narod, 73 puta je upotrijebljeno kemijsko oružje, 300 000 mrtvih – sve to govori u korist ove ujedinjene reakcije Ujedinjene Kraljevine, Francuske i Amerike.

Dakle, neprihvatljivo je korištenje kemijskog oružja u predgrađu Damaska ovoga puta i očito je da rat nije prestao. Stoga ne treba izgubiti iz vida da je Rusija uložila 11 puta veto u Vijeću sigurnosti i da jedino rješenje ostaje političko rješenje. Dakle, vojno rješenje očito se ne može tražiti u Siriji i slažem se s time da se cijeli politički kapital treba koristiti u tom smjeru.

Međutim, gospođa Mogherini je postavila jedno pitanje na koje nije dala odgovor, a rekla je: „Tko mora popustiti?“ Znači, od konferencije u Bruxellesu sljedeći tjedan, ali i od nastavka pregovora u Ženevi očekujemo da se ubrzaju i da daju konkretna i opipljiva rješenja. U protivnom će sirijski narod i dalje patiti, a mi nećemo imati rješenje.

Knut Fleckenstein (S&D). – Herr Präsident, liebe Kolleginnen und Kollegen! Vor wenigen Tagen haben die USA, Frankreich und Großbritannien entschieden, dem Assad-Regime mit Raketen zu zeigen, dass es Grenzen gibt. Das Völkerrecht verbietet den Einsatz von Chemiewaffen. Wer sie dennoch einsetzt, muss mit unserem eindeutigen Widerstand rechnen. Es mag sein, dass der Zeitpunkt für ein solches Handeln notwendig war. Mir wäre wohler gewesen, wenn man erstens das Ergebnis der Untersuchung der OPCW abgewartet hätte und wenn es zweitens in eine wirkliche Strategie eingebettet worden wäre. Eine Syrien-Strategie kann ich nicht erkennen – nicht der EU, nicht des Westens, schon gar nicht der USA. Der Wunsch, Assad auszuschalten, ist nach seinen Verbrechen am eigenen Volk sehr gut nachvollziehbar. Das entscheiden aber doch die Syrer selbst. Eine Strategie ist das allein noch lange nicht.

Ich hoffe sehr, dass die Regierungen der Mitgliedstaaten die Hohe Vertreterin mit einem eindeutigen Auftrag und mit der nötigen Autorität ausstatten, um in ihrer aller Namen deutlich und offensiv unter dem Dach der UNO in Genf die Beteiligten an einen Tisch zu holen, um durch Verhandlungen zu erreichen, dass die Menschen in Syrien frei von Krieg, frei von Angst selbst über ihre Zukunft entscheiden können. Die Konferenz in Brüssel kann ein erster Schritt dazu sein. Frau Mogherini hat vorhin gesagt, dass sie stärker als in der Vergangenheit handeln will. Dem ist nichts hinzuzufügen.

Bas Belder (ECR). – Voorzitter, alle Europese humanitaire inspanningen om het immense oorlogsleed van de Syrische burgerbevolking te verzachten, verdienen onze lof en steun. Maar – en daar hoor ik zo ontzettend weinig over en dat heb ik ook niet teruggezien in de conclusies van de Raad – de geopolitieke en militaire realiteit gebiedt ook te erkennen dat al deze inspanningen geen duurzame politieke oplossing brengen voor de nationale en vooral regionale brandhaard die het Syrische territorium momenteel vormt. En dan met name een acuut gevaar, de uitdijende Iraanse militaire presentie op Syrisch grondgebied zal derhalve niet alleen het exclusieve veiligheidsrisico voor het 70-jarige Israël moeten zijn.

Precies de destabiliserende en regionale opmars van Teheran vergt een urgent en gezamenlijk westers antwoord. Daar hoor ik niets over in de Raadsconclusies van gisteren, noch in dit debat van vandaag. Dat staat te gebeuren. Escalatie door de Iraanse militaire presentie aan de noordgrens van Israël in combinatie met Hezbollah. Wij sluiten de ogen en Israël laten we alleen. Het is werkelijk niet alleen treurig, het is een schande!

Patricia Lalonde (ALDE). – Monsieur le Président, Madame la Haute représentante, nous assistons aujourd'hui à l'agonie de l'ordre westphalien au profit de la loi du plus fort. Pour quels motifs faut-il répondre à l'obligation morale d'empêcher le recours à l'arme chimique? Cela est très louable. Sur le principe, nous sommes d'accord, mais il ne suffit pas qu'un fait soit avéré pour conclure à l'identité de l'auteur. Il faut pour cela une enquête indépendante et impartiale.

Par ailleurs, il ne faut pas sous-estimer les capacités des djihadistes et des différents groupes – je pense à Al-Nosra, Jaïch Al-Islam, Ahrar Al-Cham – en matière d'armes chimiques. Il existe d'ailleurs plusieurs rapports, notamment onusiens, sur le recours par Daech aux armes chimiques, au moins deux fois en Iraq et une fois en Syrie. D'autre part, fabriquer une arme chimique ne nécessite pas une technologie de pointe, contrairement à l'arme nucléaire.

Cette intervention militaire s'est faite en dehors de toute légalité internationale et risque de nuire aux efforts diplomatiques visant à une désescalade de la violence. Nous devons privilégier le dialogue et la recherche d'une solution politique inclusive en intégrant également les Kurdes et la société civile syrienne.

Nous espérons que ce sera le cas et que nous pourrions avancer lors de la conférence de Bruxelles.

(L'oratrice accepte de répondre à une question «carton bleu» (article 162, paragraphe 8, du règlement))

Bruno Gollnisch (NI), *question «carton bleu»*. – Monsieur le Président, je serai très bref, ce n'est pas véritablement une question. Je voulais abonder dans le sens de M^{me} Lalonde et dire que je détenais précisément l'original d'un tel rapport. Il s'agit de l'original du dernier rapport de l'Organisation internationale pour l'interdiction des armes chimiques.

Patricia Lalonde (ALDE), *réponse «carton bleu»*. – C'est formidable, Monsieur Gollnisch, si vous avez l'intégralité du rapport. Je l'ai moi-même lu, donc je peux dire que c'est la réalité.

Javier Couso Permy (GUE/NGL). – Señor presidente, el 14 de abril el mundo fue testigo de una agresión militar contra un país soberano, un ataque unilateral fuera de la legalidad internacional. No hubo autorización del Consejo de Seguridad ni legítima defensa; es decir, según el Derecho internacional, estamos ante un acto criminal definido como crimen contra la paz; ilegal además para el Derecho interno, pues no se consultó a los Parlamentos.

¿Qué hizo la Unión Europea que, según sus Tratados, debe promover la paz, observar un estricto respeto del Derecho internacional y de la Carta de Naciones Unidas? Lo contrario, eso es lo que hizo. Fue comprensiva con esta agresión; fue complaciente con la acción de este nuevo «cuarteto de las Azores»: el trío patético, trío de matones que han actuado como acusadores, jueces y verdugos.

La Unión Europea —sin esperar pruebas, sin esperar al trabajo de investigación de la OPAQ— dio crédito a la propaganda de organizaciones supuestamente humanitarias que conviven con los terroristas que matan en Siria, pero también en Madrid, en París, en Barcelona y en Bruselas. Triste e indigno comportamiento.

Franz Obermayr (ENF). – Herr Vorsitzender! „Mission erfüllt“, wurde von Donald Trump vollmundig und naiv nach den Raketenangriffen getwittert. Erfüllt oder erreicht, meine Damen und Herren, ist allerdings gar nichts. Der Krieg mit seinen 4 000 bedauernswerten Opfern geht weiter. Assad bleibt an der Macht. Russland bleibt treibende Kraft in der Region und nicht die USA. Frankreich spielt wieder mal Pseudo-Weltmacht und bombardiert völkerrechtswidrig mit. Der Wirtschaftsriese Deutschland mit einer materiell und ideell zusammengestutzten Bundeswehr gibt wie in einer Muppet-Show seinen wohlmeinenden Kommentar dazu. Die Union leider Gottes – und das muss man feststellen – hat kein Drehbuch. Sie hat keine erkennbare Strategie. Das muss sich ändern und rasch ändern.

Ich bin Optimist, und vielleicht gelingt es unter dem nächsten Ratsvorsitz Österreichs, einen diplomatischen Sprung nach vorne zu machen. Meine Damen und Herren, Wien war und ist ein immer guter neutraler Boden, um Streitparteien an den Verhandlungstisch zu bekommen.

Jaromír Štětina (PPE). – Pane předsedající, jedna z komunistických poslankyň tohoto pléna Evropského parlamentu komentovala před několika hodinami zásah Spojených států, Británie a Francie v Sýrii. Řekla: „Hnusí se mi americké pojetí demokracie exportované na hlavních puškách a raket.“ Není to jediný případ. Komunistické strany řady evropských zemí otevřeně kolaborují s Asadovým režimem a kremelským Ruskem. V situaci, kdy proti EU vede Rusko hybridní válku, je jeho podpora nebezpečnou kolaborací.

Uvědomujete si, paní vysoká představitelko, že evropští komunisté vyhlásili v Evropě novou zostřenou etapu leninského třídního boje? Všechny návrhy na obnovení společného vyšetřovacího mechanismu proti chemickým zbraním, všech jedenáct rezolucí Rady bezpečnosti za nadšeného souhlasu komunistů zablokovala Ruská federace. Jaký důkaz, že je komunismus zločinný, ještě potřebujete?

President. – Mr Štětina, you have a blue card from Mr Hadjigeorgiou. Do you accept it?

Jaromír Štětina (PPE). – Mr President, from whom do I have a blue card?

President. – From Mr Hadjigeorgiou.

Jaromír Štětina (PPE). – Pane předsedající, já jsem se chtěl jenom zeptat, jestli ten, kdo mě vyzývá, je členem komunistické strany, protože já veřejně se členy komunistické strany nediskutuji. V případě, že není, tak otázku rád vyslechnu.

Πρόεδρος. – Κύριε Στέτινα, εγώ προεδρεύω, εγώ θέτω τους κανόνες. Νομίζω ότι έχετε υποχρέωση να απαντήσετε. Όποιος σας ρωτάει εδώ, είναι εκλεγμένος εκπρόσωπος πολιτών. Αν είστε και εσείς δημοκράτης, όπως ισχυρίζεστε, οφείλετε να απαντήσετε. Δέχεστε να απαντήσετε στην ερώτηση ενός ευρωβουλευτή ο οποίος είναι εκλεγμένος όπως και εσείς; Ναι ή όχι;

Jaromír Štětina (PPE). – Ne, nebudu otázku akceptovat.

(Řečník odmítl otázku, kterou chtěl zvednutím modré karty položit Takis Hadjigeorgiou.)

Πρόεδρος. – Ωραία. Έχετε το δικαίωμα να μην δεχθείτε την ερώτηση αλλά αυτό δείχνει και πόσο δέχεστε ότι αντέχουν τα επιχειρήματά σας στην κριτική.

Pier Antonio Panzeri (S&D). – Signor Presidente, onorevoli colleghi, ho avuto modo di leggere le conclusioni del Consiglio «Affari esteri», le linee tracciate e la doverosa condanna espressa rispetto all'uso di armi chimiche.

Tuttavia, è difficile sfuggire alla sensazione percepita dall'opinione pubblica europea che in merito al conflitto siriano, che dura ormai da più di sette anni, l'Europa appaia divisa e debole. Eppure l'Europa dovrebbe essere molto più interessata degli Stati Uniti alla soluzione della crisi siriana, soprattutto se pensiamo alla minaccia terroristica e al problema dei rifugiati. Non sono sorpreso dal protagonismo di Francia e Regno Unito, anche se il fatto che hanno colonizzato i paesi di quell'area fino a cento anni or sono non giustifica il loro agire unilaterale, come se fossimo ancora ai tempi dell'accordo Sykes-Picot.

Penso che il nostro obiettivo, in questo quadro, sia quello di preparare la pace, a partire dai complicati negoziati di Ginevra. Per questo mi auguro e spero che la conferenza sulla Siria, indetta per la prossima settimana sotto l'egida dell'Unione europea e dell'ONU, non si limiti a fotografare la situazione ma sia capace di mettere in campo un piano strategico aderente alla realtà mutata in questi anni e impegni tutti, a partire dai paesi europei, per questo obiettivo.

Non bisogna assolutamente deflettere dall'obiettivo della pace.

Anders Primdahl Vistisen (ECR). – Hr. Formand! Konflikten i Syrien, som nu pågår på syvende år, viser med al tydelighed, at der også er moralske konsekvenser ved en laissez-faire holdning, ved en ikke-intervention. Det viser i allerhøjeste grad, hvordan vi i Europa med vores retorik omkring den amerikanske aktivistiske udenrigspolitik i lige så høj grad gøres medskyldige i folkedrab ved at være passive og – hvis man ser det fra et syrisk perspektiv – vise ligegyldighed over for de forfærdelige hændelser, der foregår i Syrien nu på syvende år.

Jeg synes, det er fint, at det internationale samfund eksemplificeret ved USA, Frankrig og Storbritannien nu har sat en rød linje ned, når det kommer til brugen af kemiske våben. Men lad os se i øjnene, at de kemiske angreb jo kun er mindstedelen af de mange civile tab, der sker i Syrien hver eneste dag. Hvis vi virkelig mente noget med det, så ville vi have lagt en langt bedre strategi, hvor Europa havde støttet amerikanerne i en intervention i Syrien. Så kunne vi have stoppet disse overtrædelser af menneskerettighederne i stedet for kun at snakke fra et moralsk højdepunkt og så i øvrigt lade katastrofen fortsætte.

Ilhan Kyuchyuk (ALDE). – Mr President, the devastating impact that chemical weapons have had in the past, and their recent use not only by states at war but in civil conflicts and by non-state actors, provide the imperative for the international community to work towards complete global elimination of chemical weapons. This attack is a strict violation of international law and a crime against humanity, and is also another try by Assad to preserve power. It is the moral duty of the international community to prevent further use of chemical weapons by the Syrian regime against its own people.

I welcome the fact that the EU is supportive of all diplomatic efforts aimed at the resolving of the conflict, but the Syrian war enters its eight year and the situation remains critical. Therefore, I call on the EU to mobilise all its diplomatic leverage in the upcoming second Brussels Conference on Syria in order to find a long-term solution to the violence and human tragedy inside and outside Syria.

Tonino Picula (S&D). – Poštovani predsjedavajući, poštovani povjereniče, osma je godina sukoba, a rješenje se ne nazire. Sirija je politički poligon svjetskih sila suprotstavljenih interesa, dok njene vlasti umjesto zaštite svojih građana čine upravo suprotno. Pritom koriste najbrutalnija sredstva koja očigledno i opetovano uključuju kemijsko oružje. Ovakve su metode apsolutno nedopustive i za svaku osudu.

13 milijuna ljudi treba pomoć, 6 milijuna je raseljeno unutar zemlje, 3 milijuna se nalazi u područjima kojima je teško ili nemoguće pristupiti čak i kada se radi o dostavi medicinske pomoći, a 5,5 milijuna ljudi je izbjeglo u susjedne zemlje.

Europska unija ima Strategiju za Siriju. Ona treba biti temelj zajedničkog europskog pristupa. Sve ostalo samo nas dodatno udaljava od mirnog rješenja.

Podržavam konferenciju koja će se održati sljedeći tjedan pod pokroviteljstvom Ujedinjenih naroda i Europske unije. Tema će biti trenutno stanje, ali i budućnost Sirije koju jedino omogućava politički dijalog i dogovor u okviru Ujedinjenih naroda.

Marek Jurek (ECR). – Panie Przewodniczący! W tej strasznej wojnie, która toczy się od siedmiu lat, kierujemy się często niepewnymi doniesieniami, a nie chcemy słuchać pewnych informacji czy opinii, które powinniśmy wziąć pod uwagę. Wszystkie autorytety chrześcijańskie tego regionu zaapelowały ostatnio na czele z kardynałem Raïem o nieeskalowanie konfliktu i o rzetelne zbadanie doniesień, ale, co więcej, każdy z nas, kto zainteresuje się tym, co się naprawdę w Syrii dzieje, kto porozmawia z misjonarzami, z działaczami organizacji humanitarnych, będzie wiedział, że to nie jest tak, jak nam półtora roku temu opowiadał tutaj pan Verhofstadt o umiarkowanych siłach w Aleppo. Chrześcijanie chcą po prostu spokoju i na przykład ustanie działań wojennych w Aleppo odebrali jako wyzwolenie. To samo dzieje się dzisiaj. Zaczniemy naprawdę patrzeć na fakty, ta wojna musi się skończyć w interesie wszystkich. Europa jeżeli ma być Europą, nie może być głucha na głosy chrześcijan, które stamtąd płyną. Czas zakończyć tę tragedię.

Ivo Vajgl (ALDE). – Nič novega se ni zgodilo v Siriji, ko so se trije predsedniki zahodnih držav, članic Varnostnega sveta Združenih narodov, brez konsultacije svojih parlamentov, odločili za vojaški poseg v Siriji. Na ta način intervencijam v tej državi prištevamo nove igralce, trpljenje Sirijcev se nadaljuje.

V ogorčenem konfliktu različnih geostrateških interesov, fanatičnih verskih in terorističnih gibanj, ki traja sedem let, postaja Sirija vzorčni primer prihodnjih prizorišč vojaških spopadov in ogrožanja svetovnega miru.

V včeraj objavljenem sporočilu o sestanku zunanjih ministrov Evropske unije si tako zasluži posebno pozornost samo stavek, da za konflikt v Siriji ni vojaške rešitve. Torej, ne glede na to, ali operacije izvajajo Rusija, Turčija, najeti teroristi ali zahodna trojka.

Sirija potrebuje učinkovito pomoč Evropske unije zaradi ljudi, ki bi še radi živeli v domovini in zaradi naših lastnih interesov. Sirija potrebuje mir, ne grmenje vojaških bobnov.

Ana Gomes (S&D). – Senhor Presidente, o uso de armas químicas não pode ser tolerado, onde quer que seja. Mas, como já vimos antes, bombardeamentos avulsos contra o arsenal de Assad, por mais cirúrgicos que sejam, não fazem nenhuma diferença estratégica para acabar com a guerra na Síria, nem para punir os criminosos, nem para impedir mais ataques químicos.

Precisamos que a União Europeia atue com determinação política, autonomia estratégica e músculo militar para fazer respeitar a proibição de armas químicas e, sobretudo, para exercer a responsabilidade de proteger o povo sírio, o povo que resta na Síria.

Antes de pagarmos a reconstrução na Síria e encorajarmos o regresso dos refugiados, é preciso uma solução política para o conflito, sim. Mas não haja ilusões, ela não vai ser encontrada, não vamos ajudar a encontrá-la, se não impedirmos que russos, iranianos, sauditas, turcos, americanos, israelitas, Assad e grupos terroristas, do Daesh à Al-Qaeda, continuem a usar o terreno sírio para guerras cruzadas, à custa do povo sírio.

Os Estados-Membros da União Europeia têm forças que podem mobilizar no quadro da Europa de Segurança e Defesa para impor *no-fly zones* na Síria, para abrir e defender corredores humanitários e para levar Assad e outros criminosos na Síria ao Tribunal Penal Internacional.

É isto que deve ser proposto pela Senhora Mogherini aos Estados-Membros. É com isto que eles devem ser confrontados. Basta de tolerância à impunidade, basta de falta de Europa.

Николай Барекков (ECR). – Имаме ли план за Сирия? Не. Действията на Съединените щати, Великобритания и Франция не ангажират нито Европейския съюз, нито НАТО, нито техните парламенти. Съмнявам се, че Западът спечели нови приятели в Сирия по-миналата нощ въпреки унищожените химически заводи. Нашите лидери се опитват да решават вътрешните си проблеми чрез Сирия.

Но войната в Сирия причини най-голямата мигрантска вълна в Европа от един век насам. Само обща цел за мир и демокрация, стратегия на Европейския съюз може да превърне сирийския народ в наш съюзник. Тази стратегия трябва да бъде дело само и единствено на Европейския парламент и на всички депутати в него. Европейската комисия да изпълнява. Ние сме Парламентът, най-важният орган в Европейския съюз.

Европа в Сирия с обща цел и програма е много по-решаваща сила от сто или хиляда хвърлени инцидентно бомби. Сирия трябва да бъде наш задължителен външнополитически приоритет.

Wajid Khan (S&D). – Mr President, the reports from Douma point to an attack carried out with chemical weapons in full contravention of international humanitarian law. The evidence of the deaths and suffering inflicted by the gas attack, including young children, is horrific. In retaliation we have seen the response from the US, UK and France. It is regrettable that these countries have launched further military action in Syria, which could lead to an uncontrollable escalation that puts more civilians in even more acute danger. It is also deplorable that the British Government's decision to take part in the air strikes was not brought to Parliament for approval.

Rather than further military intervention, what is urgently needed is a coordinated international initiative to achieve a ceasefire, de-escalation and a negotiated political settlement. The Syrian-led constitutional committee under UN auspices should be implemented now, as a priority. It is high time that all parties in this conflict put their agenda aside and the interests of the Syrian people first. Over 400 000 Syrians are estimated to have died in this conflict. The UN estimates that 13.5 million Syrians are in need of humanitarian assistance. Their world has been destroyed. We should all work together to give them a dignified future.

Miriam Dalli (S&D). – L-użu ta' armi kimiċi huwa wiehed mill-akbar theddidiet għall-umanità. Att orribbli. Imma l-attakki min-naħa tal-Istati Uniti, flimkien mar-Renju Unit u Franza, jistgħu jwasslu għall-eskalazzjoni perikoluża ta' dan il-kunflitt.

Dawn l-attakki għandhom il-potenzjal li jkomplu jtawlu l-kunflitt fis-Sirja flok itemmuh. Hemm ir-riskju li jistgħu jkomplu jagħmlu l-affarijiet aghar għall-familji u t-tfal li għadhom hemmhekk. Għadni s'issa ma rajtx sforz kollettiv biex jiġu protetti kif suppost iċ-ċittadini Sirjani, u lanqas għadni ma rajt bis-serjetà offensiva diplomatika li taqbel ma' dik militari bl-għan li tinstab soluzzjoni għall-kunflitt Sirjan.

L-Unjoni Ewropea trid tkun magħquda u trid tkun fuq quddiem nett biex timbotta 'l quddiem strategija internazzjonali favur il-paċi, u nemmen li għandha wkoll id-dover tinnegozja pjan fit-tul biex twaqqaf l-użu ta' armi kimiċi. S'issa attakki bl-ajru ma wasslu għall-ebda soluzzjoni fis-Sirja u għadni m'iniex konvinta sal-gurnata tal-lum li se jkunu s-soluzzjoni minn issa 'l quddiem.

Josef Weidenholzer (S&D). – Herr Präsident! Der Krieg in Syrien ist eine Tragödie von unglaublichem Ausmaß für die Menschen im Land, für die Vertriebenen und Geflüchteten, für die angrenzenden Regionen und für Europa. Vor allem aber ist er ein Armutszeugnis für die nicht vorhandene europäische Außenpolitik. Vieles wäre nicht passiert und vieles wäre anders gekommen, wenn es ein gemeinsames Vorgehen gegeben hätte. Wir müssen die Lehren daraus ziehen, aber das hilft den betroffenen Menschen nicht. Ihnen hilft nur ein sofortiges Ende der Kriegshandlungen, das mit einer stabilen Nachkriegsordnung, basierend auf Demokratie und Rechtsstaatlichkeit, einhergehen muss. Und das geht nur auf diplomatischem Weg.

Umso paradoxer ist es, dass wir vor wenigen Wochen in Afrin eine völkerrechtswidrige Intervention der Türkei zugelassen haben und dass dabei Waffen verwendet wurden, die einzelne Mitgliedstaaten dem Aggressor verkauft haben. Die Rechnung bezahlen wir jetzt alle: Zehntausende, die in Afrin Schutz gefunden hatten, wurden erneut zu Flüchtenden. Es ist höchste Zeit, diese kurzsichtige, an den Partikularinteressen einzelner Mitgliedstaaten ausgerichtete Politik zu beenden.

Gilles Pargneau (S&D). – Monsieur le Président, Monsieur le Commissaire, chers collègues, au-delà des frappes légitimes de la France, du Royaume-Uni et des États-Unis contre ces actes barbares du régime de Bachar Al-Assad à l'encontre de ses enfants et de sa propre population, la situation en Syrie doit aussi nous amener à une double réflexion européenne.

D'abord, la réforme du multilatéralisme. Le Conseil de sécurité est bloqué par les incessants vetos russes, comme d'ailleurs les missions de l'Agence internationale de lutte contre les armes chimiques sur le terrain. Il est indispensable de pousser à la réforme du fonctionnement du Conseil de sécurité pour avancer quand le droit international est objectivement bafoué sur le terrain.

Ensuite, notre capacité à agir en commun. Peut-on parler d'autonomie stratégique quand seulement un missile sur cinq tirés en Syrie est européen? Nous voyons là tout le défi qui demeure devant nous pour la construction de l'Europe de la défense.

Voilà, Monsieur le commissaire, des défis qui s'ajoutent à la reprise nécessaire des négociations internationales sur la Syrie.

Δημήτρης Παπαδάκης (S&D). – Κύριε Πρόεδρε, σε τι έχουν μετατρέψει τη Συρία τα συμφέροντα; Σε ένα απέραντο ρινγκ, όπου οι διάφοροι παίκτες δίνουν χτυπήματα αλλά στη μέση παραμένει ο συριακός λαός. Έντεκα εκατομμύρια πρόσφυγες, 6,5 εκατομμύρια πρόσφυγες στην ίδια τους τη χώρα, 5,5 εκατομμύρια πρόσφυγες στο εξωτερικό. Ξεχάσαμε το ρόλο της Τουρκίας, η οποία διέπραξε εισβολή στο Afrin, όπως επίσης ξεχάσαμε τους Κούρδους, οι οποίοι ήταν οι πρώτοι που αντιστάθηκαν στον Daesh. Χαιρετίζω τη διάσκεψη των Βρυξελλών. Οφείλει όμως η Ευρώπη να βγει μπροστά για την επίλυση του προβλήματος και μάλιστα εισηγούμαι να διοργανωθεί διαρκής διεθνής διάσκεψη για την επίλυση του Συριακού στην χώρα μου, την Κύπρο, την κοντινότερη χώρα της Ευρωπαϊκής Ένωσης προς τη Συρία, για να δώσουμε επιτέλους ένα μήνυμα ότι μπορεί η Ευρώπη να επιλύει προβλήματα.

Francisco Assis (S&D). – Senhor Presidente, a tragédia síria constitui, provavelmente, a maior expressão da situação caótica que afeta hoje o sistema internacional. Como alguém já aqui disse, é, de facto, o maior falhanço da comunidade internacional nos últimos anos. Oito anos de uma guerra terrível, sem que se vislumbre qualquer possibilidade de solução.

Esta intervenção militar justifica-se, tendo em conta o ataque com armas químicas perpetrado pelo Governo sírio contra o seu próprio povo. Mas, na verdade, não alterou em nada nem a situação militar nem a situação política na Síria. E essas só podem ser alteradas por via de uma grande solução de natureza diplomática. A União Europeia tem essa responsabilidade de liderar esse processo diplomático. Nessa perspetiva, a Conferência de Bruxelas pode e deve vir a ter um papel absolutamente decisivo.

Como também, aqui, já alguém disse, falta Europa neste processo. A Europa tem de ter uma participação mais ativa, tem de revelar uma estratégia, tem de ter um outro empenhamento na perspetiva da resolução política e diplomática do conflito, porque não há outra forma de o resolver que não seja pela via da política e da diplomacia.

Brando Benifei (S&D). – Signor Presidente, onorevoli colleghi, l'intervento militare di Stati Uniti, Francia e Regno Unito ha soltanto confermato ancora una volta che non è con una sequenza di attacchi – anche quando mirati e privi di vittime umane e destinati a colpire depositi di armi chimiche – che è possibile risolvere la complicata matassa siriana: dobbiamo evitare l'escalation a tutti i costi e interrompere azioni unilaterali.

L'Europa ha il dovere e il diritto di agire unita, dando pieno sostegno all'intensa azione diplomatica che l'Alto rappresentante Mogherini sta portando avanti e che culminerà nella conferenza di Bruxelles la prossima settimana, momento cruciale per ribadire il nostro impegno accanto alle Nazioni Unite, per confermare l'impegno umanitario, per continuare a lavorare a una soluzione politica al conflitto e per richiamare Russia, Turchia e Iran a un ruolo, per quanto possibile, costruttivo.

Siamo a un punto di non ritorno: tutti devono fermarsi e pensare alle conseguenze della prosecuzione del conflitto. La comunità internazionale non se lo può permettere ma ancora meno può permetterselo il popolo siriano, vero martire di anni di sofferenza a causa del gioco delle grandi potenze e del sanguinario regime di Assad.

L'Europa deve tornare ad agire nel teatro siriano con autorevolezza e incoraggiando un processo di pace sostenibile.

Διαδικασία «catch-the-eye»

Marijana Petir (PPE). – Poštovani predsjedavajući, poštovani povjereniče, vjerujem da se možemo složiti da je najveće zlo koje se događa u svijetu stradavanje nevinih ljudi. Odmah iza toga dolazi nedostatak miroljubivog djelovanja onih koji su u mogućnosti pomoći. Naglašavam miroljubivog djelovanja, naspram djelovanja koje će dodatno produbiti konflikt.

Faktor koji otežava odlučivanje kada je u pitanju Sirija je nedostatak pristupa činjenicama. Dok čitamo o navodnim napadima kemijskim oružjem ne možemo se ne zapitati: kako je tako teško doći do činjenica? Zašto smo skloni reagirati na razne objave pa čak i poduzimati vojne akcije prije nego što se utvrdi objektivno činjenično stanje?

U Istočnoj Guti su bile smještene ekstremističke snage koje su bombardirale civilne položaje u Damasku pri čemu su granatirane i kršćanske crkve. Zašto Zapad tada nije reagirao pa sukobi ne bi eskalirali? Zašto Zapad nije reagirao prije 8 godina pa se u Siriji ne bi dogodio genocid nad kršćanima niti bi milijuni Sirijaca ostali bez svojih domova? Siriji treba mir, a ne rat.

Nicola Caputo (S&D). – Signor Presidente, onorevoli colleghi, l'attacco a Douma, in cui sarebbero state usate armi chimiche contro la popolazione civile, rappresenta solo l'ultima vergogna, in ordine temporale, di questa guerra che conta quasi mezzo milioni di morti dall'inizio del conflitto.

La questione è molto complessa ma la soluzione non può essere militare, che può solo aggravare l'instabilità dell'area. Non si può rispondere alla guerra con un'altra guerra: e infatti, dopo gli attacchi di Stati Uniti, Regno Unito e Francia, la situazione rimane grave e, nel contempo, ancora più complessa per effetto del sovrapporsi delle tensioni.

La soluzione non può che essere di tipo politico e diplomatico e l'Alto rappresentante, Federica Mogherini, che già si è espressa in tal senso, dovrà continuare a lavorare, a partire dalla prossima conferenza di Bruxelles, per mettere in atto un'efficace strategia per la pace nell'area.

Soluzioni istantanee e prepotenti mal si adattano a un'area in cui ai problemi sociali, etnici e religiosi si sovrappongono imponenti interessi economici e sete di potere.

VORSITZ: EVELYNE GEBHARDT

Vizepräsidentin

Νότης Μαρίας (ECR). – Κυρία Πρόεδρε, στη Συρία η επέμβαση των ξένων δυνάμεων, η τρομοκρατική δράση του ISIS και ο εμφύλιος πόλεμος διέλυσαν κυριολεκτικά τη χώρα. Οδήγησαν σε χιλιάδες νεκρούς και σε εκατομμύρια πρόσφυγες. Διέλυσαν την οικονομία και την κοινωνία της Συρίας. Έδωσαν την ευκαιρία σε τρίτες αραβικές χώρες, όπως το Ιράν και η Σαουδική Αραβία, να λύσουν εκεί τις θρησκευτικές τους και άλλες διαφορές. Ταυτόχρονα, οι Ηνωμένες Πολιτείες, η Βρετανία, η Γαλλία, η Ρωσία και η Τουρκία ανταγωνίζονται για να μοιράσουν τη λεία στη Συρία, αρπάζοντας κάθε πλουτοπαραγωγική πηγή της χώρας. Το πολιτικό πρόβλημα στη Συρία πρέπει να λυθεί διπλωματικά, ειρηνικά, μακριά από τη χρήση βίας. Οι πρόσφατες πυραυλικές επιθέσεις της Δύσης, λόγω της εικαζόμενης χρήσης χημικών όπλων, δεν πρόκειται να λύσουν το πρόβλημα. Το ίδιο ισχύει και για τα κροκοδείλια αντιπολεμικά δάκρυα του ΣΥΡΙΖΑ, την ώρα που η κυβέρνηση ΣΥΡΙΖΑ-ΑΝΕΛ παρέχει διευκολύνσεις στις ΗΠΑ για να διεξάγουν πυραυλικές επιθέσεις στη Συρία.

Νεοκλής Σουλκιώτης (GUE/NGL). – Κυρία Πρόεδρε, οι βομβαρδισμοί εναντίον της Συρίας αποτελούν κατάφωρη παραβίαση της διεθνούς νομιμότητας, της Χάρτας του ΟΗΕ, της εδαφικής ακεραιότητας της Συρίας, των ανθρωπίνων δικαιωμάτων του άμαχου πληθυσμού, αλλά και της ειρήνης στην ευρύτερη περιοχή. Η αφορμή για τη χρήση χημικών όπλων δεν έχει καμία λογική, δεν στηρίζεται σε κανένα στοιχείο, αλλά μας φέρνει στη μνήμη το ψέμα που χρησιμοποιήθηκε για την επέμβαση εναντίον του Ιράκ. Στην πραγματικότητα, οι ΗΠΑ, το Ηνωμένο Βασίλειο και η Γαλλία πραγματοποίησαν πυραυλικές επιθέσεις σε συνέχεια της ιμπεριαλιστικής επέμβασης που λαμβάνει χώρα τα τελευταία χρόνια εναντίον της Συρίας με στόχο την αλλαγή του καθεστώτος, την επαναχάραξη των συνόρων στη Μέση Ανατολή και τον έλεγχο των ενεργειακών πηγών και οδών. Η Βρετανία μάλιστα χρησιμοποίησε τις βάσεις στην Κύπρο για τούτη την πυραυλική επίθεση, με όλους τους κινδύνους που αυτό συνεπάγεται για τον κυπριακό λαό. Όσο για την Ευρωπαϊκή Ένωση, αυτή ταυτίζεται με τις ΗΠΑ και υιοθετεί τη στρατηγική των ιμπεριαλιστικών επεμβάσεων και τις περαιτέρω στρατιωτικοποιήσεις μέσω και της ενίσχυσης των επενδύσεων στην πολεμική βιομηχανία, στον βωμό της εξυπηρέτησης των ευρωπαϊκών μονοπωλίων και των ευρύτερων γεωστρατηγικών συμφερόντων τους.

Jean-Luc Schaffhauser (ENF). – Madame la Présidente, en toutes choses, nous devons donner l'exemple. Nous ne pouvons pas agir contre le droit international, nous ne pouvons pas agir contre nos peuples et contre les peuples. Cela s'est fait déjà autrefois en Iraq et en Libye, pourquoi faut-il encore ajouter la Syrie? D'autant qu'en ce qui concerne le gaz, il y a une convention de 1993 qui justement exige, selon le droit international, une investigation des Nations unies, qui est arrivée juste après notre bombardement. Avions-nous des preuves à cacher?

Nous sommes face à une situation qui ne peut pas continuer. Nous devons effectivement nous inscrire dans le processus des Nations unies, non seulement le processus de Genève, mais celui d'Astana, car il ne sera pas possible de trouver des solutions sans la Russie, l'Iran et la Turquie.

Ελευθέριος Συναδινός (NI). – Κυρία Πρόεδρε, προβληματίζομαι και ανησυχώ για την κατάσταση που επικρατεί στη γειτονιά της πατρίδας μου Ελλάδα, στην Ανατολική Μεσόγειο, διότι αυτά τα γεγονότα δημιουργούν συνήθως αλυσιδωτές αντιδράσεις. Οι πάλαι ποτέ κραταιές δυνάμεις, μετά το πέρας των παγκοσμίων πολέμων, προχώρησαν στη δημιουργία του ΟΗΕ, του ΝΑΤΟ και ακολούθως της Ευρωπαϊκής Ένωσης, με το πρόσχημα του «ποτέ πια πόλεμος», «ποτέ πια μίζερια και παιδιά προσφυγόπουλα» και άλλα πολλά. Τα ιλαροτραγικά όμως αποτελέσματα σε Ιράκ, Λιβύη και Αφγανιστάν απέδειξαν περίτρανα ότι στις χώρες όπου οι μεγάλες δυνάμεις εγκατέστησαν ηγέτες μαριονέτες που εξυπηρετούσαν τα συμφέροντά τους, όταν αυτοί όρθωσαν το ανάστημά τους, αντιμετωπίστηκαν με πόλεμο, καταστροφή, οδύνη και ποταμούς αίματος. Η προσπάθεια όμως να εφαρμοστεί η ίδια συνταγή στη Συρία με τον ISIS προσέκρουσε στη Ρωσία και στον Assad. Οι ωμές επεμβάσεις στη Συρία δημιούργησαν εκατόμβες νεκρών όλων των ηλικιών, αστέγους, πρόσφυγες, ανυπολόγιστες καταστροφές σε αρχαία μνημεία και άφησαν τη χώρα ερειπωμένη. Κάθε συζήτηση λοιπόν σε επίπεδο Ευρωπαϊκής Ένωσης αποτελεί ματαιοδοξία γιατί δεν εμπεριέχει ειλικρίνεια, γιατί απευθύνεται σε αδαείς και γιατί μόνο κάποιος αφελής μπορεί να σας πιστέψει.

Seán Kelly (PPE). – Madam President, as speakers have said, the situation in Syria is truly catastrophic – eight years of conflict, half a million people dead, millions of refugees, and more millions, as the United Nations has said, in need of humanitarian aid – and no end in sight to the conflict.

Some people blame the European Union. The European Union has given more in humanitarian development aid than anyone else – at least EUR five billion – and we take in refugees, as President Macron said this morning. Indeed, I am looking forward to the conference which Commissioner Mogherini is going to have in Brussels next week: I think that the European Union is the only body that can actually help to bring about a resolution here. It did so with the Iranian nuclear accord, and we have an obligation to ensure that we give every leadership we can to try and bring about an end to this unfortunately deadly conflict – and the sooner the better.

Neena Gill (S&D). – Madam President, we cannot turn a blind eye to the use of chemical weapons. In that respect, the targeted strikes by the US, the UK and France, staking out chemical facilities, sent an important signal. But this is not a mission accomplished. We do need a larger strategy and we need to implement it.

So my question to the External Action Service is how we will use the momentum to deliver this at both EU and UN level, ensuring that next week's conference on Syria is not just a funding exercise, but underpinned by a strong diplomatic initiative. What will we do to revive responsibility to protect the doctrine at the UN and bring credible pressure to bear on Russia to engage in this process? Yesterday's Foreign Ministers' Council's conclusions deplored Assad's social engineering, closing off the path to a credible transition. What measures are we taking at UN level to ensure that aid and reconstruction reform is not dictated by Assad, one possible approach being to implement recommendations offered by the Martin Griffiths report?

Branislav Škripek (ECR). – Madam President, just last week I hosted a conference in the European Parliament on the future of democracy in Syria. Yes, there is such a thing! The speakers and participants were not academics, nor were they analysts or politicians per se. These were the brave men and women of Syria who rejected the idea of becoming a victim of a violent state and started to defend their families and rebuild their homeland.

I am speaking of the Democratic Federation of Northern Syria, so far the most successful story of a democratic model for Syria. This is a corporation of Christians, Kurds, Arabs and Yazidis based on European values of religious equality, gender equality and human dignity. These people are operating on 30% of Syria's territory and I think we need to take them very seriously.

I ask High Representative Mrs Mogherini, as I always do when she is in the Chamber, to consider the Northern Federation, start a dialogue and acknowledge their existence. These are major actors in a project that is hardly recognised by Europe. The EU has a unique opportunity to make a difference. Please invite them to a Brussels conference.

Τάκης Χατζηγεωργίου (GUE/NGL). – Κυρία Πρόεδρε, σας ευχαριστώ κυρίως γιατί μου δίνετε τον λόγο μετά το περιστατικό κατά το οποίο ένας συνάδελφος, όταν ζήτησα να του κάνω ερώτηση με γαλάζια κάρτα, είπε ότι δεν δέχεται ερωτήσεις από μέλη του Σώματος που προέρχονται από κομμουνιστικά κόμματα. Χρησιμοποίησε δηλαδή το δημοκρατικό αυτό βήμα προκειμένου να καταστρατηγήσει κάθε δημοκρατικό κανόνα και νομίζω ότι αυτό το πράγμα πρέπει να το ψέξει κανείς, όχι γιατί παραβιάζεται οποιουδήποτε το δικαίωμα να μην δεχτεί να απαντήσει σε κάποιο ερώτημα αλλά διότι το επιχείρημά του καταστρατηγεί – επαναλαμβάνω – κάθε δημοκρατικό νόημα. Έκαμε δηλαδή αυτό που καταγγέλλει. Επειδή δεν έχω πάρα πολύ χρόνο πια, θα πω μόνο ότι εγώ προσωπικά δεν έχω πειστεί ότι δεν έχουν χρησιμοποιηθεί χημικά στη Συρία, αλλά ούτε έχω πεισθεί κιόλας ότι έχουν χρησιμοποιηθεί. Αυτό το Σώμα έπρεπε να έχει μπροστά του κάποιους εμπειρογνώμονες που να μας δώσουν αποδεικτικά στοιχεία και με ικανοποίηση να αποδεχτούμε την ορθότητά τους έτσι ώστε να έχουμε και σωστό λόγο να προφέρουμε.

Σωτήριος Ζαριανόπουλος (NI). – Κυρία Πρόεδρε, η σημερινή ομιλία του αναμορφωτή της Ευρωπαϊκής Ένωσης Γάλλου Προέδρου Macron για τη Συρία ήταν μνημείο προκλητικού κυνισμού. «Βομβαρδίζουμε όποιον και όποτε θέλουμε, χωρίς έγκριση κανενός» είπε, απαντώντας σε όσους, αφελώς ή με πρόθεση, ισχυρίζονται ότι αποφάσεις ΟΗΕ ή κοινοβουλίων νομιμοποιούν ιμπεριαλιστικά εγκλήματα με χιλιάδες νεκρούς πρόσφυγες, πυροδοτώντας γενικευμένη ανάφλεξη για τα συμφέροντά τους. Η αξιοπιστία των προσχημάτων επέμβασης είναι ακριβώς η ίδια με αυτή των πυρηνικών του Ιράκ που δεν βρέθηκαν ποτέ. Συγχαρητήρια από το ΝΑΤΟ, την Ευρωπαϊκή Ένωση, την πλειοψηφία του Ευρωκοινοβουλίου, από όλες ανεξαιρέτως τις κυβερνήσεις, όπως αυτήν του ΣΥΡΙΖΑ-ΑΝΕΛ, και τα άλλα αστικά κόμματα που σαν σημαιοφόροι του ΝΑΤΟ αναθέτουν την προστασία της Ελλάδας από την τουρκική επιθετικότητα σε τέτοιους μακελάρηδες που τους συγχαίρει ο Erdoğan για την επέμβασή τους στη Συρία. Βρώμικες εναλλασόμενες συμμαχίες ενάντια στους λαούς! Μπροστά στη βαρβαρότητα του πολέμου, της λαϊκής φτώχειας, δεν μένει άλλος χρόνος. Όλοι οι λαοί της Ευρώπης στο δρόμο ενάντια στις κυβερνήσεις, την Ευρωπαϊκή Ένωση, τον ιμπεριαλισμό και τον καπιταλισμό!

Die Präsidentin. – Das waren jetzt die Teilnehmer für das Verfahren der spontanen Wortmeldungen. Allen anderen kann ich jetzt leider das Wort nicht mehr geben. Das ist auch der Tatsache geschuldet, dass viele, viele der Kolleginnen und Kollegen schlicht und einfach ihre Zeit überziehen. Dann haben wir einfach nicht mehr die Zeit, allen das Wort zu geben.

(Ende der spontanen Wortmeldungen)

Christos Stylianides, on behalf of the Vice-President of the Commission / High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy. – Madam President, Ms Mogherini has had to leave to catch her flight due to her mission in the Western Balkan region.

I followed your interventions. I share the same concerns as all of you about the escalation of violence in Syria, in particular during the last months and especially the current situation. As Ms Mogherini has already emphasised, we need urgently to return to the political process. The UN Secretary-General, and of course the UN Special Envoy, warned of the risk to the entire Middle East and Europe if the conflict in Syria continues and expands.

We need to use all our means to request an immediate ceasefire followed by unconditional humanitarian access, leading to a return to the political talks. The European Union remains committed to supporting the Geneva process, providing assistance to the Syrian opposition to be able to remain engaged and committed to the political talks, and to assisting Syrian civil society. As the European Union, we will continue to invest to support the capacity of Syria for constructive social and political change, now and in the future.

At the same time, the Brussels conference in the next week is an initiative which will definitely also include humanitarian perspectives, as well as diplomatic efforts in order to reach this ceasefire. I would also like to say that the European Union has remained the biggest humanitarian donor in the Syrian crisis since the beginning of this crisis.

Die Präsidentin. – Die Aussprache ist geschlossen.

Schriftliche Erklärungen (Artikel 162 GO)

Jaromír Kohlíček (GUE/NGL), písemně. – Syrský konflikt se pomalu, ale jistě dostává do nové fáze. Al-Káida a jiné radikální složky byly vypuzeny z většiny enkláv na hustě osídlené západní části státu. Islámský stát ovládá zřejmě již pouze některé venkovské oblasti kdesi na jihovýchodě Sýrii a přilehlém území Iráku, přičemž většina bojovníků se již přesunula do jiných míst. Spojené státy v Sýrii dnes disponují, zejména v severní části země ovládané kurdskými silami, přibližně 2 000 vojáky. Je pravděpodobné, že v nejbližší době bude pokračovat snaha Turecka o oslabení kurdských jednotek a zároveň lze očekávat velmi pravděpodobný nástup syrské armády proti Idlíbu. Takřka s jistotou lze předpokládat řadu srdceryvných záběrů, které nám budou ukazovat krutý postup syrské armády. Dost možná se dočkáme dalšího obvinění z útoku chemickými zbraněmi a též můžeme očekávat, že obvinění nám zprostředkují pracovníci Bílých příleb z Velké Británie. Je nejvyšší čas, aby EU změnila svůj postoj a zahájila skutečnou pomoc válkou rozvrácené zemi. Nesmyslná obvinění Bílých příleb reprodukována ministrem Johnsonem a dalšími čelními politiky EU se budou snažit zabránit přijetí odpovídajících rozhodnutí. Právě proto je nezbytné přehodnotit postoj k režimu Bašára Asada a přijmout odpovídající program pomoci při rekonstrukci válkou zničené země a tím umožnit návrat utečencům zpět do vlasti.

Marlene Mizzi (S&D), in writing. – The war in Syria is one of the worst humanitarian crises that the world has faced since World War II. The seven-year conflict continues despite several international efforts to achieve a ceasefire and lay the basis for a negotiated solution. The recent toxic gas attack on Douma was part of a sustained and ultimately successful regime assault on one of the last rebel-held areas in Syria, killing around 80 people and injuring hundreds. The humanitarian situation in the country remains devastating, where 13 million people, including 6 million children, are in need of humanitarian aid. It is a matter of the utmost urgency to allow access for our partners to deliver the long-awaited humanitarian assistance. The European Union needs to act collectively through its High Representative and take the lead in the international efforts to find a diplomatic solution, calling for an immediate ceasefire, access to people in need and particularly the most vulnerable populations, humanitarian deliveries and the protection of civilians, civilian infrastructures such as schools and hospitals, relief aid workers and facilities. This is of the utmost importance!

Σοφία Σακοράφα (GUE/NGL), γραπτώς. – Ποιος επιτέλους διαμορφώνει και ποια είναι η κοινή θέση της Ευρωπαϊκής Ένωσης για τη Συρία; Δύο ηγέτες κρατών-μελών, χωρίς καμία έστω προσηματική νομιμοποίηση και καταστρατηγώντας κάθε έννοια Διεθνούς Δικαίου, βομβαρδίζουν τη Συρία. Και εσείς σπεύдете εκ των υστέρων να τους δικαιολογήσετε και να το παρουσιάσετε ως κοινή Ευρωπαϊκή θέση. Παγκόσμιες πυρηνικές δυνάμεις ανταλλάσσουν απειλές μέσω Twitter, τα τραγικά αποτελέσματα της παγκόσμιας εξαπάτησης για τα χημικά του Ιράκ είναι ωπιά ακόμα κι αντί η Ευρωπαϊκή Ένωση να παίξει ρόλο ειρηνοποιού, άγεται και φέρεται από τα μικροπολιτικά και γεωπολιτικά συμφέροντα ορισμένων κρατών-μελών. Σήμερα ο κύριος Macron επικαλέστηκε την ανάγκη καταστροφής των χημικών όπλων της Συρίας. Του απαντώ ευθέως: με την ίδια ένταση που είναι καταδικαστέα η χρήση χημικών από οποιονδήποτε, με την ίδια και μεγαλύτερη ένταση είναι καταδικαστέα και η δική του αχαρκτήριστη απόφαση που θέτει ευθέως σε κίνδυνο την ασφάλεια των Ευρωπαίων πολιτών. Σας απαντώ: Όχι στο όνομά μας, όχι στο όνομα των Ευρωπαϊκών Λαών!

Miguel Viegas (GUE/NGL), por escrito. – Condenamos de forma clara os ataques à Síria. Estes ataques violam a legalidade internacional. Neste campo confirmam a reincidência dos Estados Unidos e das principais potências da União Europeia no uso de falsos pretextos para justificar as suas aventuras belicistas que não visam mais do que o domínio imperial sobre o Médio Oriente e sobre as suas reservas petrolíferas.

Esta bárbara agressão ocorre em resposta ao alegado uso de armas químicas por parte do governo sírio. Não existem neste momento nenhuma prova nem deste nem dos outros alegados ataques, apesar dos inquéritos internacionais realizados e aprovados pelo governo sírio.

É, aliás, sintomático que os mísseis tenham sido lançados no dia em que a missão de inspetores ia começar os seus trabalhos. Ao mesmo tempo que condenamos mais esta escalada no conflito, reafirmamos a nossa solidariedade com o povo sírio que luta contra as forças terroristas financiadas pelo ocidente que procuram desde 2011 repetir o cenário vivido na Líbia ou no Iraque. Estamos convictos de que a paz falará mais alto e de que o povo poderá recuperar em breve a sua soberania.

14. Akty delegowane (art. 105 ust. 6 Regulaminu): Patrz protokól

15. Sprostowanie (art. 231 Regulaminu): Patrz protokól

16. Sytuacja w Rosji (debata)

Die Präsidentin. – Als nächster Punkt der Tagesordnung folgt die Aussprache über die Erklärung der Vizepräsidentin der Kommission und Hohen Vertreterin der Union für Außen- und Sicherheitspolitik zur Lage in Russland (2018/2669(RSP)).

Christos Stylianides, on behalf of the Vice-President of the Commission / High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy. – Madam President, yesterday the Foreign Affairs Council discussed the challenges that we are facing in our relations with Russia. The Foreign Ministers shared a common assessment of the challenges for the European Union's relations with Russia. We have seen an evolving pattern of challenging Russian behaviour in many different fields.

Central to these challenges is, of course, the situation in Ukraine, where Russia's illegal annexation of the Crimean Peninsula and at the same time the destabilisation of eastern Ukraine continue to this day. Other areas of challenging Russian behaviour obviously include the Russian posture in Syria, which you discussed earlier today, just an hour ago, and also the issue of disinformation and interference, hybrid threats, malicious cyber activities, and military posturing. The space for independent political voices and civil society in Russia is shrinking, and respect for human rights and the rule of law is waning. At the same time, Russia is our neighbour and an international actor that we must deal with and talk to, not least as a permanent member of the UN Security Council.

Yesterday, the Foreign Affairs Council reaffirmed that the five guiding principles agreed two years ago continue to be the most balanced, dynamic and effective framework for managing our relations with Russia in the current circumstances.

Firstly, the full implementation of the Minsk agreements remains a key element for any substantial change in EU-Russia relations. We will continue to support the work of the Normandy format. Yesterday the Foreign Affairs Council looked at ways in which the European Union can help more to work for the full implementation of the Minsk agreements. This includes action at the political level, as well as concrete humanitarian action on demining and the preparations for reconstruction in Donbass, all within the UN framework when the time comes.

Secondly, we will continue to strengthen relations with our eastern partners, especially after the very successful Eastern Partnership Summit that we had in November 2017, and also with our Central Asian partners, in anticipation of our new Central Asia Strategy, which I discussed with you in plenary last month. We will pursue a policy of transparency towards Russia on our cooperation with our eastern partners, exploring cooperation in areas of mutual interest. Our Eastern Partnership is not an alliance against anyone; it is not about spheres of influence or confronting partners with binary choices. It is a positive partnership that is delivering on our citizens' needs and aspirations, both within the European Union and among our eastern partners.

Thirdly, the Salisbury attack has made it painfully clear that we need to reinforce our own resilience within the European Union. The EU gave a strong and united response to this attack. In its conclusions on 22 March the European Council condemned the attack in the strongest possible terms and expressed unqualified solidarity with the United Kingdom in the face of this grave challenge to our shared security. Ms Mogherini, the High Representative, recalled the Head of the EU Delegation to Moscow for consultations, following which most Member States took coordinated bilateral measures. A strong signal has been sent.

At yesterday's Foreign Affairs Council we also discussed how the EU and its Member States will take forward the European Council's decision to strengthen resilience to chemical-, biological-, radiological- and nuclear-related risks, as well as to bolster capabilities to address hybrid threats, including in the areas of cyber-based strategic communication and counter-intelligence. All institutions have a critical role to play in these efforts.

Fourthly, as you know, we have a policy of selective engagement with the Russian Federation in areas in which we believe this to be clearly in the European Union's interest. Yesterday Member States agreed that this is still a very valid principle. We must continue to apply it, primarily in the areas of foreign and security policy: from the nuclear deal with Iran to the Middle East peace process, from Afghanistan to the situation in the Korean Peninsula, or to other global issues such as climate change, the environment, migration, counterterrorism, or cooperation in the Arctic or certain regional issues. All of these are strategically important for Europe and our citizens.

Last – but certainly not least – we discussed ways to provide even more effective support for civil society and human rights in Russia, as well as for people-to-people contacts, with a focus on youth, the most important hope for any society. We are looking into a significant increase in EU funding for civil society and human rights in Russia, but will also engage in other ways to send the clear message that the EU is open and supportive to the Russian people. So, once again, the Foreign Affairs Council has confirmed the unity of the European Union in our overall approach towards Russia. It is both a principled and a pragmatic approach that takes into consideration both our interests and our values.

As we look ahead, we call upon the European Parliament to continue to support all the strands of EU action towards Russia. Unity among Member States and EU institutions is a very strong signal to Russia. But it is also a strong signal to our citizens that the European Union is there to protect our beliefs and our interests.

Thank you for your attention and I look forward to our discussion.

Sandra Kalniete, *on behalf of the PPE Group*. – Madam President, the European Parliament has repeatedly called for a realistic and responsible strategy for the EU's relations with Russia that must be based on the principle of credible deterrence.

The recent use of chemical weapons on European soil and in Syria, the continuous war against Ukraine and attacks in cyberspace have once again reaffirmed the need to deter further aggressive actions by Russia.

While I welcome the readiness for new sanctions on Syrians linked to the 7 April gas attack, it would only be logical to extend similar measures to their Russian patrons. I believe that it is necessary to make the Kremlin pay a higher price for its actions by designing and implementing comprehensive measures in the areas of finances, technology and energy.

We also have to target further those individuals who are responsible for the breaches of international law and also those billionaires from Putin's inner circle who participate, finance or manage the regime's dirty interventions abroad. As we are witnessing the space for independent political voices shrinking, and decreasing respect for human rights in Russia, a Magnitsky List at EU level must be an appropriate response to the continuous human rights violations.

Knut Fleckenstein, *im Namen der S&D-Fraktion*. – Frau Präsidentin! Ich weiß gar nicht, ob ich überhaupt für meine Fraktion sprechen kann. Wir haben uns bis eben gefragt, über was wir eigentlich diskutieren wollen. Die Situation in Russland hat uns nicht viel gesagt. Und ich will ihnen ein Geheimnis verraten, warum über 720 Abgeordnete gar nicht mehr hierhergekommen sind, um zu diskutieren, der Rat überhaupt nicht und bei der Kommission nur diejenigen, die sonst wahrscheinlich strafversetzt werden, wenn sie nicht kommen: Es geht einfach darum, dass wir hier immer wieder das Gleiche aufführen. Wir haben eine lange Liste mit Dingen, die uns nicht gefallen, die völkerrechtswidrig sind, die vielleicht auch nur „highly likely“ – das ist ja die neue Wortwahl von einigen – sind, und dann stellen wir fest, wo wir noch ein bisschen strammer auftreten müssen. Und das war es dann.

Aber ich glaube, Politik fängt dabei erst an. Dazu gehören auch Sanktionen auf der einen Seite, aber dazu gehören sehr viel mehr vertrauensbildende Maßnahmen. Das ist sehr schwierig. Es ist für mich auch ganz und gar schwierig, mir vorzustellen, wie so etwas laufen soll. Aber wenn wir unsere Sprachlosigkeit nicht überwinden, wenn wir uns damit begnügen, immer aufzuzählen, was die anderen Böses machen, und dass man vielleicht doch noch eine Sanktion dazufinden kann, dann wird es nicht funktionieren, und mir wird langsam angst.

In zwei Jahren läuft das START-Abkommen aus. Was ist mit den INF-Verträgen? Wir haben miteinander einen Weg zu suchen, wieder ins Gespräch zu kommen. Ich bitte die Kommission, die Hohe Vertreterin, in diese Richtung mehr nachzudenken, als das bisher möglich war.

Und zweitens und letztens: Wir als Parlament müssen wieder ins Gespräch kommen mit unseren Kolleginnen und Kollegen, und das heißt: Die Arbeit des Kooperationsausschusses muss endlich wieder beginnen. Wenn wir uns nichts zu sagen haben, brauchen wir auch nicht übereinander zu reden, denn es wird nichts besser werden.

Anna Elżbieta Fotyga, *on behalf of the ECR Group*. – Madam President, our partnership with Russia is far from being positive. On the contrary, Russia's posture against the West, including the EU, is more and more aggressive. Also, the modalities of our so-called 'selective engagement' with Russia are not so clear.

Allow me to give one example: just a few days ago, the investigative journalist Maxim Borodin died in very suspicious and unclear circumstances. Some time earlier, he had exposed the role of the so-called Wagner group of private mercenaries: Putin's army fighting first in eastern Ukraine and then in Syria. How would you describe this selective engagement, being negative in the Ukraine and positive in Syria in respect of the same people, who have a very bad record of war crimes?

Petras Auštrevičius, *on behalf of the ALDE Group*. – Madam President, in March 1946 George Orwell, who coined the term 'cold war', spoke about it for the second time ever when he wrote in *The Observer*. I quote: 'After the Moscow conference last December, Russia began to make a cold war on Britain and the British Empire'. History is repeating itself isn't it? Over these days, and in particular after the Salisbury attack, the term 'cold war' is now on our lips and in our minds once again.

The cold war was the environment that Putin was raised in. It formed his mindset, it made his KGB career. It was his comfort zone, which he wants to get back into. All his arsenal is set ready – propaganda, spy games, regional and civil conflicts. So we are facing the 21st century cold war, different from the previous one: undeclared, more hybrid and less ideological.

Colleagues, to deter Russian aggression, our response must be based on sanctions and unity of our action. I strongly believe that additional sanctions must be imposed this time to target specifically those Russian tycoons and oligarchs, true enablers of Putin, who fund operations worth billions, such as propaganda campaigns or sending mercenaries to Syria and Ukraine.

The EU must join the United States without delay in supporting action to counter these adversaries, in the shape of the recently adopted Sanctions Act. Only by taking these steps together, as a truly united transatlantic community, can we contain Russia and avoid further escalating this new cold war, which we don't like at all.

Rebecca Harms, *im Namen der Verts/ALE-Fraktion*. – Frau Präsidentin! Ich muss zugeben, ich war auch etwas ratlos, als ich über die heutige Debatte nachgedacht habe, aber nicht, weil ich dachte, dass wir nur debattieren müssen, wenn wir eine neue Russlandstrategie bereits im Sinn haben. Jetzt ist Herr Fleckenstein leider gegangen – so wie die 720 Kollegen, die er hier gerade angesprochen hat. Ich bin der Meinung, dass wir mit dem, was wir bisher gemacht haben, nicht weitergekommen sind.

Es gibt in der Europäischen Union zwei Lager. Die einen sagen: „Das war alles zu viel und falsch im Ton, und wir müssen wieder milder werden im Umgang mit Russland.“ Und die anderen sagen: „Das ist alles nicht konsequent genug, und wir müssen drauflegen.“ Ich glaube, dass das noch eine Weile so weitergehen kann und dass genau diese Unentschiedenheit der Europäischen Union eines unserer großen Probleme und eher eine Garantie für Misserfolg ist. Die Europäische Union hat sich nie Russland oder den Kreml zum Feind erklärt. Seit ich die Auseinandersetzung wahrnehme – ganz klar mindestens mit der Besetzung der Krim und dem Beginn des Krieges im Donbass, aber auch rund um solche Ereignisse wie Syrien-Bombardements, zum Beispiel Aleppo, oder den Giftgasanschlag in Großbritannien – finde ich schon, dass deutlich wird: Russland sendet das Signal, dass es dem Westen zeigen will, dass es stark ist und dass es sich irgendwie gegen das, was sich im Westen entwickelt hat, zur Wehr setzt.

Wie man damit umgehen soll, ob man zum Beispiel nach der Reaktion dieses Luftangriffes auf Chemieanlagen in Syrien jetzt einen neuen Moment hat, darüber zu reden, das finde ich spannend. Ich fand das richtig, was Herr Präsident Macron heute in der Debatte gesagt hat. Ich glaube, dass man immer wieder alles ausloten muss, was es an Veränderungsmöglichkeiten auch im Kreml gibt. Aber wenn es so schwierig wird wie im Donbass, mit einem Waffenstillstand in Syrien – und in letzter Zeit hat Russland alles dazu getan, neue Eskalationen zu unterstützen, sie haben die Türken in Afrin unterstützt, sie haben den Iran in seiner neuen Machtposition in Syrien in Stellung gebracht –, wenn wir scheitern, dann ist tatsächlich das Instrumentarium, das wir uns gegeben haben mit Sanktionen eines, das wir weiterentwickeln müssen. Die EU muss bereit sein, ihre wirtschaftliche Stärke in solche Auseinandersetzungen einzubringen ...

(Die Präsidentin entzieht der Rednerin das Wort.)

Helmut Scholz, im Namen der GUE/NGL-Fraktion. – Frau Präsidentin, Herr Kommissar! Ja – unsere Debatte im Europäischen Parlament zur Lage in Russland tut seit langem so, als ginge es um „gerecht gegen ungerecht“ oder „regelbasiert gegen regellos“. Es geht aber vor allem um einen Konflikt unterschiedlicher Interessen und die Frage, wer sich global und damit auch national durchsetzt. Es geht also auch für uns hier um eine exakte Bestandsaufnahme – da bin ich bei meinen Kolleginnen und Kollegen.

Seit Jahren verfolgen die Herrschenden in Russland die gleichen politischen Ansätze wie auch die EU: Privatisierung, Steuervermeidung, Korruption, Liberalisierung oder Rückzug des Staates aus den sozialen Dienstleistungen – Stichworte dieser Politik. Gleiche Politik zeitigt aber auch analoge Ergebnisse: Reallohnsenkungen, zunehmende Verarmung und damit auch Zukunftsangst oder der Wunsch nach ein wenig „Stabilität“ auf der einen Seite und ins Uferlose wachsender Reichtum der wenigen Dollarmilliardäre und -millionäre auf der anderen.

Die jüngsten Wahlen haben bestätigt, dass auch die Außenpolitik des „Systems Putin“ bis weit in die libertären städtischen Milieus Akzeptanz findet. Von Nationalstolz wird man nicht satt, und seine Politik frisst wichtige Ressourcen. Die Partner deshalb müssen heute miteinander wieder...

(Die Präsidentin entzieht dem Redner das Wort.)

James Carver, on behalf of the EFDD Group. – Madam President, listening to today's speeches, which revolve around the usual platitudes, a thought has struck me. Under the tenure of the High Representative, relations between the European Union and Russia have steadily worsened to the point where we hear comments that the situation is far worse than existed during the cold war. Is this not a damning indictment of her diplomatic skills? Whatever the provocations, I believe the High Representative's first duty is to ensure the security of European Union citizens. That she is manifestly unable to do so simply reinforces my country's wise decision to Brexit and accordingly secure control of our own foreign and defence policy.

Our approach to Russia needs to be multi-layered and must take account of Russian national interests. Through your neo-colonialist desire for European Union expansion, as well as the militarisation of your capabilities, you have put yourselves on an unnecessary collision course with Russia that can only end in tears.

(Applause in some quarters)

Janice Atkinson, on behalf of the ENF Group. – Madam President, is this place determined to have an economic war with Russia? Your sabre-rattling grandstanding drives more geopolitical alliances. Russia, Iran and Syria are fast becoming firm allies and an economic force as well. You condemn Russia for their human rights and lack of democracy and rule of law; you are trying to punish EU States for electing governments. Yet you court China, a country that has no elections, restricts social media and murders and tortures its own citizens, such as the Falun Gong. You have double standards and a dangerous and warped sense of what is right.

This morning, the socialists call for Ms Mogherini to have more powers. That is like putting a child in charge of air traffic control, resulting in lethal chaos.

(The speaker agreed to take a blue-card question from Mr Coburn under Rule 162(8))

Yes, at least I won't get some nonsense from him.

David Coburn (EFDD), *blue-card question*. – How kind of you; you haven't heard the question yet! I just wonder if you agree with me that Great Britain getting out of the European Union is something that might add something to Europe – that we can have a counter-view from Britain every time Europe makes mad decisions under Ms Mogherini and her crew. I wonder if you think that might be something that is going to be an advantage to the European Union, as well as other places – that we can bounce Europe and the United States with some sensible views?

Janice Atkinson (ENF), *blue-card answer*. – Yes, I absolutely agree, but what we have to remember is that this place is not Europe: this place is a European Union which is actually crumbling before us with the populace. Macron talked about democracy this morning, but my Group was not allowed to respond to catch-the-eye. Across Europe, you've got Poland, Hungary, Italy; my country Brexiting; in Germany, you haven't got a government yet – it is still in abeyance; in Italy you haven't got it. So absolutely, the European Union will fall. Europe will reform, and we will become a Europe of [...]

(The President cut off the speaker)

Die Präsidentin. – Wir haben die britisch-britische Diskussion jetzt gerade erlebt. Das brauchen wir ja auch immer wieder.

Ich komme jetzt zu den weiteren Rednern und Rednerinnen. Ich sage Ihnen ganz klar: Nach 5 Sekunden Überziehung werde ich das Wort entziehen, weil wir schon in sehr großem Zeitverzug sind.

David McAllister (PPE). – Frau Präsidentin, meine sehr geehrten Damen und Herren! Wir haben es ja heute schon gehört, die Liste russischer Aggression ist lang: von der Krim über die Ostukraine, über die fortwährenden Versuche, Länder wie Georgien oder Moldawien zu destabilisieren, über die Geschehnisse in Salisbury, über Cyberattacken, Desinformationskampagnen bis hin zur Unterstützung des barbarischen Assad-Regimes in Syrien.

Ich denke die große Mehrheit im Parlament bedauert außerordentlich, dass diese inakzeptable Politik Moskaus einen erheblichen Rückschritt für unsere Beziehungen bedeutet, einen Rückschritt, den Moskau zu verantworten hat. Russland ist natürlich unser größter Nachbar, mit dem wir Frieden in Europa, die Integrität nationaler Grenzen und die Souveränität aller Staaten auf der Grundlage der OSZE-Prinzipien garantieren wollen.

Meine Damen und Herren, liebe Kolleginnen und Kollegen, das eine ist die Politik des russischen Präsidenten und seiner Cliquen in Moskau, aber jenseits davon gibt es noch mehr, und ich finde es gut, dass unser deutscher Bundespräsident Frank-Walter Steinmeier dieser Tage formuliert hat: „Ganz unabhängig von Putin – wir dürfen nicht Russland insgesamt, das Land und seine Menschen, zum Feind erklären. Eine auf gegenseitigem Vertrauen und friedlichem Interessenausgleich basierende Beziehung zu Russland bleibt unser Ziel.“

Davon sind wir leider weit entfernt. Um dieses Ziel zu erreichen, sollten wir auch die zivilgesellschaftliche Zusammenarbeit mit Russland stärken. Es geht um direkte persönliche Kontakte, insbesondere mit Blick auf junge Menschen, und dabei kann auch das Programm Erasmus+ einen wertvollen Beitrag leisten.

Eugen Freund (S&D). – Frau Präsidentin! Wie umgehen mit Russland? Wäre ich noch Journalist, dann würde mir „highly likely“ nicht reichen – genau so hat das Großbritannien beim Giftanschlag auf Vater und Tochter Skripal im Hinblick auf den Kreml als Täter formuliert –, auch wenn noch so viele Indizien in eine ganz bestimmte Richtung deuten. Beim Einsatz von Chemiewaffen in Syrien gibt es immerhin einen Wiederholungstäter, und der heißt Bashar al-Assad. Damit kann man auch das Verhalten Russlands in Syrien nicht gutheißen. Moskau unterstützt ein Regime, das Hunderttausende Opfer auf dem Gewissen hat, wenn es überhaupt ein Gewissen hat.

Ich bin überzeugt: All das wäre so nicht gekommen, hätte sich die Europäische Union zu Beginn dieses Konflikts mit einer robusten gemeinsamen, starken Außenpolitik eingeschaltet – damals, als es noch keinen IS und keine islamistischen Kämpfer gegeben hat, und auch Russland noch nicht in diesen Krieg involviert war. Damals hätte man noch Frieden stiften können. Jetzt ist es höchste Zeit, dass man mit allen Beteiligten redet, auch mit Russland.

Monica Macovei (ECR). – Doamnă președintă, acum o lună, președintele Putin a fost reales din nou până în anul 2024. De la Stalin încoace, niciun președinte nu a stat la Kremlin mai mult de două decenii.

Războiul Rece s-a întors să se răzbune, așa cum spunea și António Guterres. Încă șase ani cu Putin înseamnă susținere pentru folosirea armelor chimice, susținere pentru dictaturi, dezbinarea statelor europene, încercarea de distrugere a democrațiilor în diverse state europene și peste Atlantic și înseamnă crearea și întreținerea unor conflicte intenționate pentru a da Kremlinului și lui Putin o mână de fier pentru a spune „Eu intervin și rezolv”; înseamnă, desigur, și menținerea conflictelor vechi. Aș mai vrea să repet încă o dată: Războiul Rece s-a întors ... (*Președinta a întrerupt vorbitorul*)

Hilde Vautmans (ALDE). – Voorzitter, we hebben het hier vandaag al veel gehoord: de betrekkingen met Rusland staan op een laag pitje. We sluiten nu eigenlijk minder overeenkomsten met Rusland, we praten minder met Rusland, dan in de tijd van de Koude Oorlog. Dat is toch wel iets dat ons absoluut wakker moet schudden. Sedert de illegale annexatie van de Krim zijn we als het ware in een negatieve spiraal terecht gekomen van sancties en tegensancties. We moeten die spiraal absoluut doorbreken want onze boeren in Europa voelen de Ruslandboycot, maar ook in Rusland groeit een hele generatie jonge Russen op met anti-Europese gevoelens.

Daarom komen wij met al die voorstellen om een echte nieuwe Ruslandstrategie uit te werken, zoals het Helsinki-proces, een voorwaardelijk engagement, stap voor stap. Ik zie u knikken. Wel, dan hoop ik, meneer de Commissaris, dat we die nieuwe strategie van voorwaardelijk engagement gewoon echt gaan toepassen.

Bronis Ropė (Verts/ALE). – Ponia pirmininke! Po tokių rinkimų rezultatų Rusijoje ir dėl blogėjančios situacijos tikėtina, kad V. Putino antivakarietiška politika ir orientacija tik sustiprės. Galima tikėtis ir naujų incidentų. Šiuo metu vakarų atsakas į Rusijos agresyvumą yra sustiprėjęs – JAV sankcijos, kai kurių šalių atsakas dėl Sirijos – tik kažkaip nesigirdi stipraus ir principingo Europos Sąjungos balso. Ir ne tik balso, bet norisi ir veiksmų. Štai „Gazprom“ „Nord Stream 2“ projektas, kuris suskaldo Europą ir yra geopolitiškai labai pavojingas, deja, bet nepasakant visų įvykių sėkmingai skinasi kelią. Mums reikia ryžtingos Europos Komisijos lyderystės ir pozicijos, kuri atitiktų dabartines realijas.

(*Kalbėtojas sutiko atsakyti į mėlynosios kortelės klausimą (Darbo tvarkos taisyklių 162 straipsnio 8 dalis).*)

Maria Grapini (S&D), *Întrebare adresată conform procedurii „cartonașului albastru”.* – Doamnă președintă, stimată coleg, sigur, s-a dezbătut aici, Rusia este o problemă din punct de vedere al comportamentului democratic, dar mă refer la ce-ați spus dumneavoastră.

Considerați că este nevoie să avem sancțiuni suplimentare. Mai devreme, o altă colegă propunea să vedem cum găsim soluții, pentru că există o suferință la agricultori la importul, exportul între Rusia și europeni.

Ce propuneți? La ce sancțiuni suplimentare v-ați gândit? Pentru că sper că nu vă gândiți la un conflict, ci la o relație diplomatică. Care sunt sancțiunile pe care le vedeți?

Bronis Ropė (Verts/ALE), *atsakymas į pakėlus mėlynąją kortelę pateiktą klausimą.* – Aš kaip tik apie sankcijas nekalbėjau, bet manau, kad iš tikrųjų sankcijos daro poveikį ir dabar turbūt svarbiausias dalykas, kad Europos Sąjungos Komisija turi pasakyti savo aiškia, pastovią ir nuolatinę poziciją dėl Rusijos veiksmų, kurie, sakykim, atliekami. Tikrai jeigu nebus laikomasi tos pozicijos, kurias minėjo ir Komisijos narys dėl Minsko sutarties įgyvendinimo ir kitų dalykų.

Dariusz Rosati (PPE). – Pani Przewodnicząca! Spójrzmy prawdzie w oczy: Federacja Rosyjska w ostatnich latach stała się zagrożeniem dla pokoju i dla bezpieczeństwa w Europie i na świecie. Polityka Federacji Rosyjskiej pod przywództwem prezydenta Putina jest polityką, która łamie prawo międzynarodowe, polityką agresywną w stosunku do własnych sąsiadów. To jest polityka kraju, który wspiera zbrodniczy reżim prezydenta Assada w Syrii. To jest kraj, który ponosi odpowiedzialność za śmierć dziesiątek tysięcy ludzi poległych w wyniku barbarzyńskich nalotów na Syrię. To jest kraj, który ponosi pełną odpowiedzialność za śmierć niezależnych dziennikarzy. To jest kraj, który ingeruje w demokratyczne procedury wyborcze w Europie i w Stanach Zjednoczonych. To jest kraj, który stał się przeciwnikiem Europy.

Ktoś tu powiedział, że to wszystko polega na różnicy interesów. Proszę Państwa, chodzi o fundamentalny konflikt wartości między Europą a Federacją Rosyjską. Uważam, że daliśmy bardzo dużo czasu i dyplomacji, i możliwościom dialogu z Federacją Rosyjską. Niestety nic z tego nie wynika. Dziwię się naiwności niektórych kolegów, którzy zabierali głos w tej dyskusji i którzy cały czas mówią: trzeba znaleźć sposoby rozmawiania z Federacją Rosyjską. Rozmawiamy, ale oprócz tego powinniśmy być twardzi i zjednoczeni, powinniśmy mówić jednym głosem. I podzielam pogląd kolegów, którzy mówili o tym, że sankcje...

(Przewodnicząca odebrała mówcy głos)

Neena Gill (S&D). – Madam President, President Putin's re-election is not just remiss for democracy in Russia, given the lack of space for credible opposition, but also for the global rules-based order. The list we have already heard is long: last month's chemical attacks in Salisbury, Russia's support for the Assad regime – which has turned on its own people, the series of cyber-attacks – the US and the UK yesterday issued alerts, continued interference in Ukraine, and meddling in elections policies across the globe, including Brexit. Yet the EU's response so far has been marked by weakness through divisions and thanks to populist governments rejoicing in these grave breaches of sovereignty and international law, as demonstrated by the failure to adopt sanctions yesterday. Commissioner, I would like you to pass on our thanks to the High Representative and to the Council for standing with the British citizens following the Salisbury attacks in my colleague Clare Moody's constituency. We appreciate that, but my question to you is, how would you build ... ? *(inaudible)*

Ivo Vajgl (ALDE). – Gospa predsednica, V tem parlamentu je dovolj govorcev, ki se v razpravah o odnosih Evropske unije z Rusko federacijo poslužujejo jezika, ki ga nekoliko starejši in bolj izkušeni poznamo iz časov hladne vojne.

Sam ne sodim v ta krog, želim pa, da Rusija ne bi drsela v smer avtoritarnega režima, kjer že je, da ne bi kršila človekovih pravic, ne omejevala svobode izražanja, da v težnji uveljaviti svoje geostrateške prioritete ne bi uporabljala vojaškega potenciala in poskušala vzpostaviti ravnovesje, ki ga je izgubila z razpadom sovjetskega imperija.

Rusije ni treba obravnavati kot naravnega sovražnika zahodne Evrope, ni je mogoče enačiti z njenimi političnimi in ekonomskimi oligarhi. Še je čas, da namesto geostrateške konfrontacije v Rusiji vidimo potencialnega partnerja, državo, v kateri živijo ljudje, ki so ustvarili bogato kulturno dediščino, ki si želijo svobode in demokracije in so se zanjo pripravljene boriti sami in tudi z našo pomočjo.

(Govornik se strinja, da bo odgovoril/a na vprašanje, postavljeno z dvigom modrega kartončka (člen 162(8) Poslovnika).)

Rebecca Harms (Verts/ALE), blue-card question. – You said you would not like Russia to develop into an authoritarian system. What kind of system do you think President Putin and others have established in Russia?

Ivo Vajgl (ALDE), Odgovor na vprašanje, postavljeno z dvigom modrega kartončka. – Spoštovana kolegica, najbrž ste spregledali, da sem jaz rekel, da so že tam, da imajo že avtoritarni sistem. Jaz sem to eksplicitno rekel v svojem nastopu.

Die Präsidentin. – Das war wohl ein Missverständnis. Aber es ist immer gut, wenn so etwas ausgeräumt werden kann.

Yannick Jadot (Verts/ALE). – Madame la Présidente, c’est toujours étonnant de voir que l’Amicale du Kremlin a de plus en plus de monde dans cette Assemblée, dans les gouvernements européens et sur la scène politique européenne et qu’elle nous faire croire que, finalement, c’est l’Europe qui agresse la Russie dans cette affaire.

Il s’agit quand même d’un pays qui organise la guerre aux frontières de l’Union européenne et valide chaque bombardement en Syrie. Nous savons que meurent des journalistes et des opposants politiques, et nous connaissons la difficulté de tous ceux qui travaillent sur les droits de l’homme en Russie. Alors, si on doit être indépendant de la Russie ou, en tout cas, avec moins de complaisance, arrêtons Nord Stream. Le Président Poutine a lui-même signé un papier qui dit que la menace pour la sécurité économique de la Russie, ce sont nos économies d’énergie et les technologies vertes. Faisons donc une vraie transition énergétique, et nous n’aurons pas besoin du gaz russe, et puis dressons une liste Magnitski interdisant d’entrée du territoire européen aux Russes complices des crimes en Syrie et ailleurs, gelons leurs avoirs et n’allons pas à la Coupe du monde...

(La Présidente retire la parole à l’orateur)

Othmar Karas (PPE). – Frau Präsidentin, meine sehr geehrten Damen und Herren! Wir fühlen es alle: Wir sind ohnmächtig, aber auch aus Eigenverschulden. Und andere flüchten in die alte Theorie „Auge um Auge, Zahn um Zahn“ – nicht nur, weil es um zwei unterschiedliche Systeme, unterschiedliche politische Selbstverständnisse, einen unterschiedlichen Umgang mit Problemen und Strategien geht, sondern auch deshalb, weil manche meinen, Politik sei ein Spiel, Waffen seien ein Spielzeug, Giftgas sei eine Wunderwaffe und Rechtsverletzungen ein Kavaliersdelikt.

Daher appelliere ich an alle, endlich die Sandkiste wieder zu verlassen, aufzuhören zu spielen und an den Verhandlungstisch zurückzukehren. Verantwortungsvolles Verhalten und Handeln sieht anders aus als das, was zur Stunde auf unserer Welt von Syrien bis Russland und in der Ukraine vorgeht. Aber es geht auch um uns: Lassen wir uns nicht provozieren! Lassen wir uns nicht spalten und gegeneinander ausspielen! Reden und handeln wir gemeinsam, geschlossen, nicht nur in Worten, sondern auch in Taten! An einer gemeinsamen Außen-, Sicherheits- und Verteidigungspolitik, einer unabhängigen Energieversorgung der Europäischen Union, an diplomatischen Lösungen führt kein Weg vorbei. Klar in der Position und gesprächsbereit...

(Die Präsidentin entzieht dem Redner das Wort.)

Bogusław Liberadzki (S&D). – Pani Przewodnicząca! Ja przyjmuję do wiadomości poglądy tutaj wyrażone przez pana komisarza Stylianidesa i odbieram to, że to jest adresowane do władzy Rosji. Jednocześnie popatrzmy na to, co się dzieje. Tu, na tej sali, są przedstawiciele państw, które popierają NordStream 2, tu, na tej sali, są przedstawiciele państw, gdzie prezydent Putin jest bardzo serdecznie witany. Tu, na tej sali, są przedstawiciele państw, które coraz więcej importują węgla chociażby z Rosji, czyli można stwierdzić, że te gospodarki są komplementarne niezależnie od rządu, który zawsze przemija, nawet jak jest długotrwały, pozostaje społeczeństwo. Ja bym chciał, żebyśmy sobie zdawali sprawę z tego, że społeczeństwo rosyjskie jest społeczeństwem dumnym, ale często ma stereotypy negatywne o Polsce. Jestem z tymi, którzy namawiają do dialogu, wypracowania oferty dla młodych Rosjan, chociażby w systemie Erasmus, do eliminowania stereotypów. Bądźmy przygotowani na to, że kiedyś będzie lepiej i normalnie.

Eduard Kukan (PPE). – Madam President, our relations with Russia have been difficult. Up until now, only little progress has been made to improve affairs. Unfortunately, the atmosphere in Russia has not changed after the last elections, and it has brought even more tensions to the international scene. Protracted conflict in Ukraine, Russia’s military backing of the Assad regime in Syria, and its constant interference in EU internal politics make it difficult to improve our relations.

I support the five principles underlining our relations with Russia. At the same time, our strategy and these principles could work only if we stand together: only if the whole EU is united in its actions, upholding the values and principles we share. This means standing firmly behind the implementation of the Minsk Agreement, being united in our approach to Eastern partners, reinforcing our joint resilience and last, but not least, re-engaging with civil society and youth in Russia. EU security is threatened on a daily basis from dependence on Russia's energy, the destabilising effects of propaganda, cyber-attacks and, lately, even suspicion of the use of nerve gas. My appeal is simple: in these extremely insecure times, we can guarantee the security and safety of our citizens only when we act together.

Ana Gomes (S&D). – Senhora Presidente, este debate devia ser sobre a União Europeia face à Rússia de Putin – a que mata jornalistas russos, como Maksim Borodin, a que invadiu e ocupa territórios da Ucrânia e da Geórgia, que impede o Conselho de Segurança de agir na Síria, que financia a extrema-direita racista na Europa e nos Estados Unidos, que espalha *fake news* e ataques cibernéticos e ameaça com armas nucleares invencíveis.

Precisamos de continuar a falar com a Rússia, sim. Mas, claro, com sentido estratégico, munidos de um *Magnitsky Act* europeu, com sanções direcionadas aos responsáveis pelos assassinatos de Serguei, Anna, Boris, Maksim e tantos outros e pelos assassinatos fallhados dos Skripal, em Salisbury.

Expulsar diplomatas russos não é política nenhuma. Putin retaliou e nada mudou. Até quando vamos deixar que governos nossos agravem a dependência europeia desta Rússia através de projetos como o Nord Stream 2? E até quando vamos deixar que Estados-Membros da União Europeia, a começar pelo Reino Unido, continuem a ser lavandarias para Putin e seus oligarcas para investirem na Europa, capturarem governos e instituições e ataquem por dentro as nossas democracias?

Gunnar Hökmark (PPE). – Madam President, I think there is nothing more important for European security than to understand the nature of the Russia of today. It is not the Russia of its citizens; it is the Russia of the Putin regime: always fearing its citizens and fearing democracy.

That's why it wants to undermine democracy and the rule of law wherever it exists, in neighbouring countries, in Europe and at home. And it has to demonstrate the brutal willingness to use force. That explains Salisbury, Syria, Georgia, Ukraine, the murder of Russian citizens abroad and in Russia and the ongoing warfare in Ukraine, disinformation and destabilisation.

All these are signs of a regime that is afraid and needs to use covert operations, needs to use criminal activities. I think our response must be: 'we know what you're doing, we know who is doing it and we will punish criminal activities. We will sanction the policies that are undermining democracy, and we will highlight when you are acting against us. We are strong and you are weak'.

Doru-Claudian Frunzulică (S&D). – Madam President, it seems very clear that the European Union states do not have a common position towards Russia. This is our main problem: we don't have a common foreign policy concerning Russia.

Unfortunately, I have to agree with High Commissioner Mogherini: we are seeing an evolving pattern of challenging, negative Russian behaviour in various fields which include, of course, Syria. We cannot continue on this path.

We have to talk with Russia only after they stop what they are doing in Syria. When are they going to withdraw their troops from eastern Ukraine and also from Crimea, when are they going to withdraw their troops from Transnistria, when are they going to stop challenging all the Eastern Partnership countries associated with the European Union, the Republic of Moldova, Ukraine, Georgia and so on....*(The speaker was interrupted by the President.)*

Lars Adaktusson (PPE). – Madam President, more than a month has passed since poisonous nerve agents were used against Sergei Skripal and his daughter in Salisbury in the UK. While many of us commend the clear line that Western governments have taken against Russia, it is important to keep up the political and diplomatic pressure.

In order to make the Kremlin change its unacceptable behaviour we must look at ways of challenging the corrupt system that underpins the regime. There are tools. These include the possibility of strengthening sanctions and asset freezes for Russian officials that feed the regime with money. Europe could also ensure that oil and gas prices stay low by increasing financial support for fracking and climate-friendly energy.

There is no reason for failing to act with resolve against Putin and his companions. By clamping down on the ongoing money laundering of Russian oligarchs, the foundation of the Putin apparatus will be affected. This would clearly show and convince the Kremlin that Europe has red lines that must not be challenged.

Isabella De Monte (S&D). – Signora Presidente, onorevoli colleghi, la situazione in Russia merita tutta la nostra attenzione. Vorrei innanzitutto sottolineare la scarsa trasparenza nelle recenti tornate elettorali e nei finanziamenti a partiti esteri, nonché il diffuso sentimento omofobico nella società e nella politica russa, che ledono lo Stato di diritto e il rispetto dei diritti umani.

La normalizzazione dalle relazioni tra Unione europea e Russia è un fattore che dobbiamo considerare determinante per la stabilità, la sicurezza e la pace nel mondo. Occorre inoltre una risposta europea forte, resiliente e coesa all'orientamento dell'attività russe in politica estera, tra cui le accuse di coinvolgimento diretto, anche se non provate, nei casi di avvelenamento di cittadini russi nel Regno Unito e di sostegno al regime siriano nell'utilizzo di armi chimiche a Douma. Rilevanti, inoltre, le accuse ciberterrorismo e di destabilizzazione in Ucraina.

L'invito, quindi, è di intraprendere ogni sforzo possibile per ristabilire condizioni di fiducia reciproca e ripristino di relazioni normali.

Jaromír Štětina (PPE). – Paní předsedající, Evropská unie ve vztahu k Rusku mi připomíná králíčka, který strnule hledí do očí kobry. Zahraniční politika EU vůči Rusku je opatrná a nedokáže nazvat vztahy s Ruskem pravým jménem. To je nebezpečná hra, paní vysoká představitelko. Rusko proti nám, Evropské unii, vede informační válku. Jejím cílem je rozložení Evropské unie.

Po teritoriálních loupežích Ruska na Ukrajině, v Gruzii, v Moldávii, po provokacích proti Pobaltí, po intervenci v Sýrii, po umístění útočných ruských raket Iskander v Kaliningradské oblasti namířených na členské země EU je čas jasně označit Ruskou federaci jako bezpečnostní riziko. Nebojme se Ruska, paní Mogheriniová. Bojme se o Rusko, bojme se o jeho slabou demokratickou vládu, bojme se o ruský národ a ostatní národy Ruské federace.

Tunne Kelam (PPE). – Madam President, it is clear that the Kremlin's strategic goal is to target us all: to weaken and demolish the very foundations of the Western rule of law system, to break international norms on conduct, and apply an indiscriminate policy of brutal force and lies. Some colleagues have spoken about respecting the national interests of Russia. What were the national interests of Hitler? This is not about the Russian national interests, but the interest of Mr Putin and his criminal associates.

No EU country today can cherish hopes that they will be exceptions and bargain better positions with Mr Putin. The immediate requirement is new tough sanctions targeting the responsible individuals among Russian elites. Russia is as strong as the EU is weak and hesitant. Putin can be successfully contained, but only from a position of strength.

Die Präsidentin. – Bei dem nun folgenden Verfahren der spontanen Wortmeldungen werde ich aus Zeitgründen einer Person pro Fraktion das Wort geben.

Spontane Wortmeldungen

Clare Moody (S&D). – Madam President, the solidarity that the EU has shown towards the UK regarding what happened to the Skripals in my home city of Salisbury was truly appreciated. The use of a nerve agent in a European country could not go unanswered, and the united European response was both a justified response and a preventative action.

But the use of a nerve agent is not the only difficulty that we are facing emanating from the current Russian regime. We also know that we are facing state-sponsored cyber attacks, such as the NotPetya malware, and we have to face up to the Orwellian disinformation that is being used to try to undermine both our EU democracies and our eastern partner countries. Yes, we should do all we can to encourage people-to-people contact – our problem is with the Russian regime, not the Russian people, but we must be honest about the reality of the intentions and the actions of Putin and respond accordingly.

Τάκης Χατζηγεωργίου (GUE/NGL). – Κυρία Πρόεδρε, νομίζω ότι πρέπει να αξιοποιούμε σε αυτό το Κοινοβούλιο κάθε εργαλείο που έχουμε στα χέρια μας για ενίσχυση ή υπεράσπιση της δημοκρατίας, τόσο στα κράτη μέλη όσο και στα κράτη πέρα από εμάς. Και ενώ όλοι το υπερασπιζόμαστε αυτό, όλοι ή αρκετοί από μας υποστηρίζουμε ότι δεν μπορεί να υπάρχει εξέλιξη σε αυτό τον τομέα χωρίς τον διάλογο. Ιδιαίτερα για τη Ρωσία, νομίζω ότι παρά τις οποιαδήποτε διαφωνίες δεν υπάρχει άλλος δρόμος από τη συνεργασία, από την αλληλεπίδραση, και εν πάση περιπτώσει, για όσο διάστημα δεν έχουν τα κράτη μέλη κοινή εξωτερική πολιτική, αυτό θα συνεχίσει να χωλαίνει. Θέλω όμως να κλείσω λέγοντας ότι, παρά τις όποιες διαφωνίες μπορεί να έχω και εγώ με τη ρωσική πολιτική, νομίζω ότι η σύγκριση του Putin με τον Hitler ήταν λίγο υπερβολική, για να μην πω κάτι παραπάνω.

Γεώργιος Επιτήδειος (NI). – Κυρία Πρόεδρε, θα μπορούσα να παρατηρήσω ότι οι σχέσεις της Ευρωπαϊκής Ενώσεως με την Ρωσία αποτελούν την αποθέωση του παραλογισμού, της ρευστότητας και της αντιφάσεως. Όπως επισημάνετε και εσείς, από τη μία πλευρά η Ρωσία θεωρείται από την Ευρωπαϊκή Ένωση στρατηγικός εταίρος με τον οποίον πρέπει αυτή να συζητά, να συζητά όμως όχι για όλα τα θέματα αλλά για ορισμένα κατ' επιλογήν. Η Ευρωπαϊκή Ένωση υποστηρίζει το NATO στην προσπάθειά του να περικυκλώσει στρατηγικά την Ρωσία, αρνείται όμως στη Ρωσία το δικαίωμα να αντιδράσει και αυτή ανάλογα. Η Ευρωπαϊκή Ένωση θεωρεί δικαίωμά της να στηρίξει την κοινωνία των πολιτών στη Ρωσία, αρνείται όμως στη Ρωσία το ίδιο δικαίωμα σε χώρες της Ευρωπαϊκής Ενώσεως. Θα μπορούσα να αναφέρω πολλά τέτοια παραδείγματα αλλά θα ολοκληρώσω την παρέμβασή μου καταλήγοντας στο συμπέρασμα ότι πραγματική οικοδόμηση εμπιστοσύνης και πραγματική συνεργασία υπάρχει όταν και οι δύο συνομιλητές θέλουν να συνεργαστούν, είναι ειλικρινείς, θέλουν να επιλύσουν τα προβλήματα και, κυρίως, θέλουν να κατορθώσουν να πείσουν ότι δεν αποτελεί απειλή ο ένας για τον άλλον.

Michaela Šojdrová (PPE). – Paní předsedající, my se vyjadřujeme k situaci v Rusku poprvé a velmi krátce po volbách prezidenta. A já bych chtěla říct, že jsem se velmi pozastavila nad gratulujícím předsedou Komise Junckerem. Zřejmě opomněl vzít v potaz tu skutečnost, že ruský režim potlačil možnost kandidatury protikandidátů, silných protikandidátů. Byl zavražděn Boris Němcov, v emigraci je Garri Kasparov nebo nebyl připuštěn k volbám Alexej Navalný. Myslím, že evropské instituce by se měly podobných gratulací vyvarovat a neměly by dávat zdání legitimacy ruským volbám. EU by neměla zavírat oči nad porušováním lidských práv v nedemokratickém systému.

Druhá poznámka se týká podpory Ukrajině. Tady velmi souhlasím s tím, že EU je jednotná a měly by pokračovat sankce.

(Ende der spontanen Wortmeldungen)

Christos Stylianides, on behalf of the Vice-President of the Commission / High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy. – Madam President, this has been a very useful exchange. I would like to thank the Members for their speeches.

From this debate, I conclude that we all share, more or less, a common interest in retaining above all a united, realistic and balanced approach towards Russia. We will continue to look at how best to use all the instruments available to us, first of all in strengthening our own resilience. Secondly in supporting our partners and continuing political dialogue, and in supporting Russian civil society. Thirdly, we must insist on human rights and democracy and people-to-people contact. I think this is our obligation and our moral duty in order to provide what the Russian people need inside Russia.

Thank you very much again for this very fruitful discussion. I strongly believe that the role of this Parliament in keeping this important issue on the agenda remains very, very important.

Die Präsidentin. – Die Aussprache ist geschlossen.

Die Abstimmung findet während der nächsten Tagung statt.

Schriftliche Erklärungen (Artikel 162 GO)

Csaba Sógor (PPE), írásban. – Az oroszországi helyzet, 2018. április 17. Az Európai Unió tagállamai közötti szolidaritást mutatja, hogy az összes tagállam vezetője egyhangúlag biztosította támogatásáról az Egyesült Királyság kormányát a salisbury-i merénylet kapcsán. Az Európai Tanács következtetései között tételesen megjelenik, hogy az állam- és kormányfők egyetértenek azokkal a megállapításokkal, amelyek szerint a merényletért nagy valószínűséggel az Oroszországi Föderációt terheli a felelősség, és arra nincs más valószínű magyarázat.

Azt gondolom, hogy a kialakult helyzet is megmutatja: szükség van az EU tagjai közötti szolidaritásra, mert a világpolitikában csak ebben a formában tudunk a kellő súllyal fellépni. Az is egyértelműen látszik, hogy a tagállamok egy ilyen rendkívül komoly és súlyos esetben kérdés nélkül felsorakoztak egymás mellett, ami mutatja az EU erejét és egységét. Ez is arra világít rá, hogy mennyire káros tud lenni, amikor a szolidaritás fogalmát politikai viták középpontjába helyezve elfeledkezünk róla, melyek azok a kérdések, amelyekben valóban fontos az egyetértés és a közös fellépés.

Indrek Tarand (Verts/ALE), in writing. – Taking into account Russia's behaviour on the international arena, such as the attacks in Georgia, Crimea, Ukraine, and Syria, and more recently the use of military grade Novichok nerve agent on UK soil, it would be most inappropriate to reward Russia by letting it host the 2018 FIFA World Cup. To this end, I will promptly launch an initiative urging FIFA to reconsider the host country for the 2018 World Cup.

17. Szanse na pokojowe rozwiązania na Półwyspie Koreańskim w świetle ostatnich wydarzeń (debata)

Die Präsidentin. – Als nächster Punkt der Tagesordnung folgt die Aussprache über die Erklärung der Vizepräsidentin der Kommission und Hohen Vertreterin der Union für Außen- und Sicherheitspolitik zum Thema Friedensaussichten für die Koreanische Halbinsel angesichts der aktuellen Entwicklungen (2018/2643(RSP)).

Monika Panayotova, on behalf of the Vice-President of the Commission / High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy. – Madam President, recent developments in the Korean peninsula since the beginning of this year are encouraging. We were glad to hear that the Republic of Korea and the Democratic People's Republic of Korea have agreed on a date – 27 April — for the inter-Korean Summit meeting on the southern side of the joint security area, and are actively preparing for it.

The planned meeting between US President Trump and DPRK leader Kim Jong Un, is another historic opportunity to launch a process which may lead to denuclearisation and lasting peace on the Peninsula. We are looking forward to the outcomes of this summit and we are following the preparations closely.

We firmly hope that they will foster trust and become building blocks for a process of negotiations leading to stability and development in both countries. Trust is essential. History has taught us that peace-making can be a long and fragile process. Once trust is broken, it takes a long time and serious efforts to rebuild.

Many remain cautious about the prospects for peace on the Peninsula, despite recent encouraging signals. Indeed, North Korea must take concrete action to address international concerns with regard to its nuclear and missile programmes. To begin with, we expect that the DPRK will enter into a negotiation on denuclearisation and refrain from further tests on nuclear weapons or re-launching missiles. A peaceful environment will be crucial to create the necessary conditions towards the negotiated solution.

The recent positive developments would have been impossible without the leadership and courage shown by President Moon and his government in reaching out towards the north. The European Union has always supported the leading role of the Republic of Korea in assuring the engagement of the DPRK in a meaningful dialogue, aimed at a complete verifiable and irreversible denuclearisation.

The Korean Foreign Minister, Ms Kang, took part in the Foreign Affairs Council on March 19 to discuss the state of play and the way forward. This meeting provided an opportunity to pledge the EU's continuous support to the work of the Republic of Korea. We reiterated our position in favour of a peaceful resolution on the crisis, and we also confirmed that the strict monitoring of DPRK commitment to de-nuclearisation will be necessary.

Our support to furthering the diplomatic process, combined with sustained pressure through sanctions was reaffirmed by the Secretary-General of the European External Action Service at the end of March, on a visit to the Republic of Korea and Japan.

Clearly, through our policy of critical engagement, we have been maximising pressure on the DPRK. The EU has transposed all UN Security Council resolutions in a swift and timely manner. Additionally, the European Union has adopted autonomous measures against DPRK.

We can safely confirm that the EU sanctions regime vis-à-vis DPRK is currently our most restrictive towards any country. We approached a significant number of countries in Africa, in Asia last autumn, and will do so shortly again to encourage them to fully and strictly implement all UN Security Council resolutions. This time we will also include an offer of concrete support for capacity-building on sanctions enforcements where needed.

It is of the utmost importance that the international community remains united and determined in its approach, and calls on the DPRK to completely abandon its nuclear and missile programmes. We would thus maintain the direct and indirect pressure on North Korea until it embarks on a credible path towards complete, verifiable and irreversible denuclearisation.

Talks for the sake of talks are not an option. This has to be a meaningful process towards peace. At the same time, pressure and sanctions are not an end in themselves. They are always an instrument to encourage a political process. The European Union is strongly convinced that lasting peace and denuclearisation of the Korean peninsula must be achieved through peaceful means.

This is why we have welcomed these new high-level initiatives which will give diplomacy a chance. And in parallel to our current strong focus on the critical track, we have always kept communication channels open. We also believe that the multilateral process will be necessary to address the DPRK nuclear issue in its entire complexity and achieve lasting peace and security on the Korean Peninsula.

Once agreed, consistent monitoring and verification of the de-nuclearisation by respective international bodies such as the International Atomic Energy Agency will be needed to ensure that DPRK is strictly and fully implementing its commitments. The European Union will be ready to support these processes, in close consultations with the key partners.

The European Union has a huge expertise on nuclear non-proliferation, particularly thanks to the talks with Iran. We are now willing to support the Korean peace process in any possible way. Once again, we are on the side of non-proliferation and we are on the side of peace.

Cristian Dan Preda, *au nom du groupe PPE*. – Madame la Présidente, nous ne pouvons accueillir qu'avec optimisme les nouvelles positives qui nous proviennent de la péninsule coréenne. Les deux sommets, celui entre les deux Corée et celui entre le président Trump et le leader nord-coréen, sont des pas dans la bonne direction.

Le sommet entre les États-Unis et la Corée du Nord est très attendu et très commenté car il sera inédit, mais il ne s'agit pas là de la première tentative de persuader le régime nord-coréen d'abandonner son programme nucléaire. Je crois que nous devrions moins nous concentrer sur les détails de cette rencontre et davantage nous focaliser sur les points clés qui sont les suivants: que pouvons-nous promettre au leader nord-coréen et, surtout, que va-t-il demander en échange?

Deux éléments me semblent significatifs. Premièrement, la Corée du Nord cherche une reconnaissance internationale de son statut de puissance nucléaire et nous devons absolument éviter de lui accorder cette reconnaissance. C'est pourquoi il faut refuser catégoriquement la levée, même partielle, des sanctions tant que nous n'avons pas de garanties à long terme sur le démantèlement complet, irréversible et vérifiable des installations nucléaires. Ces garanties s'inscrivent par ailleurs dans la droite ligne du respect des obligations du traité de non-prolifération.

Deuxièmement, maintenir la pression sur le régime est une nécessité absolue. Nous ne devrions pas récompenser Kim Jong-un pour son consentement au dialogue. Le temps de la confiance viendra lorsqu'il y aura une véritable ouverture ainsi qu'une amélioration de la situation des droits de l'homme et des conditions de vie des Nord-coréens qui, ne l'oublions pas, souffrent toujours grandement de malnutrition, de torture et d'esclavage.

Alors, soyons optimistes mais demeurons lucides. La Corée du Nord est l'un des régimes les plus autoritaires et les plus brutaux au monde qui a tout misé sur son arsenal nucléaire, et je ne suis pas convaincu que Kim Jong-un donne ici des gages de changement.

Victor Boştinaru, *on behalf of the S&D Group*. – Madam President, I will start by saying in Bulgarian: Благодаря, госпожа министър Панайотова – thank you very much, Ms Panayotova, for your remarks.

Now, please remember that, when we last discussed the situation in North Korea a few months ago, not many of us would have imagined that today we could discuss such developments, or even the wording 'prospects of peace'. Let's be cautiously optimistic: the Winter Olympics have contributed to the softening of tensions, but there is no doubt that we have to be thankful to the international community for being united in condemning North Korea's ballistic missiles and nuclear programme and exercising strong pressure, and to President Moon Jae-in of South Korea for showing incredible leadership and commitment to peace.

The EU played an important role here. We imposed sanctions that went even beyond those adopted by the UN Security Council, and High Representative Mogherini used all the diplomatic tools at her disposal to mediate the contacts between the two sides. This is indeed a crucial moment. We have to be optimistic but realistic at the same time. It is an opportunity that should not be missed, but it is not all in our hands and we need to keep our guard up.

The visit of Kim Jong-un to Beijing and the upcoming summit between the two Koreas' leaders and between the North Korean leader and the US President are very encouraging steps towards a negotiated solution. Peace, security and stability in the Korean peninsula are key not only for the region, but for the entire world. I thank once again High Representative Mogherini for her not always visible but still effective work, and I trust the EU diplomatic efforts that will continue at this crucial moment.

Nirj Deva, *on behalf of the ECR Group*. – Madam President, a unique opportunity now exists to take the first steps towards lasting peace on the Korean Peninsula. President Trump's decision to accept North Korean leader Kim Jong-un's invitation to talks without preconditions is an unprecedented act of diplomacy. These talks are a stepping stone to further dialogue and are the beginning of a process, not its end.

We are at a point where a 64-year-old armistice will finally be made into a peace treaty. The North Koreans want this and now so do the South Koreans. President Moon must be congratulated by this House. Having returned from Asia, I come to this Chamber with the perception that the North Koreans are at last willing to discuss denuclearisation, starting with a freeze. I also know that nuclear weapons are existential to the North Koreans. They do not consider nuclear weapons simply a deterrent; the weapons also underpin the very identity of the DPRK and reinforce the authority of Kim Jong-un. The fact that they are willing to discuss denuclearisation is a huge advance in the cause of peace, a peace that can disappear like a puff of smoke if we ask for too much too soon.

There is another legitimate view that a step-by-step dismantling of the nuclear programme may simply be a stalling tactic to remove crippling sanctions and that the DPRK regime has no intention of removing the nuclear weapons. The answer to this must surely be open and authenticated verifiability. If the North is truly sincere, it must agree to a verification system that is acceptable to the international community. The EU has a role to play here. Not only will verifiability confirm a freeze, but it will also lead to a step-by-step dismantling of the weapons according to a staged process, whereby North Korea becomes more engaged in global institutions and has access to the family of nations. Again, the EU has a role to play here.

Urmas Paet, *on behalf of the ALDE Group*. – Madam President, North Korea has long been a country with a very poor human rights record but with great military ambitions. It has for decades been very aggressive and threatening towards its neighbours, South Korea and Japan. The size of the North Korean armed forces is ranked fourth in the world, and now the threat of nuclear weapons has been added.

North Korean actions have been met with an international response in the form of sanctions, and it is good that China has finally also started to follow the sanctions policy. The meeting planned between the US President, Mr Trump, and the North Korean leader has been met with slight but careful optimism in North Korea's neighbouring countries.

However, it seems unlikely that as a result of just one meeting, both sides will be able to agree on something substantial. It is a fact that North Korea has only caught the attention of President Trump because it now has nuclear capabilities, and it will be very hard for North Korea to give up this privilege so easily.

The United States, the European Union and other nations cannot withdraw sanctions before North Korea has significantly changed its behaviour, so we are probably going to continue in this limbo.

What that the EU can do is make sure that the sanctions are kept in place and that they are followed by the Member States. We also need to make an effort to ensure China also keeps following the sanctions policy until North Korea gives up its nuclear weapons ambitions and stops violating human rights. This is the one thing that influences the behaviour of North Korea.

It is not only the nuclear weapons that is the problem. It is also the grave violations of human rights in North Korea that needs to stop, and the aggressive policy of North Korea towards its neighbours, especially South Korea and Japan.

PRESIDENZA DELL'ON. DAVID-MARIA SASSOLI

Vicepresidente

Klaus Buchner, *im Namen der Verts/ALE-Fraktion*. – Herr Präsident! In Korea drohte vor kurzem noch ein Atomkrieg. Diese Situation hat sich jetzt zum Glück deutlich verbessert. Wir können im Augenblick sogar sehen, dass ein Wille zur Zusammenarbeit zwischen Nordkorea und Südkorea besteht. Das Treffen am 27. April ist ja schon erwähnt worden.

Diese sehr positiven Auswirkungen begrüßen wir natürlich. Aber das ist noch lange kein Grund für Optimismus, denn wir müssen die Situation in der gesamten Gegend sehen. Und hier sehe ich zumindest ein großes Problem mit Japan, dessen Verteidigung noch große Lücken hat und das offensichtlich im Blickpunkt von Russland liegt. Die Aktivitäten der russischen Marine rund um Japan sind bedeutend. Deswegen ist auch die Situation auf der Koreanischen Halbinsel nicht unabhängig zu sehen. Und wir wissen immer noch nicht, was der nordkoreanische Präsident wirklich will. Einerseits hat er erreicht, was er lange erreichen wollte, nämlich eine gewisse internationale Anerkennung. Er hat auch den Druck gemildert, der auf ihn ausgeübt worden ist, speziell von China. Aber ob das alles reicht, um die Situation zu befrieden, ist fraglich. Deswegen meine dringende Bitte an die Hohe Vertreterin, hier noch mal intensiv aktiv zu werden und eine friedliche Lösung zu suchen.

Stefan Eck, *im Namen der GUE/NGL-Fraktion*. – Herr Präsident! In der Mathematik gibt es die Regel: Minus mal Minus gibt Plus. Hoffentlich lässt sich das auch in die Politik übertragen. Ein persönliches Treffen des verrückten und unberechenbaren Führers Nordkoreas mit dem nicht minder verrückten und unberechenbaren Mister „America First“. Vielleicht kommt aber etwas Gutes dabei heraus. Es gibt zumindest schon einen positiven Aspekt: Solange sie miteinander reden, schießen sie nicht aufeinander.

Aber was kann Donald Trump dem nordkoreanischen Führer wirklich für die Verschrottung der Nuklearwaffen anbieten? Die Atomraketen sind doch die beste Lebensversicherung für Kim Jong-un. Andererseits braucht Donald Trump unbedingt einen außenpolitischen Erfolg, um die vielen innenpolitischen Fehlleistungen zu kaschieren. Was die Verhandlungen also betrifft, bleibe ich beim Prinzip Hoffnung des deutschen Philosophen Ernst Bloch. Danach enden die Gespräche friedlich und in einer absoluten Perfektion oder in einem absoluten Desaster.

Hoffen wir, das Mister Trump einen *great deal* zustande bringt. Heutzutage sind ja die unglaublichsten Sachen möglich, vor allem in der Politik.

Ignazio Corrao, *a nome del gruppo EFDD*. – Signor Presidente, onorevoli colleghi, nei mesi scorsi abbiamo tutti accolto con sollievo i piccoli, timidi segnali di distensione che abbiamo visto apparire all'orizzonte della penisola coreana. Questi messaggi sono sicuramente incoraggianti per riportare un momento di normalità nella penisola, che effettivamente ha vissuto un 2017 intenso, nel quale vi sono stati diversi momenti molto tesi che sono quasi sfociati in uno scontro aperto.

Va segnalato però che, secondo l'ultimo rapporto di *Human Right Watch*, la situazione dei diritti umani in Nord Corea rimane precaria e fortemente critica. Dobbiamo fare in modo che le seppur legittime ambizioni di stabilità nella penisola non vadano a intaccare gli sforzi e l'attenzione che anche questo Parlamento ha dedicato ai diritti umani, già oggetto di discussione più volte.

Se, da un lato, il bene della pace rimane un elemento cruciale nella penisola di Corea, d'altro canto la tutela dei diritti umani, ancora oggi calpestati nella parte settentrionale della penisola, non può essere ignorata. Non può esserci pace senza giustizia e non ci può essere giustizia senza rispetto dei diritti umani.

David McAllister (PPE). – Mr President, two weeks ago, following a visit to Japan, I had the honour of leading a Committee on Foreign Affairs delegation to South Korea. Some of our colleagues who were on this trip are present in the plenary. I see that Mr Czarnecki, Mr Brok, Ms Gill and Ms Šuica are here.

During our political talks in Seoul, our delegation underlined that the EU and the European Parliament have been long-standing supporters of respect for international law, universal values and, in particular, of nuclear non-proliferation.

We conveyed three main messages. Firstly, in the light of the latest promising developments on the Korean Peninsula, we supported the opening of a new high-level dialogue with North Korea. Secondly, we recalled that this dialogue should aim at a peaceful resolution and at the denuclearisation of the Korean Peninsula. Thirdly, we emphasised that pressure on North Korea must be maintained until the regime in Pyongyang delivers in a concrete manner.

A final remark: regarding the prospects of the ultimate goal of reunification of the two Koreas, the case of my home country, Germany, has taught us that such a process can take a very long time, but it has also shown that all of a sudden things can move very quickly once the process has begun. Therefore, I sincerely wish the Korean people all the best.

Neena Gill (S&D). – Mr President, as the Chair of the Committee on Foreign Affairs said, I also had the privilege of being on this delegation and actually visiting the border between the two Koreas. Seeing with one's own eye the most militarised frontier in the world brings home the intensity of tensions and the threat felt by the South Korean people, so I welcome the clear signs of a willingness to engage from both sides, although the main onus is obviously on DPRK, a helpful step that could be taken by South Korea would be not to overly insist – I believe – on reunification, especially given that we sense that the younger generation sees this as less important than peaceful coexistence.

At the same time, I think it's really important that we are not overly naive. It wouldn't be the first time that countries open up to DPRK following positive signs, but that funding is quickly diverted to further development of nuclear weapons, as has happened to Japan in the past. The difficulty of monitoring underground networks, equally, makes it extremely difficult to ensure compliance with any future deal. So, talks between the US President Trump and King Yong Un scheduled for May need to be underpinned by a coherent strategy rather than motions or machismo. Involvement of regional actors is key. Both Koreans have talks later this month, but Japan, which has had two missiles over its territory in the past year, does not have a seat.

I would urge that the US strategy is first and foremost informed by the concerns and interests of these countries, rather than the hawkish views held by some of the people who advise the President on the Hill.

Ryszard Czarnecki (ECR). – Panie Przewodniczący! Miałem zaszczyt być członkiem tej delegacji, jak moi szanowni przedmówcy. Była to moja piąta wizyta w Korei, a czwarta w ostatnich latach. Korea Południowa wbrew nazwie jest częścią Zachodu i powinna być wspierana przez Unię Europejską, przez nasze państwa. Ten kraj zasługuje na wsparcie, tym bardziej że ma agresywnego komunistycznego sąsiada. Myślę, że losy zjednoczenia są w rękach samych Koreańczyków. To oni o tym powinni decydować, ale my powinniśmy ich oczywiście w tym wspierać.

Dobrze, że sytuacją interesują się Stany Zjednoczone. Mamy nadzieję, że decyzje w tej sprawie będą wspólnymi decyzjami Zachodu. Nie ma natomiast zgody na agresywną politykę władz komunistycznej Korei Północnej, która nie szanuje żadnych standardów. Na to pozwolić nie możemy.

Fabio Massimo Castaldo (EFDD). – Signor Presidente, onorevoli colleghi, gli ultimi sviluppi nella penisola coreana hanno nuovamente catalizzato l'attenzione delle principali potenze mondiali. Quanto a importanza e rilevanza, credo che la visita di Kim Jong-un a Pechino e il possibile incontro bilaterale Stati Uniti-Corea del Nord si commentino da sé.

Ancora una volta la questione della stabilità della penisola dimostra quanto questa regione abbia un valore geopolitico che va ben oltre la sua dimensione geografica e demografica: evitare soluzioni militari dalle conseguenze imprevedibili e incentivare il dialogo fra le parti, quindi, è oggi l'unica soluzione possibile. Allontanare le ombre di un possibile conflitto da questa regione deve rimanere una delle nostre massime priorità.

È fondamentale intensificare la cooperazione con la Corea del Sud, nostro partner strategico. Dobbiamo sempre tenere bene a mente – e ricordare ai nostri alleati americani – che qualsiasi tipo di escalation militare avrebbe un impatto devastante soprattutto sulla sua popolazione civile e su quella dei nostri alleati giapponesi, altro partner fondamentale. Anche per questo dobbiamo sostenere e incoraggiare le iniziative di dialogo intra-coreane, adoperandosi affinché le potenze globali e regionali coinvolte contribuiscano positivamente a questo processo.

Quanto alla Corea del Nord, è importante ribadire che l'astensione dalle provocazioni missilistiche e l'arresto del programma nucleare sono condizioni imprescindibili non solo per mantenere il dialogo aperto, ma anche e soprattutto per riaprire, se agli impegni seguiranno fatti concreti e inoppugnabili, possibili prospettive di aiuto umanitario.

In quanto attore terzo, neutrale e privo di ambizioni o secondi fini di cui altri attori possono essere tacciati, possiamo e dobbiamo avere l'ambizione di proporci come autorevole mediatore: mai come in questo momento – e lo vediamo anche in teatri a noi ben più vicini – occorre ribadire l'importanza del dialogo piuttosto che una retorica basata su minacce e prove di forza ed escalation. Questo è e deve rimanere il nostro ruolo. Questi sono i nostri principi e i nostri valori, in un mondo in cui diplomazia e politica troppo spesso vengono erroneamente accantonate o rese impotenti.

Elmar Brok (PPE). – Herr Präsident, amtierende Ratspräsidentin, Kolleginnen und Kollegen! Lassen Sie mich jetzt zwei Beschreibungen voransetzen, die wir nicht vergessen dürfen: Südkorea ist eine Demokratie, und Demokratien gilt es immer zu unterstützen. Nordkorea ist eine grausige Diktatur. Dies ist ein Bild, das man als Voraussetzung sehen muss.

Wir sollten aber dafür sorgen, dass die Gespräche der beiden Koreas gestützt werden. Wir sollten dafür sorgen, dass Atomwaffen beseitigt werden, zur Sicherheit in der Region, aber auch um den Nichtverbreitungsvertrag insgesamt mit mehr Glaubwürdigkeit auszustatten. Deswegen auch die Bitte an unsere amerikanischen Freunde, den Atomdeal mit Iran nicht aufzugeben. Denn wenn man den aufgibt, hat Nordkorea ein Alibi, erst gar keinen abzuschließen. Hier gibt es einen inneren Zusammenhang, den wir sehen müssen.

Ich freue mich darüber, wenn wir unsere Informationen haben, dass sich die Volksrepublik China seit Januar erstmalig voll mit den Sanktionen gegen Nordkorea gewandt hat – erheblichen Restriktionen bei Ölzufuhr und Ähnlichem –, um auf die Art und Weise Nordkorea dazu zu bewegen, sich stärker mit einer friedlichen Lösung zu beschäftigen. Das ist ein ganz wichtiger Schritt, wo man sehen muss – und da muss Amerika aufpassen –, dass China sich immer mehr als Ordnungsmacht in der Region darstellt, was wir auch auf dieser Reise, die Herr McAllister angesprochen hat, in Japan erlebt haben. Aber ich bin der Auffassung, dass versucht werden sollte, die Lösungen dort zu unterstützen, die Einheit zu unterstützen, wenn sie auch schwierig sein sollte, dass aber eines klar ist: Bei diesem ganzen Prozess dürfen wir die Freiheit und den Frieden für Südkorea nicht vergessen.

Arne Lietz (S&D). – Herr Präsident, sehr geehrte Ratspräsidentschaft! Ich begrüße die jüngsten Zeichen für einen innerkoreanischen Annäherungsprozess, der in den letzten Wochen verstärkt erfolgt ist. Dieser Dialog muss mit internationaler Unterstützung unbedingt aufrechterhalten werden. Gleichzeitig reicht dies jedoch nicht aus, um einen dauerhaften und stabilen Frieden auf der Koreanischen Halbinsel zu erreichen. Deswegen müssen China und Russland weiterhin ihren Einfluss auf die Führung in Pjöngjang nutzen, um das Regime von weiteren völkerrechtswidrigen Nuklear- und Raketentests abzuhalten.

Ebenso sollte US-Präsident Donald Trump bei dem im Mai anstehenden Treffen mit Kim Jong-un auf Diplomatie und Besonnenheit setzen und das von den Vereinten Nationen und der EU gestützte Sanktionsprogramm gegenüber der nordkoreanischen Führung als Druckmittel nutzen. Langfristig dient das Nuklearabkommen für den Iran als Referenzwerk für einen möglichen Deal mit Nordkorea. Auch deshalb muss Präsident Trump unbedingt Abstand von seinem Vorhaben nehmen, das Iran-Abkommen einseitig aufzukündigen.

Die Europäische Union sollte ihre Vermittlerrolle und ihre diplomatische Stärke einbringen, um die innerkoreanischen Gespräche sowie die internationalen Verhandlungen um eine atomare Abrüstung Nordkoreas voranzubringen.

Dubravka Šuica (PPE). – Poštovani predsjedavajući, najprije treba imati na umu i još jedanput ponoviti da je Sjeverna Koreja jedan od najautoritativnijih i najbrutalnijih režima koji postoje na svijetu.

I ja sam imala priliku i čast, kao i dio mojih kolega koji su prethodno govorili, biti na misiji u Južnoj Koreji prije dva tjedna i uvjeriti se uživo o želji i Sjeverne i Južne Koreje da se nastavi dijalog na visokoj razini. Isto tako pozdravljam posjet sjevernokorejskog vođe Kim, a isto tako očekujemo s nestrpljenjem sastanak između Trampa i sjevernokorejskog vođe. To je jedan od presedana u svjetskoj politici, ali evo, trebamo vidjeti što se tu namjerava razgovarati.

U svakom slučaju, bez denuklearizacije, bez, dakle, razoružanja poluotoka nema razgovora o dizanju sankcija. Dakle, sankcije treba uzeti kao mjere koje nisu same sebi svrha, ali istovremeno ih treba zadržati sve dotle dokle se ljudska prava ne poprave, dokle se životni standard ne popravi u Sjevernoj Koreji. I to je ono što i Europska unija mora uvijek imati na umu.

U svakom slučaju, podržavam nastavak razgovora, podržavam moguće mirno rješenje, podržavam da nakon 64 godine primirje preraste u trajni mir. I to je ono što trebamo svi mi ovdje podržati, a nadam se da se u tom smjeru ide. Međutim, trebamo uvijek biti na oprezu.

Maria Grapini (S&D). – Domnule președinte, doamnă ministru, mă bucură că sunteți optimistă. Toată după-amiaza, noi am discutat de politica externă. Am discutat despre Siria, despre Rusia și, acum, despre Peninsula Coreea. Însă cred că trebuie să fim rezervați în optimism, pentru că, iată, în 7 martie, președintele Coreei de Sud spunea că este prea devreme să fim optimiști în privința denuclearizării Peninsulei Coreene.

De asemenea, era îngrijorat și spera la progrese în dialogul Statelor Unite cu Coreea de Nord și, sigur, este importantă în această ecuație și China. Cred foarte mult însă că noi, Comisia Europeană, Consiliul, Uniunea Europeană, trebuie să ne gândim cum putem să sprijinim Coreea de Sud. Este o țară cu democrație, o țară cu o economie în progres, este un exemplu pentru Asia. Am vizitat, ca membră a delegației, de mai multe ori Coreea de Sud și cred că este bine să ne gândim cum putem să susținem sancțiunile, pentru că președintele Coreei de Sud spunea că nu va putea să susțină singur sancțiunile în relația cu Coreea de Nord.

Și mai cred că împreună, împreună nu numai noi, Uniunea Europeană, ci împreună cu celelalte instituții, trebuie să susținem pacea în Peninsula.

Paul Rübzig (PPE). – Herr Präsident! Ich möchte mich beim Rat bedanken, weil es für uns wichtig ist, diese Debatte hier im Haus zu führen. Nirj Deva, unser Vorsitzender in der Korea-Delegation, hat es ja schon gut auf den Punkt gebracht, dass wir verhandeln müssen. Unsere Ansprechpartner sind natürlich zuerst einmal die Botschafter, und ich möchte hier ausdrücklich und lobend den Botschafter von Südkorea erwähnen, der uns wirklich sehr gut unterstützt, der uns informiert, der uns sachliche Informationen gibt, und ich möchte eigentlich auch glauben, dass der Botschafter oder die Botschafter von Nordkorea in Zukunft im gleichen Ausmaß hier tätig werden.

Europa hat hier eine Brückenfunktion. Ich glaube, wir sind durchaus in der Lage, hier aufeinander zuzugehen und auch zu vermitteln. Wir haben ja damals auch in der Delegation angeregt, die Olympischen Spiele zu besuchen. Die beiden Länder haben das jetzt gemacht. Wir haben ihnen Kulturaustausch vorgeschlagen, und ich glaube, es wäre auch sinnvoll, in Zukunft – wenn Korea mal eine atomwaffenfreie Zone ist – auch Anreize zu setzen.

Ich würde hier die Ziele für eine nachhaltige Entwicklung erwähnen mit Nummer zwei – sichere Lebensmittel, sanitäre Maßnahmen, erneuerbare Energie –, aber zuerst müssen die Verhandlungen ein Erfolg sein, und dann kann Europa liefern. Ich würde auch Frau Mogherini bitten, hier Initiativen zu setzen.

Francisco Assis (S&D). – Senhor Presidente, a aparente distensão que se está a verificar nas relações entre as duas Coreias e a perspetiva de realização, em maio, de uma cimeira entre o líder norte-coreano e o presidente norte-americano devem ser saudadas, mas devemos fazê-lo com muita prudência, como já aqui também foi dito.

Há aqui um problema de paz, mas também há aqui um problema de direitos humanos. O problema de paz tem que ver com o relacionamento entre as duas Coreias e tem que ver com a necessidade de desnuclearização a prazo da Coreia do Norte e com a resolução desse velho problema, que põe em causa uma sociedade democrática, como é a sociedade sul-coreana.

E depois há um problema sério de direitos humanos na Coreia do Norte. A Coreia do Norte é um dos regimes mais tirânicos e mais fechados das presentes circunstâncias históricas e, por isso, devem continuar a ser exercidas todas as pressões junto da Coreia do Norte para que esse terrível regime político possa dar sinais de abertura no sentido de uma evolução, a prazo, para uma situação completamente diferente daquela que ainda hoje se verifica.

Sejamos otimistas, mas sejamos, sobretudo, muito prudentes em relação à evolução desta situação.

Adam Szejnfeld (PPE). – Panie Przewodniczący! Oczywiście musimy się cieszyć z tego, że państwa koreańskie nawiązały ponownie dialog, z tego, że prezydent Stanów Zjednoczonych być może spotka się z przywódcą Korei Północnej, ale musimy mieć do tego problemu duży dystans. W większości wypowiedzi słyszę głosy nadziei. Nie chciałbym cytować powiedzenia o nadziei, która jest matką głupich, ale coś jest w tym, że nie możemy żyć nadzieją. Musimy opierać swoje działania na faktach. A fakty są takie, że w Korei Północnej panuje bezwzględny reżim, i jest to reżim oparty wyłącznie na sile i wywoływaniu strachu, reżim, który tak de facto ma jedno tylko oparcie, a tym oparciem są Chiny. W związku z czym wydaje mi się, że kluczem do rozwiązania problemu – oczywiście przy uwzględnieniu siły Stanów Zjednoczonych, Unii Europejskiej, a także Rosji – są jednak Chiny. Chciałbym zapytać Panią Komisarz, jak wygląda kwestia rozmów na ten temat między Unią Europejską a właśnie Chinami. Bez Chin, moim zdaniem, problem ten nie zostanie rozwiązany.

Julie Ward (S&D). – Mr President, prospects for peace between the two Koreas are unexpectedly encouraging. In our support for the talks, we must focus therefore on young people, who are essential to any lasting peace-building process. Young Koreans, on both sides of the border, have different perspectives from their elders and they should be given a voice in the peace talks. Women also have a crucial role to play when it comes to peace-building, so involving them in the process is a way to ensure that peace is more sustainable and more inclusive.

I am aware that the process in the Korean Peninsula is still fragile. However, I believe that any step forward is good – even a baby step – as it is one step closer to peace and to nuclear de-escalation. In the current global context, it is hugely important for us to support disarmament campaigns.

It is particularly important that the European Parliament supports all efforts at the United Nations level to make the use of nuclear weapons illegal for all states under any circumstances. Total elimination of nuclear weapons should be our objective, and we should put all our efforts towards achieving that goal.

In that respect, I am very proud of the work of my office, working closely through Parliamentarians for Global Action to achieve our historic resolution in October 2016, which gives the High Representative a strong mandate in her dealings with all nuclear-armed states.

Procedura catch-the-eye.

Stanislav Polčák (PPE). – Pane předsedající, i já bych se chtěl připojit ke svým kolegům, pokud volají po správném postupu v rámci tohoto mírového procesu. Myslím si, že role EU by neměla být okrajová, je to správný signál, který bychom chtěli vyslat. Zároveň si myslím, že je důležité i odsoudit brutalitu toho režimu, který je myslím jeden z nejbrutálnějších. To, co provádí za ohavné zločiny vůči svým lidem, by asi nemělo být zapomenuto.

Na druhou stranu zde nyní řešíme otázku odzbrojení, respektive alespoň jakési mírové budoucnosti. A zde je důležité říci, že EU by měla stát na straně našich spojenců. Jednoznačně podporovat tento mírový proces a zejména roli OSN a nepochybně našeho spojence USA. Pokud Kim Čong-un nebude respektovat tento proces, nedotáhne se tento proces do konce. Je důležité skutečně zaměřit sankce tak, aby se režim co nejdříve zhroutil ve svých základech.

Τάκης Χατζηγεωργίου (GUE/NGL). – Κύριε Πρόεδρε, κανένας δεν αμφισβητεί ότι η πιθανή συνάντηση ή η συνάντηση που έχει αποφασιστεί μεταξύ των ηγετών των Ηνωμένων Πολιτειών και της Βορείου Κορέας είναι θετική εξέλιξη, ανεξάρτητα από τις όποιες απόψεις έχει ο καθένας μας για την προσωπικότητα αυτών των δύο ανδρών. Είναι μια θετική εξέλιξη, την καλωσορίζουμε και ελπίζουμε να σημαίνει κάποια στιγμή την μείωση της έντασης στην περιοχή. Το δεύτερο που έχω να πω είναι ότι η πιθανή επανένωση της Βορείου και της Νοτίου Κορέας θα είναι επίσης μια πολύ θετική εξέλιξη, αλλά συμφωνώ με κάτι που ελέχθη προηγουμένως, ότι δηλαδή θα είναι μια βραδεία και πολύ δύσκολη διαδικασία την οποία ελπίζω να καταφέρουν τα δύο κράτη να φέρουν σε πέρας. Το τελευταίο που έχω να πω, και νομίζω ότι είναι και το πιο σημαντικό, είναι ότι πρέπει να έχουμε όλοι κατά νου ότι ο μέγιστος στόχος είναι ο πλήρης αφοπλισμός από τα πυρηνικά, διότι φοβούμαι ότι, από τη στιγμή που ανακαλύψαμε τα πυρηνικά κάποια στιγμή θα χρησιμοποιηθούν, είτε από λάθος, είτε σκόπιμα, και η καταστροφή θα είναι μπροστά μας.

Michaela Šojdrová (PPE). – Pane předsedající, současný vývoj na Korejském poloostrově nám dává naději na mírové řešení. A jak to tady slyším, všichni vítáme otevřenost Severní Koreje k dalším jednáním. Její ochota komunikovat je první krok k vyjednávání denuklearizace a deeskalace napětí. Od nastávajících jednání máme tedy velká očekávání, zejména od setkání vedení Severní Koreje se Spojenými státy. Pokud je ale severokorejské vedení skutečně zainteresováno v nalezení řešení, pak pevně doufám, že projeví ochotu i k multilaterální diplomacii a jednáním.

Ještě máme v paměti velmi nadějně pohledy na společný pochod pod jednou vlajkou na olympiádě, ale to nesmí zastínit fakt 120 000 politických vězňů, kteří prochází nelidským zacházením v pracovních táborech. Je tedy třeba spojit jednání o míru a o odstranění nukleárních zbraní i s lidskými právy.

Jiří Pospíšil (PPE). – Pane předsedající, já navážu na to, co tady říkali kolegové, zvláště na paní kolegyni Šojdrovou. Pokud se bavíme o politickém režimu v Severní Koreji, jedná se o jednu z největších totalit na světě, 120 000 vězňů v nelidských podmínkách, koncentrační tábory. Proč to říkám? Na jedné straně je určitě dobře, pokud my budeme podporovat to, aby se tento režim ještě více neizoloval a aby se s ním vedla nějaká forma konstruktivního dialogu jak ze strany jihokorejského partnera, tak ze strany Spojených států amerických.

Na druhou stranu zde říkám, že jsem relativně skeptický k tomu, že v tuto chvíli se prezidenti Severní a Jižní Koreje obejmou a představitelé režimu v Severní Koreji prozřou a změní pravidla fungování svého státu. Jednejme s nimi, ale prosím mějme na paměti, že je to jeden z nejvíce zločinných režimů na světě a že se jen tak nezmění.

Γεώργιος Επιτήδειος (NI). – Κύριε Πρόεδρε, η ομολογουμένως καλή διάθεση που επιδεικνύει ο ηγέτης της Βορείου Κορέας σχετικά με τις συνομιλίες για το πυρηνικό πρόγραμμα της χώρας του είναι μεν ενθαρρυντική, πλην όμως επιβεβαιώνεται ότι δεν θα έχουμε σύντομα και εύκολα επιθυμητό αποτέλεσμα. Δεν πρέπει να διαφεύγει της προσοχής μας ότι οι ρυθμοί ανάπτυξης του προγράμματος αυτού έχουν ενταθεί εξαιτίας δύο κυρίως φόβων που αισθάνεται ο ηγέτης της Βορείου Κορέας. Ο ένας είναι για τον εαυτό του και για το καθεστώς του και ο άλλος είναι για την επιβίωση της χώρας του, για την οποία θεωρεί ότι κινδυνεύει πρωτίστως από τις ΗΠΑ και δευτερευόντως από την Κίνα και τους άλλους γείτονες της Κορεατικής Χερσονήσου. Με βάση αυτή την πραγματικότητα, είναι ουτοπία να πιστεύουμε ότι θα έχουμε πλήρη αποπυρηνικοποίηση της Κορεατικής Χερσονήσου. Ο Kim Jong-un δεν θα πειστεί να περιορίσει τις πυρηνικές του δραστηριότητες εάν δεν είναι βέβαιος ότι πλέον ούτε ο ίδιος, ούτε η χώρα του κινδυνεύουν. Με βάση αυτή την πραγματικότητα πρέπει να κινηθούμε για να μπορέσουμε να περιορίσουμε τα προβλήματα που υπάρχουν στη χερσόνησο αυτή.

Krisztina Morvai (NI). – Elnök Úr! Megrendítő emlékem, amikor iskolás koromban Berlinben laktam egy családnál, és ők a fal egyik oldalán laktak, és a fal másik oldalán laktak családtagjaik, látótávolságon belül. Ez jut eszembe akkor is, amikor a koreai delegáció tagjaként Koreába megyek. Az ottani személyes történetekből is halljuk, és hát tudjuk, hogy egy népről, egy nemzetről van szó, akik két külön világban élnek, egymástól elválasztva. Újraegyesítési minisztérium van mind a két Koreában, tehát ők hosszú távon az újraegyesítésben gondolkodnak. És ami nagyon fontos, hogy a háborút követően csak egy ideiglenes fegyverszüneti egyezmény született közöttük, és még mindig az van hatályban. Tehát a mi célunk a delegációval Deva úr vezetésével folyamatosan az volt, hogy rávegyük őket, hogy legalább egy hosszú távú békeszerződést kössenek, a teljesség igényével.

(Fine della procedura catch-the-eye)

Monika Panayotova, on behalf of the Vice-President of the Commission / High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy. – Mr President, this has been a very useful exchange and I would also like to thank the honourable Members for their interventions.

Based on the intervention by the Chair of the Committee on Foreign Affairs (AFET), Mr McAllister, I would also like to highlight the importance of Parliament in its role as a diplomatic actor. The EP delegation to Korea was clear evidence, once again, of the relevance of parliamentary diplomacy alongside the traditional one. So you are also playing an important role in the process.

For this debate, I would like to conclude that all we all share a common interest in achieving the goal of the complete, verifiable and irreversible de-nuclearisation of the Korean Peninsula through peaceful means. We will continue to support all diplomatic efforts to this end. We stand ready to work together with our key partners towards a negotiated solution and provide our support if requested, while keeping up the pressure on the DPRK to ensure that the country engages in a credible and meaningful dialogue. We look forward to the outcomes of the announced summit meetings.

May I close by signalling once again my appreciation of Parliament's role in keeping this important issue on the international agenda.

Presidente. – La discussione è chiusa.

18. Naruszenie praw człowieka i praworządności w przypadku dwóch greckich żołnierzy aresztowanych i zatrzymanych w Turcji (debata)

Presidente. – L'ordine del giorno reca la discussione sulla dichiarazione del Vicepresidente della Commissione/Alto rappresentante dell'Unione per gli affari esteri e la politica di sicurezza sul tema della violazione dei diritti umani e dello Stato di diritto nel caso di due militari greci arrestati e detenuti in Turchia.

Christos Stylianides, on behalf of the Vice-President of the Commission / High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy. – Mr President, the land border incidents and subsequent detention in Turkey of two Greek soldiers has received attention well beyond Greece and Turkey, including at the highest levels of the European Union.

At the most recent European Council in March, our heads of state and government expressed their grave concern over the continued detention of EU citizens in Turkey, including the two Greek soldiers. The Council called for a swift and positive resolution of these issues, in cooperation with Member States, and the European Council is considering these matters.

Shortly after, President Juncker and President Tusk discussed this issue directly and at length with Turkish President Erdoğan at the leaders' meeting in Varna. The detention of the two Greek soldiers is a departure from the custom, usually followed by both sides, of resolving such incidents as swiftly as possible. No charges have been brought against these two soldiers and it remains unclear when the court will examine their cases.

The two soldiers have been in pre-trial detention since the beginning of March. We trust that their case will swiftly be brought to trial, in line with international detention standards. Yet the situation creates unbearable uncertainty for the persons involved and for their families. On the political level, it increases strains between Turkey and the European Union.

We still have serious concerns about the recent Turkish actions in the eastern Mediterranean and the Aegean Sea. The European Council condemned these actions in March, and detentions of EU citizens also create undesirable tensions with Member States.

Turkey is a key partner for the European Union, as well as a candidate country. We do have serious disagreements with the Turkish government, particularly when it comes to the negative trend of the human rights situation in the country. Turkey has been moving away from the European Union, in particular in the areas of the rule of law and fundamental rights, and by weakening effective checks and balances in their political system.

The Commission has repeatedly called on Turkey to reverse this negative trend as a matter of priority. And this is again our assessment in the country report on Turkey that we just adopted earlier today, after the college at noon. Yet, beyond our disagreements, our dialogue with Turkey is more important than ever. Just think about the situation in Syria. We need to engage with Turkey to address a difficult and tense regional situation, and Turkey needs to engage with us.

In this context, good neighbourly relations would be extremely important. It is in our mutual interest to refrain from actions that only make our dialogue more difficult. This is why the European Union has urged Turkey to avoid any source of friction with our Member States, all the more so between two countries that are also neighbours and NATO allies.

It is in the interest of all to avoid further irritants and instead strengthen dialogue and cooperation, as well as a peaceful resolution of any dispute that may arise. This is a message we convey to our Turkish interlocutors as part of our continuous dialogue.

I assure you that the services of the European Union will continue to follow developments closely, and we count on the European Parliament to do the same, and to work together for a swift resolution of this situation, especially for the two soldiers, for their families and for the sake of dialogue in our troubled region.

Presidente. – Comunico che in questa fase non si accettano più interventi «cartellino blu» perché siamo in grande ritardo.

Μανώλης Κεφαλογιάννης, *εξ ονόματος της ομάδας PPE.* – Κύριε Πρόεδρε, 48 ημέρες μετά, ένα συνηθισμένο συνοριακό επεισόδιο μεταξύ Ελλάδος και Τουρκίας έχει εξελιχθεί σε μια ιδιότυπη κατάσταση πολιτικής ομηρίας, μιας πολιτικής ομηρίας που καταργεί κάθε έννοια κράτους δικαίου, δημοκρατίας, δικαιοσύνης και σχέσεων καλής γειτονίας. Στις τουρκικές φυλακές παρέμειναν έγκλειστοι πολλοί ξένοι υπήκοοι, όπως οι δύο Έλληνες αξιωματικοί, όπως ο Γερμανός δημοσιογράφος τουρκικής καταγωγής που κρατήθηκε για πάνω από ενάμιση χρόνο, όπως ο Αμερικάνος πάστορας που τώρα δικάζεται με βαριές κατηγορίες. Όλοι αυτοί παρέμειναν έγκλειστοι χωρίς αποδείξεις, χωρίς δική, χωρίς απολογία, χωρίς απαγγελία κατηγοριών. Πριν 20 ημέρες είχα την τιμή να επισκεφτώ ως πρόεδρος της Μικτής Κοινοβουλευτικής Επιτροπής Ευρωπαϊκής Ένωσης-Τουρκίας την Αγκυρα και εκεί θέσαμε στο υψηλότερο επίπεδο το θέμα της απελευθέρωσης των δύο Ελλήνων αξιωματικών. Δεν επέστρεψα αισιόδοξος αλλά με βαθύ προβληματισμό. Σαράντα οκτώ ημέρες μετά, ο Τούρκος Πρόεδρος αγνοεί επιδεικτικά την Ευρώπη. Αλλά δεν υπάρχει ενταξιακή πορεία «à la carte», χωρίς κράτος δικαίου, χωρίς δημοκρατία, με καθεστώς έκτακτης ανάγκης, με συλλήψεις και διώξεις. Δεν υπάρχει ενταξιακή πορεία με λεκτικές προκλήσεις, με επιθετικές ενέργειες, με παραβιάσεις του εναέριου χώρου, με παραβιάσεις των χωρικών υδάτων, με παραβιάσεις της Αποκλειστικής Οικονομικής Ζώνης κρατών μελών της Ευρωπαϊκής Ένωσης, όπως είναι η Ελλάδα και η Κύπρος. Σαράντα οκτώ ημέρες μετά, η Ευρώπη δείχνει την απόλυτη αλληλεγγύη της στην Ελλάδα και στους δύο κρατούμενους Έλληνες στρατιωτικούς. Είναι ώρα ο Τούρκος Πρόεδρος να μας εκπλήξει θετικά. Είναι ώρα να προχωρήσει άμεσα στην απελευθέρωση των Ελλήνων αξιωματικών. Κυρίες και κύριοι συνάδελφοι, δεν αισιοδοξούμε αλλά ελπίζουμε ότι ο κύριος Erdoğan και η Τουρκία θα κάνουν το καθήκον τους απέναντι στη διεθνή κοινότητα και στο δίκαιο.

Νίκος Ανδρουλάκης, *εξ ονόματος της ομάδας S&D.* – Κύριε Πρόεδρε, συζητώντας για το μεταναστευτικό έχουμε αναφερθεί στην ανάγκη καλύτερης φύλαξης των ευρωπαϊκών συνόρων. Αυτοί οι δύο Έλληνες στρατιωτικοί συνελήφθησαν κάνοντας ακριβώς αυτό, φυλάσσοντας τα ευρωπαϊκά σύνορα. Μέχρι και σήμερα όμως συνεχίζεται η κράτησή τους στις τουρκικές φυλακές, χωρίς μάλιστα να τους έχουν αποδοθεί κατηγορίες. Ας μην κοροϊδευόμαστε. Δεν είναι διμερές ζήτημα αλλά μια συμπεριφορά που αγγίζει συνολικά τις ευρωτουρκικές σχέσεις. Γνωρίζουμε πολύ καλά τι επιδιώκει ο κύριος Erdoğan. Η περίπτωση του Γερμανού δημοσιογράφου Deniz Yücel είναι πολύ πρόσφατη, όπως πρόσφατες είναι και οι συνεχείς παραβιάσεις του ελληνικού εναέριου χώρου από τα τουρκικά μαχητικά αεροσκάφη, όπως βέβαια πρόσφατη είναι και η παρεμπόδιση των γεωτρήσεων στην κυπριακή ΑΟΖ. Εκλέχθηκα από τον ελληνικό λαό στο Ευρωπαϊκό Κοινοβούλιο για να μεταφέρω τις αγωνίες του. Αισθάνομαι λοιπόν υποχρεωμένος να σας πω τι συζητιέται παντού στην Ελλάδα: Τι είναι έτοιμη να πράξει η Ευρωπαϊκή Ένωση για να διασφαλιστούν τα κυριαρχικά μας δικαιώματα; Τι είναι έτοιμη να πράξει η Ευρωπαϊκή Ένωση για να σταματήσει την παράνομη κράτηση των δύο Ελλήνων στρατιωτικών και να σταματήσει επιτέλους η άδικη περιπέτεια που βιώνουν;

Νότης Μαρίας, *εξ ονόματος της ομάδας ECR*. – Κύριε Πρόεδρε, συζητείται για δεύτερη φορά εδώ στην Ολομέλεια του Ευρωπαϊκού Κοινοβουλίου στο Στρασβούργο η πάνδημη απαίτηση του ελληνικού λαού για άμεση απελευθέρωση των δύο Ελλήνων στρατιωτικών που κρατούνται παράνομα ήδη για σαράντα οκτώ ημέρες στις τουρκικές φυλακές υψίστης ασφαλείας της Αδριανούπολης. Στις 12 Μαρτίου, μετά από παρέμβαση μου εδώ στην Ολομέλεια, ο πρόεδρος του Σώματος κύριος Tajani εξέφρασε τη συμπάρασταση όλων μας για τους δύο στρατιωτικούς και ανέλαβε συγκεκριμένη πρωτοβουλία για την απελευθέρωσή τους. Κι όμως, παρά την απόφαση και του Ευρωπαϊκού Συμβουλίου στις 23 Μαρτίου, αλλά και τις πιέσεις της Ευρωπαϊκής Ένωσης στον Erdoğan στη συνάντηση της Βάρνας, εν τούτοις οι δύο στρατιωτικοί μας παραμένουν στις τουρκικές φυλακές χωρίς να τους έχει καν απαγγελθεί κατηγορία, κατά παράβαση της Ευρωπαϊκής Σύμβασης Ανθρωπίνων Δικαιωμάτων. Ο Erdoğan και η τουρκική ηγεσία πρέπει να τεθούν προ των ευθυνών τους, πρέπει να λάβουν το μήνυμα ότι οφείλουν να απελευθερώσουν άμεσα τους δύο Έλληνες στρατιωτικούς αλλιώς θα υποστούν οικονομικές και άλλες κυρώσεις. Παράλληλα, η Τουρκία οφείλει να σέβεται το διεθνές δίκαιο, τις αρχές της καλής γειτονίας και να σταματήσει τις απειλές κατά της Ελλάδας. Η δήλωση συμπάραστασης του Emmanuel Macron προς την Ελλάδα κατά των τουρκικών απειλών, απαντώντας σε σχετική παρέμβασή μου σήμερα το πρωί, εδώ στην Ολομέλεια του Ευρωπαϊκού Κοινοβουλίου, στέλνει αποφασιστικό μήνυμα προς τον Erdoğan, ότι η Τουρκία βαδίζει πλέον σε επικίνδυνες ατραπούς.

Nadja Hirsch, *im Namen der ALDE-Fraktion*. – Herr Präsident, liebe Kolleginnen und Kollegen! Am 1. März betraten zwei griechische Soldaten eine militärische Sperrzone auf türkischem Gebiet – ganz offensichtlich ohne Vorsatz, also aus Versehen. Sie wurden vom türkischen Militär festgenommen und sitzen seitdem in Untersuchungshaft. Wir wissen, dass diese beiden Soldaten auf der Patrouille in einem Gebiet waren, in dem es viele illegale Grenzübertritte gibt. Damit haben sie also die EU-Außengrenze geschützt. Alles, aber auch alles, deutet darauf hin, dass es sich um ein versehentliches Überschreiten der Grenze bei schlechtem Wetter handelte.

Das hält die türkische Seite aber nicht davon ab, den beiden Soldaten des NATO-Partners Griechenland wahrlich Militärsplionage und das Eindringen in eine militärische Sperrzone vorzuwerfen – allerdings ohne eine echte Anklage, wie das in einem Rechtsstaat eigentlich üblich wäre. Das ist nicht hinnehmbar! Und es ist offensichtlich, dass Erdoğan die inhaftierten Soldaten als Faustpfand nutzen will, um von Griechenland die Auslieferung mutmaßlicher türkischer Putschisten zu erzwingen. Dieses Vorgehen ist ebenfalls nicht akzeptabel. Und deshalb fordern wir heute hier im Europäischen Parlament mit einer breiten Mehrheit die rasche Beendigung des juristischen Verfahrens und die Freilassung der Inhaftierten.

Dieser Vorfall zeichnet aber leider auch ein sehr klares Bild von der grundsätzlichen Situation in der Türkei. Als der Kommissionsbericht heute veröffentlicht wurde, wurde dieses Bild noch einmal bestärkt. Er kommt zu einem vernichtenden Urteil: Die Türkei entfernt sich immer mehr von der EU. Kontinuierliches Schleifen der Menschenrechte und des Rechtsstaates und das unverhältnismäßige Vorgehen in Afrin sind nur einige Beispiele. Trotz kleiner Fortschritte im Bereich der Marktwirtschaft und in der Migrationspolitik darf die EU keine neuen Deals mit dieser Türkei und mit diesem Regime verhandeln.

Ich habe in der letzten Türkei-Debatte schon gesagt: Es liegt an der türkischen Regierung selbst, und sie muss sich die Frage stellen, ob sie ein Teil unserer Wertegemeinschaft sein oder immer mehr zu einer illiberalen Autokratie werden will. Letztere hat keinen Platz in der EU.

Bodil Valero, *för Verts/ALE-gruppen*. – Herr talman! Vi diskuterar åter temat Turkiet, och jag vet inte för vilken gång i ordningen. Jag kan inte minnas att vi en enda gång under mandatperioden gjort det för att något positivt har hänt. För det mesta har vi talat om inskränkningar av de mänskliga rättigheterna och just i dag om tillfångatagandet av två grekiska soldater som av misstag förirrat sig in på turkiskt territorium.

Det är inte första gången det händer. I skogsområdet nära Kastanies på gränsen mellan Turkiet och Grekland har gränsen korsats av misstag vid flera tillfällen tidigare. Men skillnaden den här gången är att tidigare när den korsades så löste man frågan direkt på lokal nivå. Därför är det obegripligt varför Turkiet i dag håller kvar de två grekiska soldaterna och varför de vägrar att skicka hem dem, som Grekland begärt. Vad är skillnaden den här gången?

Jag utgår från att det dels handlar om det långvariga undantagstillstånd som råder i landet och som satt alla tidigare formella och informella regler ur spel – och som det är svårt för oss utomstående att så långt efter kuppförsoket acceptera att de tillåts fortsätta – dels att det är frågan om en form av maktdemonstration i den allt tuffare dialogen mellan EU och Turkiet och Turkiet och Grekland.

I fallet med de två fångarna så finns ett antal frågor att belysa. Det handlar inte bara om risken för förnedrande behandling, som många turkiska fångar utsätts för i fångelserna i Turkiet. Det handlar också om fångars rättigheter, som enligt internationell rätt alltid måste respekteras. Det gäller också deras rätt att bli underrättade om de brott de anklagas för.

Men vi måste också sträva efter att undvika liknande situationer i framtiden. Eftersom båda länderna är Natoländer vore det inte helt fel om Natos generalsekreterare uppmanades att medla mellan Grekland och Turkiet, dels för att underlätta ett snabbt frisläppande av de två grekiska soldaterna, dels för att främja den frostiga relationen mellan de båda grannländerna.

Sist men inte minst ber vi också de turkiska myndigheterna att snarast släppa fångarna och låta dem återvända till Grekland.

Τάκης Χατζηγεωργίου, εξ ονόματος της ομάδας GUE/NGL. – Κύριε Πρόεδρε, για να απλοποιήσουμε πλήρως την εικόνα και για να κατανοήσουν οι πολίτες για ποιο πράγμα μιλάμε, είναι σαν εσείς, κύριε Πρόεδρε, πηγαίνοντας μια νύχτα στο σπίτι σας με βροχερό καιρό, να μπειτε κατά λάθος στην αυλή του γείτονα και αυτός να σας συλλάβει και να σας κρατεί 2 μήνες στο υπόγειο. Αυτή είναι η κατάσταση, και μοιάζει αστείο βέβαια έτσι όπως το λέω, αλλά έχει εξελιχθεί σε μια τόσο δύσκολη αντιπαράθεση μεταξύ δύο κρατών-συμμάχων αυτό το ζήτημα που θα έπρεπε να έχει λυθεί μέσα σε μερικά λεπτά. Το δυστύχημα όμως είναι ότι αυτή η εικόνα επιβαρύνεται και δραματοποιείται εάν δει κανείς τι άλλο, ακόμη χειρότερο, κάνει η Τουρκία στην περιοχή, πόση ένταση προκαλεί κάθε μέρα στο Αιγαίο και πόση ένταση προκάλεσε στην Αποκλειστική Οικονομική Ζώνη της Κυπριακής Δημοκρατίας. Εμείς ένα πράγμα ζητούμε μαζί με όλους εσάς, μαζί με όλο το Κοινοβούλιο, να σταλεί ένα σταθερό, καθαρό μήνυμα ολοκληρωτικής πλειοψηφίας προς τον Πρόεδρο της Τουρκίας για άμεση απελευθέρωση αυτών των δύο Ελλήνων αξιωματικών.

Fabio Massimo Castaldo, a nome del gruppo EFDD. – Signor Presidente, onorevoli colleghi, la situazione dei due militari greci trattenuti in Turchia è chiarissima. I problemi di minimi sconfinamenti alle frontiere per anni non hanno rappresentato un problema rilevante: contatti diretti e procedure informali, ben al di sotto del livello politico, hanno spesso risolto questo genere di avvenimenti.

Oggi assistiamo a una dinamica differente. Il caso è stato politicizzato da una parte, preferendo una sovraesposizione mediatica alla ben più semplice risoluzione del caso. Nel frattempo i due militari greci sono trattenuti in Turchia, senza che vi siano delle accuse precise nei loro confronti. Anzi, l'iniziale accusa di spionaggio è stata scartata.

È completamente inaccettabile politicizzare questa ingiusta detenzione dei due soldati per finalità diverse da quello che è il caso in sé, ovvero un semplice sconfinamento avvenuto per errore. La questione, ovviamente, riguarda direttamente i due governi ma noi, come Parlamento europeo, dobbiamo far sentire la nostra vicinanza e il nostro sostegno univoco al governo, al popolo greco e ai suoi soldati.

La Turchia deve trovare davanti a sé un'Unione unita e compatta nel difendere i diritti dei due militari arrestati, due cittadini europei vittime di un incidente alimentato artificialmente, che devono essere rilasciati. Non possiamo e non dobbiamo restare silenti davanti a queste provocazioni.

Jacques Colombier, au nom du groupe ENF. – Monsieur le Président, la Turquie ne cesse ses provocations à l'égard de la Grèce comme à l'égard de la République de Chypre. Pour cela, elle sait qu'elle peut bénéficier de la lâcheté et même de la complicité – pourrait-on dire – de la part des instances bruxelloises.

Nous constatons que votre prétendue solidarité européenne n'est qu'un vain mot, surtout lorsqu'il s'agit de se coucher devant les outrances et les provocations d'Erdoğan. L'heure n'est plus aux vœux pieux. Vous voulez faire un geste à l'égard de ces deux officiers grecs? Suspendez alors toute relation avec la Turquie jusqu'à leur libération, qui n'est pas négociable.

Pour ma part, je demande instamment à la haute représentante pour les affaires étrangères et la politique de sécurité d'exiger sans délai leur libération ou de remettre immédiatement sa démission parce que c'est la politique de M^{me} Mogherini, hier militante du communisme, aujourd'hui du mondialisme, qui donne au gouvernement turc toute latitude pour agir de la façon que l'on sait et que l'on constate.

Γεώργιος Επιτήδειος (NI). – Κύριε Πρόεδρε, η συνεχιζόμενη κράτηση των δύο Ελλήνων στρατιωτικών από την Τουρκία δείχνει ότι Τουρκία παραβιάζει το διεθνές δίκαιο και τους κανόνες καλής γειτονίας. Σύμφωνα με την επίσημη ανακοίνωση, οι δύο στρατιωτικοί, λόγω περιορισμένης ορατότητας, εισήλθαν από λάθος λίγα μέτρα μέσα στο τουρκικό έδαφος και εκεί συνελήφθησαν και κρατούνται ακόμη, χωρίς να τους έχουν απαγγελθεί κατηγορίες. Να σημειώσουμε ότι, κατά τη στιγμή της σύλληψής τους, έφεραν τη στολή τους και εμφανώς το εθνόσημο και τα διακριτικά του βαθμού τους. Η Τουρκία έπρεπε, εφόσον έχουμε ειρηνική περίοδο, όχι μόνο να μην τους συλλάβει αλλά, όπως γινόταν μέχρι τώρα και από τις δύο πλευρές σε ανάλογες περιπτώσεις, να τους επιστρέψει αμέσως με μια σύντομη διαδικασία στην Ελλάδα. Ακόμη κι αν είχαμε περίοδο πολέμου, απλά θα συλλαμβάνονταν ως αιχμάλωτοι αλλά δεν θα δικάζονταν. Όμως η Τουρκία χρησιμοποιεί την πρακτική να συλλαμβάνει υπηκόους ξένων χωρών, να τους χρησιμοποιεί ως ομήρους και να εκβιάζει έτσι τις χώρες τους. Είναι μία θλιβερή και δεσποτική διαδικασία, κατάλοιπο της οθωμανικής αυτοκρατορίας. Αυτή η κατάσταση θίγει και την Ευρωπαϊκή Ένωση, η οποία πρέπει να απαιτήσει την άμεση απελευθέρωση των δύο Ελλήνων στρατιωτικών και να διακόψει κάθε επικοινωνία με την Τουρκία. Οφείλει να την υποχρεώσει να συμπεριφερθεί ως πολιτισμένο κράτος.

Ελισάβετ Βόζεμπεργκ-Βρυονίδη (PPE). – Κύριε Πρόεδρε, κυρίες και κύριοι συνάδελφοι, το Ευρωπαϊκό Λαϊκό Κόμμα στη σύνοδό του τον περασμένο μήνα ενημερώθηκε με κάθε λεπτομέρεια για το θέμα της κράτησης των δύο Ελλήνων στρατιωτικών από τον Πρόεδρο της Νέας Δημοκρατίας Κυριάκο Μητσοτάκη. Ακολούθως, το Ευρωπαϊκό Συμβούλιο καταδίκασε έντονα τις παράνομες ενέργειες της Τουρκίας και την κάλεσε να σεβαστεί τις σχέσεις καλής γειτονίας και τα ανθρώπινα δικαιώματα, με ρητή αναφορά στους στρατιωτικούς μας. Στο πλαίσιο αυτό, το Ευρωπαϊκό Λαϊκό Κόμμα δέχτηκε πρότασή μου και ευχαριστώ από καρδιάς τους Έλληνες συναδέλφους μου όλων των πολιτικών ομάδων που βοήθησαν να έρθει το θέμα στην Ολομέλεια του Σώματος. Η συνεχιζόμενη κράτηση των Ελλήνων στρατιωτικών εντάσσεται σε μια συνειδητή και σκόπιμη κλιμάκωση της επιθετικής πολιτικής της Τουρκίας σε βάρος της χώρας μου, με παραβίαση του διεθνούς δικαίου, της Συνθήκης της Λοζάνης και με ευθεία αμφισβήτηση της ελληνικής κυριαρχίας στα νησιά του Αιγαίου. Η κατάσταση αυτή δεν μπορεί να συνεχιστεί. Οι Έλληνες στρατιωτικοί είναι Ευρωπαίοι πολίτες και η Ελλάδα είναι κράτος μέλος της ευρωπαϊκής οικογένειας. Στη χώρα μου, σήμερα περισσότερο από ποτέ, υπάρχει ανάγκη απόδειξης της στήριξης συμπαράστασης και έμπρακτης αλληλεγγύης της Ευρωπαϊκής Ένωσης και όλων των κρατών μελών. Ζητούμε τώρα, εδώ και τώρα, άμεσα, να υποχρεωθεί η Τουρκία να αποδώσει στους δύο Έλληνες στρατιωτικούς την ελευθερία τους, την οποία έχει παράνομα στερήσει ήδη επί 48 ημέρες, κρατώντας τους σε φυλακές υψίστης ασφαλείας χωρίς να τους έχει απαγγείλει καμιά κατηγορία.

Εύα Καϊλή (S&D). – Κύριε Πρόεδρε, μια σειρά τραγικών συμβάντων αναδεικνύει το δυσανάλογο βάρος που φέρει η Ελλάδα στα Ευρωπαϊκά σύνορα απέναντι στην απροκάλυπτη τουρκική επιθετικότητα. Συνεχίζεται η κλιμάκωση στη στεριά, με την απαγωγή Ελλήνων, στη θάλασσα, με τη διαρκή αμφισβήτηση νησιών, στον αέρα, με συνεχείς εναέριες παραβιάσεις που θέτουν σε κίνδυνο τις ζωές των ηρωικών πιλότων μας καθημερινά. Προσπαθούμε, παρά τη δεινή οικονομική μας θέση, να επωμιστούμε και το βάρος που μας αναλογεί στα σύνορα της Ευρώπης, συμπεριλαμβανομένης της σωστής συντήρησης των αεροσκαφών και των πλοίων μας.

Σας καλώ καταρχάς να στείλουμε έντονα και καθαρά μηνύματα ως προς το τι είναι ανεκτό και τι όχι από την Ευρωπαϊκή Ένωση στα σύνορά μας. Δεύτερον, πρέπει να γίνει αποτίμηση των επιχειρησιακών αναγκών και της στρατηγικής κατάστασης στη Μεσόγειο αλλά χρειάζονται και προτάσεις αντιμετώπισης σε περίπτωση θερμού επεισοδίου. Τρίτον, απαιτείται νομική και πολιτική στήριξη σε ανάλογες υποθέσεις με αυτή των στρατιωτικών μας, καθώς υπάρχουν και άλλοι κρατούμενοι από άλλες χώρες και, τέταρτον, χρειάζεται μία πρόταση για ενδεχόμενη λήψη προληπτικών μέτρων, διπλωματικών ή οικονομικών, και σταδιακών κυρώσεων απέναντι στην Τουρκία.

Ελένη Θεοχάρους (ECR). – Κύριε Πρόεδρε, αγαπητοί συνάδελφοι, η συμπεριφορά της Τουρκίας δεν συνάδει με τη συμπεριφορά συγχρόνου δημοκρατικού κράτους υποψηφίου προς ένταξη στην Ευρωπαϊκή Ένωση. Παραπέμπει σε τρομοκρατική οργάνωση η οποία δρα εγκληματικά, εισβάλλει σε ξένες χώρες, όπως η Κύπρος, η Συρία και το Ιράκ, χρησιμοποιεί χημικά όπλα εναντίον αμάχων, εξολοθρεύει λαούς και καταπιέζει βίανασα κάθε Τούρκο δημοκράτη πολίτη. Απειλεί να καταλάβει ελληνικά νησιά στο Αιγαίο, υποχρεώνει την Ελλάδα σε συνεχή πολυδάπανη και πολυαίμακτη πολεμική ετοιμότητα για να αντιμετωπίσει τις επιθέσεις της, και οργανώνει απαγωγές σε ξένες χώρες. Σήμερα συζητάμε την απαγωγή δύο Ελλήνων αξιωματικών που, είτε έχασαν τον προσανατολισμό τους και μπήκαν σε τουρκικό έδαφος είτε, ακόμη χειρότερα, παγιδεύτηκαν με μετάθεση των συνόρων και απήχθησαν από την τουρκική χωροφυλακή. Οι αξιωματικοί αυτοί κρατούνται χωρίς καμιά κατηγορία. Η Ευρωπαϊκή Ένωση δεν μπορεί να επιτρέψει στην Τουρκία να συμπεριφέρεται ως κράτος τρομοκράτης. Απαιτούμε την άμεση απελευθέρωση των δύο στρατιωτικών και καλούμε τον Πρόεδρο του Ευρωπαϊκού Κοινοβουλίου να παρέμβει προς τις τουρκικές αρχές για την άμεση και άνευ όρων απελευθέρωσή τους.

Cecilia Wikström (ALDE). – Herr talman! De två grekiska soldater som tillfångatogs efter att de oavsiktligt passerat gränsen mot Turkiet sitter fortfarande efter en månad frihetsberövade i Turkiet, vilket är helt oacceptabelt.

Liknande fall av oavsiktliga gränsöverträddanden likt de här två soldaterna, som helt enkelt var ute i dåligt väder, har tidigare kunnat lösas enkelt. Att Turkiet nu har valt att fängsla de här två soldaterna utan att informera dem om på vilka grunder de arresterats är ännu ett exempel på Turkiets auktoritära antidemokratiska utveckling, vilket gör att vi genast måste ta bort dem från listan över kandidatländer till EU. Omedelbart måste detta ske, för detta en provokation och mycket oroande.

Man har utmanat rättsstatens principer och de mänskliga rättigheterna. Ytterst visar det med all tydlighet att man inte längre kvalificerar sig som kandidatland. Det är nog med provokationer, både mot våra medlemsländer, Grekland, och med provokationerna mot Cypern.

Nu är det dags att EU sätter ner foten och säger att nog är nog och nu måste Turkiet ta sitt förnuft till fånga.

Δημήτριος Παπαδημούλης (GUE/NGL). – Κύριε Πρόεδρε, το Ευρωπαϊκό Κοινοβούλιο στέλνει σήμερα ένα ισχυρό, καθαρό και ομόφωνο μήνυμα στην ηγεσία του Ερντογάν: «Ολοκληρώστε άμεσα τη δικαστική διαδικασία, ελευθερώστε άμεσα τους δύο Έλληνες στρατιωτικούς!»

Αυτό δεν είναι απαίτηση μόνο της Ελλάδας, είναι απαίτηση ολόκληρης της Ευρωπαϊκής Ένωσης: και του Ευρωπαϊκού Κοινοβουλίου, και της Επιτροπής, και του Συμβουλίου. Χαιρετίζω τη συνεργασία όλων των πολιτικών ομάδων που οδήγησε σε ένα κοινό ψήφισμα που θα εγκρίνουμε την Πέμπτη με μία συντριπτικότερη πλειοψηφία, στέλνοντας ένα δυνατό μήνυμα. Θέλουμε ειρήνη, θέλουμε καλή γειτονία αλλά αυτό απαιτεί σεβασμό των κανόνων και του διεθνούς δικαίου και του κράτους δικαίου και δεν μπορεί να θεμελιωθεί σε ανατολίτικα παζάρια και εκβιασμούς, ερήμην του κράτους δικαίου και του διεθνούς δικαίου. Δεσμεύομαι ότι δεν θα σταματήσουμε τον αγώνα μας μέχρις ότου οι δύο Έλληνες αξιωματικοί επιστρέψουν ελεύθεροι στην πατρίδα μας, στο ελληνικό στράτευμα και στις οικογένειές τους. Και περιμένω και από την Επιτροπή και από το Συμβούλιο να συντονίσουν το βήμα τους με το Κοινοβούλιο ασκώντας όλες τις αναγκαίες πιέσεις και παίρνοντας όλα τα αναγκαία μέτρα.

Σωτήριος Ζαριανόπουλος (NI). – Κύριε Πρόεδρε, η παρατεινόμενη επί σαράντα επτά μέρες απαράδεκτη κράτηση των δύο Ελλήνων στρατιωτικών από τις τουρκικές αρχές, είναι μέρος κινήσεων που σηματοδοτούν κλιμάκωση της επιθετικότητας της τουρκικής αστικής τάξης κατά κυριαρχικών δικαιωμάτων της Ελλάδας, αμφισβητώντας σύνορα και διεθνείς συνθήκες που τα κατοχυρώνουν. Επιθετικότητα που αφορά ανταγωνισμούς αστικών τάξεων για τα δικά τους συμφέροντα, στρέφεται κατά των λαών, είναι μέρος ευρύτερων ανταγωνισμών που κλιμακώνονται, όπως αποδεικνύει η προχθεσινή πολεμική επίθεση στη Συρία από Ηνωμένες Πολιτείες, Γαλλία, Βρετανία με στήριξη NATO και Ευρωπαϊκής Ένωσης, που με τις πολεμικές επεμβάσεις αλλάζουν σύνορα, αιματοκυλάνε λαούς.

Είναι επικίνδυνη η θέση της κυβέρνησης ΣΥΡΙΖΑ-ΑΝΕΛ και των άλλων αστικών κομμάτων που αναθέτουν την προστασία της Ελλάδας στο NATO, το οποίο νίπτει τα χείρας του για την κατάσταση στο Αιγαίο και για την τύχη των δύο στρατιωτικών, και στην Ευρωπαϊκή Ένωση, που κι αυτή ενθαρρύνει τις προκλήσεις της τουρκικής αστικής τάξης κάνοντας παζάρια μαζί της. Άμεσα και χωρίς προϋποθέσεις να απελευθερωθούν και να επαναπατριστούν οι δύο Έλληνες στρατιωτικοί.

Γιώργος Γραμματικάκης (S&D). – Κύριε Πρόεδρε, επειδή το Ευρωπαϊκό Κοινοβούλιο απηχεί τη φωνή των λαών του, είναι ανάγκη η φωνή αυτή να ακουστεί όσο γίνεται πιο δυνατή, όσο γίνεται πιο αυστηρή για την υπόθεση των δύο Ελλήνων στρατιωτικών. Η ιστορία τους μοιάζει απίστευτη: σχεδόν δυο μήνες τώρα, κρατούνται χωρίς καμιά συγκεκριμένη κατηγορία, χωρίς καμιά ένδειξη για το μέλλον τους σε φυλακές υψίστης ασφαλείας στην Τουρκία. Φαίνεται ότι η χώρα αυτή θεωρεί ότι μπορεί να επεμβαίνει και να κατακτά ξένα εδάφη, όπως στην Κύπρο ή στη Συρία, αλλά αντιδρά με σκληρότητα επειδή δυο άνθρωποι παραπλανήθηκαν και εισχώρησαν λίγα μέτρα στο δικό της έδαφος. Στην πραγματικότητα όμως δεν είναι μόνο αυτοί οι νέοι άνθρωποι που έχουν αναίτια φυλακιστεί. Μαζί τους έχουν φυλακιστεί και οι ιδέες της δικαιοσύνης και του νόμου, της δημοκρατίας και του διαλόγου που έπρεπε να δεσπόζουν στις σχέσεις των κρατών. Φυλακίστηκαν οι ίδιες οι αξίες της Ευρώπης που εμείς, σε αυτή την αίθουσα, έχουμε χρέος να υπερασπιζόμαστε. Είναι πάντως θετικό το γεγονός, και δείχνει έναν δρόμο για το μέλλον, ότι στις ενέργειες της Ελληνικής Κυβερνήσεως προσέθεσαν τη φωνή τους και ηγέτες της Ευρωπαϊκής Επιτροπής αλλά και του Συμβουλίου. Σε αυτή τουλάχιστον την περίπτωση φάνηκε να δικαιώνεται η επίκληση ενός σπουδαίου Έλληνα ποιητή «της δικαιοσύνης ήλιε νοητέ και μυσίνη συ δοξαστική μη παρακαλώ σας μη λησμονάτε τη χώρα μου!» Ας ακουστεί λοιπόν βροντερή και ασυμβίβαστη και η φωνή του Ευρωπαϊκού Κοινοβουλίου.

Ангел Джамбазки (ECR). – Г-н Председател, уважаеми, крайно време е да осъзнаем, че неосманска Турция на диктатора Ердоган не е наш съюзник и не е наш приятел. Крайно време е да осъзнаем, че тази държава – неосманска по своята същност, представлява заплаха за териториалната цялост и сигурността на своите съседи.

Неосманска Турция на диктатора Ердоган се намесва недопустимо във вътрешните работи на Кипър, недопустимо се намесва във вътрешните работи на Република Гърция, недопустимо се намесва във вътрешните работи на Република България. Тези двама войници не са арестувани. Арестува се човек, който е извършил някакво нарушение или престъпление. Тези войници са отвлечени и се държат като заложници от режима на Ердоган.

Затова, уважаеми, е крайно време в тази зала, в Съвета, в Комисията да разберем, че трябва да направим следните няколко неща – трябва да прекратим незабавно преговорите за членство на Турция в Европейския съюз, защото не е европейска държава; трябва да престанем със създаването на фондове, с данъчните и митническите облекчения; трябва ясно да покажем на Ердоган, че този път, който е похванал, не е пътят, който ще го доведе до Европейския съюз.

Νικόλαος Χουντής (GUE/NGL). – Κύριε Πρόεδρε, το επεισόδιο που εκτυλίχθηκε στα ελληνοτουρκικά σύνορα στις αρχές του Μαρτίου με τη σύλληψη των δύο Ελλήνων στρατιωτικών από τις τουρκικές αρχές και την απόφαση της τουρκικής Δικαιοσύνης να προφυλακιστούν, δίχως ακόμα και σήμερα να τους έχουν απαγγελθεί κατηγορίες, αποδεικνύει τη στρατηγική έντασης που υιοθετεί η Τουρκία απέναντι στην Ελλάδα, επηρεάζοντας αρνητικά τις σχέσεις καλής γειτονίας. Η Τουρκία, ως υποψήφια προς ένταξη χώρα, οφείλει να σέβεται τους κανόνες του διεθνούς δικαίου και τις σχέσεις καλής γειτονίας. Είναι αξιοσημείωτο ότι μερίδα του τουρκικού Τύπου έσπευσε να προδιαγράψει την ενοχή των δύο στρατιωτικών με τις κατηγορίες της παράνομης εισόδου σε απαγορευμένη ζώνη και της κατασκοπείας. Δεδομένου ότι, πρώτον, για την Τουρκία έχουν καταγραφεί συνεχείς καταδικές για την κατάφωρη παραβίαση των ανθρωπίνων δικαιωμάτων κατά τούρκων και αλλοδαπών υπηκόων από το Ευρωπαϊκό Δικαστήριο των Ανθρωπίνων Δικαιωμάτων και δεύτερον, ότι με την παράταση της κατάστασης εκτάκτου ανάγκης που έχει ως συνέπεια τη συνέχιση μαζικών συλλήψεων και διώξεων, αποδεικνύεται ότι δεν υφίσταται κράτος δικαίου αλλά μια συνεχής διολίσθηση σε αυταρχικές και ολοκληρωτικές πρακτικές, απαιτούμε τη συμβολή των θεσμών της Ευρωπαϊκής Ένωσης για την άμεση απελευθέρωση των δύο Ελλήνων στρατιωτικών Ευρωπαίων πολιτών, χωρίς άλλη καθυστέρηση, δικονομικά προσχήματα και ανέξοδες διπλωματικές δηλώσεις.

Francisco Assis (S&D). – Senhor Presidente, no passado dia 1 de março, há já mais de um mês, dois soldados gregos cruzaram acidentalmente a fronteira com a vizinha Turquia. Foram imediatamente detidos pelas autoridades turcas e permanecem ainda hoje nessa situação.

Noutras circunstâncias, situações desta natureza foram rapidamente resolvidas pelo recurso ao diálogo entre os dois países. A Grécia e a União Europeia já apelaram às autoridades turcas para que libertem os soldados gregos e os devolvam ao seu país. A isto a Turquia tem respondido de forma negativa. Perante uma situação tão escandalosa como esta, este Parlamento Europeu não pode tomar outra atitude que não seja a de manifestar a sua profunda solidariedade com estes dois cidadãos gregos, e como tal europeus, e exortar as autoridades turcas a procederem à sua imediata libertação.

O atual regime turco tem vindo a afastar-se de um modelo democrático. Temos vindo a assistir nos últimos anos a um verdadeiro processo de subversão da democracia turca levado a cabo pelas próprias autoridades desse país.

A União Europeia tem que condenar firmemente esta deriva da Turquia, mas sobretudo, neste caso concreto, nós temos que manifestar sem qualquer hesitação a nossa solidariedade com o povo grego e com estes dois soldados gregos muito em particular.

Σοφία Σακοράφα (GUE/NGL). – Κύριε Πρόεδρε, Κύριε Επίτροπε, λυπάμαι που η κυρία Mogherini δεν είναι εδώ για να μας ακούσει σήμερα αλλά δεν θα επαναλάβω τα γεγονότα, τα γνωρίζουμε πλέον όλοι πάρα πολύ καλά. Ούτε θα αναφερθώ στη διαχρονικά παραβατική συμπεριφορά της Τουρκίας· η Ευρωπαϊκή Ένωση χρειάστηκε δεκαετίες ολόκληρες για να τολμήσει να μιλήσει για παράνομες συμπεριφορές της Τουρκίας, «παράνομες», λες και παραβίασε κόκκινο σηματοδότη. Ούτε τώρα δεν τολμήσατε να μιλήσετε για ωμή παραβίαση εθνικών ευρωπαϊκών συνόρων και για αναθεωρητισμό διεθνών Συνθηκών. Το δυστύχημα είναι ότι η κυβέρνηση της χώρας μου πανηγύρισε κιόλας γι' αυτή τη χλιαρή δήλωση. Εσείς έχετε να μας αναφέρετε κάποια συγκεκριμένη ενέργεια στην οποία προτίθεστε να προβείτε για να πιέσετε, να αναγκάσετε, να εκβιάσετε εντέλει την Τουρκία όπως εκβιάζει και αυτή; Και μη σας τρομάζει η λέξη, και αν δεν ξέρετε πως γίνεται τους συναδέλφους σας: εκβιάζουν χρόνια τώρα, χωρίς αναστολές, ολόκληρους λαούς για περισσότερα κέρδη των τραπεζών. Τώρα που μιλάμε για ανθρώπινες ζωές, για οικογένειες, για αξιοπρέπεια, προτίθεστε να κάνετε κάτι συγκεκριμένο και ανάλογης έντασης, ή όχι; Αλλιώς έχουμε και στην Ελλάδα μια έκφραση που φαντάζομαι ότι γνωρίζετε, γι' αυτή την παράσταση: «τσάι και συμπάθεια».

Κώστας Μαυρίδης (S&D). – Κύριε Πρόεδρε, τα γεγονότα με τους δύο Έλληνες στρατιωτικούς είναι απλά: απήχθησαν την 1η Μαρτίου 2018 και το καθεστώς του Ερντογάν επιδιώκει να τους χρησιμοποιήσει ως ομήρους για να εκβιάσει. Ενάμιση μήνα μετά, δεν τους έχουν καν προσαφθεί συγκεκριμένες κατηγορίες. Έτσι στήνονται οι δικές στην Τουρκία, έτσι λειτουργεί η δικαστική εξουσία ως εργαλείο σε ένα καθεστώς νεο-σουλτανικού τύπου. Η Τουρκία, η οποία καταπιέζει τους λαούς μέσα στην ίδια της την χώρα, συνεχίζει την κατοχή στην Κύπρο, παρεμβαίνει στην Αποκλειστική Οικονομική Ζώνη της Κύπρου, απειλεί την Ελλάδα, συνεργάζεται με το «ισλαμικό κράτος» και τους τζιχατζιστές μέχρι σήμερα, εισβάλλει στο Αφρίν και μας απειλεί να μας «πλημμυρίσει» ξανά με πρόσφυγες.

Κύριε Επίτροπε, με όλο τον σεβασμό, δεν θα ονόμαζα ένα τέτοιο καθεστώς ούτε στρατηγικό εταίρο αλλά ούτε καν εταίρο-κλειδί. Για αυτό λοιπόν πείτε μας σας παρακαλώ πώς θα βοηθήσετε έμπρακτα ούτως ώστε να απελευθερωθούν, τουλάχιστον, οι δύο Έλληνες στρατιωτικοί.

Κώστας Χρυσόγονος (GUE/NGL). – Κύριε Πρόεδρε, η αρπαγή την 1η Μαρτίου 2018 δύο Ελλήνων στρατιωτικών από τουρκική δύναμη στα σύνορα του Έβρου και η συνεχιζόμενη, έκτοτε, ομηρία τους δεν αποτελούν μεμονωμένο περιστατικό. Πρόκειται για μια ακόμη απόδειξη της ολοένα αυξανόμενης επιθετικότητας της Τουρκίας απέναντι σε κράτη μέλη της Ευρωπαϊκής Ένωσης, όπως η Ελλάδα και η Κύπρος. Η Ένωση οφείλει να αντιδράσει στις τουρκικές προκλήσεις και να αποδείξει την αλληλεγγύη της προς τα απειλούμενα μέλη της. Εφόσον το καθεστώς Ερντογάν δεν καταλαβαίνει τη γλώσσα της διπλωματίας, θα καταλάβει τη γλώσσα των κυρώσεων. Δεν μπορεί να συνεχίζεται επ' άπειρο η καταβολή ογκώδους χρηματοδοτικής προενταξιακής βοήθειας από την Ένωση σε ένα κράτος που δεν ανταποκρίνεται ούτε στοιχειωδώς στις υποχρεώσεις του ως υποψήφιος για ένταξη. Και είναι φανερό πως η Τουρκία ούτε ανταποκρίνεται ούτε έχει και διάθεση να ανταποκριθεί στις υποχρεώσεις αυτές.

Procedura «catch-the-eye»

Λευτέρης Χριστοφόρου (PPE). – Κύριε Πρόεδρε, η Τουρκία συνεχίζει να προκαλεί ανενδοίαστα και να εγκληματεί κατά συρροή, περιφρονώντας τα ευρωπαϊκό και διεθνές δίκαιο και παραβιάζοντας τα κυριαρχικά δικαιώματα χωρών μελών της Ευρωπαϊκής Ένωσης, όπως η Ελλάδα και η Κύπρος. Η Τουρκία συνεχίζει να κατέχει εδώ και 44 χρόνια ευρωπαϊκό έδαφος, το έδαφος της κατεχόμενης Κύπρου και αρνείται ουσιαστικά, με την αδιάλλακτη στάση και συμπεριφορά της, τη συνέχιση των συνομιλιών, παρά τις έντονες προσπάθειες και τη δεδηλωμένη θέληση του Προέδρου της Κυπριακής Δημοκρατίας. Σε αποκορύφωμα όλων αυτών των προκλήσεων, η Τουρκία προχωρά στην προκλητικότερη και παράνομη αιχμαλωσία και ομηρεία των δύο Ελλήνων στρατιωτικών, οι οποίοι φύλαγαν τα Ευρωπαϊκά σύνορα με την Τουρκία. Από τούτο εδώ το βήμα, ουκ ολίγες φορές ζήτησα από την Ευρωπαϊκή Ένωση να σταματήσει να επιδεικνύει ανοχή και αδιαφορία απέναντι στην προκλητική συμπεριφορά της Τουρκίας και να λάβει, επιτέλους, μέτρα. Αυτή η ανοχή και η αδιαφορία ωθεί την Τουρκία να αποδρασύνεται. Θεωρώ ότι είναι η ώρα να επιδείξει η Ευρωπαϊκή Ένωση πραγματική θέληση και αποφασιστικότητα και να θέσει πλέον ξεκάθαρα το ισχυρό μήνυμα: ή απελευθερώνει η Τουρκία τους Έλληνες αξιωματικούς, ή λαμβάνουμε συγκεκριμένα μέτρα. Γιατί πιστεύω ότι κανένας δεν μπορεί να ανέχεται να συνεχίζεται η χρηματοδότηση στην Τουρκία όταν η Τουρκία παραβιάζει όλες αυτές τις αρχές και αξίες της Ευρωπαϊκής Ένωσης, και δεν πιστεύω να υπάρχει Ευρωπαίος πολίτης που θα θέλει να χορηγούνται κονδύλια από τα ευρωπαϊκά ταμεία στην Τουρκία.

Γεώργιος Κύρτσος (PPE). – Κύριε Πρόεδρε, οι δύο Έλληνες αξιωματικοί που κρατούνται αυθαίρετα στην Τουρκία προστίθενται σε δεκάδες Ευρωπαίους πολίτες που βρίσκονται στην ίδια κατάσταση. Η περίπτωση τους όμως είναι διαφορετική γιατί δεν έχουμε μόνο καταπάτηση δημοκρατικών και ανθρωπίνων δικαιωμάτων, κάτι που χαρακτηρίζει το καθεστώς Ερντογάν, αλλά και ένα μήνυμα από την Τουρκία ότι θα μπορούσε να αμφισβητήσει κυριαρχικά δικαιώματα της Ελλάδας, κράτους μέλους της Ευρωπαϊκής Ένωσης. Κατά συνέπεια, οι ευρωπαϊκοί θεσμοί και οι κυβερνήσεις πρέπει να τρέξουν να προλάβουν ενδεχόμενες αρνητικές εξελίξεις γιατί η βάση της ευρωπαϊκής ενοποίησης είναι η μεταπολεμική συμφιλίωση και ειρήνευση. Όταν η Τουρκία αμφισβητεί κυριαρχικά δικαιώματα της Ελλάδας αμφισβητεί τις ίδιες τις βάσεις της Ευρωπαϊκής Ένωσης γιατί, χωρίς κατοχύρωση κυριαρχικών δικαιωμάτων και της ειρήνης στην Ελλάδα και σε όλα τα κράτη μέλη, η Ευρωπαϊκή Ένωση θα οδηγηθεί σε αδιέξοδο.

Jiří Pospíšil (PPE). – Pane předsedající, já chci tady podpořit stanoviska svých kolegů. Je zjevné, že tato kauza, tento incident dvou zadržovaných vojáků ukazuje, jak se zhoršuje vztah mezi EU a Tureckem a jak se Turecko přestává svými hodnotami blížit EU. Dneska už to není demokratická země, je to země autoritativní, kde vládne prezident svým autoritativním stylem vlády. Justice slouží zájmům státu, není nezávislá a my musíme v této věci jednat a já se připojuji ke kolegům, kteří zde říkají, že reakce EU musí být jednoznačná, nesmíme v tomto směru zavírat oči.

Chci konstatovat, že i Česká republika má konkrétní problém s justicí v Turecku. Dva čeští občané, Markéta Všelichová a Miroslav Farkas, byli také zadrženi z politických důvodů a byli v zásadě z politických důvodů tureckou justicí odsouzeni. Je to tedy problém nikoliv jedné členské země, ale celé Evropské unie.

Maria Spyrali (PPE). – Mr President, I would like to speak in English because I think that today we have to send a strong and clear message to Turkey, as an institution reflecting the will of the European citizens. It is important that the various parties in this House have already co-signed the text of this resolution in order to express solidarity with Greece and call for the immediate release of the two Greek soldiers.

I would like to underline the contribution of the PPE Group, based on the initiative of the Nea Demokratia party leader, Mr Kyriakos Mitsotakis, who first raised this issue in the EPP summit last March. But also, Turkey is obliged to respect human rights under international law, including the Geneva Convention.

Turkey is, however, fully responsible for the escalation of tensions in the Aegean Sea. So today we have also to explain to Turkish leaders that there is no *à la carte* accession procedure. We are the European Parliament. It is our duty to safeguard our core values. It is our duty to protect our citizens and, above all, we have to protect our soldiers.

Κωνσταντίνα Κούνεβα (GUE/NGL). – Κύριε Πρόεδρε, ο Άγγελος Μητρετώδης και ο Δημήτρης Κουκλατζής –να λέμε και τα ονόματά τους– δεν είναι απλά δύο στρατιώτες, είναι νέοι άνθρωποι με οικογένειες που ζουν την αγωνία τους. Είστε, από όσο ξέρω, και εσείς πατέρας, κύριε Στυλιανίδη, και ξέρετε τι θα πει να αγωνιάς για το παιδί σου και για τα πιο απλά πράγματα. Πόσο μάλλον αν είναι φυλακή άδικα, παράνομα και παράλογα. Το Ευρωκοινοβούλιο στέλνει σήμερα ένα ισχυρό μήνυμα στην Τουρκία να βάλει τέλος σε αυτή την αγωνία και να πάψει να παίζει το παιχνίδι της έντασης και στο σημείο αυτό είμαστε οι περισσότεροι ενωμένοι. Όλοι ζητάμε την άμεση απελευθέρωση των δύο στρατιωτικών. Τι θα κάνει η Επιτροπή και το Συμβούλιο; Ο κύριος Juncker εξέφρασε πριν από τρεις εβδομάδες την επιθυμία να λήξει το θέμα πριν από το Ορδόδοξο Πάσχα. Το Πάσχα πέρασε. Τι θα κάνει από εδώ και πέρα;

Στέλιος Κούλογλου (GUE/NGL). – Κύριε Πρόεδρε, ανησυχούμε για τους δύο αξιωματικούς αλλά δεν φοβόμαστε. Είναι Έλληνες αξιωματικοί και θα αντέξουν την ομηρία. Αντίθετα, έχουν καταφέρει κάτι, που είναι σπάνιο στο Ευρωπαϊκό Κοινοβούλιο. Έχουν καταφέρει να συνενώσουν όλες τις πολιτικές ομάδες! Και αυτό είναι ένα ισχυρό μήνυμα το οποίο πρέπει να δοθεί στην Τουρκία: ότι όλοι μαζί εδώ, μία από τις σπάνιες φορές, ζητούν την απελευθέρωσή τους και θα το πετύχουμε!

Ελευθέριος Συναδινός (NI). – Κύριε Πρόεδρε, αμέτρητες φορές σε αυτό τον χώρο, ευρωβουλευτές καταδικάσαν στην πλειοψηφία τους την Τουρκία και τον Ερντογάν για τις παραβιάσεις του διεθνούς δικαίου έναντι της Ελλάδος και της Κύπρου, για τις σφαγές των Κούρδων, για την καταπάτηση των ανθρωπίνων δικαιωμάτων και για την πολιτική τους στο προσφυγικό. Η Τουρκία διέπραξε μια ακόμα σοβαρή παρανομία: οι δύο Έλληνες στρατιωτικοί απήχθησαν! Εκτελούσαν βέβαια διαταγμένη υπηρεσία και δεν προέβησαν σε επιθετική ενέργεια. Αν εισήλθαν παράνομα τότε, σύμφωνα με το διεθνές δίκαιο, τα πρωτόκολλα και τις συνδιασκέψεις Βρυξελλών και Χάγης, δεν φέρουν ευθύνη τα πρόσωπα που τέλεσαν οιονεί παρανομία αλλά το κράτος που εκπροσωπούν. Οπότε και απολαμβάνουν ετεροδικίας. Με απλά λόγια, δεν μπορούν να παραπεμφθούν σε τακτική Δικαιοσύνη. Αφετέρου, είναι έγκλειστοι σε φυλακές υψίστης ασφαλείας και βιώνουν τις ανάλογες συνθήκες κράτησης που ισχύουν για εγκληματίες σοβαρών ποινικών αδικημάτων.

Ο Ερντογάν, κύριοι, δεν καταλαβαίνει από ψηφίσματα καταδικής του Ευρωπαϊκού Κοινοβουλίου, όπως δεν σέβεται τις αποφάσεις του ΟΗΕ για την Κύπρο. Η μόνη γλώσσα που θα καταλάβει είναι η επιβολή σκληρών κυρώσεων, η διακοπή κάθε χρηματοδότησης από την Ένωση και όχι ένταξή της στην Ένωση.

Λάμπρος Φουντούλης (NI). – Κύριε Πρόεδρε, σαράντα επτά μέρες έχουν περάσει από την απαγωγή των δύο Ελλήνων στρατιωτικών από την Τουρκία. Σαράντα επτά μέρες που το εγκληματικό καθεστώς της Άγκυρας αφήνεται ελεύθερο να παραβιάζει κάθε έννοια διεθνούς δικαίου. Όμως οι δίδην σύμμαχοί μας στην Ευρωπαϊκή Ένωση όχι απλά δεν έχουν στηρίξει την Ελλάδα, αλλά συνεχίζουν να έχουν άμογκες σχέσεις με την Τουρκία περιοριζόμενοι μόνο σε φθηνές και ανούσιες δηλώσεις, ενώ συνεχίζουν τις διαφόρων ειδών «μπίζνες» με την Άγκυρα. Τριάντα μία συμβάσεις για την προμήθεια στρατιωτικού εξοπλισμού υπέγραψε η Γερμανία με την Τουρκία μόνο μέσα στο δίμηνο Δεκεμβρίου-Ιανουαρίου, και ο εξοπλισμός αυτός χρησιμοποιείται και εναντίον της Ελλάδος.

Δεν ζητάμε λοιπόν, αλλά απαιτούμε από τις χώρες της Ευρώπης να διαλέξουν στρατόπεδο: ή θα είναι με την Ελλάδα ή με τον ημιπαράφρονα Ερντογάν. Κάθε σχέση ευρωπαϊκής χώρας με την Τουρκία ερμηνεύεται από τον ελληνικό λαό, και πολύ σωστά μάλιστα, ως εχθρική ενέργεια. Η άμεση απελευθέρωση των δύο στρατιωτικών είναι προαπαιτούμενο πριν από οποιαδήποτε άλλη συζήτηση για την Τουρκία και, μέχρι αυτή να συμβεί, απαιτούμε άμεσα τη διακοπή των διπλωματικών σχέσεων με την Τουρκία και την επιβολή οικονομικού εμπάργκο.

Θεόδωρος Ζαγοράκης (PPE). – Κύριε Πρόεδρε, δεν θα επαναλάβω τα γεγονότα. Τα έχουν ήδη αναλύσει σε βάθος οι συνάδελφοι. Θα επιμείνω όμως στις καθημερινές προκλήσεις που αντιμετωπίζει η Ελλάδα σε Θράκη και Αιγαίο. Εδώ και χρόνια μιλάμε για την Τουρκία που δεν συμμορφώνεται, που δεν ακολουθεί την ευρωπαϊκή πολιτική. Επιτέλους, πολλοί συνάδελφοι ήρθαν πλέον στα λόγια μας. Σήμερα η Τουρκία συνεχίζει την εχθρική της στάση απέναντι στην Ελλάδα. Συνεχώς αμφισβητεί την ελληνική κυριαρχία και παραβιάζει το διεθνές δίκαιο. Εδώ και ενάμιση μήνα, δύο νέα παιδιά, δύο στρατιωτικοί που περιπολούσαν στις Καστανιές του Έβρου, το φυσικό σύνορο της Ευρώπης με την Τουρκία, είναι αιχμάλωτοι στις τουρκικές φυλακές.

Αγαπητοί φίλοι, μόλις προχθές αποχαιρετήσαμε έναν ήρωα πιλότο της Πολεμικής μας Αεροπορίας, το αεροσκάφος του οποίου κατέπεσε στη θάλασσα ενώ επέστρεφε στη βάση του μετά από κλήση για αναχαίτιση τουρκικών μαχητικών που παραβίασαν τον ελληνικό εναέριο χώρο. Αυτή είναι η καθημερινότητα στο Αιγαίο. Η Ευρωπαϊκή Ένωση πρέπει επιτέλους να πάρει μέτρα.

Δημήτρη και Άγγελε σας σκεφτόμαστε και σας στηρίζουμε! Είμαστε περήφανοι για σας και δεν σας ξεχνάμε!

Antonio López-Istúriz White (PPE). – Señor presidente, quiero expresar, como secretario general del Partido Popular Europeo y como eurodiputado español, mi plena solidaridad con mis compañeros y con el pueblo de Grecia, y también de Chipre, que no está libre estos días tampoco de este tipo de intervenciones que desgraciadamente estamos analizando hoy en este debate.

Y, desde luego, la suerte de estos dos soldados griegos es la suerte de cualquier soldado europeo. Son soldados europeos en ese cometido de defender nuestras fronteras, y va más allá nuestra solidaridad: indudablemente, si no son liberados a tiempo y con forma, se deben tomar medidas contra el régimen de Ankara.

Unas palabras para mis amigos chipriotas. El presidente, Nicos Anastasiades, está realizando unas negociaciones, y sin embargo la cerrazón y, una vez más, los impedimentos por parte de Ankara están impidiendo esa solución. Yo creo que los europeos —y yo como español— debemos expresar esa solidaridad con nuestros amigos griegos y chipriotas.

(Fine della procedura «catch-the-eye»)

Non spetta a me, naturalmente, riassumere la discussione ma qui tutti gli interventi hanno parlato con una voce sola, e cioè quella di chiedere la liberazione dei due militari greci arrestati e detenuti in Turchia.

Christos Stylianides, *on behalf of the Vice-President of the Commission / High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy*. – Mr President, this has been a very useful exchange and I thank the honourable Members for their interventions. From this debate, I personally conclude that we all share a common wish, but also a common duty to secure a swift and positive outcome for the two detained soldiers. At the same time, allow me to speak in my mother tongue in order to inform our compatriots, my compatriots, about our humanitarian assistance towards refugees in Turkey.

Κανένα σεντ, κανένα ευρώ από την ανθρωπιστική βοήθεια που δίνεται στους πρόσφυγες στην Τουρκία δεν πάει στον τουρκικό κράτος! Αυτό το δηλώνω κατηγορηματικά ως Επίτροπος για την ανθρωπιστική βοήθεια. Οτιδήποτε άλλο είναι εκτός πραγματικότητας!

PRÉSIDENCE: SYLVIE GUILLAUME

Vice-présidente

La Présidente. – J'ai reçu, conformément à l'article 123, paragraphe 2, du règlement deux propositions de résolution.

Le débat est clos.

Le vote aura lieu jeudi le 19 avril 2018.

19. Składanie dokumentów: patrz protokół

20. Wdrażanie unijnych instrumentów finansowania zewnętrznego: przegląd śródkre-sowy w 2017 r. i przyszła struktura na okres po roku 2020 (debata)

La Présidente. – L'ordre du jour appelle le débat sur le rapport de Marietje Schaake, au nom de la commission des affaires étrangères, sur la mise en œuvre des instruments de financement extérieur de l'Union: examen à mi-parcours en 2017 et future architecture après 2020 (2017/2280(INI)) (A8-0112/2018).

Marietje Schaake, *rapporteur*. – Madam President, in less than two weeks the Commission will publish its proposal for the Multiannual Financial Framework, and a lot of attention will go to the EU budget after Brexit. But we should not forget about the future of the EU's foreign policy spending, with almost EUR 100 million budgeted for external relations already, a lot is at stake, and we must use this upcoming budget as an opportunity to reflect and reform in order to make the EU a stronger global player.

It is undeniable that the current foreign policy spending structure needs improvement. Evaluations, independent ones, have found that a strategic and overarching vision is lacking, while management by different services within both the Commission and the European External Action Service are inefficient and incoherent. Information sharing with us here in Parliament has been anything but forthcoming and, similarly, legal barriers have prevented the EU from swiftly responding to new and emerging challenges.

We cannot make opaque trust funds the new model for foreign policy spending and certainly not with the main goal of managing migration, and that is exactly what risks happening. The European External Action Service is rumoured to seek the creation of one single instrument for EU External Action with 'a strong focus on migration'. You heard it right: the goal is to pool all the money together, and as we understand, Commissioner Hahn is trying to ensure the funding intended for candidate Member States and the European neighbourhood remain separate.

What's most concerning to me and many of my colleagues is not that there is an appetite for ambitious reforms – in fact that should be embraced – but that no governance model has been set up for such a single instrument. So how can we in the European Parliament be asked to agree with the new vehicle if we do not know how it is going to be steered?

I am afraid that the lack of clarity here uncovers a bigger problem. During a recent Committee on Foreign Affairs hearing and during the many foreign instruments working groups that I have chaired, it has become clear that Members of the European Parliament are not in the mood to give the External Action Service or the Commission *carte blanche*. They feel sidelined already as strategic dialogues are often neither strategic nor dialogues. Information is shared reluctantly and late.

Parliament is keen to ensure it can do its job and steer policies, spending and apply the necessary and required parliamentary scrutiny. MEPs also want to build in more flexibility to ensure adequate responses to new crises, as well as the preservation of European values. We do, as Europe faces unprecedented challenges at the moment: bloodshed continues in Yemen and Syria, and Presidents Erdoğan and el-Sisi have further consolidated their authoritarian grip on power in Turkey and Egypt. At the same time, governments in Russia, China and Iran are at odds with the values and interests we hold dear in Europe.

In practice, the values-based goals and objectives of EU foreign policy have too often become subordinate to short-term and national interests such as migration management or countering terrorism. The deal concluded with President Erdoğan to stop Syrian refugees from reaching us in Europe is a case in point.

The future of the EU's foreign policy budget can benefit from reforms, but cannot only be designed to deal with today's crises. Who knows what could be at the top of the agenda in 2025? And in the absence of an altogether more flexible budget, which is what we should be focusing on with the MFF, we need at least to build in flexibility while we have multiannual spending plans. But certainly the instrumentalising of all foreign policy funds and managing migration as the key goal is not the right direction.

So before the European External Action Service and the Commission propose a new architecture, they should think about governance and, where needed, be reminded that we in Parliament play an equal role here. I therefore encourage colleagues in this House to focus on the principles of parliamentary scrutiny, oversight, policy-steered spending, evaluations and accountability. Let us not get bogged down in long lists of our favourite instruments to save from the reforms.

Neven Mimica, *on behalf of the Vice-President of the Commission / High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy*. – Madam President, honourable Members, let me thank the Chair of the Committee on Foreign Affairs, Mr McAllister, and the rapporteur, Ms Schaake, for this important report and good collaboration over the past months. Let me first share a few reflections on the mid-term review and the instruments covered by the report.

I fully concur with the report's findings that our instruments are generally fit for purpose, but have been stretched to their limits in the past years. In particular, the European Neighbourhood Instrument has been a pivotal tool to force reforms in our neighbourhood. At the same time, as the report notes, the challenges that we have faced in the neighbourhood have shown the need for greater financial resources and more flexibility.

The Instrument for Pre-Accession Assistance is unique in addressing the objective of preparing candidate countries and potential candidates for EU membership. The next instrument for pre-accession should be clearly positioned in the context of the new Western Balkan strategy.

The mid-term review concluded that our Instrument contributing to Stability and Peace was relevant, effective, and efficient and had a unique added value, and we fully agree.

The European Instrument for Democracy and Human Rights promotes some of our core values in a challenging global context. We have witnessed increased pressure on human rights defenders and closing spaces for civil society in many countries. We intend to enhance our support to human rights defenders even more in the coming years and continue our work on EU election observations.

Finally, the Partnership Instrument is a young instrument that has helped us invest in the European Union's soft power, where and when we needed it the most. In the next three years we want to focus it on some priorities, such as economic diplomacy, climate, health, peace and security, and digital issues including cybersecurity.

Let me come to the future architecture. I would like to reflect on the lessons from the mid-term review that guide our thinking for the proposal we will soon publish. First, the volume of external action funding needs to match our political ambitions. To deliver on our ambitions we need adequate financial resources.

Second, too often we have had to adapt our policies to our instruments. It is time that we adapt our instruments to our political priorities. This is why we have proposed merging our development and foreign policy instruments into one broad instrument covering neighbourhood as well as development and international cooperation.

Third, one broad instrument does not mean one single policy. It does not mean less funding for certain regions or themes. There will be clear funding dedicated to each policy area in order to reflect our political priorities.

Fourth, we need more flexibility and more responsiveness. Our aim is also to set aside a significant share of unallocated funds. This will allow us to react to changing circumstances without diverting funds from other policies.

We want – and we agree with the report on this – to make the EU budget more accountable, more transparent and understandable to the public. That includes, as announced yesterday, bringing the European Development Fund inside the budget, as this would significantly enhance parliamentary scrutiny.

Finally, it should be easier to work for the security of our citizens and partners. For this reason, the High Representative has proposed setting up a European peace facility to finance missions and capacity building as an off-budget funding mechanism.

Let me conclude by saying that our debates on budgets should finally focus on our citizens' priorities, instead of focusing simply on instruments. We would like our conversation to be driven by the great issues of our times, from migration to the situation in Syria, from security to Africa's development.

Antonio López-Istúriz White, *en nombre del Grupo PPE*. – Señora presidenta, como ponente alternativo del Grupo PPE tuve la oportunidad de coordinar la visión de mi grupo en un dossier vital para la política exterior de la Unión Europea. Me gustaría agradecer y reconocer el trabajo realizado por mi compañera Marietje Schaake que mucho ayudó, sin duda, a conseguir el texto que votamos mañana en esta casa.

La efectividad de los instrumentos de financiación exterior de la Unión Europea es fundamental para que podamos asegurarnos de que la Unión Europea tenga las herramientas necesarias para implementar su política global, de vecindad y de ampliación.

Lo que discutimos hoy no es solo la revisión intermedia de estos instrumentos, sino también la recomendación para la nueva arquitectura a partir de 2020: qué hay que cambiar u optimizar en esos instrumentos para que sigan haciendo el importante trabajo que hacen en nuestra política exterior. En este sentido, me gustaría destacar tres puntos.

El presupuesto actual de las relaciones exteriores es solo del 6 % del marco financiero plurianual. Sin embargo, con esa cantidad la Unión Europea ha logrado éxitos considerables en nuestras relaciones exteriores, desde un exitoso acuerdo con Turquía para frenar los flujos migratorios a los acuerdos de Minsk para lograr la estabilidad y la paz en Ucrania.

En segundo lugar, debemos señalar la importancia de contar con instrumentos específicos para aspectos específicos de nuestra agenda internacional. La financiación específica para los instrumentos de nuestra política de vecindad tiene que estar asegurada. El Instrumento Europeo de Vecindad es la manera más efectiva de influir en la emigración, la seguridad, el desarrollo económico y una mejor gobernanza de nuestros socios estratégicos que, geográficamente, están más cerca de nosotros.

No me queda tiempo.

Andi Cristea, *on behalf of the S&D Group*. – Madam President, many thanks to the rapporteur and to colleagues for the solid text we have before us today. It is clear that we need to enhance the effectiveness of our external financing instruments. We need an architecture that is able to match the unprecedented challenges we are confronted with.

In the context of the preparation of the Commission's proposal for the next MFF, the Commission and the European External Action Service are discussing the structure of the external financing instruments to simplify the architecture and enhance flexibility. We must ensure that appropriate safeguards in terms of parliamentary scrutiny are put in place. A simplified architecture of the instruments achieved through their consolidation would have to be accompanied by a new oversight model of governance and parliamentary scrutiny, ensuring full accountability. In addition, a consolidation of instruments would have very political implications, even more so in the context of Brexit and budget pressure. Current priorities this House has fought hard for – human rights, development, enlargement and neighbourhood policy, to name just a few – must remain at the heart of our external action.

Anders Primdahl Vistisen, *for ECR-Gruppen*. – Fru formand! Først og fremmest vil jeg gerne takke ordføreren for det arbejde, der er lagt i betænkningen. Det er utroligt væsentligt, at vi får set på, hvordan vi får brugt vores midler på den rigtige måde og på den mest fleksible måde. Derfor er ECR-Gruppen også glad for, at vi får øget fleksibilitet med de forslag, der ligger her i betænkningen. Når vi så alligevel ikke kan stemme for det samlede resultat, skyldes det først og fremmest, at vi ikke mener, at vi kan foreslå forøgelse for EU's budgetområder, før vi har adresseret finansieringen. Da vi ikke mener, at EU-budgettet som følge af brexit nødvendigvis skal være højere, så mener vi også, at vi har et ansvar for at adressere, hvordan midlerne skal fremskaffes, før vi foreslår at anvende dem.

Den anden ting, som piner os i ECR-Gruppen, er, at man har gentaget den ensidige kritik, der har været i forbindelse med ødelæggelserne i Gaza og på Vestbredden, om at kræve EU-midler til bygninger tilbage fra israelerne uden at tænke på, at palæstinenserne i meget høj grad selv har lagt op til de ødelæggelser, der er sket, bl.a. ved bevidst at bruge bløde civile mål som affyringsramper og gemmested for terrorangreb mod Israel.

Noget, vi derimod er glade for, der er kommet med i betænkningen, er en kritik af de kandidatlandsmidler, der er gået til Tyrkiet. Det er fuldstændigt klart for ECR-Gruppen, at vi er nødt til at tage et opgør med den ret ukritiske tilgang, der har været hvad angår midler til Tyrkiet i de foregående år.

Jordi Solé, *on behalf of the Verts/ALE Group*. – Madam President, I welcome Ms Schaake's report, especially when it comes to reviewing the current external financing instruments, underlining the need to align them with the Sustainable Development Goals and proposing some improvements.

When it comes to making proposals on the post-2020 architecture, we are not so enthusiastic. We know – and we have just heard once again – that Ms Mogherini and the Commission are working on a major overhaul of this architecture, merging the existing financing instruments, including the Development Cooperation Instrument, the Human Rights and Democracy Instrument and the Instrument Contributing to Stability and Peace into a unified single instrument.

Until today, we have not heard – beyond the rather empty argument of simplification – of any good reason why all these important thematic tools of the Union should disappear and be merged. On the contrary, the recent mid-term review conducted by the Commission has just confirmed that these instruments are fit for purpose and, in the case of the Instrument for Stability and Peace, 'a key tool for the EU to underpin its diplomacy and tailor-made projects'.

This mid-term review also stresses in its conclusions that this capacity 'must be further strengthened in any future architecture'. We acknowledge that the new structure should be more rational and more flexible. We even acknowledge that there is room for merging some external-action and some development-cooperation instruments, but we stress the importance of maintaining separate instruments for enlargement, neighbourhood policy, development, human rights and democracy, civilian conflict prevention and civilian crisis response.

Sabine Lösing, im Namen der GUE/NGL-Fraktion. – Frau Präsidentin! Die Einbindung des Parlaments in Form des sogenannten strategischen Dialogs zwischen Parlament, EAD und Kommission war bisher nichts als Beschäftigungstherapie für Abgeordnete, bei der sich EAD und Kommission mit Allgemeinplätzen durch 90-Minuten-Treffen geschleppt haben. Mit Informationen oder gar Zusammenarbeit oder parlamentarischer Kontrolle hatte das nichts zu tun.

Die nun angedachte Zusammenlegung aller Finanzinstrumente zu einem einzigen wird diesen Zustand der parlamentarischen Nichtpartizipation verschlimmern. Das lehnen wir ab. Und dies auch noch vor dem Hintergrund der zunehmenden Zweckentfremdung der Finanzmittel der jeweiligen Instrumente. Einst gedacht als zivile Instrumente zur Verbesserung der sozioökonomischen Entwicklung und der Friedensschaffung, werden sie nun Sicherheits- und Wirtschaftsinteressen der EU untergeordnet. Der Türkei-EU-Deal zur Flüchtlingsabwehr wurde vom Heranführungsinstrument kofinanziert. Das Instrument für Stabilität und Frieden, konzipiert als rein ziviles Instrument zur Entwicklung, Entwaffnung, Reintegration, zur Konfliktverhütung, zur friedlichen Konfliktlösung, kann seit letzten Herbst auch für Ausbildung, Unterhalt und Ausrüstung von Armeen in Drittstaaten genutzt werden. Dies ist die komplette Unterordnung von zivilen und entwicklungspolitischen Politiken unter Militär- und Sicherheitspolitik.

Entwicklungshilfe für Militärisches zu verwenden ist eine friedenspolitische Bankrotterklärung. Deswegen enthalten wir uns bei dem Bericht, unterstützen aber alle Vorschläge in Richtung demokratischer Partizipation.

David Coburn, on behalf of the EFDD Group. – Madam President, it seems strange to me that the European Union should have these so-called 'financial instruments' which are designed to support foreign and domestic policy objectives in the neighbourhood – North Africa, the Middle East, Eastern Europe, the Caucasus, etc. – and to support candidate member countries to meet the standards of the *acquis* and join the EU, whether their populations want to or not. In relation to Brexit, it calls for the ratio of spending to be increased. How is the EU going to be able to fund if one of its most important contributors, the UK, is leaving? Where is the money coming from?

The purpose of this money seems to be to increase EU interference and disrupt neighbouring states. I would hate to think that this money will be used in the future to interfere and destabilise an independent Britain by subsidising disruptive remainder groups. We do not want the domestic and economic (*inaudible*) potentially booming UK economy undermined by our own money through these (*inaudible*) external financial instruments which seem more like some sort of Machiavellian slush fund.

(The President cut off the speaker)

Diane James (NI). – Madam President, let's just go back to some basics, please, which is that essentially the EU external financing programme is designed to buy friends and buy influence. It is actually a classic display of what is called 'soft power'. The report all but admits that it has been a failure in its purpose to promote EU values, and let me quote from the report: '[The EFI is] inconsistent [with] implementation of EU values and partnership principles', '[... the absence of] evaluation mechanisms'; 'the lack of flexibility'. The report is concerned that the EU and its instruments face significant challenges, including political trade-offs between the promotion of values and rights and short-term security interests, numerous violent global conflicts and a decline in transatlantic consensus. Hardly a glowing report.

If the report recognises and cites this sort of shortcomings, what level of confidence can MEPs have in its continuation? Finally, may I finish by reminding the Chamber of the EUR 50 billion cost of these instruments?

(The speaker agreed to take a blue-card question under Rule 162(8))

David Coburn (EFDD), blue-card question. – Ms James, do you agree with me that this money does not seem to be accounted for, and that no one seems to know where it goes or what it is used for? Would you like to elaborate on that? What do you think?

Diane James (NI), *blue-card answer*. – Mr Coburn, as a colleague, thank you very much, but we have seen this all too often with other areas of expenditure. It is interesting, isn't it, that in terms of transparency and scrutiny far too many of the financial expenditure reports this Chamber looks at are equally as critical and equally lacking on the detail that would give us as MEPs confidence to sign off.

José Ignacio Salafrañca Sánchez-Neyra (PPE). – Señora presidenta, creía que tenía un minuto y medio. En todo caso, quiero agradecer a la ponente, la señora Schaake, el trabajo que nos ha presentado sobre un tema que es de una gran importancia. La Unión Europea, como se ha recordado aquí, moviliza 52 000 millones de euros en el ámbito de las perspectivas financieras, una parte muy importante de los cuales la asumen los llamados instrumentos de política exterior.

Comisario, nos acaba de recordar que no se apartan sustancialmente de los ejes fundamentales que constituyen la Agenda 2030, el programa de acción de Adís Abeba, los objetivos de la Conferencia de París, pero es evidente —y la ponente nos lo ha dicho— que estos fondos necesitan ajustes. Aprovecho, señor comisario, su presencia aquí para interesarme por el Instrumento de Cooperación al Desarrollo (ICD), el instrumento que usted gestiona, y los problemas que se presentan para los países ya graduados.

En todo caso, si tuviese que subrayar un elemento fundamental del informe que nos presenta la colega Schaake, me referiría a la flexibilidad. Es evidente que tenemos que estar atentos para tomar en consideración las nuevas amenazas y la nueva configuración de nuestras relaciones y tratar de tener unos instrumentos más ágiles, más flexibles y, sobre todo, más eficaces al servicio de los intereses y de los valores de la Unión Europea.

Brando Benifei (S&D). – Signora Presidente, onorevoli colleghi, gli strumenti finanziari per l'azione esterna sono una componente fondamentale della politica estera europea per la promozione dei nostri valori attraverso azioni concrete nel mondo.

Negli anni, tuttavia, il Parlamento ha più volte evidenziato problemi di incoerenza, inefficienze e duplicazioni che ne limitano l'efficacia mentre gli scenari internazionali, in particolare in regioni a noi vicine, sono in continua evoluzione.

In vista del prossimo quadro finanziario pluriennale, è necessario che l'impegno finanziario non sia ridotto bensì rafforzato, nonostante la Brexit e le crescenti reticenze di alcuni Stati membri, mentre gli strumenti devono diventare più flessibili e trasparenti; deve essere garantito un ancora più serio controllo del Parlamento sul loro uso.

Da questo punto di vista il nostro faro deve restare il principio di condizionalità. Le risorse dell'Unione europea non possono sostenere chi fa passi indietro sui diritti umani e sullo Stato di diritto. Quando ciò accade deve diventare pratica consolidata della nostra azione e sostegno diretto alla società civile del paese coinvolto, deviando i fondi a esso destinati, come sta avvenendo per la Turchia, dopo una forte pressione da parte di questo Parlamento.

Bodil Valero (Verts/ALE). – Fru talman! Genom mina gröna kollegor Alexander Langer och miljöpartiets grundare Per Gahrton var de gröna drivande för att EU skulle satsa på civil konfliktlösning. Det blev också en del av den europeiska utrikespolitiken.

Fredsfrämjande insatser har vi hittills finansierat genom ett särskilt instrument för fred och stabilitet, ett instrument som vi gröna aktivt bidragit till innehållet i. Men nu vill många i det här huset slopa den pengapotten efter 2020.

Under året har pengarna för fredsinstrumentet utökats till att omfatta vissa militära ändamål efter att såväl de konservativa som socialdemokraterna drev igenom att det ska kunna användas för militärt kapacitetsbyggande i tredjeländer. Det är inte bara politiskt oklokt, det är dessutom inte i enlighet med reglerna. Vi vet alla att fördraget inte tillåter att EU-budgeten används till militära utgifter. Vi vet också att den rättsliga grunden för fredsinstrumentet inte tillåter att den används till att finansiera militära projekt.

Jag vill därför starkt uppmana parlamentet att i nästa långtidsbudget återställa fredsinstrumentet till det som det är tänkt för: civil konfliktlösning och fredsbyggande.

Eduard Kukan (PPE). – Madam President, I would first like to pass on my congratulations to Ms Schaake for the good report. External financial instruments are like the muscles of our external policy: they can lift up the positive changes in third countries. To flex the muscles, however, we need a solid backbone – in other words, clear political guidance, direction and strategic vision. Once these are put together, we can talk about the ambition to become a global player.

Although the current instruments seem to be fit for purpose, they lack strategic overarching vision. In many cases, we experience a lack of flexibility, for example the crisis in Ukraine, the migration crisis or the situation in Syria, Libya or Egypt. In the new Multiannual Financial Framework (MFF), therefore, we need instruments fully in line with the vision and policy priorities. They need to be flexible enough and work in synergy with each other. Reform of the current instruments is required in order to provide more accountability, transparency and oversight. As the rapporteur to the Neighbourhood Instrument, I was often disappointed at the limited insight and role that Parliament had a chance to play after adoption of the instruments. We need more scrutiny, but also general political guidance coming from the European Parliament. The governance of the instrument should be more efficient and responsive to the needs of political priorities.

Clare Moody (S&D). – Madam President, this is inevitably a technical report but, as the rapporteur has said, there is a fundamental principle at stake. Parliament plays a vital role in the effectiveness of European action. Part of that role is holding the Commission to account.

The Commissioner's statement said much on needing to be flexible and needing to make the funding more flexible in order to fit evolving priorities, on the face of it a very reasonable proposition. But what was not explained was how, or who, would set those priorities or the means of delivering them. Presuming a mechanism is put in place to determine that prioritising process, then that is when we should discuss in detail the best use of the funding.

However, today it is important to be clear that the Parliament has a red line: parliamentary scrutiny. The Commission must come up with a clear proposal that meets that red line.

Tunne Kelam (PPE). – Madam President, I would like to thank my colleague, Ms Schaake, for this clear and common-sense approach to the vital topic. We actually call for a policy-driven and principle-based use of the external financial instruments that should operate within, and in harmony with, the EU's strategic policies.

The central idea for me is to develop a maximum of synergies and coherence between all the instruments in question. At the same time, regarding the idea floated by the Commission and the External Action Service to pool all instruments into one, I remain sceptical and agree with Ms Schaake that we cannot provide a 'carte blanche' for this idea. At the same time, I do believe that the EU has to apply stricter conditionality as for the beneficiaries. It would actually be useful to strengthen the ownership of the beneficiaries, having them fully on board from step one. There is also the need to make sure that the EU rules and procedures for funding are fully understood from the beginning. The monitoring and evaluating of the process is a must. In situations of serious political backsliding, funds need to be suspended faster to make the beneficiary comply with the EU rules and principles. Lastly, I think the EU has a task to have maximum visibility for its external instruments and their impact.

Arne Lietz (S&D). – Frau Präsidentin, sehr geehrter Herr Mimica! Ich danke zunächst der Berichterstatterin für ihren Bericht und möchte noch zwei Dinge ergänzen. Erstens: Für die Entwicklungszusammenarbeit geplante Mittel dürfen auch künftig auf keinen Fall für die Finanzierung des Militärs in Partnerländern ausgegeben werden. Das hat das Parlament gegenüber den Mitgliedstaaten und der Kommission bereits im letzten Jahr erfolgreich erstritten, und ich sehe keinen Grund, warum wir jetzt dahinter zurückfallen sollten. Das Instrument für Stabilität und Frieden sollte daher bei der Planung des mehrjährigen Finanzrahmens ab 2020 besondere Beachtung bekommen. Wir warten hier auf den Vorschlag der Kommission, der das hoffentlich mit in Betracht zieht.

Zweitens: Die EU und die meisten Mitgliedstaaten haben ihre Verpflichtungen nicht erfüllt, 0,7 % des Bruttonationaleinkommens für öffentliche Entwicklungszusammenarbeit einzusetzen. Vor diesem Hintergrund muss deren Finanzierung im Rahmen der künftigen Gestaltung der Außenfinanzierungsinstrumente für die Zeit nach 2020 ausgeweitet werden.

Francisco José Millán Mon (PPE). – Señora presidenta, quiero felicitar, en primer lugar, a la señora Schaake por su completo informe. En este mundo globalizado, complejo e interdependiente, necesitamos una acción exterior robusta por parte de la Unión Europea: no cabe el repliegue, sino que tenemos que proyectarnos fuera de las fronteras de la Unión. Esta proyección exterior requiere financiación.

La Unión debe ser un proveedor de paz, desarrollo, reformas democráticas, estabilidad e integración, en particular en su inmediata vecindad. En la revisión de los reglamentos que comenzará próximamente, es preciso reformar precisamente nuestro Instrumento de Vecindad.

Requerimos una política de vecindad realista y ambiciosa que atienda a las necesidades de nuestros socios y a sus ambiciones sin perjuicio de nuestros principios, valores e intereses. Por eso, celebro la posición de la ponente, favorable al mantenimiento de ese instrumento específico de vecindad en la arquitectura a partir de 2020: debemos dejar claro que seguimos interesados en promover esa política de vecindad que contempla el artículo 8 del Tratado de la Unión.

También apoyo que se mantenga el actual equilibrio en la asignación de fondos entre la vecindad meridional y oriental, como dice el informe que mañana aprobaremos.

Por otra parte, no voy a reiterar la importancia que tiene la dimensión de seguridad y también la cuestión migratoria. En el diálogo y cooperación con nuestros vecinos, estas materias deben ocupar un lugar muy elevado en la agenda.

Termino. La Unión Europea tiene que ser eficiente; tenemos que demostrar que es proveedora también de seguridad y capaz de contribuir eficazmente a la ordenación de los flujos migratorios.

Estamos viviendo estos años, en Europa, el ascenso de fuerzas populistas y euroescépticas: una Unión Europea eficaz les quitará argumentos.

Bogdan Andrzej Zdrojewski (PPE). – Koledzy Kelam i Kukan wyręczyli mnie: mogę się podpisać pod tym, co moi koledzy z grupy PPE powiedzieli wcześniej. Natomiast dodam jedynie dwa elementy, które z mojego punktu widzenia są istotne.

Po pierwsze, tak jak powiedział kolega Kukan, rozpraszamy się. Musimy dbać o dyscyplinę, musimy być lepiej zorganizowani i powinniśmy mieć lepiej sformułowane cele strategiczne. Ja do tego dodam, że powinniśmy dbać także o przekazy wewnętrzne tu, w Europie, aby Służby Działań Zewnętrznych pamiętały, że sojusznicy dla określonej polityki to są przede wszystkim obywatele Unii Europejskiej.

I na koniec dodam jeszcze jeden element. Otóż 52 miliardy euro to nie są małe pieniądze. Jeżeli one są podzielone na tak liczne zadania, to zbyt często oddalamy się od przede wszystkim najbliższych sąsiadów, realizujemy rozproszone cele w bardzo odległych terenach geograficznych i w ten sposób tracimy to, co jest najistotniejsze – system wartości celów strategicznych do osiągnięcia.

Željana Zovko (PPE). – Poštovana predsjedavajuća, poštovana potpredsjednice i poštovani povjereniče Mimica, na početku željela bih čestitati kolegici Marijetje Schaake na dobro pripremljenom izvješću koje ima za cilj pridonijeti kreiranju jasne vizije strukture i prioriteta u okviru instrumenata Europske unije za vanjsko financiranje u sljedećem višegodišnjem financijskom razdoblju.

Instrumenti Europske unije za vanjsko financiranje za razdoblje nakon 2020. godine moraju u cilju jačanja europskih vrijednosti i interesa Europske unije u svijetu biti učinkovitiji, fleksibilniji i transparentniji, a kako bi se to i ostvarilo, moramo preispitati postojeće stanje unutar trenutnog višegodišnjeg financijskog okvira.

U skladu s navedenim, potrebno je otkriti nedostatke u njegovoj implementaciji te otkriti preklapanja koja utječu na efekt pomoći u državama primateljicama. Moramo jačati vlasništvo država primateljica u određivanju reformskih prioriteta kako bi u njima potakli želju za što bržom implementacijom potrebnih reformi.

Zahtjevi za implementaciju ključnih gospodarskih reformi, kao i demokratske političke institucionalne konsolidacije u partnerskim državama moraju biti praćeni odgovarajućim finansijskim sredstvima u sljedećem finansijskom razdoblju. To smatram osobito važnim za instrument za pretpristupnu pomoć IPA II, pogotovo u kontekstu današnjeg ohrabrujućeg Izvješća o proširenju na zapadni Balkan te nedavno objavljene Strategije Europske unije za proširenje, koja pruža podršku državama kandidatkinjama i potencijalnim kandidatkinjama u implementaciji reformi s ciljem postizanja stabilnosti i sigurnosti u neposrednom susjedstvu Europske unije.

Cristian-Silviu Buşoi (PPE). – Madam President, I congratulate the rapporteur, Ms Schaake, and the team of shadow rapporteurs on the very good report. We have nine financial instruments which are working well, but for the next period, after 2020, we could improve the efficiency of many of these instruments.

In the light of the wars and conflicts and rising tensions outside EU borders, I stress the importance of further strengthening, post-2020, the architecture of the European Instrument for Democracy and Human Rights, which could bring massive EU added value, as it cooperates directly with human rights defenders and local civil society organisations around the world, without the need for the approval of national authorities.

The instrument needs clearer and more strategic objectives which are totally independent of other instruments in order to bring more feasible solutions on, critically, human rights violations in countries like Syria and Turkey, which were intensely debated last time in our plenary.

Secondly, I would like to welcome the news that the Instrument Contributing to Stability and Peace, in addition to the support for security initiatives and peace-building activities, will now provide funds for training measures and equipment supplies to third countries working towards the Sustainable Development Goals. Nevertheless, we need the establishment of solid and transparent monitoring and evaluation systems that are consistent for all instruments.

Julia Pitera (PPE). – Pani Przewodnicząca! Dostrzegam oczywiście zalety połączenia instrumentów finansowych Unii Europejskiej, między innymi stworzenie bardziej elastycznych i prostych procedur finansowania. Jednocześnie uważam, że *European Neighbourhood Instrument* powinien pozostać odrębnym instrumentem finansowym. Przypominam: przegląd śródkresowy pokazał, że instrument ten działa świetnie. Dlaczego mielibyśmy w takim razie coś zmieniać?

Pozbawienie polityki sąsiedztwa własnego instrumentu finansowego obniży rangę polityczną Partnerstwa Wschodniego. Stracilibyśmy specjalne podejście do najbliższego sąsiedztwa Unii. Zanikną także pewne cele i cechy, na przykład zróżnicowanie i zasada *more for more*, a tym samym zachęta do reform strukturalnych.

Polityka sąsiedztwa jest skoncentrowana na zaangażowaniu politycznym zamiast na pomocy rozwojowej, jest to polityka bardziej kompleksowa, bardziej ambitna i w związku z tym wymaga szczególnej uwagi. Ponadto istniałoby ryzyko zmniejszenia finansowania Partnerstwa Wschodniego poprzez łatwiejsze przenoszenie środków między różnymi priorytetami i regionami. Nie zgadzam się na to i dlatego uważam, że polityka sąsiedztwa nie może zostać pozbawiona własnego instrumentu finansowego.

Ivana Maletić (PPE). – Poštovana predsjedavajuća, pozdravljam povjerenika Mimicu i čestitam izvjestiteljici na izvrsnom izvješću. Ovo izvješće pokazuje da postizemo rezultate kroz promjene u javnom sektoru, obrazovanju, poštivanju ljudskih prava, uspostavi pravne države, učinkovitog i neovisnog pravosuđa, borbi protiv korupcije, a sve su to preduvjeti društava koja se grade na povjerenju i u kojima je moguće osigurati mir i stabilnost te gospodarski rast i razvoj.

Upravo to želimo postići kroz naš utjecaj i djelovanje izvan Europske unije. Sustav instrumenata EU-a za vanjsko djelovanje moramo pojednostavniti, svi ste to posebno istaknuli, i jasnije povezati s očekivanim ciljevima te uspostaviti kvalitetnije praćenje postizanja rezultata.

Zbog toga se potpuno slažem s konstatacijom povjerenika Mimice koji je istaknuo da instrumente moramo prilagoditi politikama, našoj misiji i ciljevima, a ne obrnuto – politike instrumentima. Isto tako, postizanje rezultata mora biti iznad zadanog plana te je fleksibilnost u korištenju ključna.

Julie Ward (S&D). – Madam President, I want to speak about the proposed merger of the European Instrument for Democracy and Human Rights (EIDHR) with other financial instruments, because this continues to be of great concern to those of us who care about human rights.

The EIDHR is a one-of-a-kind programme. It is the largest human rights and democracy fund in the world, and was established by us – the European Parliament – in 1994. It is the only current programme that provides independent and impartial funding to civil society and human rights defenders, including protection and support for human rights defenders at risk. It is unique among EU external action instruments. Many organisations and individual human rights defenders will simply not be able to access funds without it.

The maintenance of a dedicated, separate instrument would also allow for better parliamentary scrutiny of funding, with greater accountability and transparency. A separate instrument for human rights and democracy guarantees funding for these key priorities in European external action and promotes key aspects of sustainable development, societal resilience and the root causes of migration.

Νότης Μαρίας (ECR). – Κυρία Πρόεδρε, η λειτουργία των μηχανισμών χρηματοδότησης της εξωτερικής δράσης της Ένωσης πρέπει να γίνεται με τέτοιο τρόπο ούτως ώστε να υπάρχει πλήρης σεβασμός στα ανθρώπινα δικαιώματα. Δεν είναι δυνατόν να υπάρχει χρηματοδότηση χωρών όπως είναι η Τουρκία που παραβιάζει τα ανθρώπινα δικαιώματα. Πριν λίγο συζητήσαμε για την άδικη και παράνομη κράτηση των δύο Ελλήνων στρατιωτικών στις φυλακές της Τουρκίας, εκεί όπου υπάρχουν χιλιάδες πλέον πολιτικοί κρατούμενοι. Δεν είναι δυνατόν να δίνονται στην Τουρκία δάνεια χαμηλότοκα από την Ευρωπαϊκή Τράπεζα Επενδύσεων.

Ομοίως, δεν μπορεί η εξωτερική δράση να στηρίζει χώρες στις οποίες δεν τηρούνται τα εργασιακά δικαιώματα, χώρες στις οποίες υπάρχει παιδική εργασία, χώρες στις οποίες παραβιάζεται το δικαίωμα υγιεινής και ασφάλειας και, από και πέρα, προφανώς, οι συγκεκριμένοι μηχανισμοί δεν μπορούν να χρηματοδοτούν δράσεις σε χώρες οι οποίες δεν τηρούν την προστασία του περιβάλλοντος.

(Fin des interventions à la demande)

Neven Mimica, on behalf of the Vice-President of the Commission / High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy. – Madam President, I thank the honourable Members for this debate. The Commission will publish its proposal for the next MFF on 2 May. We are looking forward to an intensive exchange and negotiations with Parliament thereafter. This would be a true opportunity to fully justify the background to the Commission's proposals, as well as to address and clarify some of the concerns flagged in the report and in the debates today.

Let me conclude by reiterating that simplification is not an end in itself. It will enable us to become more coherent, exploit complementarities, create synergies, overcome fragmentation and silo approaches and reduce artificial boundaries and inconsistencies between instruments. With the new architecture, we intend to make our cooperation more efficient and effective. In this manner, we will also make the EU visible as a major global actor.

Marietje Schaake, rapporteur. – Madam President, I would especially like to thank all the colleagues who broadly support the compromise in the resolution. In replying after the debate, we have one key question left that can be summarised in one word, and that is 'how'. We hear, on the one hand, that the mid-term review concludes that the instruments are fit-for-purpose. On the other hand, we get a proposal to radically change the instruments. I think the Commission and the External Action Service really urgently need to explain how – and not only to us (we are budget and foreign policy geeks, not a big group of people, although we would have been interested in an actual outline and we have asked for it before), but what about our citizens and what about our partner countries? This cannot wait until the last minute, if you really want this to be a success. I think, generally, the notion of better communication has been raised by MEPs throughout many discussions we have had. So I unfortunately have to conclude that there is still no clarity on governance. It is a broad ask and, frankly, I think it is a missed opportunity that this debate was not used to outline how the reform of the instruments will be governed.

On a number of focus areas that you outlined in your introduction, such as public diplomacy, the Western Balkans and a digital values-based approach, I think we generally have common ground, but I am concerned when I hear things like 'we will work according to what the people want'. Of course, this is a highly political discussion and I suspect it will be for the entire multiannual period that we are talking about, and I urge the External Action Service and the Commission not to lose sight of long-term goals and objectives: even though short-term solutions can be very tempting, they can also be a populist trap. I really think that we, the EU, have a bigger promise than only to look at short-term goals. Certainly when everything gets framed in the context of migration management, I do not think that that is a long-term and a sustainable and values-based solution. I know a lot of colleagues are very unhappy if that is the direction we are going in.

To conclude: yes, our money should be focused on policy goals, and should be spent efficiently with the appropriate oversight and parliamentary scrutiny, while respecting our values. We can only really talk about whether we agree with the new architecture if we know how it is going to be governed.

La Présidente. – Le débat est clos.

Le vote aura lieu demain, le mercredi 18 avril 2018.

Déclarations écrites (article 162)

Andrea Bocskor (PPE), írásban. – Üdvözlöm az EU külső finanszírozási eszközeinek végrehajtásáról szóló jelentést, hiszen az Unió külső fellépése egyre fontosabb az európai polgárok számára. Ezen finanszírozási eszközök közé soroljuk az Előcsatlakozási Támogatási Eszközt (IPA II), az Európai Szomszédsági Támogatási Eszközt (ENI), illetve az Ukrajna számára fontos stabilitás és a béke elősegítését szolgáló eszközt (IcSP). Fontosnak tartom hangsúlyozni, hogy az eszközök összevonását nem támogatom, és örülök, hogy ebben egyetértünk itt az Európai Parlamentben. Az eszközök költségvetése pedig emelkedő tendenciát kell, hogy mutasson, mivel ezek az eszközök jelentik az Unió globális szintén történő fellépését támogató fő mechanizmust. A sikeres projektek érdekében érdemes lenne kommunikációs és tájékoztatási kampányok útján is fokozni a külső finanszírozási eszközök láthatóságát az érintett régiókban.

Osztom az előadó véleményét, miszerint az Európai Szomszédsági Támogatási Eszköz programozási prioritásainak a társadalmi-gazdasági fejlődésre, az ifjúságra és az energiaforrások fenntartható kezelésére is ki kell terjednie. Támogatom az unió bővítésének folyamatát, amihez hiteles pénzügyi segítségre van szükség, így a minél erősebb Előcsatlakozási Támogatási Eszköz és Európai Szomszédsági Támogatási Eszköz alapvető érdek számomra.

Fabio Massimo Castaldo (EFDD), per iscritto. – Ci troviamo in un momento storico particolare. I teatri di conflitto e di morte si moltiplicano, l'instabilità e il caos di paesi «lontani» ma «vicini» risuonano minacciosi in un'Unione europea impreparata, incapace di parlare con un'unica voce e di proiettarsi come attore credibile a livello internazionale. Siria, Yemen, Libia, Turchia: solo alcuni esempi di sfide esterne che si intrecciano a quelle interne, alimentando il senso di insicurezza dei cittadini. In un contesto così drammatico, è necessaria una visione politica chiara e di lungo termine alla base della politica estera dell'Unione degli strumenti finanziari dell'azione esterna. Maggiore coerenza, trasparenza, condizionalità e controllo democratico devono essere gli ingredienti essenziali di una possibile riforma dell'architettura presente. Ribadisco anche l'importanza dello strumento EIDHR, che non deve essere assemblato agli altri, perché l'unico a non richiedere il consenso dello Stato per il supporto diretto alla società civile e ai difensori dei diritti umani. Solo così, potremmo concretamente contribuire a uno sviluppo sostenibile e *bottom-up* dei paesi terzi.

Andor Deli (PPE), írásban. – Tisztelt képviselő társaim! Üdvözlöm a jelentés azon részét, amely felismerte az Előcsatlakozási Támogatási Eszköz, a jelenlegi úgynevezett IPA 2 stratégiai fontosságát. Mindazonáltal úgy gondolom, hogy a tagjelölt államoknak előlátott előcsatlakozási pénzügyi segítség csekély tekintettel az Európai Unió pénzügyi forrásaira és a tagjelölt országok előtt álló reformokra és azok költségeire. Szerbia a hétéves periódusban megközelítőleg 1,5 milliárd euró pénzügyi támogatásra jogosult, azaz évi 200 millió euróra, ami 28 euró lakosonként éves szinten. Habár ez egy jelentős összeg, messze elmarad a reformok végrehajtásához szükséges forrásoktól. Például a környezetvédelem terén végrehajtandó feladatok becslések szerint 4 milliárd eurót fognak igénybe venni a csatlakozásig.

Úgy gondolom, hogy elengedhetetlen, hogy a következő többéves pénzügyi terv kidolgozása során figyelembe vegyük a tagjelölt országok valós igényeit, különösképpen a két élenjáró ország, Szerbia és Montenegró tekintetében. Ezzel segítünk a reformok gyorsabb és hatékonyabb végrehajtását, ami elengedhetetlen a bővítési stratégiában megszabott 2025-ös csatlakozási határidő megvalósulásához. Köszönöm, hogy meghallgattak.

Karol Karski (ECR), na piśmie. – Proponowane m.in. przez Wysoką Przedstawiciel Mogherini zwiększenie elastyczności w wykorzystywaniu dotychczasowych instrumentów finansowych UE w celu lepszego reagowania na regionalne i globalne wyzwania wydaje się zasadne. Parlament Europejski w sprawozdaniu Schaake zgadza się, że mechanizm instrumentu wymaga przeglądu i aktualizacji, głównie z powodu braku strategicznej i nadrzędnej wizji oraz faktu, że zarządzają nim różne służby zarówno w Komisji, jak i w ESDZ.

Wydaje się jednak, że pomysł, aby połączyć wszystkie instrumenty w jeden dla jego uproszczenia jest zbyt daleko idący. W szczególności popieramy postulaty krajów Europy Środkowej, aby jako odrębny pozostawić Europejski Instrument Sąsiedztwa (ENI), zgodnie z zasadą „nie psujmy tego, co działa dobrze”. Popieramy uproszczenie i dostosowanie mechanizmów finansowych do celów politycznych. Tym niemniej wydaje się, że odrębność Instrumentu Pomocy Przedakcesyjnej (IPA II) oraz Europejskiego Instrumentu Wspierania Demokracji i Praw Człowieka (EIDHR) powinna być utrzymana właśnie ze względu na cele polityczne UE.

Zachowanie odrębnych ENI oraz koszyków geograficznych i tematycznych jest istotne jako sygnał, że UE dostrzega europejskie aspiracje partnerów Partnerstwa Wschodniego. Reforma instrumentów finansowych powinna być przeprowadzona w taki sposób, aby wzmacniała politykę UE, szczególnie względem krajów sąsiedztwa.

21. Umowa ramowa między UE a Australią – Umowa ramowa między UE a Australią (rezolucja) (debata)

La Présidente. – L'ordre du jour appelle la discussion commune sur:

— la recommandation de Francisco José Millán Mon, au nom de la commission des affaires étrangères sur le projet de décision du Conseil relative à la conclusion, au nom de l'Union, de l'accord-cadre entre l'Union européenne et ses États membres, d'une part, et l'Australie, d'autre part (15467/2016 — C8-0327/2017 — 2016/0367(NLE)) (A8-0110/2018), et

— le rapport de Francisco José Millán Mon, au nom de la commission des affaires étrangères, contenant une proposition de résolution non législative sur le projet de décision du Conseil relative à la conclusion, au nom de l'Union, de l'accord-cadre entre l'Union européenne et ses États membres, d'une part, et l'Australie, d'autre part (2017/2227(INI)) (A8-0119/2018).

Francisco José Millán Mon, ponente. – Señora presidenta, hoy debatimos en esta casa sobre la aprobación del Acuerdo Marco entre la Unión Europea y Australia. La Recomendación sobre el Acuerdo y el informe que la acompaña obtuvieron un amplio apoyo en la Comisión de Asuntos Exteriores hace unas semanas. Espero el respaldo del Pleno mañana. Pero quiero, en primer lugar, dar las gracias a los ponentes alternativos de los Grupos políticos por su cooperación. Y también agradezco al Servicio Europeo de Acción Exterior su colaboración en la elaboración del informe sobre este Acuerdo Marco.

A continuación, voy a destacar algunos aspectos del Acuerdo y de las relaciones entre la Unión Europea y Australia. La relación es muy sólida, basada en muchos vínculos históricos, valores y principios comunes. Hay, sí, una lejanía física, geográfica, pero hay una gran proximidad política y de valores. Australia es, por así decirlo, un aliado natural de la Unión Europea en ese vasto espacio Asia-Pacífico, muy dinámico y cada vez más importante en el mundo de hoy.

En el Libro Blanco sobre política exterior 2017, el Gobierno australiano subrayaba la importancia vital de las relaciones con la Unión Europea. Estas relaciones se han incrementado en los últimos años: de ello son prueba este Acuerdo Marco, también el foro de líderes, o los primeros contactos ya celebrados con vistas a negociar un acuerdo de libre cambio. Además, coincidimos en muchos mecanismos de diálogo de alto nivel que tienen lugar en Asia-Pacífico. En el plano bilateral, subrayo la importancia de poner en marcha las negociaciones de un acuerdo de libre cambio.

Australia es un país que cree en el libre comercio frente al proteccionismo desgraciadamente en auge. Tenemos una relación comercial y económica creciente en la que la Unión Europea goza de un importante superávit. Son muy numerosos los otros campos de diálogo y cooperación que establece el Acuerdo, por ejemplo: la política exterior y de seguridad, derechos humanos, economía y comercio, educación, cultura, investigación, innovación, energía, transporte, justicia y retos globales como terrorismo, cambio climático, armas de destrucción masiva, la gobernanza global o el desarrollo.

En efecto, Australia es un importante actor regional y también un miembro muy activo en los organismos mundiales frente a estos retos globales. Por ejemplo, recientemente estuvo en el Consejo de Seguridad, ahora en el Consejo de Derechos Humanos de las Naciones Unidas, y es también miembro del G20 desde su fundación y lo ha presidido en 2014. Australia, además, está presente en numerosas organizaciones regionales y subregionales de Asia-Pacífico.

Quiero destacar también su alineamiento con las posiciones de la Unión Europea en materia de sanciones contra Rusia, Corea del Norte, Siria. Mencionaré también su participación en operaciones de lucha contra el Dáesh y sus numerosas misiones de mantenimiento de la paz en la ONU. También está presente en las llamadas *Combined Maritime Forces*, en operaciones contra la piratería y terrorismo en el Océano Índico Occidental.

El Acuerdo Marco también contempla la cooperación en otros retos globales y regionales de importancia. Me refiero, por ejemplo, al cambio climático, a las cuestiones migratorias y a la problemática del desarrollo, aspectos todos ellos abordados en la Resolución que mañana votaremos.

En fin, las posiciones de la Unión Europea y de Australia, en el plano internacional y ante los desafíos de nuestro tiempo, coinciden muchas veces. Australia, al igual que la Unión Europea, también es un actor comprometido con la gobernanza mundial basada en el Derecho internacional y en el multilateralismo, que también nosotros queremos preservar. Apoya, igualmente, el comercio libre, la ayuda al desarrollo y la lucha contra el terrorismo.

La Unión Europea quiere cada vez estar más presente en los foros regionales asiáticos; sus posiciones son muy similares a las de Australia, y por ello confío en que Australia coopere con la Unión Europea estrechamente en estos foros y que dé todas las facilidades para que encaje plenamente en todos ellos, incluida la llamada Cumbre de Asia Oriental.

En esta grande y compleja región de Asia-Pacífico, Australia es un país muy próximo a nuestros valores e intereses; es necesario seguir reforzando estas relaciones y precisamente para ello el Acuerdo Marco va a ser un instrumento muy útil. Espero que el apoyo a la Recomendación sobre el Acuerdo y al informe que la acompaña siga siendo muy mayoritario.

Neven Mimica, *on behalf of the Vice-President of the Commission / High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy*. – Madam President, thank you for the opportunity for this debate on the EU-Australia Framework Agreement. The Agreement reflects our wish to give a modern framework to relations with one of the EU's closest partners in the Asia-Pacific region. It will allow the promotion and expansion of our cooperation with Australia across a broad range of areas of mutual interest.

EU relations with Australia are excellent and I sincerely believe that they will continue to evolve further. We are geographically very far apart but we work together on a daily basis on the global stage. Our cooperation on foreign policy has been constant and intense. Just to name a recent example, Australia has shown great solidarity in condemning the Salisbury attack and took concrete actions in response to it. We take part in the same military missions to preserve peace and security around the world and we particularly appreciate Australia's participation in our operation off the coast of the Horn of Africa. We also have good development cooperation, especially in the Pacific, focusing on sustainable development, economic growth and gender equality.

We are incredibly like-minded and, as a consequence, political dialogue with Australia has been intensifying and an ever-increasing number of political contacts have taken place over the past years. In 2016, we launched the EU-Australia Leadership Forum, a unique platform for European and Australian political, business, media and civil society leaders to meet and nurture the relationship with new ideas and proposals. In 2008, the EU and Australia signed a partnership framework, which opened new avenues for cooperation. We also hold a regular security dialogue at senior official level.

The signing of our Framework Agreement last summer by High Representative Mogherini and Foreign Minister Bishop came as a natural evolution of our partnership. Our Framework Agreement makes our relationship fit for the 21st century. The European Union and Australia share the same world view. We support democracy, the rule of law and human rights and we are active players in multilateral organisations such as the United Nations and the World Trade Organization. We have also shared interests in tackling key global challenges, such as sustainable development, humanitarian aid and the fight against terrorism. We work together against climate change and to better manage migration. We both want international trade to be free and fair at the same time. EU-Australia cooperation in the Pacific is growing. We have many shared interests in sustainable energy, climate change and ocean governance. We are also looking into how to associate like-minded donors, like Australia, in the post-Cotonou process.

To complete the advancing political relationship, we have decided to work towards launching negotiations for a free trade agreement. We have gone through a number of important stages of the preparatory process. The Commission has carried out an impact assessment and held free trade agreement (FTA) co-opening discussions with Australia. The draft directives for negotiating the free trade agreement were published by the Commission in September. The discussions in the Council are ongoing.

The European Parliament has fed into these deliberations with a dedicated report adopted at the end of October. I trust that the Council will adopt the negotiating directives soon, enabling the Commission to launch the free trade agreement negotiations before the summer. The Commission looks forward to continuing cooperation with the Parliament in this matter.

José Ignacio Salafranca Sánchez-Neyra, *en nombre del Grupo PPE*. – Señora presidenta, creía que me iba a retirar otro medio minuto.

Quería empezar dándole las gracias al ponente, señor Millán, por su informe en el que, como siempre, nos presenta un trabajo serio y riguroso que, además, llega en un momento muy oportuno de nuestro calendario.

Esta mañana debatíamos con el presidente de Francia, el señor Macron, la necesidad de que la Unión Europea tenga socios fiables en el tablero político para hacer frente a los retos globales ... el comisario se refería, hace un momento, a la gobernanza mundial, a su participación —como nos recordaba el ponente hace un momento— en el G20, a la lucha contra el terrorismo, al tema de las migraciones o el cambio climático.

Australia, además, se ha comprometido seriamente en una relación muy estrecha en el ámbito defensivo con los Estados Unidos, como consta en el informe, y también tiene una excelente relación en su continente y con otros países, como China.

Por lo tanto, señora presidenta, no solo en el ámbito político, sino también en el ámbito económico, es muy importante desarrollar una relación con un país que cree en las ventajas que comporta el libre comercio, que constituye un activo dentro de la organización mundial y que, como señalaba el ponente, tiene una relación importantísima con nosotros, que se eleva a más de 45 000 millones de intercambios anuales.

Por lo tanto, entendemos que este Acuerdo pone en el rango de la primera división de las relaciones que tiene la Unión Europea las relaciones entre Australia y la Unión Europea, y esperamos que el mismo éxito que ha tenido este informe de la Comisión de Asuntos Exteriores, estoy seguro que mañana lo tendrá en el Pleno.

Francisco Assis, *em nome do Grupo S&D*. – Senhora Presidente, eu começo por saudar o autor do relatório, o senhor Millán Mon, pela qualidade do mesmo e pela abertura que manifestou para os contributos fornecidos pelos vários relatores-sombra.

É escusado salientar aqui a importância do relacionamento entre a União Europeia e a Austrália. Nós temos culturas políticas comuns, pontos de vista coincidentes no que concerne ao nosso modelo de organização institucional interno e, como tal, temos uma interpretação muito similar das grandes questões internacionais.

Como aqui já foi referido, desde as questões políticas, questões económicas, questões comerciais, questões ambientais, questões ligadas à promoção dos direitos humanos, são muitas as coincidências de pontos de vista entre a União Europeia e a Austrália, e por isso nós temos, nesta circunstância histórica específica, de reforçar as nossas ligações com a Austrália.

Ao mesmo tempo, devemos abrir o caminho para a celebração de um acordo comercial. Vivemos tempos muito dominados pelos receios protecionistas. À esquerda e à direita o protecionismo vai ganhando terreno. Ora nós temos que opor a isso, creio eu, para afirmarmos os próprios valores europeus, o princípio da liberdade comercial devidamente enquadrada por acordos devidamente estabelecidos com outras regiões.

A Austrália é justamente um dos países com quem nós devemos procurar estabelecer o mais rapidamente possível um entendimento comercial que será proveitoso, certamente, para ambas as partes.

Charles Tannock, *on behalf of the ECR Group*. – Madam President, the rationale for closer links between the EU and Australia require little explanation. It is a country that, apart from its geographical position, could easily and seamlessly become a member of the European Union itself. The Framework Partnership Agreement (FPA) provides now a formal underpinning by ministerial meetings to enhance cooperation and coordinate policies, and will see us working together to combat shared challenges – whether that be fighting the effects of climate change or combating international terrorism.

Alongside the FPA, we are also seeing negotiations progressing for an EU-Australia free trade agreement. These efforts also mark a wider engagement by the EU in the Pacific region, and we already see plans moving ahead for FTAs with New Zealand and Japan to complement existing ones with Singapore and South Korea.

Sadly, my country, the UK, has failed totally to appreciate the importance of the 62 FTAs negotiated by the EU, preferring – via Brexit – to go it alone as ‘global Britain’. I continue to regard Brexit as a selfish and destructive act against a peace and prosperity project: the EU. I also have no doubt that the hopes from some Brexiteers to see the Anglosphere and the Commonwealth become a cohesive economic bloc to substitute the EU as our main trading partner are pure fantasy. Today, we see what the EU is really doing: concluding meaningful trade and political partnerships and relationships with countries across the globe that share our values throughout the whole world, so I too fully support the excellent Millán Mon report on EU-Australia relations.

Ivo Vajgl, *on behalf of the ALDE Group*. – Madam President, Commissioner, dear colleagues, I would like, firstly, to stress the excellent work by our rapporteur, Mr Millán Mon. It was a pleasure to work with you, as you are a very committed and professional rapporteur.

Australia and the European Union and its Member States are strong and like-minded partners with deep bilateral relations and a long history of cooperation based upon common values and principles. The conclusion of the Framework Agreement provides a legally-binding instrument to upgrade and strengthen EU-Australia bilateral relations and to increase cooperation. Australia and the EU are both committed to advancing the protection and promotion of human rights, democratic principles and the rule of law. They are closely aligned in foreign policy issues, both being important actors in development cooperation and humanitarian assistance in the Pacific region, and in dialogue with the countries of Southeast Asia.

The high level of global mobility requires a multilateral approach based on multinational cooperation and shared responsibility. Furthermore, the partners are dedicated to intensifying dialogue and cooperation on migration and asylum. Moreover, the EU and Australia engage in cooperation on combating terrorism, as well as in the fields of migration and asylum, research and innovation, education, culture and environmental protection.

Finally, let me stress that in 2016, the European Union was Australia’s second-largest trading partner. Therefore, I also support the EU-Australia Free Trade Agreement, which must be conducted in a spirit of reciprocity and mutual benefit, while taking into account the sensitivity of certain products.

Jordi Solé, *on behalf of the Verts/ALE Group*. – Madam President, I welcome the conclusion of the EU-Australia Framework Agreement and also Mr Millán Mon’s report. This Agreement will strengthen the relationship between two partners who are geographically distant, but close to each other in terms of values and mind-sets. The report points out the most important areas where this partnership should deliver.

We particularly welcome the renewed alliance to promote peace, sustainable development and fight against climate change, good governance and human rights. On human rights, I would like to make two comments. Firstly, we acknowledge the progress made by Australia in the protection of the rights of the Aboriginal people, but we encourage our partner to do more in order to involve them in policy-making and consultation processes. Secondly, we are critical of Australia’s asylum policies. Many refugee advocates and international agencies consider them to be too punitive. We call on both the EU Member States, especially those who consider Australia’s approach to be the solution to the European refugee crisis, and the Australian Government, to place human rights at the heart of migration management.

Finally, it is surely nothing new to you that my Group does not support the opening of yet more bilateral FTA negotiations. We prefer to stick to the multilateral framework.

Anja Hazekamp, *namens de GUE/NGL-Fractie*. – Voorzitter, volgens de Commissie is dit akkoord met Australië in het belang van de burgers en de wereld. Maar is het ook in het belang van dieren? Net als de EU stuurt Australië levende dieren naar het Midden-Oosten en Azië. Vorige week zagen we schokkende beelden van duizenden schapen die aan boord van zo'n groot Australisch schapenschip bezweken onder de hitte, en elke nacht worden er in Australië duizenden kangoeroes opgejaagd en gedood. Babykangoeroes worden doodgetrapt en hulpeloos achtergelaten nadat hun moeder is vermoord.

Europa is een grote importeur van kangoeroevlees en daarmee medeverantwoordelijk voor deze wantoestanden. Bovendien faalt de EU in het beschermen van haar burgers tegen kangoeroevlees dat besmet is met salmonella en *E. coli*. Artikel 19 van dat akkoord gaat over dierenwelzijn. Ik vraag de Commissie de daad bij het woord te voegen en in het belang van mens en dier zo snel mogelijk te komen met een importverbod voor Australisch kangoeroevlees. En voorts ben ik van mening dat de Europese landbouwsubsidies moeten worden afgeschaft.

Elmar Brok (PPE). – Frau Präsidentin, Herr Kommissar, Kolleginnen und Kollegen! Wenn ich diese letzte Rede gerade gehört habe, dann ist der Untergang der Welt wieder unmittelbar, und es wird nicht erkannt, welche Chancen in diesen Verhandlungen bestehen. Wir müssen sehen, dass Australien eine Demokratie ist wie wir, die auf denselben Werten beruht, und dass es notwendig ist, dass in dieser Welt der Kooperationen von Staaten, die halt nicht Demokratien sind und in denen meine Vorrednerin nie ein Problem sieht – sei es China, sei es Russland –, die Zusammenarbeit von Demokratien gestärkt werden muss in diesen Zeiten der geostrategischen Unsicherheiten.

Die Verstärkung des freien Welthandels ist eine Stärkung unseres eigenen Wohlstands, unserer Sozialpolitik als auch eine Stärkung der Stabilität dieser Welt, und wir müssen sehen, dass nach dem Rückzug der Amerikaner aus TPP und manchen angedeuteten Kooperationen der Vereinigten Staaten mit China auf Kosten anderer Staaten im pazifischen Raum – wie Japan – es außerordentlich wichtig ist, dass die Europäische Kommission in dieses Vakuum hineingeht und Verträge macht, wie sie es mit Südkorea gemacht hat – wo dies bald abgeschlossen wird, – im Juni mit Japan, nun Australien, Neuseeland, und ich glaube dass wir in Lateinamerika stärker werden sollten.

Ich glaube, dass die Demokratien dieser Welt sich zusammenschließen sollen zum sozialen- und wirtschaftlichen Nutzen unserer Bürger und zur Verteidigung von Frieden und Gerechtigkeit in einer Weltordnung, die Sicherheit gebietet, und deswegen danke ich der Kommission für die Politik, hier schnell voranzugehen.

Alojz Peterle (PPE). – Kolegu Millánu Monu čestitatam za odlično poročilo z jasnimi poudarki in vesel sem, da sledim nagovoru kolega Broka.

Čas je za novo poglavje v odnosih med Evropsko zvezo in Avstralijo. In pozdravljam proces, ki bo preko okvirnega sporazuma vodil v sklenitev prostotrgovinskega sporazuma. S tem obe strani ne izražata samo privrženosti skupnim vrednotam, načelom in interesom, ampak dvigujeta raven ambicije pri razvoju medsebojnega sodelovanja v prihodnje. S tem dokazujeta tudi odklonilen odnos do protekcionizma.

Ne gre samo za še en sporazum, ampak za strateško odločitev. Predpostavljam, da tudi pri tem sporazumu ne bo prišlo do zniževanja socialnih, okoljskih in delovnih standardov in da bomo z Avstralijo delili visoke ambicije na področju storitev. Zavzemam se za dinamična pogajanja.

Νότης Μαριάς (ECR). – Κυρία Πρόεδρε, είναι δεδομένο ότι η Αυστραλία αποτελεί σημαντικό εμπορικό εταίρο της Ευρωπαϊκής Ένωσης, υπάρχει συνεργασία σε πάρα πολλά επίπεδα και, βεβαίως, δεν πρέπει να ξεχνάμε ότι το 2015 έγιναν επενδύσεις ύψους 117 δισεκατομμυρίων ευρώ από πλευράς Ευρωπαϊκής Ένωσης στην Αυστραλία. Προφανώς, στο πλαίσιο του ανταγωνισμού της Ευρωπαϊκής Ένωσης με την Κίνα, αλλά και με τις Ηνωμένες Πολιτείες στον Ειρηνικό, η συνεργασία Ευρωπαϊκής Ένωσης – Αυστραλίας θεωρείται ιδιαίτερα σημαντική. Όμως, θα σταθώ στο σημείο 5 της έκδοσης που αναφέρεται στη σύναψη της συμφωνίας ελευθέρων συναλλαγών, μια και είναι δεδομένο ότι από αυτήν τη συμφωνία θα έχουμε μία μαζική εισαγωγή φθηνών γεωργικών προϊόντων της Αυστραλίας στην αγορά της Ευρωπαϊκής Ένωσης, ιδίως σε μια φάση που οι Έλληνες, αλλά και οι υπόλοιποι Ευρωπαίοι αγρότες, αντιμετωπίζουν πάρα πολλά προβλήματα. Επομένως, αυτό είναι ένα θέμα το οποίο πρέπει να λάβουμε σοβαρά υπόψη: θα είναι εις βάρος της γεωργίας σε επίπεδο Ευρωπαϊκής Ένωσης.

(Fin des interventions à la demande)

Neven Mimica, on behalf of the Vice-President of the Commission / High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy. – Madam President, honourable Members, this has been a very useful exchange and I thank the rapporteur, Mr Millán Mon, and the honourable Members for their interventions. I greatly appreciate the discussion and your interest in the EU-Australia Framework Agreement. This debate has shown strong support for the strengthening of EU-Australia relations through this Agreement.

Although the European Union and Australia are geographically distant – they are distant places indeed – our dialogue and cooperation has never been so close as today. This new agreement gives us the chance to consolidate our achievements and advance on a range of issues relevant to the challenges of our time, to the benefit of both sides. We are ready to implement the Agreement and we hope for continued support from the European Parliament for our bilateral relations with Australia.

Francisco José Millán Mon, ponente. – Señora presidenta, gracias a todos por su interés por este asunto y también gracias, en especial, por las palabras tan amables que algunos han dirigido hacia mi trabajo. A mí me parece que hay una amplia convergencia de puntos de vista, un respaldo mayoritario, aunque no unánime, al Acuerdo Marco con Australia y también a la Resolución que acompaña la aprobación del Acuerdo por el Parlamento.

Me gustaría concluir mi intervención sobre este asunto con tres o cuatro consideraciones. En primer lugar, las relaciones Unión Europea-Australia son muy sólidas en todos los planos y debemos seguir fortaleciendo estas relaciones. El Acuerdo Marco va a contribuir a ello, y también, como ustedes saben, me gustaría que pronto pueda concluirse ese acuerdo de libre cambio cuya negociación todavía no ha empezado. Tendremos así dos grandes pilares para sustentar la relación: el político y el económico. Y creo que en el informe que mañana aprobaremos esta cuestión comercial está tratada de forma equilibrada y que debe ser una relación que vaya en beneficio mutuo, sin desconocer el reto que supone la importancia de Australia como exportador agrícola. Pero no olvidemos que la Unión Europea también es un gran exportador agroalimentario.

Segunda consideración: somos aliados naturales, lo suelo repetir. Esta cercanía de principios, valores e intereses nos permite una cooperación estrecha a la hora de afrontar retos globales y regionales. Pienso en la ayuda al desarrollo, en la lucha contra el terrorismo, y también hay que destacar de nuevo el alineamiento de Australia con las posiciones europeas en materia de sanciones a Rusia o en Corea del Norte.

Luego, si la Unión Europea —tercera consideración— quiere ser un actor global, debe estar cada vez más presente en la región de Asia-Pacífico, y como aliado natural en esos foros tenemos a Australia. Se ha evocado aquí el nuevo escenario que abre el *Brexit*. Creo que este es el momento para profundizar en las relaciones con Australia. El *Brexit* debe ser un acicate, un estímulo para reforzar nuestras posiciones ahí, y no lo contrario.

Termino reiterando las gracias a todos por su cooperación, repito mi deseo de que mañana el Acuerdo con Australia recoja el más amplio consenso posible. La convergencia de puntos de vista que hoy he podido constatar una vez más me permite ser optimista de cara al voto de mañana. Gracias a todos, repito.

La Présidente. – La discussion commune est close.

Le vote aura lieu demain, le mercredi 18 avril 2018.

22. Sprawozdania roczne za lata 2015 i 2016 w sprawie pomocniczości i proporcjonalności (debata)

La Présidente. – L'ordre du jour appelle le débat sur le rapport de Mady Delvaux, au nom de la commission des affaires juridiques, sur les rapports annuels 2015-2016 sur la subsidiarité et la proportionnalité (2017/2010(INI)) (A8-0141/2018).

Mady Delvaux, rapporteure. – Madame la Présidente, cela fait plusieurs années que je suis le rapport annuel sur les principes de subsidiarité et de proportionnalité, et j'y prends de plus en plus plaisir, en dehors du fait que ce rapport est le dernier dossier examiné en plénière, à 22 h 30.

J'aime à rappeler que ces principes ne sont pas un appel à l'inaction, mais une règle de répartition des compétences entre l'Union et les États membres. À moins d'avoir la compétence exclusive, l'Union européenne ne peut intervenir que si elle est en mesure d'agir plus efficacement que les États membres à leur échelon national ou local. De même, le principe de proportionnalité dispose que les moyens mis en œuvre par l'Union pour réaliser les objectifs fixés par les traités ne peuvent aller au-delà de ce qui est nécessaire. Ces principes ont été retenus pour garantir le fonctionnement efficace de l'Union européenne. Ce sont aussi des moyens essentiels qui garantissent le lien entre l'Union et les citoyens. Ils ne doivent donc pas être malmenés à des fins de blocage ou pour nourrir l'euroscpticisme, bien au contraire.

Le présent rapport recouvre les années 2015 et 2016 et relève le grand nombre d'outils existants, dont certains ont été mis en place en 2015. Une panoplie d'outils permet de participer aux étapes de la procédure législative européenne: les études d'impact, les consultations publiques, la plateforme REFIT, la plateforme IPEX, les plateformes internes Regpex et Connect, les dialogues par l'intermédiaire de la COSAC et du Comité des régions, sans oublier la procédure du carton jaune. En outre, depuis 2014, les parlements nationaux manifestent un intérêt accru pour la politique européenne au moyen des nouveaux instruments mis en place, notamment REFIT. En 2016, 65 avis ont été reçus des parlements nationaux, soit une augmentation substantielle par rapport à 2015, ce qui est encourageant.

Je ne suis donc pas favorable à la création et au développement de nouveaux instruments sans que le potentiel des outils existants ait été pleinement exploité. La procédure fonctionne quand tous les protagonistes lui portent de l'intérêt. Par conséquent, je souligne l'inutilité d'ajouter des instruments et des procédures qui alourdiraient la charge bureaucratique et ralentiraient encore davantage le processus législatif.

Je pense qu'ensemble, avec les rapporteurs fictifs, nous avons abouti à un rapport équilibré qui appelle à construire une Union efficace, respectueuse des différences et à l'écoute des citoyens. Je voudrais remercier mes collègues de leur coopération collégiale et agréable.

Un dernier mot sur la «task-force Timmermans». Vous n'êtes pas sans savoir que le président Juncker a instauré un groupe de travail chargé de réfléchir sur la subsidiarité, auquel étaient invités les représentants des parlements nationaux, du Comité des régions et du Parlement européen. Le refus du Parlement européen d'y prendre part n'exprime pas à mes yeux un manque d'intérêt de la part de notre Parlement, mais un appel au respect de son statut de colégislateur. Ainsi, les députés européens se gardent l'entière liberté de s'exprimer a posteriori sur les résultats de cette task-force. Cette absence du Parlement européen ne doit cependant en aucun cas entacher les relations du Parlement européen avec la COSAC et le Comité des régions. Je souhaite d'ailleurs que nos relations avec le Comité des régions soient renforcées, et j'ai écrit une lettre dans ce sens au Président du Parlement. En effet, le Comité des régions est une institution indispensable puisqu'elle constitue un cordon précieux entre l'Union et ses régions. C'est pourquoi j'ai souligné ce besoin de rapprochement entre institutions européennes, nationales et régionales. Ce n'est qu'ensemble, chacun à son échelon, que nous devons agir et engager une politique dans l'intérêt du bien-être de nos citoyens.

Neven Mimica, Member of the Commission. – Madam President, I would like to thank the rapporteur, Ms Delvaux, for her excellent work and for the positive conclusions she has reached. Since taking office, the Juncker Commission has committed itself to give real effect to the principles of subsidiarity and proportionality. We want to work with national parliaments and EU institutions to ensure that every proposal complies with these principles and we improve our shared understanding of what subsidiarity and proportionality mean.

The interinstitutional agreement on better law-making, which the three institutions signed two years ago, puts renewed focus on ensuring that these principles are fully respected when developing the Union's legislation and assessing its impact. We have shown this joint commitment to bring about the change that citizens wish to see in Europe.

My colleague, First Vice-President Frans Timmermans would have liked to be here this evening, but had to travel to Luxembourg for the General Affairs Council. Under his steer, the College has invested heavily in the better regulation agenda. We have made important steps towards more transparency, more public participation and more evidence-based rule-making. This has truly been a cultural change and it has borne results.

To build on this, as announced by President Juncker in his 2017 State of the Union address, the Commission set up the task force on subsidiarity, proportionality and doing less more efficiently in November 2017. We want to ensure that decisions are balanced and taken at the appropriate level, whether it is European, national, regional or local, and we need to discuss whether there are policy areas where competences could meaningfully be re-delegated to Member States.

The Commission has taken note of the Parliament's decision not to join the task force. We also continue to stress that the seats earmarked for Parliament remain open, should Parliament reconsider. However, we welcome that the report which we are discussing today confronts the Parliament's interest in helping improve the application and monitoring of the subsidiarity principle.

Many of your suggestions are very similar to ideas currently being examined by the task force. As regards the subsidiarity control mechanism, we agree that national parliaments should be clear in explaining the reasons for which they consider that a proposal does not respect the subsidiarity principle. Your report also asked the Commission to share its replies to national parliaments' reasoned opinions with this House. Let me recall that we publish our replies on our website. I note the suggestion for the Commission to reflect on excluding recess periods from the eight-week period, as we have done for the month of August. The eight-week period is laid down in the Treaty, but we are looking at the question in the task force on subsidiarity, proportionality and doing less more efficiently.

The Commission does not have a monopoly on good ideas. We are therefore always ready to discuss constructive suggestions from national parliaments. In 2015, a first green card initiative on food waste was supported by 18 chambers. Many of the suggestions made were then reflected in the Circular Economy package which the Commission adopted in December 2015. I agree with you that such an initiative shows how national parliaments can play a constructive role in the institutional framework. We believe our focus should now be on using the current mechanisms to the full, rather than embarking on a lengthy institutional debate when we know that formal changes could well require treaty changes.

Cristian Dan Preda, *rapporteur pour avis de la commission des affaires constitutionnelles*. – Madame la Présidente, je voudrais féliciter et remercier M^{me} Delvaux pour la rédaction de ce rapport. Je remercie également les collègues de la commission des affaires juridiques d'avoir pris en compte un bon nombre de suggestions de l'avis de la commission des affaires constitutionnelles que j'ai rédigé.

Il y a entre nos deux commissions une bonne convergence de vues sur le fait que les rapports annuels sur la subsidiarité et la proportionnalité sont des instruments très utiles pour nous permettre d'apprécier la mise en œuvre de ces principes fondamentaux et la sauvegarde des prérogatives qui ont été reconnues aux parlements nationaux. Il y a convergence aussi pour constater que les mécanismes assurant le respect des principes de subsidiarité et de proportionnalité fonctionnent bien pour l'essentiel. On le voit clairement dans le nombre limité de «cartons jaunes» adoptés, dans les statistiques sur les opinions raisonnées et dans la diversité des Chambres nationales qui les émettent. Il y a clairement un intérêt marqué pour les affaires européennes dans nos parlements nationaux et le Parlement européen est devenu un interlocuteur privilégié dans ces échanges.

Enfin, je mentionnerai que dans notre avis de la commission des affaires constitutionnelles, nous avons souligné la nécessité d'introduire une dose de flexibilité dans le cadre du système d'alerte précoce, dans l'interprétation du délai de huit semaines, idée détaillée dans le rapport Rangel sur la mise en œuvre des dispositions du traité concernant les parlements nationaux.

Емил Радев, *от името на групата PPE*. – Г-жо Председател, уважаеми колеги, бих искал да поздравя докладчика и да ѝ благодаря специално за доброто сътрудничество, което имахме по този доклад. Благодаря, разбира се, и на останалите докладчици в сянка. Смятам, че докладът е балансиран и правилно отразява основните моменти от годишните доклади на Европейската комисия относно субсидиарността и пропорционалността за 2015 и 2016 г.

Приветствам и Европейската комисия за нейните инициативи през последните години, с които се подобрява прилагането на двата принципа при приемането на европейското законодателство. Именно днес, когато Европейският съюз е изправен пред безпрецедентна криза в търсене на своята идентичност, е особено важно да създаваме солидно европейско законодателство, там където Европейският съюз може да постигне истински напредък и да даде добавена стойност. Ето защо трябва да прилагаме правилно принципите на субсидиарност и пропорционалност. Ако не правим това, само ще даваме аргументи в ръцете на евроскептиците.

Националните парламенти в ролята си на представители на европейските граждани на национално равнище също играят своята важна роля в преодоляване на различията между европейските институции и обществеността. Ето защо считам, че трябва да им дадем реална възможност да участват в този процес, като се предвиди по-голяма гъвкавост при изчисляването на осемседмичния срок, в който те могат да изпратят мотивирано становище.

Спазвайки тези два принципа, ще правим по-добро законотворчество, което да не бъде подлагано непрекъснато на критики. Само по този начин ще върнем доверието на гражданите в нашите институции и политиките, които предлагаме.

Sergio Gaetano Cofferati, *a nome del gruppo S&D*. – Signora Presidente, onorevoli colleghi, la relazione che stiamo discutendo è una relazione molto equilibrata. Di questo e della passione che vi ha messo nello stilarla ringrazio la collega Mady Delvaux.

Lo strumento della relazione annuale in materia di sussidiarietà e proporzionalità è uno strumento importante: consente di dare sostanza alla nostra pratica democratica; serve all'Unione. L'Unione ha bisogno in alcuni settori di far crescere e diffondere la regolamentazione attraverso una legislazione più intensa; in qualche altro caso deve organizzare la legislazione che già esiste. E dobbiamo dare un segnale importante, ma positivo, se riusciamo a farlo, alle persone che ci guardano, ai cittadini europei.

Noi dobbiamo rispondere alla domanda che viene dal basso e dobbiamo farlo tenendo conto dei suggerimenti e delle richieste provenienti dai Parlamenti nazionali, quelli che vengono chiamati comunemente «i cartellini verdi».

Vorrei a questo proposito fare un solo esempio: nel 2019 nove camere parlamentari hanno invitato la Commissione a presentare una proposta legislativa per attuare i principi della responsabilità sociale delle imprese. Rinnovo anch'io questa richiesta: sarebbe un bel modo per rispondere a un'esigenza che è stata confermata da un numero rilevante di richieste arrivate.

Sajjad Karim, *on behalf of the ECR Group*. – Madam President, Commissioner, thank you. I hope you will bear with me whilst I make some rather general comments that are possibly somewhat personal in nature as well. Ms Delvaux, I would first of all like to thank you for doing this tremendous work on behalf of our committee in this Parliament. In particular, thank you for always listening to the suggestions that I had to put forward – not always agreeing, but that is your prerogative – but thank you for at least being open to the ideas that I suggested.

For a number of years, I held the brief on subsidiarity and proportionality on behalf of the Committee, and the confidence of my fellow MEPs across the Group always was a sign of real strength when it came to presentation of this matter in Parliament. There are a number of issues on which I could not agree with you this time round. However, I will not vote against the report, because we are where we are. It has always been my position that we actually need to tie the national parliaments into our legislation-making and decision-making processes, otherwise we end up in the situation that my country is in today.

This is the very last opportunity I have to address this House on this particular matter, but we end up with an 'à la carte' Europe, where what is popular is claimed by the governments for themselves, and what is not popular is placed at the doorstep of the European Parliament. We cannot allow that situation to continue. Make the parliaments responsible; tie them into what we do here. Thank you.

Marie-Christine Boutonnet, *au nom du groupe ENF*. – Madame la Présidente, en premier lieu, je ne peux que constater une amélioration de ton et de contenu dans cette proposition de résolution sur la subsidiarité et la proportionnalité par rapport aux précédentes. Je suis encline à accorder le bénéfice du doute, mais permettez-moi de croire qu'il ne s'agit, à un an des élections européennes, que de continuer, d'une autre manière, à détourner ce principe de subsidiarité pour servir les objectifs des tenants d'une intégration et d'une souveraineté européennes sans cesse plus poussées. Quoi qu'il en soit, je continuerai à être vigilante quant au respect et à l'application effective par les institutions européennes de ce principe fondamental.

En second lieu, je salue l'utilisation grandissante par les parlements nationaux des possibilités prévues par le protocole n° 2. Je salue également les initiatives de «carton vert» et renouvelle mon soutien à la création d'une procédure de «carton rouge».

Enfin, je continue de penser que la possibilité d'émettre un avis motivé devrait être étendue à toute la durée du processus législatif ou, du moins, la proposer à son début, à mi-parcours et à sa fin. Cela est nécessaire, car les parlements nationaux sont le véritable cœur démocratique de l'Europe.

Interventions à la demande

Jiří Pospíšil (PPE). – Paní předsedající, tuto zprávu bych tedy rád slyšel jako bývalý ministr spravedlnosti v České republice, který se otázce subsidiarity a proporcionality věnoval. Já jsem velmi rád, že tady tuto zprávu projednáváme. Je škoda, že je to takto pozdě a že ta zpráva nemá větší pozornost, protože právě principy subsidiarity a proporcionality jsou plně klíčové při obhajobě legitimacy evropského práva. Já tu zprávu vítám, jsem velmi rád, že se konečně národní parlamenty učí využívat možnosti odůvodněných stanovisek. Měli bychom udělat vše pro to, aby do budoucna národní parlamenty tento instrument využívaly více a více. Odstraní to potom tu následnou debatu, kterou já vidím i ve své zemi, v České republice. Národní politici se distancují od evropské legislativy a tvrdí: „Kdybychom to věděli, že takovýto návrh bude přijat, vyjadřovali bychom dříve svá negativní stanoviska.“ Je to důležitý instrument a já to velmi podporuji – odůvodněná stanoviska národních parlamentů. A chtěl bych podpořit i Evropskou komisi a pana Junckera, že přijímáme méně a méně legislativy a že princip je zaměřit se na kvalitu, nikoliv na množství.

Νότης Μαριάς (ECR). – Κυρία πρόεδρε, η έκθεση για την επικουρικότητα και την αναλογικότητα είναι ιδιαίτερα σημαντική. Επισημαίνουμε ότι, σύμφωνα με την αρχή της επικουρικότητας, οι αποφάσεις λαμβάνονται όσο το δυνατόν εγγύτερα στους πολίτες. Πρόκειται λοιπόν για μία αρχή δημοκρατική, για μια αρχή η οποία οδηγεί σε αποκέντρωση εξουσιών κι αυτό σημαίνει ότι επιλέγονται τα επίπεδα στα οποία θα λαμβάνονται οι αποφάσεις όταν πρόκειται για θέματα που εμπίπτουν σ αυτό που ονομάζουμε συντρέχουσες αρμοδιότητες της Ευρωπαϊκής Ένωσης (concurrent powers στα αγγλικά). Άρα λοιπόν πρόκειται για έναν μηχανισμό ουσιαστικά νομιμοποίησης του ίδιου του ευρωπαϊκού εγχειρήματος καθώς δίνει πολύ σημαντικό ρόλο και στα εθνικά κοινοβούλια, τα οποία διατηρούν ένα δικαίωμα βέτο, ένα δικαίωμα της κίτρινης κάρτας, να αμφισβητήσουν τη δυνατότητα των Βρυξελλών να αποφασίζουν για όλα. Θεωρώ λοιπόν ότι, εφόσον λειτουργήσει η αρχή της επικουρικότητας σωστά, εμπεδώνεται η δημοκρατία στο πλαίσιο της Ευρωπαϊκής Ένωσης.

Elmar Brok (PPE). – Frau Präsidentin, Herr Kommissar! Herzlichen Dank für die Möglichkeit, zwei Sätze zu sagen. Ich glaube, dass diese Prinzipien Subsidiarität und Proportionalität entscheidend sind für Legitimation, aber auch für Entscheidungseffizienz. Denn es ist ein wichtiges Legitimations- und Organisationsinstrument, hier etwas zu bewegen.

Aber wir müssen gleichzeitig sehen, dass diese beiden Prinzipien eine Schwester haben, das ist das Solidaritätsprinzip. Deswegen sollen wir uns immer daran erinnern, dass das in einem Gleichgewicht sein muss. Denn was manche große Länder als Subsidiarität ansehen, sehen kleine Länder nicht als Subsidiarität an, was reiche Länder als Subsidiarität ansehen, sehen arme Länder nicht als Subsidiarität an, sondern sie verlangen dort Solidarität. Und deswegen muss immer die Waage zwischen den Dingen gesehen werden.

Ich möchte noch mal daran erinnern, dass hier die europäischen nationalen Parlamente natürlich eine gewichtige Rolle spielen. Es wird immer von der gelben Karte geredet, es gibt aber auch die orange Karte im Vertrag von Lissabon, die berücksichtigt werden muss und von der zu selten die Rede ist und die die Rolle der nationalen Parlamente sehr viel mehr stärkt, als das bei der gelben Karte der Fall ist. Daran sollten wir uns auch erinnern. Aber die Entscheidung sollte immer auf der Ebene getroffen werden, auf die der Vertrag und die Verfassung die Kompetenz legen – und keine Vermischung der Entscheidungen.

(Fin des interventions à la demande)

Neven Mimica, *Member of the Commission*. – Madam President, let me conclude by reassuring all Members that the Commission will make sure that subsidiarity and proportionality remain at the heart of the European democratic process. And we will continue to engage with Parliament, the Council and national parliaments on this and other important issues.

Mady Delvaux, *rapporteuse*. – Madame la Présidente, cette discussion se termine en beauté. Même s'il y a des nuances d'interprétation, je pense qu'il y a une grande convergence de vues sur le fait que la subsidiarité et la proportionnalité sont des principes importants. Je voudrais par ailleurs remercier M. Brok d'avoir souligné que ce ne sont pas les seuls principes du fonctionnement de l'Union européenne et que la solidarité est un principe qui a également sa place dans l'architecture européenne.

Nous devons donc continuer à encourager les parlements nationaux et les parlements régionaux à utiliser pleinement les instruments existants, et nous devons, surtout, les responsabiliser et faire en sorte qu'ils fassent des propositions constructives pour le fonctionnement de notre continent au lieu de blâmer Bruxelles pour tout ce qui va mal dans ce monde. Évidemment, j'invite tout le monde à voter cet excellent rapport.

La Présidente. – Madame Delvaux, on vous souhaite le meilleur succès possible dans cette épreuve.

Le débat est clos.

Le vote aura lieu demain, mercredi 18 avril 2018.

Déclarations écrites (article 162)

Lidia Joanna Geringer de Oedenberg (S&D), *na piśmie*. – Zgodność z zasadami pomocniczości i proporcjonalności, to podstawy funkcjonowania Unii Europejskiej. Pozwalają one na określenie, kiedy UE ma kompetencje do tworzenia ustaw i może przyczynić się do podejmowania decyzji w myśl zasady „jak najbliżej obywateli” oraz które działania podjęte przez instytucje są konieczne i niezbędne do osiągnięcia celów zawartych w Traktatach. Zasady te gwarantują efektywność europejskiej procedury ustawodawczej przy jednoczesnym poszanowaniu suwerenności poszczególnych państw. Niemniej jednak w ostatnich latach zasady te były nadużywane przez eurosceptycznych polityków i stosowane do walki z Unią Europejską. Sprawozdanie na temat sprawozdań rocznych za lata 2015 i 2016 dotyczących pomocniczości i proporcjonalności ma przypomnieć, że zasady te służą funkcjonowaniu wspólnoty i nie powinny podważać jej skuteczności. Ze sprawozdań Komisji za lata 2015 i 2016 wynika przede wszystkim, że począwszy od 2014 r. nowe narzędzia wprowadzone między innymi za pośrednictwem REFIT umożliwiły większy udział parlamentów narodowych w procedurze ustawodawczej. Ponadto Komisja Europejska w dalszym ciągu stosuje usprawniony program lepszego stanowienia prawa, a jego skutki stają się coraz bardziej widoczne.

23. Porządek obrad następnego posiedzenia: Patrz protokół

24. Zamknięcie posiedzenia

(La séance est levée à 22 h 53)

Skróty i symbole

*	Procedura konsultacji
***	Procedura zgody
***I	Zwykła procedura ustawodawcza, pierwsze czytanie
***II	Zwykła procedura ustawodawcza, drugie czytanie
***III	Zwykła procedura ustawodawcza, trzecie czytanie

(Typ procedury zależy od podstawy prawnej zaproponowanej w danym projekcie aktu.)

Rozwinięcia skrótów nazw komisji parlamentarnych

AFET	Komisja Spraw Zagranicznych
DEVE	Komisja Rozwoju
INTA	Komisja Handlu Międzynarodowego
BUDG	Komisja Budżetowa
CONT	Komisja Kontroli Budżetowej
ECON	Komisja Gospodarcza i Monetarna
EMPL	Komisja Zatrudnienia i Spraw Socjalnych
ENVI	Komisja Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności
ITRE	Komisja Przemysłu, Badań Naukowych i Energii
IMCO	Komisja Rynku Wewnętrznego i Ochrony Konsumentów
TRAN	Komisja Transportu i Turystyki
REGI	Komisja Rozwoju Regionalnego
AGRI	Komisja Rolnictwa i Obszarów Wiejskich
PECH	Komisja Rybołówstwa
CULT	Komisja Kultury i Edukacji
JURI	Komisja Prawna
LIBE	Komisja Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych
AFCO	Komisja Spraw Konstytucyjnych
FEMM	Komisja Praw Kobiet i Równych Szans
PETI	Komisja Petycji
DROI	Podkomisja Praw Człowieka
SEDE	Podkomisja Bezpieczeństwa i Obrony

Rozwinięcia skrótów nazw grup politycznych

PPE	Grupa Europejskiej Partii Ludowej (Chrześcijańscy Demokraci)
S&D	Grupa Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim
ECR	Grupa Europejskich Konserwatystów i Reformatorów
ALDE	Grupa Porozumienia Liberalistów i Demokratów na rzecz Europy
GUE/NGL	Konfederacyjna Grupa Zjednoczonej Lewicy Europejskiej/Nordycka Zielona Lewica
Verts/ALE	Grupa Zielonych/Wolne Przymierze Europejskie
EFDD	Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej
ENF	Grupa Europa Narodów i Wolności
NI	Niezrzeszeni